

# Od Pedagogium Książęcego do Gimnazjum Mariackiego

Z dziejów szkolnictwa półwyższego  
w Szczecinie do początków XIX w.

red. Agnieszka Borysowska



Szczecin  
Książnica Pomorska  
2018

Recenzent:

dr hab. Agnieszka Gut

Redakcja językowa i korekta:

Michał Gierke

Skład:

Andrzej Zajda

Na okładce wykorzystano ilustracje pochodzące z:

*Leges scholasticae Paedagogii Stetinensis*. Archiwum Państwowe w Szczecinie, Rękopisy i Spuścizny, sygn. 788 (przednia okładka, strona tytułowa)

*De mathesi Dei mundi auctoris teste invicta commentariolum*, Stettini 1774. Książnica Pomorska, sygn. ST4007 (tylna okładka, strona 172)

ISBN 978-83-64070-23-5

Wydawnictwo i druk

Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie



Książnica Pomorska  
im. Stanisława Staszica  
w Szczecinie



INSTYTUCJA KULTURY  
SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA  
ZACHODNIOPOMORSKIEGO



Pomorze  
Zachodnie

[www.ksiaznica.szczecin.pl](http://www.ksiaznica.szczecin.pl)

## SPIS TREŚCI

|                     |   |
|---------------------|---|
| Słowo wstępne ..... | 5 |
|---------------------|---|

### STUDIA

|                                                                                                                                                                                                                                                |     |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Sylvia Wesołowska<br>Zarys dziejów szkolnictwa na Pomorzu<br>i w Szczecinie do połowy XVI w.....                                                                                                                                               | 11  |
| Piotr Urbański<br>Johann Micraelius i luterkańska teologia polemiczna<br>w siedemnastowiecznym Szczecinie .....                                                                                                                                | 23  |
| Joanna A. Kościelna<br>Obraz rodziny profesora Daniela Cramera (1568–1637)<br>w świetle wybranych druków okazjonalnych .....                                                                                                                   | 35  |
| Agnieszka Witczak<br>Epicedia ku czci Daniela Cramera,<br>Jakoba Fabriciusa, Johanna Micraeliusa.....                                                                                                                                          | 67  |
| Joanna Nieznanowska<br>Syzyfowe prace. 175 lat starań profesorów medycyny<br>Pedagogium Książęcego / Gimnazjum Karolińskiego /<br>Królewskiego Gimnazjum Akademickiego o powstanie w Szczecinie<br>uniwersyteckiego wydziału lekarskiego ..... | 79  |
| Janina Kosman<br>Georg Mancel i inni. Bałtowie z Pedagogium Książęcego w Szczecinie* .....                                                                                                                                                     | 97  |
| Małgorzata Cieśluk<br>Johann Ernst Pfuel jako rektor Królewskiego Gimnazjum<br>Karolińskiego w świetle planów wykładów i wykazów<br>prac studenckich. Wybrane zagadnienia .....                                                                | 109 |

|                                                                                                   |     |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Agnieszka Borysowska                                                                              |     |
| Biblioteka szczecińskiego Gimnazjum Akademickiego w XVIII w. ....                                 | 145 |
| Aleksandra Skiba                                                                                  |     |
| Kolekcja Matthäusa Heinricha Liebeherra w bibliotece Gimnazjum Akademickiego<br>w Szczecinie..... | 159 |

## MATERIAŁY

|                                                                                                                              |     |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Catalogus lectionum operumque publicorum/Wykaz wykładów<br>i zajęć publicznych (tłum. Małgorzata Cieśluk) .....              | 174 |
| Tablica pamiątkowa dla M.H. Liebeherra umieszczona<br>w Bibliotece Gimnazjum Akademickiego (tłum. Agnieszka Borysowska)..... | 198 |
| Indeks osobowy .....                                                                                                         | 203 |

## SŁOWO WSTĘPNE

Pedagogium Książęce, a następnie szkoły będące jego kontynuatorami po reformie przeprowadzonej przez nowe władze – czyli ustanowione przez Szwedów Gimnazjum Karolińskie i pruskie Gimnazjum Akademickie – przez wieki stanowiły najważniejsze placówki edukacyjne Szczecina, który dopiero w XX w. doczekał się utworzenia uniwersytetu.

W 1624 r. Paul Friedeborn, sekretarz i rajca, później także burmistrz Szczecina, z dumą pisał o miejscowej wszechnicy:

Cenny to skarb dla ojczyzny, kiedy mieszkańcy z najdalej położonych zakątków wyprawiają tutaj swoich synów, których mogą w tym miejscu niewielkim kosztem zatrzymać na studiach aż do tego czasu, gdy albo gotowi są do objęcia urzędów, albo do wysłania na uniwersytety, tak że rzadko znajdzie się jakiś uczony krajanie, który by pewnej części wiedzy nie odebrał w tej właśnie znakomicie działającej szkole<sup>1</sup>.

Pedagogium Szczecińskie sięga swą historią roku 1543, kiedy książęta Filip I i Barnim XI podpisali odpowiednie dokumenty fundacyjne. Data rzeczywistego rozpoczęcia działalności jest o rok późniejsza, ale i tak wcześniejsza niż w przypadku Gimnazjum w Gdańsku (1558) czy Toruniu (1568) – obie te placówki, w przeciwieństwie do szkoły szczecińskiej, już dawno doczekały się jednak zainteresowania badaczy. Pierwsze próby stworzenia monografii gimnazjum toruńskiego podjęto jeszcze w latach 30. ubiegłego wieku<sup>2</sup>, a nasze czasy przyniosły nowe opracowania, w tym m.in. szereg studiów poświęconych szkole gdańskiej, zebranych w kilku obszernych tomach o wspólnym tytule *Gdańskie Gimnazjum Akademickie*<sup>3</sup>.

---

1 P. Friedeborn, *Opis miasta Szczecina*, oprac. i tłum. z łac. A. Borysowska, Warszawa 2016, s. 93.

2 Zob. S. Tync, *Dzieje Gimnazjum Toruńskiego*, t. 1–2, Toruń 1928–1949; zob. też. S. Salmonowicz, *Toruńskie Gimnazjum Akademickie (1681–1817)*, Poznań 1973; *Gdańskie Gimnazjum Akademickie. Księga pamiątkowa dla uczczenia czterechsetnej rocznicy założenia Gimnazjum Gdańskiego 1558–1958*, Gdynia 1959.

3 *Gdańskie Gimnazjum Akademickie*, t. 1–5, red. A. Ceynowa i in., Gdańsk 2008–2012; zob. też. *W gdańskim ogrodzie muz. Gimnazjum Akademickie w Gdańsku wobec kultury starożytnych Greków i Rzymian: idee, teksty, artefakty*, red. M. Otto, J. Pokrzywnicki, Pelplin 2016.

Ośrodek szczeciński, mimo niewątpliwych zasług dla miasta i całego regionu, nie stał się dotąd przedmiotem wnikliwszych badań polskich uczonych<sup>4</sup>, co wynika m.in. ze specyficznych uwarunkowań historycznych Pomorza Zachodniego. Artykuły, podejmujące szczegółowe aspekty funkcjonowania placówki, i krótkie rozprawki, które powstały na przestrzeni lat, są rozproszone w różnych periodykach i tomach zbiorowych. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na pracę Bogdana Wachowiaka<sup>5</sup>, zawierającą m.in. krytykę zachowanych materiałów źródłowych do dziejów omawianej szkoły, czy książkę Zofii Mielcarek i Bolesława Owczarka<sup>6</sup>, którzy w roku powołania Uniwersytetu Szczecińskiego (1985) sięgnęli do okresu fundacji Pedagogium Książęcego (1543), wywodząc od niego akademicką tradycję współczesnego Szczecina.

Pewne ożywienie w pracach badawczych nastąpiło w roku 2016, kiedy w Książnicy Pomorskiej odbyła się pierwsza z planowanego cyklu multidyscyplinarnych konferencji, zatytułowana „Od Pedagogium Książęcego do Gimnazjum Mariackiego w Szczecinie (1543–1945)” (29.01.2016). W związku z jubileuszem miejscowego wyższego szkolnictwa ekonomicznego w tym samym roku ukazała się publikacja zatytułowana *Akademicki Szczecin XVI–XXI wiek. Opis działalności najstarszych uczelni miasta* zajął tam dwa wstępne rozdziały – łącznie kilkadziesiąt stron<sup>7</sup>.

Prezentowany Czytelnikom tom ma być pierwszym z serii, która pozwoli specjalistom różnych dyscyplin ukazać działalność szkoły w szerokim ujęciu i wypełni lukę w literaturze przedmiotu. Interesujące są bowiem nie tylko ekonomiczne podstawy funkcjonowania ośrodka w różnych okresach działalności, jego prawa i statuty czy przyjęty profil kształcenia, ale także sylwetki profesorów i absolwentów, ich dzieła, polemiki, dysputy czy miejsce uczelni w życiu kulturalnym miasta i regionu.

Książka składa się z dwóch części: w pierwszej zamieszczono szczegółowe studia, podejmujące różnorodne aspekty działalności szkoły i związanych z nią osób. Jest wśród nich artykuł ukazujący genezę powstania Pedagogium Książęcego, analiza programów nauczania z okresu Gimnazjum Karolińskiego, rozprawa na temat teologicznego pojęcia predestynacji w pracy jednego z najwybitniejszych rektorów pedagogium.

---

4 W przeszłości poświęcili mu trochę uwagi uczeni niemieccy, szczególnie M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen Marienstifts-Gymnasiums (des früheren Herzoglichen Pädagogiums und Königl. akademischen Gymnasiums) in Stettin. 1544–1894*, [w:] *Festschrift zum dreihundertfünfzigjährigen Jubiläum des Königlichen Marienstifts-Gymnasiums zu Stettin am 24. und 25. September 1894*, Stettin 1894, s. 1–165.

5 B. Wachowiak, *Pierwociny życia uniwersyteckiego w Szczecinie*, [w:] *Munera Posnaniensia: księga pamiątkowa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu dla uczczenia 600-lecia założenia Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. G. Labuda, Poznań 1965, s. 173–205.

6 Z. Mielcarek, B. Owczarski, *Od Pedagogium do Uniwersytetu Szczecińskiego*, Szczecin 1985.

7 Zob. R. Gaziński, *Pedagogium Książęce (lata 1544–1667)*, [w:] *Akademicki Szczecin XVI–XXI wiek*, red. P. Niedzielski, W. Tarczyński, Szczecin 2016, s. 15–46 oraz P. Gut, *Szczecińskie akademickie szkoły średnie w II połowie XVII i XVIII wieku*, [w:] *Akademicki Szczecin...*, s. 47–80.

Podjęto także próbę literaturoznawczego spojrzenia na okolicznościową poezję tworzoną przez i dla profesorów szkoły w pierwszych dekadach XVII w. oraz opisano rodzinę ważnego dla historii placówki pedagoga i wywiedziono szersze wnioski z ujawnionych koneksji. Poddano również analizie skład osobowy grona uczniowskiego pod kątem obecności w nim Łotyszy oraz zaprezentowano historię starań o organizację w szkole katedry medycyny. Dwa ostatnie teksty dotyczą działalności biblioteki szkolnej z okresu Gimnazjum Akademickiego.

Druga część tomu zawiera edycję i tłumaczenie drobnych materiałów źródłowych, wzmiankowanych w rozprawach z pierwszej części książki: jeden z omawianych programów nauczania, a także tekst inskrypcji poświęconej największemu darczyńcy biblioteki Gimnazjum Akademickiego, Matthäusowi H. Liebeherrowi (1693–1749). Dodatkową bowiem ambicją twórców zapowiadanego cyklu jest uprzystępnienie, choćby w części, zachowanych źródeł, dokumentujących działalność placówki na przestrzeni minionych wieków. Wzorem są tutaj wspomniane już tomy *Gdańskiego Gimnazjum Akademickiego*, na kartach których również znalazły się materiały źródłowe. Stanowią one znakomity punkt odniesienia zarówno dla uczonych bezpośrednio zainteresowanych dziejami danej szkoły, jak i dla badaczy historii innych placówek o podobnych ramach organizacyjnych czy też biografów związanych z nimi osób.

Jako inicjatorka cyklu i redaktorka pierwszego tomu żywię głęboką nadzieję, że zamieszczone w przedkładanej publikacji analityczne studia i materiały uzupełnią wiedzę o działalności szczecińskiego pedagogium i przyczynią się do zainteresowania tą tematyką nowych grup badaczy.

**Agnieszka Borysowska**





**STUDIA**



SYLWIA WESOŁOWSKA

Książnica Pomorska w Szczecinie

## ZARYS DZIEJÓW SZKOLNICTWA NA POMORZU I W SZCZECINIE DO POŁOWY XVI W.

Niniejszy tekst nie pretenduje do roli pracy gruntownie wyczerpującej zagadnienia dziejów szkolnictwa i oświaty na Pomorzu i w Szczecinie<sup>1</sup>. Ma za zadanie zebrać informacje na temat funkcjonowania szkół pomorskich w wiekach średnich i jako taki nie stawia nowych pytań badawczych ani też nie proponuje nowego ujęcia tej problematyki.

Pierwociny dziejów szkolnictwa pomorskiego nierozzerwalnie związane są z procesem chrystianizacji kraju i powstaniem podstawowych struktur organizacyjnych Kościoła pomorskiego. Przypuszczalnie pierwsze szkoły, których celem było kształcenie kandydatów do stanu duchownego, powstały przy głównych agendach kościelnych<sup>2</sup>. Niemniej pierwsza poświadczona źródłowo wzmianka o tego typu placówce na Pomorzu pochodzi dopiero z roku 1256 i dotyczy szkoły przyklasztornej w Pyrzycach<sup>3</sup>. Wydaje się jednak, że pomimo braku informacji źródłowych o funkcjonowaniu jakichkolwiek szkół w początkowym etapie chrystianizacji Pomorza, nie można wykluczyć ich istnienia. Bardzo prawdopodobne jest, że kapituła biskupia z siedzibą w Wolinie, a od roku 1176 w Kamieniu, od początku przygotowywała kandydatów do stanu

---

1 W artykule wykorzystano ustalenia opisane szerzej w innych publikacjach autorki, zob. S. Wesołowska, *Szkolnictwo wyższe i średnie w Księstwie Pomorskim po 1535 roku*, „Nasze Pomorze” 2002, nr 4, s. 149–174; też, *Średniowieczne zwyczaje szkolne na Pomorzu*, [w:] *Życie dawnych Pomorzan: materiały z konferencji, Bytów 17–18 października 2002 r.*, red. W. Łysiak, Bytów–Słupsk 2003, s. 35–43; też, *Wpływ ideologii reformacyjnej na treści nauczania w szkołach pomorskich*, [w:] *Życie dawnych Pomorzan: materiały z konferencji, Bytów, 14–15 października 2004 r.*, red. W. Łysiak, Poznań 2006, s. 39–48.

2 B. Zientara, *Szkolnictwo*, [w:] *Historia Pomorza*, t. 1, cz. 2, red. G. Labuda, Poznań 1969, s. 243.

3 *Pommersches Urkundenbuch*, Bd. 2, Abt. 1, hrsg. v. R. Prümers, Stettin 1881, nr 624, s. 32.

kapłańskiego – podobnie jak miało to miejsce w innych siedzibach władz diecezjalnych w całej chrześcijańskiej Europie<sup>4</sup>.

Od połowy XIII stulecia w konsekwencji urbanizacji kraju, lokacji miast na prawie niemieckim oraz intensyfikacji działań podejmowanych przez ówczesne władze kościelne znacznie wzrosła liczba szkół. Pojawiły się szkoły katedralne, klasztorne i parafialne z przeznaczeniem już nie tylko dla duchowieństwa, ale też osób świeckich<sup>5</sup>. Przesłanki źródłowe zaświadczać o istnieniu w XIII w. szkół m.in. w Pyrzycach<sup>6</sup>, Stargardzie<sup>7</sup> i Szczecinie<sup>8</sup>.

- 
- 4 W literaturze przedmiotu można spotkać twierdzenie, że wzmianki o pierwszej szkole pomorskiej pochodzą z roku 1198, kiedy jednego z kanoników kapituły kamieńskiej – Hugona – przedstawiono jako scholastyka katedralnego. Informację taką podaje K. Ślaski, *Kultura umysłowa*, [w:] *Historia Pomorza*, t. 1, cz. 2, red. G. Labuda, Poznań 1969, s. 153, powołując się na pracę K. Trzebiatowskiego, *Z dziejów szkolnictwa i oświaty na Pomorzu Zachodnim*, [w:] *Pomorze Zachodnie – nasza ziemia ojczysta*, Poznań 1960, s. 238–240, właściwie jednak pierwsza informacja źródłowa o scholastyku kamieńskim Hugonie pochodzi z roku 1233 – zob. *Pommersches Urkundenbuch*, Bd. 1, T. 1, bearb. v. K. Conrad, Köln–Wien 1970, nr 290, s. 353–354. K. Trzebiatowski sugerował także, że naukę prowadzono również przy kolegiacie kołobrzesckiej, a źródła z lat 1215–1280 wymieniają szereg tamtejszych nauczycieli, podobnego zdania jest wzmiankowany wcześniej B. Zientara.
- 5 Intensywna urbanizacja kraju zwiększyła zapotrzebowanie na ludzi wykształconych, posiadających umiejętność zarządzania miastem i prowadzenia działalności gospodarczej. Wychodząc na przeciw tym oczekiwaniom, kierujące oświatą władze kościelne przystąpiły do organizacji szkół z przeznaczeniem już nie tylko dla kleryków czy zakonników. Dodatkowym bodźcem do tworzenia placówek (głównie parafialnych) były postanowienia soboru laterańskiego IV z 1215 r., zob. A. Karbowiak, *Dzieje wychowania i szkół w Polsce w wiekach średnich*, t. 1: *Od 966 do 1363 roku*, Petersburg 1898, s. 172; E. Wiśniowski, *Rozwój organizacji parafialnej w Polsce do czasów reformacji*, [w:] *Kościół w Polsce*, t. 1: *Średniowiecze*, red. J. Kłoczowski, Lublin 1966, s. 334; tenże, *Sieć szkół parafialnych w Wielkopolsce i w Małopolsce w początkach XVI w.*, „Roczniki Humanistyczne” 1967, z. 2, s. 85. Uchwały soborowe nakazywały zakładanie szkół przy lepiej uposażonych kościołach parafialnych w celu kształcenia przyszłych duchownych oraz uświetnienia nabożeństw. W rzeczywistości szkoły parafialne na Zachodzie istniały już przed 1215 r., jednak w krajach takich jak Pomorze, gdzie z dużym opóźnieniem rozwijała się kultura chrześcijańska, to te uchwały zapoczątkowywały właściwy rozwój szkolnictwa parafialnego, zob. S. Litak, *Sieć szkół parafialnych w Rzeczypospolitej w XVI i pierwszej połowie XVII w. Próba podsumowania*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1996, t. 37, s. 21.
- 6 *Pommersches Urkundenbuch*, Bd. 2, Abt. 1, hrsg. v. R. Prümers, Stettin 1881, nr 624, s. 32.
- 7 Średniowieczne szkoły parafialne istniały w Stargardzie przy kościołach św. Jana i Mariackim, brakuje jednak dokładnych informacji o ich funkcjonowaniu i zakresie nauczania, pierwsza wzmianka pochodzi z roku 1278, zob. *Pommersches Urkundenbuch*, Bd. 2, Abt. 1, hrsg. v. R. Prümers, Stettin 1881, nr 1110, s. 384.
- 8 W Szczecinie pierwsza wzmianka o szkolnictwie (a właściwie o osobie rektora – Arnolda) sięga 1264 r., zob. *Pommersches Urkundenbuch*, Bd. 2, Abt. 1, hrsg. v. R. Prümers, Stettin 1881, nr 760, s. 121. Około 1277 r. wybuchł spór o szkołę miejską, którą mieszczanie chcieli założyć przy kościele św. Jakuba w porozumieniu z tamtejszymi benedyktynami (liczono na ich lepsze przygotowanie dydaktyczne ze względu na kontakty z Bambergiem). Spór ten zakończył się zwycięstwem kapituły przy kolegiacie Marii Panny, która na przeszło sto lat zachowała monopol oświatowy, zob. *Pommersches Urkundenbuch*, Bd. 2, Abt. 1, hrsg. v. R. Prümers, Stettin 1881, nr 1077, s. 359; G. v. Bülow, *Beiträge zur Geschichte des pommerschen Schulwesens im 16. Jahrhundert mit urkundlichen Beilagen*, Stettin 1880, s. 2; M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen Marienstifts-Gymnasiums (des früheren Herzoglichen Pädagogiums und Königl. akademischen Gymnasiums) in Stettin. 1544–1894*, [w:] *Festschrift zum dreihundertfünfzigjährigen Jubiläum des Königlichen Marienstifts-Gymnasiums*

Do końca XIV w. szkoły zaistniały prawie we wszystkich miastach pomorskich, a w znaczniejszych, jak Greifswald<sup>9</sup> czy Stralsund<sup>10</sup>, było ich nawet kilka. Obok szkół kościelnych, zgodnie z postulatami mieszczańskimi, powstały łacińskie szkoły miejskie (*Lateinschulen*), zaliczane do szkół średnich, oraz tzw. szkoły niemieckie (*Deutscheschulen*), przeznaczone dla synów mniej zamożnych mieszczan. Najubożsi mogli zaś zdobywać wiedzę na krótkich „kursach prywatnych” zwanych szkołami pokątnymi (*Winkelschulen*), w których uczono podstaw pisania, czytania i religii.

Do połowy wieku XV szkolnictwo pomorskie rozwijało się dość dynamicznie. W samym Szczecinie, gdzie od XIII w. funkcjonowała tylko jedna szkoła pod patronatem Kapituły Mariackiej, udało się założyć kolejną – przy kościele św. Jakuba<sup>11</sup>, zaś dodatkowo po 1412 r. rozpoczęła działalność Fundacja Ottona Jageteufla<sup>12</sup>. W innych ośrodkach miejskich także pojawiały się kolejne szkoły mieszczańskie o poszerzonym programie nauczania<sup>13</sup>.

---

zu Stettin am 24. und 25. September 1894, Stettin 1894, s. 1–3; tenże, *Geschichte der St. Jakobkirche in Stettin bis zur Reformation*, Stettin 1887, s. 92–95.

- 9 W Greifswaldzie przy klasztorach dominikanów i franciszkanów istniały szkoły, w których nauczano *quadrivium*. W kościołach św. Mikołaja i Mariackim funkcjonowały szkoły trywialne, a przy kościele św. Jakuba – szkółka elementarna (*Schreibschule*), zob. G. v. Bülow, *Beiträge zur Geschichte...*, s. 2.
- 10 W Stralsundzie działały szkoły klasztorne u dominikanów i franciszkanów, do których mogli uczęszczać również synowie osób świeckich bez konieczności podejmowania studiów teologicznych, zob. J. Schilhauer, *Dzieje i kultura Hanzy*, Warszawa 1995, s. 109.
- 11 Radzie miejskiej Szczecina udało się przełamać monopol szkolny kolegiaty Mariackiej. W roku 1391 papież zezwolił na założenie nowej szkoły przy kościele św. Jakuba. Kanonicy nie dawali za wygraną, spór ciągnął się dość długo, doprowadzając do kolejnej interwencji papieskiej, a nawet obrzucenia miasta kłutwą. Ostatecznie nauczanie przy kościele św. Jakuba zostało zlikwidowane, jednak istnieje teza, że szkoła wznowiła działalność tuż przed reformacją, zob. G.T. Zachariä, *Historische Nachrichten von der Rats- und Stadtschule zu Alten Stettin und von den Lehrern derselben*, Berlin–Stettin–Leipzig 1760, s. 12.
- 12 W Szczecinie burmistrz Otto Jageteufel w 1399 r. sporządził testament, w myśl którego po śmierci darczyńcy powstać miała placówka, którą zgodnie ze współczesną nomenklaturą określilibyśmy mianem „szkolno-wychowawczej”, zapewniająca z jednej strony utrzymanie i zakwaterowanie ubogim lub osieroconym chłopcom, z drugiej zaś – dająca im okazję do zdobycia wykształcenia, szerzej zob. A. Chlebowska, *Początki Fundacji Ottona Jageteufla w Szczecinie 1399–1534*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Szczecińskie Studia Historyczne” 1998, nr 11, s. 189–201.
- 13 Szkoły średniowieczne opierały swój program przede wszystkim na siedmiu sztukach wyzwolonych, które miały stanowić środek do wszechstronnego poznania Biblii. W takim zakresie kształciły szkoły katedralne, kolegiackie i klasztorne. Zakres materiału realizowanego w szkołach parafialnych był skromniejszy: pacierz, kilka psalmów, początki czytania i pisania po łacinie, a wszystko to okraszone sownie różgą. Szkoły łacińskie, kształcące głównie synów majątnych mieszczan, którzy od szkoły wymagali także nabycia pewnych praktycznych umiejętności, obok *trivium* i *quadrivium* wprowadzały geografę, elementy prawa, i poszerzoną arytmetykę. Więcej na te temat zob. *Benedykt anglosaski Elfryk o życiu codziennym w szkole klasztornej*, [w:] *Kultura średniowiecza do schyłku XV w. Teksty źródłowe do nauki historii w szkole*, z. 9, oprac. L. Matusik, Warszawa 1960; *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, t. 1–3, oprac. S. Wołoszyn, Kielce 1995–1998; E. Bartkowiak, *Z dziejów praw dziecka*, „Wychowanie w Przedszkolu” 2001, nr 5, s. 275–277; T. Bieńkowski, *Staropolski świat nauki: uczeni i szkoły wobec osiągnięć nowożytnych nauk przyrodniczych*, Warszawa 1998; T. Bieńkowski, *Jan Amos Komeński o nauczaniu i wychowaniu*, Pułtusk 1998.; T. Bieńkowski, *Ku szkole humanistycznej (próby*

Pomorzanie, którym udało się zdobyć wykształcenie na poziomie średnim i którzy posiadali odpowiednie środki finansowe, mogli kontynuować naukę na uniwersytecie. Przez wieki ulubionym ośrodkiem akademickim Pomorzan była Bolonia<sup>14</sup>. Później na liście wybieranych ośrodków akademickich znalazły się Praga, Heidelberg, Erfurt, Lipsk. Brak uczelni wyższej na Pomorzu doskwierał mniej zamożnym adeptom nauk. Swoistym antidotum, skierowanym jednak głównie do zakonników, miało być zorganizowane przez augustianów wędrujące *studium generale continuum*. Jego siedzibą miał być na zmianę jeden z uczestniczących w umowie klasztorów. Wśród sygnatariuszy podpisujących w 1415 r. porozumienie o założeniu tej instytucji byli m.in. augustianie stargardzcy. Nie wiadomo jak długo ów uniwersytet działał, ale przynajmniej raz zagościł w Stargardzie<sup>15</sup>. Wreszcie w roku 1456 zain-

---

*reform szkolnych w Polsce w pierwszej połowie XVI wieku*), „Kwartalnik Pedagogiczny” 1995, nr 3, s. 55–60; J. Budzyński, *Tradycje literackie i teatralne humanistycznych szkół Śląska od średniowiecza do oświecenia*, Kielce 1996; T. Buliński, *Średniowieczny obraz dziecka*, „Studia Edukacyjne” 1998, nr 4, s. 87–109; B. Burda, *Rola Biblii i nauki religii w programach i praktyce szkolnej na pograniczu śląsko-łużyckim w XVI–XVIII w.*, „Zielonogórskie Studia Łużyckie” 2001, nr 3, s. 41–51; H. Fierek, M. Fierek-Kaźmierowska, *Dzieje opieki nad dzieckiem*, Słupsk 1991; J. Le Goff, *Człowiek średniowiecza*, Warszawa 2000; J. Hellwig, *Prolegomena do historii wychowania*, Poznań 1995; J. Hellwig, *Historia wychowania w aspekcie międzynarodowego ruchu naukowego*, „Piotrkowskie Studia Pedagogiczne” 1996, t. 3, s. 117–126; *Historia Wychowania*, t. 1, red. Ł. Kurdybacha, Warszawa 1965; J. Hochleitner, *Szkolnictwo elementarne w dawnych stuleciach a rozwój wyższych uczelni*, „Zarządzanie i Edukacja” 2002, nr 1, s. 77–96; S. Kot, *Historja [!] wychowania: zarys podręcznikowy*, Kraków 1924; J. Krasuski, *Historia wychowania: zarys syntetyczny*, Warszawa 1989; B. Milerski, *Kształcenie religijne w koncepcjach pedagogiki religijnej*, „Roczniki Teologiczne” 1995, z. 2, s. 161–217; L. Mokrzecki, K. Puchowski, *Programy szkolnictwa staropolskiego w XVI i XVII wieku. Kierunki zmian*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1995, nr 3, s. 89–109; S. Możdżeń, *Zarys historii wychowania*, cz. 1: do roku 1795, Kielce 1992; M. Mróz, *Miejsce nauczyciela w procesie edukacji ucznia w świetle traktatu „De magistro” św. Tomasza z Akwinu*, „Paedagogia Christiana” 1997, nr 1, s. 101–119; E. Paruzel, *Wychowanie dzieci w poglądach pedagogów średniowiecza*, „Wychowanie na co Dzień” 1995, nr 12, s. 19–20; E. Paruzel, *Stosowanie kar cielesnych w wychowaniu szkolnym (od starożytnej Grecji po wiek XX)*, „Słupskie Prace Humanistyczne” 1999, nr 17b, s. 81–92; R. Pelczar, *Kościelne szkolnictwo publiczne w ustawodawstwie polskich synodów prowincjonalnych w XIII–XVII wieku*, „Roczniki Komisji Nauk Pedagogicznych” 1995, t. 48, s. 5–15; R. Skrzyniarz, *Nauczanie w Polsce średniowiecznej i wczesnonowożytnej*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1995, t. 64, s. 641–642; A. Smolański, *Autorytety pedagogiki w rozwoju dziejowym*, „Nowa Szkoła” 2002, nr 2, s. 16–18; A. Smolański, *W poszukiwaniu teleologicznych podstaw szkoły*, „Roczniki Naukowo-Dydaktyczne. Prace z Historii Oświaty WSP w Krakowie” 1994, z. 4, s. 27–37; B. Smolińska-Theiss, *Dzieciństwo – zmieniająca się kategoria społeczna*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2002, nr 4, s. 3–8.

- 14 M. Wehrmann, *Pommern auf der Universität Bologna*, „Monatsblätter der Gesellschaft für Pommersche Geschichte und Alterthumskunde” 1890, No. 4, s. 17–20, 33–39.
- 15 Umowa w sprawie założenia *studium generale* podpisana została 14 IX 1415 r. między klasztorami w: Stargardzie, Nakle, Gartzu, Chojnie, Strzelcach Krajeńskich, Reszlu, Chojnicach i Heiligenbeilu (Mamonowie). Program ułożony był zgodnie z wymogami *studium generale*. Słuchacze nazywani byli studentami, a wykładowcy – *lectores*. Szerzej zob. S. Schwann, *Dzieje szkolnictwa wyższego w Stargardzie*, „Szczecin” 1961, z. 7/8, s. 155–158; M. Majewski, A. Śliwińska, *Wymarła tradycja Collegium Groeningianum w Stargardzie Szczecińskim*, [w:] *Wspólne dziedzictwo? Ze studiów nad stosunkiem do spuścizny kulturowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, red. Z. Mazur, Poznań 2000 (= *Ziemie Zachodnie: Studia i Materiały*, 22), s. 453–480.

augurował działalność uniwersytet w Greifswaldzie, który miał pełnić odtąd funkcję „krajowej” uczelni pomorskiej.

W przeciwieństwie do wieków poprzednich przełom XV i XVI stulecia przyniósł mniej optymistyczny obraz szkolnictwa pomorskiego. Było ono skupione niemal całkowicie w rękach kleru katolickiego i – podobnie jak w całej Europie – realizowało program nauczania podporządkowany potrzebom Kościoła, przy znacznie mniejszym zainteresowaniu problemem edukacji ze strony władz miejskich. O funkcjonowaniu wielu szkół powstałych w XIV i XV w. nie posiadamy wiadomości pochodzących z przełomu wieku XV i XVI. Około roku 1500 szkoły istniały na pewno w piętnastu miastach pomorskich, podczas gdy w połowie XIV w. liczbę szkół szacowano na dwadzieścia sześć<sup>16</sup>.

Peryferyjne położenie Księstwa Pomorskiego w stosunku do państw będących centrami kultury odrodzeniowej oraz brak ścisłych powiązań politycznych, gospodarczych i personalnych z południowo-zachodnią Europą zadecydowały w dużej mierze o tym, że nowe prądy umysłowe, rozprzestrzeniające się w tych krajach na przełomie XV i XVI w., na Pomorzu przyjmowały się powoli i z opóźnieniem. Ten stan rzeczy znalazł odbicie w sytuacji szkolnictwa pomorskiego, które do wprowadzenia reformacji pogrążone było w stagnacji.

W literaturze przeważa pogląd, że w omawianym czasie wiele do życzenia pozostawiała także sytuacja na uniwersytecie w Greifswaldzie. Prądy humanistyczne, które dotarły na Pomorze z dużym opóźnieniem, zaznaczyły się bardzo słabo i nie zyskały przewagi. Działalność na uczelni znanego prawnika włoskiego Piotra z Rawenny i jego syna Wincentego, sprowadzonych na Pomorze przez Bogusława X, była krótkotrwała. Równie epizodyczna i bez większego znaczenia była działalność innych wykładowców humanistycznych, jak filologa Hermanna Buschego (1468–1534) czy Jana Hadusa z Bremy. Większej wagi nie miał też półtoraroczny pobyt w Greifswaldzie Ulricha von Huttena, który dotarł tam przypadkowo po katastrofie statku, którym płynął ze Szczecina. Uniwersytet greifswaldzki, będący jedyną wyższą uczelnią na terenie księstwa, w wyniku walk reformacyjnych w 1527 r. został zamknięty. Zdaniem badaczy, pozbawiony sławnych wykładowców i hołdujący tradycyjnej scholastyce, nie był uczelnią atrakcyjną nawet dla Pomorzan, czego dowodzić ma fakt, że w latach 1500–1524 liczba nowo przyjętych studentów najczęściej nie przekraczała dwudziestu rocznie, a wahała się od pięciu w lecie 1523 r. do trzydziestu dziewięciu zimą 1524 r., zaś w roku 1506, kiedy w Greifswaldzie rozpoczęło studia ogółem trzydziestu pięciu słuchaczy, tylu właśnie studentów pomorskich immatrykulowanych zostało także na

---

16 M. Wehrmann, *Die Begründung des evangelischen Schulwesens in Pommern bis 1563*, Stettin 1898, s. 1–2; F. Bahlow, *Reformationsgeschichte der Stadt Stettin*, Stettin 1920, s. 31; K. Trzebiatowski, *Z dziejów szkolnictwa i oświaty...*, s. 238–240.

nowo powstałej uczelni we Frankfurcie nad Odrą, a na uniwersytecie w Rostocku – dalszych dwudziestu Pomorzan<sup>17</sup>. Jednakże, jak dowodzą badania podejmowane m.in. przez Macieja Ptaszyńskiego, rozkład immatrykulacji nie zawsze jest miarodajny, więc zagadnienie znaczenia czy też poziomu nauczania w *Academia Gryphica* wymaga osobnego opracowania<sup>18</sup>.

Dzieje reformy i rozwój oświaty w Księstwie Pomorskim w pierwszej połowie XVI w. – zarówno na poziomie elementarnym, jak też średnim i wyższym – związane są ściśle z ruchem reformacyjnym. Zwolennicy nowego wyznania nie tylko eksponowali sprawę rozwoju szkolnictwa w toku walk o zwycięstwo reformacji w poszczególnych miastach, ale także sformułowali jeszcze przed sejmem trzebiatowskim konkretny program rozwiązywania kwestii oświatowych.

Na Pomorzu pierwsi reformatorzy związani byli z osobą i działalnością Johanna Bugenhagena (1485–1558), rektora szkoły w Trzebiatowie i lektora klasztoru norbertanów w pobliskich Białobokach. W roku 1521 opuścił on Pomorze i został bliskim współpracownikiem samego Marcina Lutra. Na Pomorzu natomiast uaktywnili się jego uczniowie: Johann Kurecke, Andreas Knöpke, Christian Ketelhut, Peter Suawe i inni. Niezależnie od Bugenhagena działali również inni zwolennicy reformacji, m.in. Johann Knipstro (późniejszy superintendent Stralsundu i Wolgastu), Paul vom Rode (duchowny szczeciński) czy działający na wschodnich rubieżach księstwa, radykalny kaznodzieja Johann Amandus<sup>19</sup>.

Za ich pośrednictwem nowinki religijne zaczęły rozprzestrzeniać się na terenie Pomorza, zdobywając największą popularność w miastach, gdzie bazę społeczną dla ruchu reformacyjnego stanowiły biedota miejska i średnie mieszczaństwo. Do roku 1530 większość dużych miast pomorskich posiadała własnych kaznodziejów luteranckich, a ich mieszkańcy mniej lub bardziej świadomie opowiadali się za reformacją. Działalność kaznodziejów oraz wcześniejsza polityka władców pomorskich, zmierzająca do ograniczenia władzy i uprzywilejowanej pozycji ekonomicznej kleru, przygotowały grunt pod szybkie administracyjne zwycięstwo reformacji na Pomorzu<sup>20</sup>.

---

17 M. Wehrmann, *Die Neugründung der Universität Greifswald 1539*, „Monatsblätter der Gesellschaft für Pommersche Geschichte und Altertumskunde” 1931, Jg. 45, H. 11, s. 154; B. Wachowiak, *Pierwociny życia uniwersyteckiego w Szczecinie w XVI i na początku XVII wieku*, Poznań 1965, s. 176.

18 M. Ptaszyński, *Pietas i sapientia? Wykształcenie pastorów w Księstwach Zachodniopomorskich w latach 1560–1618*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2005, t. 49, s. 35–61.

19 S. Wesołowska, *Reformacja rozpoczęła się w Trzebiatowie*, [w:] *Trzebiatów – historia i kultura (I). Materiały z konferencji, Trzebiatów, 26–27 maja 2000*, red. W. Łysiak, Poznań 2000, s. 79–98; też, *Geneza reformacji w Księstwie Pomorskim*, „Nasze Pomorze” 2000, nr 2, s. 177–194; też, *Reformacja w Księstwie Pomorskim – dramatis personae*, „Nasze Pomorze” 2001, nr 3, s. 69–86.

20 Z. Boras, *Pomorze Zachodnie w dobie reformacji*, [w:] *Reformacja na polskich ziemiach zachodnich*, Zielona Góra 1986, s. 55.



Cezurę w pomorskich stosunkach wyznaniowych wyznaczył zwołany na 13 grudnia 1534 r. sejm w Trzebiatowie, na którym (pomimo sprzeciwu biskupa kamieńskiego Erazma von Manteuffla oraz większości szlachty) przyjęto wprowadzenie na Pomorzu reformacji luterankiej<sup>21</sup>. Na początku 1535 r. reformatorzy pomorscy z Bugenhagenem na czele przystąpili do opracowania ordynacji kościelnej dla księstwa. Ogłoszona w tym samym roku *Die Kerken-Ordenige des gantzen Pamerlandes* regulowała stosunki kościelne i administracyjne państwa.

Podstawy wyznaniowe dla porządku kościelnego zaczerpnięte zostały z *Confessio Augustana* Filipa Melanchtona i katechizmu Lutra. Ujęte zostały w nim podstawowe zasady nowego ustroju i życia kościelnego, opieki nad ubogimi oraz, co ważne, organizacji szkolnictwa. Temu ostatniemu zagadnieniu poświęcone były fragmenty: *O szkołach* (*Von den Schulen*), *Lekcje i ćwiczenia w szkole* (*Lektionen und Übungen in der Schule*), *O uniwersytecie* (*Von einer Universität*), *O studentach* (*Von den Studenten*), *Kto powinien zarządzać personelem szkolnym* (*Wer die Schulpersonen einstellen soll*).

Bugenhagenowska ordynacja obowiązywała w zasadzie do 1563 r., kiedy została zastąpiona nową, opracowaną przez Jacoba Runego (wydana 1565)<sup>22</sup>. Obie ustawy kościelne nakreśliły podstawy normatywne dla szkolnictwa poreformacyjnego. Projekt Runego przewidywał powstanie szkół partykularnych w większych ośrodkach miejskich i określił ich program nauczania<sup>23</sup>. Bugenhagen proponował już natomiast, by w szkołach miejskich pracowało co najmniej trzech nauczycieli, a środki finansowe na cele tego szkolnictwa pochodziły z kas kościelnych, które zamierzano utworzyć w oparciu o dotychczasowy majątek i uposażenie Kościoła katolickiego. Doktor Pomeranus wnioskował przy tym, żeby nauczyciele byli odpowiednio wysoko uposażani, słusznie obawiając się napływu na stanowiska szkolne ludzi słabo wykształconych. Radom miejskim i pastorom zalecano, aby starali się powiązać szkoły łacińskie ze szkołami niemieckimi, a całością procesu nauczania kierować miał rektor szkoły łacińskiej<sup>24</sup>. Pojawił się również wniosek, by książęta zobowiązali miasta do wysyłania na studia, niezależnie od mieszczan studiujących własnym sumptem, co najmniej dwóch synów

21 B. Wachowiak, *Pomorze Zachodnie w schyłkowej epoce feudalizmu (1464–1815)*, [w:] *Historia Pomorza*, t. 2, cz. 1, red. G. Labuda, Poznań 1976, s. 813–822; B. Wachowiak, *Pierwociny życia uniwersyteckiego w Szczecinie...*, s. 174–177; R. Gaziński, *Pedagogium Książęce (lata 1544–1667)*, [w:] *Akademicki Szczecin XVI–XXI wiek*, red. P. Niedzielski, W. Tarczyński, Szczecin 2016, s. 15–16.

22 Pomorską Ordynację Kościelną wydano w Wittenberdze. Fragment dotyczący szkolnictwa wydany został przez R. Vormbauma, *Die evangelischen Schulordnungen des Sechzehnten Jahrhunderts*, Gütersloh 1860, s. 165–178; Martin Wehrmann, *Die Pommersche Kirchenordnung von 1563*, „Baltische Studien” 1893, AF, Bd. 43, s. 128–211.

23 Stralsund, Greifswald, Szczecin, Stargard, Słupsk, Białogard, Trzebiatów, Kamień Pomorski.

24 H. Waterstraat, *Geschichte des Elementarschulwesens in Stettin*, T. 1: 1535–1730, „Baltische Studien” 1894, AF, Bd. 44, s. 306–307.

miejscowych obywateli, którzy po powrocie byliby zobligowani do obejmowania stanowisk: syndyka, lekarza, bakałarza i pisarza miejskiego<sup>25</sup>.

W porządku kościelnym z 1535 r. Johannes Bugenhagen położył szczególny nacisk na kwestię utworzenia uniwersytetu lub odnowienia zniszczonej greifswaldzkiej Alma Mater. Zaproponował, by do czasu powołania szkoły wyższej założyć w Greifswaldzie „dobre pedagogium”, wzorowane na podobnej uczelni istniejącej w Marburgu, czyli założonym w 1527 r. Gymnasium Philippinum, czy też powstałym z inicjatywy Arnolda Bureniosa (1485–1566) Collegium Aquilae w Rostocku. Autorzy ordynacji dali też szczegółowe przepisy co do funkcjonowania owej szkoły i jej programu szkolnego. Co ciekawe, wbrew często powtarzanej opinii, w dokumencie nie wspomina się o szkole szczecińskiej. Tego, że kwestia utworzenia drugiego uniwersytetu w księstwie była dyskutowana, dowodzą natomiast dokumenty towarzyszące obradom sejmku trzebiatowskiego – wówczas po raz pierwszy pojawia się postulat powołania uniwersytetu w Szczecinie w oparciu o majątek kolegiat Marii Panny i św. Ottona.

Pedagogia należały do tzw. „szkół uczonych” (*Gelehrtenschule*), które powstały i rozpowszechniły się wraz z reformacją, a zostały zapoczątkowane przez założenie trzech książęcych szkół w Saksonii: Schulpforta koło Naumburga (1543), Sankt Afra w Miśni (1543) i Sankt Augustin w Grimmie (1550). Jak jednak łatwo zauważyć, Pedagogium Szczecińskie (il. 1) powołane zostało w tym samym czasie. Nowe placówki zastąpiły likwidowane szkoły katedralne i klasztorne, stając się świeckimi szkołami państwowymi, quasi-kolegiami akademickimi, realizującymi program nauczania na poziomie uniwersyteckim. Zadaniem pedagogów było solidne wykształcenie lojalnych urzędników i duchownych zgodnie z zasadą *docta et eloquens pietas* (uczona i wysłowiona pobożność). Równolegle do nich powstawały także gimnazja akademickie (*gymnasium academicum*, *gymnasium illustre*), które stojąc na pograniczu szkół średnich i uniwersytetów oraz realizując klasyczny program nauczania, połączony z doktryną protestancką, są tożsame z pedagogiami i jako takie należą także do „szkół uczonych”. Wśród nich do znaczniejszych należały: wspomniana już szkoła w Marburgu (1527), szkoła Johanna Sturma w Strasburgu (1556), gimnazjum w Gdańsku (1558), Casimirianum w Neustadt (1578) czy gimnazjum toruńskie (1568).

Brak wzmianki o szkole szczecińskiej w ordynacji z 1535 r. wynikał prawdopodobnie z kłopotliwej dla książąt sekularyzacji dóbr kościelnych. Silny opór szlachty i duchowieństwa dość mocno komplikował pewne posunięcia władających księstwem. Niemniej początkowo nie rezygnowano z próby utworzenia szkoły wyższej w Szczecinie, czego dowodem są protokoły z przeprowadzonej w lutym (21) 1535 r. wizytacji

---

25 F.L. Medem, *Geschichte der Einführung der evangelischen Lehre im Herzogthum Pommern*, Greifswald 1837, s. 181–191; B. Wachowiak, *Pierwociny życia...*, s. 177–185.



il. 1. Widok na kościół Mariacki (litera B) wraz z zabudowaniami, w których znajdowało się Pedagogium Książęce (fragment panoramy miasta wg M. Meriana, Frankfurt am Main 1652)

kościelnej w Szczecinie czy zapisy w dokumentach z 12 i 25 września 1535 r., potwierdzające wolę rządzących, niestety, niepopartą później czynami. Tymczasem 16 listopada 1539 r. wznowiono wykłady na uczelni w Greifswaldzie. Fakt ten, choć optymistyczny, przypuszczalnie przyczynił się do upadku inicjatywy utworzenia uczelni wyższej w Szczecinie. Zwłaszcza że w dokumencie z 8 lutego 1541 r., określającym ostateczny podział władztwa książąt Barnima XI i Filipa I, po raz pierwszy pojawia się intencja utworzenia w Szczecinie pedagogium. Na mocy dokumentu połączone majątki kościołów św. Ottona i Marii Panny stały się własnością księcia. Dochody z prebend przeznaczono dla nauczycieli i uczniów pedagogium, które postanowiono założyć w Szczecinie po przygotowaniu dokumentu organizacyjnego. Powołano kuratorów – wśród nich m.in. Jobsta von Dewitza, Jacoba Wobesera, Nicolausa Bruna i Petrusa Protzena. Kolejny akt prawny z 16 grudnia 1541 r. przekazywał zarząd nad nową fundacją czterem ekonomom (zwanym też diakonami), którzy mieli zająć się szeroko pojmowaną intendenturą szkoły. Jednocześnie polecono włączenie do prac nad organizacją szkoły, wskazanego na stanowisko przyszłego rektora, profesora Antona Walthera (zm. 1557).

Prace nad powołaniem szkoły były intensywne i dotyczyły wielu szczegółów, co można zauważyć w dokumentach z konsultacji czynionych przez zarządy obu książąt, np. w 1542 r. dyskutowano nad potrzebą otwarcia szkoły w okresie Wielkanocy lub

święta *Misericordias* (druga niedziela po Wielkanocy). Planowano także przyjęcie do szkoły pięćdziesięciu uczniów wybranych ze względu na umiejętności i cnoty, powyżej 15. roku życia i wykształconych na tyle, by „potrafili swobodnie czytać [po łacinie] poetów i mówców, by znali dialektykę i *principia philosophiae moralis*”. Dwunastu spośród nich w zamian za śpiew w kościele miało otrzymywać darmowe wyżywienie i zakwaterowanie. Pozostali mieliby zapewnione mieszkanie i wyżywienie za opłatą roczną w wysokości ośmiu guldenów. Dalekosiężne i bardzo opiekuńcze postulaty książęce nie zostały jednak w pełni zrealizowane, niemniej bardzo zaawansowane prace pozwoliły na finalizację projektu powołania szkoły książęcej.

Akt założycielski Pedagogium Szczecińskiego (w dwóch egzemplarzach) został uroczystie podpisany w Jasienicy 25 października 1543 r. przez książąt Barnima XI i Filipa I w obecności licznych dworzan i urzędników (wśród świadków wymieniano m.in. Georga von Ebersteina, Jacoba Wobesera, Bartholomeusa Swavego, Ulricha von Schwerina i wielu innych).

We wstępie obaj książęta przedstawili krótki rys historyczny – od chrystianizacji kraju do „wprowadzenia czystej doktryny”. Uzasadniali potrzebę powołania szkoły i zwrócili uwagę na przeszkody stojące na drodze jej szybkiego powstania oraz, wreszcie, określili szczegółowo zasady funkcjonowania i finansowania domu dla ubogich chłopców i pozostającego pod patronatem książąt „Reich-Pedagogium”.

W postanowieniach aktu fundacyjnego widniał zapis o utrzymaniu i nauczaniu przez osiem lat na koszt fundacji dwudziestu czterech chłopców w wieku powyżej 12 lat, tzw. *beneficarii principis* (przy czym każdy z książąt miał prawo przedstawić diakonom pedagogium po dwunastu „cnotliwych i zręcznych chłopców”). Opłaty od pozostałych studentów nazywanych *beneficarii* miały wynosić osiem guldenów (od bogatych) i pięć guldenów (od mniej zamożnych)<sup>26</sup>. Oprócz wyżej wymienionych istniała jeszcze trzecia grupa uczniów, określanych mianem *paedagogistae*. Zaliczani do tej kategorii zarabiali na życie i utrzymanie, udzielając korepetycji i opiekując się uczniami innych szkół.

Pedagogium umieszczono w specjalnie przebudowanych na ten cel pomieszczeniach dawnej szkoły katedralnej oraz budynkach znajdujących się na terenie między kościołem Mariackim, krużgankiem kościelnym, murami miejskimi a Kleine Domstrasse (obecnie ul. Mariacka). Tam znajdowały się jadalnie, sypialnie, kuchnie i piwnice.

---

26 W rzeczywistości opłaty te były niższe, uczniowie płacili rocznie 2–3 guldeny. Obowiązywała ich opłata za mieszkanie i jedzenie w alumnacie, która wynosiła 6 dukatów rocznie, ponadto musieli płacić kucharzowi po 2 grosze od osoby z okazji głównych jarmarków w Szczecinie, pół grosza na semestr dla czyścicieli kloak, 2 grosze palaczowi i pół grosza na tryestr famulusowi. Zob. *Descriptio Paedagogii Stetinensis 1573*, wyd. S. Schwann, Szczecin 1966, t. 10, pars 1, cap. 6.



W zakończeniu dokumentu fundacyjnego znalazł się zapis o powołaniu czterech nowych kuratorów (po dwóch z każdej części księstwa), a mianowicie: Bartholomeusa Swavego, Clausa von Putkammera, Balthasara von Woldego i Moritza von Damitza.

Rzeczywista działalność szkoły rozpoczęła się jesienią 1544 r. Na jej czele stanął rektor (pierwszym był Antonius Walther, 1543–1553) wybierany przez diakonów, zarządzających majątkiem Fundacji Mariackiej, a zatwierdzony przez książąt lub kuratorów. Oprócz rektora, w początkowym okresie istnienia, zatrudniano jeszcze dwóch nauczycieli: kantora i konrektora, oraz dwóch duchownych z kościoła Mariackiego. Po roku 1557 źródła wymieniają jeszcze czwartego pedagoga, początkowo określanego jako *tertianus*, a następnie – subrektor. Taki skład osobowy ciała pedagogicznego utrzymał się do czasu reorganizacji placówki w roku 1667<sup>27</sup>. Funkcjonowanie pedagogium regulowane było kolejnymi statutami. Autorem pierwszego (*Statuta Scholae*), powstałego prawdopodobnie w 1545 r., był Paul vom Rode<sup>28</sup>.

Pedagogium Książęce, jako typowa szesnastowieczna uczelnia protestancka, realizowało założone przez Melanchtona cele wychowawcze i dydaktyczne. W większości

---

27 M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen...*, s. 20–21.

28 Szerzej o tym reformatorze zob. S. Wesołowska, *Geneza reformacji...*, s. 177–194. Najstarsze dokumenty dotyczące pedagogium znajdowały się w niezachowanym kodeksie – tzw. *Codex statutorum Paedagogii Stettinensis*, [w:] *Statuta et Leges Paedagogii Stettinensis, 1565–1673*, przedrukowane fragmenty w: K.F.W. Hasselbach, *Der Geschichte des ehemaligen hiesigen Pädagogiums. Programm des Stadtgymnasiums zu Stettin*, Stettin 1844, s. 33–39; M. Wehrmann, *Die Begründung...*, s. 35. Oprócz dzieł wyżej wymienionych informacji o działalności pedagogium dostarczają m.in. *Leges Scholae*, zawierające wytyczne dla studentów i profesorów, regulujące ich wzajemne kontakty, zob. tamże, s. 43; w roku 1565 przeprowadzono w szkole wizytację, której efektem było powstanie *Statuta a Symmelio concepta*, zob. K.F.W. Hasselbach, *Beitrag zur Geschichte des Gymnasiums zu Stettin. Programm des Stadtgymnasiums zu Stettin*, Stettin 1851, s. 18 i nn.; w 1574 r. z inicjatywy księcia Jana Fryderyka opracowano nowy statut pedagogium, znany jako *Descriptio Paedagogii Stetinensis*, złożony z trzech części regulował kwestie ekonomiczne, sprawy nauki i określał obowiązki uczniów; opis statutów znajduje się w Archiwum Państwowym w Szczecinie (dalej: APS), Rękopisy i Spuścizny, sygn. 788, f. 66–91; edycja drukowana zob. *Descriptio Paedagogii Stetinensis...* Za czasów rektoratu Konrada Berga w 1579 r. powstały *Leges Mensae Communis*, zob. APS, Archiwum Książąt Szczecińskich, sygn. I/4499 (dawna sygn. P. I, Tit. 92, nr 2). Rok później tenże Konrad Berg opublikował obszernie sprawozdanie znane jako *Leges Mensae Communis in Paedagogio Stetinensis*, w którym omówił programy szkolne, zagadnienia dydaktyczne i problemy pedagogiczne, edycja drukowana z 1624 r. włączona w jednostkę akt: APS, Rękopisy i Spuścizny, sygn. 788, f. 52v–58. Kolejne statuty ukazywały się w latach 1587, 1593, 1607, 1624. Część z nich opublikował M. Wehrmann, *Die Statuten des Pädagogiums in Stettin vom Jahre 1587, Sonderabdruck aus Mitteilungen der Gesellschaft für deutsche Erziehungs- und Schulgeschichte*, 1900, Bd. X, H. 3, s. 166–173. W zbiorach Książnicy Pomorskiej w Szczecinie znajduje się rękopis zawierający rejestry uczniów Pedagogium Książęcego w Szczecinie z lat 1576–1666: *Album studiosorum Gymnasi Regi Stetinensis* [...], [rękopis], Książnica Pomorska w Szczecinie, sygn. Rkps. 250/1, dostępny także w wersji elektronicznej: *Album Studiosorum Gymnasi Regi Stetinensis*, [w:] Zachodniopomorska Biblioteka Cyfrowa „Pomerania”, [online]: <http://zbc.ksiaznica.szczecin.pl/dlibra/publication?id=1624&from=&dirids=1&tab=1&lp=1&QI=> (dostęp 20.11.2016). Szerzej zob. A. Borysowska, *Album studiosorum jako źródło do dziejów szczeecińskiego Pedagogium Książęcego*, [w:] *Piśmiennictwo na Pomorzu Zachodnim do końca XVIII wieku*, red. J. Kosman, Szczecin 2015, s. 65–83.

kształcono w niej przyszłych duchownych protestanckich, aby zostali bogobojnymi nauczycielami swoich parafian. Mieli im czytać i objaśniać Pismo Święte, a swoim postępowaniem dawać przykład chrześcijańskiego życia. Prócz przyszłych duchownych pedagogium kształciło także nauczycieli szkół elementarnych, urzędników magistrackich, organistów oraz pomocników aptekarzy i medyków, o zręcznych rymopisach i prozaikach nie wspominając. W latach 1576–1666 w murach pedagogium zasiadło łącznie 5400 uczniów, wśród nich wielu wybitnych urzędników i duchownych.

Mimo starań o przekształcenie pedagogium w uczelnię wyższą, podejmowanych przez ostatnich władców pomorskich, szkoła ta nigdy owego statusu nie uzyskała. Już po ogłoszeniu ordynacji kościelnej w 1563 r. Barnim XI powołał komisję, która opracowała projekt zmian programu nauczania, obowiązków profesorów oraz uregulowań dotyczących trybu życia studentów<sup>29</sup>. Projekt ten, pod nazwą *Statuta a Stymelio concepta*, nadawał pedagogium uprawnienia zmierzające do przekształcenia go w wyższą szkołę nieakademicką, co mieściło się w granicach władzy książęcej i nie wymagało patentu cesarskiego. Głównymi adwersarzami pomysłu przekształcenia pedagogium w uniwersytet były w owym czasie stany pomorskie, obawiające się nadmiernego obciążenia budżetu państwowego. Burzliwe losy państwa Gryfitów nie sprzyjały Pedagogium. W roku 1667 władze szwedzkie zdecydowały o rozwiązaniu placówki i utworzeniu nowej szkoły – Gimnazjum Karolińskie (Regium Gymnasium Carolinum)<sup>30</sup>.

---

29 K.F.W. Hasselbach, *Der Geschichte des ehemaligen...*, s. 19 i nn.

30 Więcej zob. P. Gut, *Szczecińskie akademickie szkoły średnie w II połowie XVII i XVIII wieku*, [w:] *Akademicki Szczecin...*, s. 47–80.

PIOTR URBAŃSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

## JOHANN MICRAELIUS I LUTERAŃSKA TEOLOGIA POLEMICZNA W SIEDEMNASTOWIECZNYM SZCZECINIE

Teologia polemiczna w Szczecinie w połowie XVII w. jest interesującym przypadkiem luterkańsko-kalwińskich kontrowersji, podejmowanych w prowincjonalnym państwie Rzeszy, które po śmierci ostatniego księcia z dynastii Gryfitów, Bogusława XIV (zm. 1637), dążyło do zainicjowania i podtrzymania swej politycznej i religijnej tożsamości. Przykład, który omawiam w niniejszym studium, jest zbiorem czterdziestu „kontrowersji” – rozpraw zaprezentowanych przez studentów Pedagogium Książęcego w latach 1649–1658, których promotorem był Johann Micraelius (1597–1658), rektor wspomnianej uczelni<sup>1</sup>.

Jakie były powody, które skłoniły szczecińskiego uczonego, by w państwie, które jako drugie w Rzeszy przyjęło luteranizm, zająć się tego typu polemikami? Pomorski Kościół luterkański został ustanowiony w roku 1534, a proces konfesyjnej państwowości państwa Gryfitów zakończył się pod koniec wieku XVI. Okres polemik z katolikami i kalwinistami przypadał przede wszystkim na lata siedemdziesiąte tego stulecia. Tożsamość wyznaniowa Pomorza budowana była w oparciu o silne wpływy myśli Filipa Melanctona, a nie – jak by się można było spodziewać – Johanna Bugenhagena, który był najważniejszą postacią w okresie formowania się początków reformacji na Pomorzu (Doctor Pomeranus) i m.in. sygnatariuszem *Artykułów szmalkaldzkich* oraz *Traktatu o władzy i prymacie papieża* (1537)<sup>2</sup>.

---

1 J. Micraelius, *Disputationes contra heterodoxiam Calvinianam. Decas I–IV*, Stettin 1649–1658 [podać tu zbiorczy katalogowy tytuł – PU].

2 Zob. M. Wehrmann, *Geschichte der Stadt Stettin*, Stettin 1911, s. 157–327; F. Bahlow, *Reformationsgeschichte der Stadt Stettin*, Stettin 1920; E. Völker, *Die Reformation in Stettin*, Köln–Weimar–Wien 2003 (= Veröffentlichungen der Historischen Kommission für Pommern, 38).

Czysta doktryna luterkańska stosunkowo szybko i bez większych kłopotów stała się znakiem tożsamości Pomorza i przez kilka dziesięcioleci nie było powodów do uprawiania teologii kontrowersyjnej. Wydarzeniem, które miało na celu podkreślenie luterkańkości Pomorza, było stulecie reformacji, celebrowane w Szczecinie na dworze księcia-humanisty Filipa II. Być może była to również okazja do przemyslenia teologicznej sytuacji Kościoła w zmieniających się uwarunkowaniach zarówno politycznych, jak i religijnych. Trzeba przypomnieć, że w roku 1613 dokonała się konwersja na kalwinizm elektora brandenburskiego Zygmunta. Od tego momentu najbliższym sąsiadem Pomorza było państwo już nie luterkańskie, co Pomorzanie zaczęli odbierać jako niebezpieczeństwo. Taka interpretacja była oparta na fakcie, że dynastie Hohenzollernów i Gryfitów podpisały w roku 1529 akt o sukcesji. Zgodnie z nim zaistniało realne niebezpieczeństwo, wzmacniane bezpotomną śmiercią kilku ostatnich książąt, że po wymarciu miejscowej dynastii Pomorze znajdzie się pod panowaniem władcy obcego mu religijnie. Trzy lata przed śmiercią ostatniego Gryfity, Bogusława XIV, został opublikowany *Regimentsverfassung* (1634), zgodnie z którym Kościół luterkański stał się jedynym legalnym w państwie, a nauczanie teologii niezgodnej z ortodoksją luterkańską zostało zakazane<sup>3</sup>. Pewnym problemem w okresie wojny trzydziestoletniej był również katolicyzm, zwalczany m.in. w religijnej publicystyce i literaturze (m.in. dzieła Micraeliusa, zwłaszcza trylogia dramatyczna o Wallensteinie<sup>4</sup>). Pomorze, wbrew własnej woli, zostało wciągnięte w działania wojenne i stało się ich terenem, a zarazem pasywnym uczestnikiem. Jednocześnie w roku 1630 król Polski Zygmunt Waza dążył do osadzenia na biskupstwie kamieńskim swojego syna. Można jednak przyjąć, że po roku 1648 katolicyzm nie stanowił dla teologów pomorskich jakiegokolwiek wyzwania.

Rok wcześniej (1647) Pomorze zostało formalnie podzielone pomiędzy Szwecję i Brandenburgię, a w praktyce proces ten został zrealizowany w ciągu kilku najbliższych lat. Sam Szczecin znalazł się pod panowaniem Szwedów, więc szczęśliwie – sojuszników pod względem religijnym, co spowodowało wyraźne opowiadanie się mieszkańców miasta po stronie nowych władców. Działania elektora brandenburskiego zmierzały tymczasem do mediacji pomiędzy oboma wyznaniem protestanckimi, stwo-

3 M. Wisłocki, *Sztuka protestancka na Pomorzu 1535–1684*, Szczecin 2005, s. 21–34; M. Ptaszyński, *Narodziny zawodu. Duchowni luterkańscy i proces budowania konfesji w Księstwach Pomorskich XVI/XVII w.*, Warszawa 2011, s. 31–93.

4 *Pomeris, Tragico-Comodia Nova de Pomeride a Lastleivio afflictia*, [b.m.] 1631; *Parthenia, Pomeridos continuatio: ein New Comoedien Spiel*, [b.m.] 1631; *Agathanderpro Sebastia vincens, et cum Vvrtutibus triumphans*, [b.m.] 1633. Zob. K. Krickeberg, *Johann Micraelius, ein Dichter des dreißig-jährigen Krieges*, Osterwieck 1897; P. Urbański, *Neo-Latin Drama in 17<sup>th</sup> Century Stettin*, [w:] *Acta Conventus Neo-Latini Bonnensis: Proceedings of the Twelfth International Congress of Neo-Latin Studies (Bonn 2003)*, ed. R. Schnur i in., Tempe 2006 (= Mediaeval and Renaissance Text and Studies), s. 831–838.



zenia wspólnoty teologicznej, a nawet jednego protestanckiego Kościoła. Niewątpliwie wyraźna niechęć Pomorzan wobec *Formula Concordiae* (1570) wyraziła się teraz kontestacją tego typu poczynąń.

Czytane w tym kontekście szczecińskie polemiki luterkańsko-kalwińskie z połowy XVII w. są świadectwem oporu zarówno religijnego, jak i politycznego. Luteranizm, w sytuacji zaniku politycznej niezależności dawnego księstwa, stał się znakiem narodowej i politycznej tożsamości, sprzeciwu wobec dokonanych zmian. Bez wątpienia można tu pytać o relację pomiędzy polityką a teologią. Czy teologia stała się po prostu narzędziem politycznego oporu i wzmacniała dążenia na rzecz utrzymania intelektualnej równowagi na Pomorzu? Czy polemiki stanowiły rzeczywiście istotny składnik życia religijnego i umysłowego, czy raczej należy je wiązać wyłącznie z kilkoma wybitnymi uczonymi, na czele z Micraeliusem, którego aktywność profesorska i pisarska upoważnia do postawienia tezy, że był on najważniejszą postacią tego teologicznego oporu?

Przestrzeń jego działalności było wspomniane Pedagogium Książęce<sup>5</sup> – szkoła półwyższa, mająca pewne uprawnienia akademickie i stosująca uniwersyteckie metody nauczania, założona w roku 1543 zwłaszcza w celu kształcenia nauczycieli i duchownych. Jej absolwenci mogli kontynuować edukację i dość szybko zdobywać stopnie na uniwersytetach, zwłaszcza w Greifswaldzie, Rostocku, Frankfurtu. Lektura programów (*Leges scholasticae Paedagogii Stetinensi*, Stettini 1624) upoważnia do wniosku, że w pedagogium istniała równowaga pomiędzy wykształceniem humanistycznym a teologicznym, z pewnym jednak uprzywilejowaniem tego pierwszego, o czym świadczy np. fakt, że w tygodniowym pensum tylko sześć godzin – spośród trzydziestu – przeznaczano na naukę teologii łącznie z językiem hebrajskim. Absolwent Paedagogium był więc humanistą, o dobrej orientacji w literaturze starożytnej i filozofii, obeznanym także z rudymentami teologii, nauczanej na podstawie pism Marcina Lutra i Filipa Melanchtona (podstawą były *Locci communes rerum theologicarum*). Uwaga ta jest ważna, jeśli próbujemy określić kontekst działalności Micraeliusa-polemisty, dążącego do stworzenia poważnej teologii polemicznej. Otóż wydaje się, że prezentowana w „kontrowersjach” erudycja o charakterze historyczno-teologicznym znacznie swym zasięgiem przekraczała horyzonty szczecińskich studentów i bez wątpienia winna być przypisana samemu rektorowi, hojnie używającemu swej rozległej wiedzy swoim uczniom. Tym bardziej że w wydanej już po jego śmierci rozprawie *De praedestinatione libri duo, in quibus heterodoxia Calviniana non solum ad oculum demonstratur, sed*

5 M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen Marienstifts-Gymnasiums (des früheren Herzoglichen Pädagogiums und Königl. akademischen Gymnasiums) in Stettin. 1544–1894*, [w:] *Festschrift zum dreihundertfünfzigjährigen Jubiläum des Königlichen Marienstifts-Gymnasiums zu Stettin am 24. und 25. September 1894*, Stettin 1894, s. 1–73; Z. Mielcarek, B. Owczarek, *Od Pedagogium do Uniwersytetu Szczecińskiego*, Szczecin 1985, s. 13–70.

*et suis fundamentis [...] denudatur* (Stettin 1665), odpowiadającej tematycznie pierwszym dwóm „dekadom”, duże partie tekstu są *in extenso* zbieżne, acz ze względu na to, że dzieło stanowi inaczej skomponowaną całość, Micraelius miał możliwość uzupełnienia wywodów źródłowych, bez konieczności każdorazowego powrotu do teologii sobie współczesnej i „błędów” kalwinizmu.

Przyznać trzeba, że szeroka i niewątpliwie ważna działalność teologiczna Micraeliusa stanowić może pewną niespodziankę. Pamiętamy go przede wszystkim jako filozofa, którego *Lexicon philosophicum terminorum philosophis usitatorum* (Jena 1653 i wyd. późniejsze) wydaje się dziś jednym z najważniejszych podsumowań filozofii renesansowej, ujętej w precyzyjne, spójne i klarowne hasła i definicje<sup>6</sup>. Największą sławę zdobył sobie jednak jako historyk Kościoła (*Syntagma historiarum ecclesiae*, 1630) i Pomorza (*Sechs Bücher vom alten Pommerland*, Stettin 1639–1640 – dzieła wciąż niedostatecznie zinterpretowanego, o wyraźnym charakterze historiozoficznym). Micraelius jednak zajmował się i poezją, i medycyną, i kosmologią, i psychologią – niemal wszystkimi dziedzinami wiedzy. W 1649 r. uzyskał na uniwersytecie w Greifswaldzie stopień doktora teologii, co być może wiązało się z poszerzeniem jego spektrum zainteresowań i zwróceniem się ku teologii polemicznej. Warto przypomnieć, że znalazł się na rzymskim indeksie ksiąg zakazanych – jego obszerne dzieło *Ethnophronius tribus dialogorum libris contra gentiles de principiis religionis Christianae dubitationes* (Stettin 1641–1651) zostało na nim umieszczone dekretem z 10 lipca 1658 r.<sup>7</sup> Fakt ten pozwala sądzić, że myśl teologiczna Micraeliusa spotkała się z jakąś reakcją, negatywną, w obiegu ponadlokalnym.

Interesujący nas tu zbiór kontrowersji *Disputationes contra heterodoxiam Calvinianam. Decas I–IV* (Szczecin 1649–1658) zawiera rozprawy przedstawione przez studentów Micraeliusa w auli szczecińskiego Paedagogium na przestrzeni siedmiu lat. Ich publiczna prezentacja oznaczała, że zyskały szersze audytorium, a ich promotor mógł spodziewać się szerszego rozpowszechnienia ich problematyki i tez. Zostały one wydane drukiem najpierw jako pojedyncze broszury, a później w postaci zbiorów<sup>8</sup>. Stały się też, jak wspomniano, etapem w pracy Micraeliusa nad przygotowaniem własnej monografii nauki o predestynacji. W ten sposób ciąg publikacji polemicznych wydanych przez Micraeliusa czyni z niego najważniejszą postać w szczecińskim ruchu antykalwi-

6 B.P. Copenhaver, *Translation, Terminology and Style in Philosophical Discourse*, [w:] *The Cambridge History of Renaissance Philosophy*, ed. Ch. Schmidt i in., Cambridge 1988, s. 110.

7 Tytuły poszczególnych części: *De animae humanae immortalitate*; *De Deo immortalis animae beatitudine*; *De religione animam immortalem ad Deum, aeternamque beatitudinem perducere*. Zob. *Index librorum prohibitorum Alexandri VII Pontificis Maximi iussu editus*, Romae 1667, s. 268.

8 *Heterodoxia Calviniana in loco de praedestinatione*, Stettin 1651; *Doctrina de Christo, deque duarum in Eo naturarum unione et communicatione, ab heterodoxia Calviniana vindicata. Decas III–IV*, Stettin 1655–1659.

nistycznym, swego rodzaju jego intelektualnego przywódcę. Zamierzone na wiele lat działania pedagogiczne, naukowe i wydawnicze w istotny sposób zmierzały zarówno do ochrony czystej teologii luterkańskiej, jak i – w sposób przynajmniej pośredni – do wsparcia pomorskiej tożsamości i niezależności religijno-politycznej w przełomowym dla losów dziedzictwa Gryfitów czasie.

Gdy przyjrzymy się liście ponad trzydziestu autorów kontrowersji (niektórzy z nich pojawiają się w więcej niż jednym tekście), wyraźnie zauważymy, że nie ma wśród nich osób, które później jakoś szczególnie odznaczyły się w życiu intelektualnym Szczecina – z dwoma bodaj wyjątkami, acz i ci nie przewyższyli swoim znaczeniem sławniejszych ojców. Są to: Bogislaus Fabricius (syn Joachima, pastora kościoła Mariackiego i wicesuperintendenta) i Joachim Micraelius (syn samego Johanna). Znaczące jest jednak, że studenci pochodzili nie tylko z samego Szczecina i innych miast pomorskich (nawet dość odległych, jak Stralsund), ale również z Polski i Szwecji, co świadczyłoby o wysokiej renomie szkoły. Podobnie jest w przypadku autorów okolicznościowych wierszy, poprzedzających lub kończących poszczególne rozprawki, a mających zwykle chwalić erudycję młodych „teologów”. Są wśród nich również najwybitniejsi szczecinianie: utalentowany poeta i polihistor Heinricus Schaeuius, Joachim Fabricius, profesor muzyki w Paedagogium i późniejszy jego rektor Daniel Schulz, wreszcie sam Micraelius.

Już sam tytuł wstępnej dysputy pierwszej dekady: *De conciliatione orthodoxos et Calvinianos frustra hactenus tentata* jest jednoznacznym manifestem: wprowadzając opozycję ortodoksja – heterodoksja (herezja), autor stwierdza, że pojednanie luteran i kalwinów nie jest możliwe, a wszelkie próby jego dokonania są próżne. Sposób argumentacji w tym tekście (sygnowanym przez młodego Bogusława Fabriciusa) ma charakter zdecydowanie historyczny, a erudycja autora to oczywiście erudycja jego profesora, który znał prace wydawane na przestrzeni przynajmniej pół wieku w różnych krajach. Wśród autorów najważniejszych, powracających w kolejnych rozprawach i stanowiących punkt odniesienia dla dokonywanej polemiki, są francuski teolog Moses Amyraldus (1596–1664) oraz Belg z Amsterdamu Godefrid Hotton (1596–1656):

Qui de pace inter Evangelicos, in partes ab eo usque tempore scissos, quo secessio a Romano pontifice iustissimis de causis, magno pietatis zelo, debitoque veritatis amore facta est, tandem ineunda magnam spem iniiciunt<sup>9</sup>.

---

9 *Disputatio praeliminaris contra heterodoxiam Calvinianam de conciliatione inter orthodoxos et Calvinianos frustra hactenus tentata, [...] preside Johanne Micraelio [...] respondent Bogislao Fabricio [...]*, [Stetini 1649], k. A<sub>1</sub>r.

Pojawiają się tu też Szkot John Dury (1596–1680, znany też jako Johannes Duraeus) i David Pareus z Heidelbergu (1548–1622), a także wielu innych. Autor odwołuje się też do faktów z dziejów Francji i Polski, przywołując np. polemiki z socynianami (m.in. Valentinus Smalcus, 1572–1622) i Zgodę Sandomierską (1570, der Consensus von Sandomir, Consensus Sandomiriensis). Wszystko, oczywiście, po to, by wykazać próżność wysiłków na rzecz pojednania Kościołów protestanckich w różnych częściach Europy. Ta wstępna dysputa także rzeczowo streszcza naukę kalwińską o predestynacji (punkt XVI), by z następnej dysputy czytelnik dowiedział się o ortodoksyjnych luteranckich poglądach na predestynację. Przyjrzenie się porządkowi tematycznemu kolejnych rozprawek (zob. *Aneks*) wyraźnie świadczy o porządku historycznym, w jakim omawiane są kontrowersje. Za każdym razem w ostatnich akapitach ten porządek znajduje odniesienie do współczesnego sporu.

Ex his jam constat, quare hactenus omnia scripta irenica, omnia colloquia, omnes conventus inter Lutheranos et Calvinianos frustra fuerit. Culpa enim non impingenda est orthodoxis, quibus pro veritate coelesti animose pugnandum est, sed heterodoxiae adversariorum, quae neque cum veritate est permiscenda, nec per conniventiam dissimulanda, nec sine elencho dimittenda<sup>10</sup>.

Kiedy Micraelius wydawał dwadzieścia pierwszych rozprawek jako zbiór *Heterodoxia Calviniana in loco de praedestinatione* (1651), poprzedził go przedmową skierowaną do szwedzkiego biskupa Johanna Matthiasa. Czytamy tu, że dzięki szwedzkiej królowej może w szczecińskiej szkole kwitnąć luterancka ortodoksja: „dum communis Princeps pro nobis excubat, communi nobis et principi religioni per serpentem heterodoxias gangraenam fraus forte fiat”<sup>11</sup>.

Micraelius podkreśla znaczenie dwóch swoich ulubionych tematów, predestynacji i Opatrzności, w dwóch porządkach: teologicznym i historycznym. Najpierw był zainteresowany historią teologii i filozofii, a teraz stara się ukazać antecedencję współczesnych kontrowersji, a także podobieństwo między kalwinami i starożytnymi heretykami. Przeciwnikami ortodoksji są na równi uczniowie Zwingliego i Kalwina, jak i katolicy oraz socynianie, głoszący bluźnierstwa. Cel swojej pracy Micraelius określa następująco:

Scopus ille Christus est: quem qui non attingit, in beatissimo regno miser est. Hunc verae religionis studio; hunc sincero pietatis affectu colendum recte iudicas: idque ipsum si sacris hisce meditationibus aliqua ratione putas promotum iri, impensi laboris me fateor non poenitere.

---

<sup>10</sup> Tamże, k. A<sub>4</sub>r.

<sup>11</sup> J. Micraelius, *Heterodoxia Calviniana*, k. )(v.

Interim, quae devota manu offero, grata fronte excipe: & partem pagellarum Reginae exhibe. Quod si illa tecum censuerit, hanc operam non frustra locari, jubete pergam. Nunquam enim miles est alacrior, quam ire jussus<sup>12</sup>.

Jako przykład warsztatu Micraeliusa i jego studentów wystarczy scharakteryzować jedną z rozprawek o predestynacji z pierwszej dekady: *Disputatio III. Continens anthithesin de praedestinatione in antiquioribus seculis usque ad Augustini tempora*. Jest ona ciekawa już z tego powodu, że wyraźnie pokazuje filozoficzną argumentację oddaną na służbę teologii. Autor zestawia trzy filozofie: stoicyzm, arystotelizm i epikureizm. Każdej z nich przyporządkowane jest jedno z wyznań. W tabeli (k. Av-A2), zawierającej porównanie dziesięciu punktów doktryny o predestynacji, zestawione są: „Antithesis Stoica & Calviniana – Thesis orthodoxa – Antithesis Epicurea & ex parte Pelagiana & Pontificia”. Tak więc dowodzi się bliskości stoicyzmu i kalwinizmu, arystotelizmu i ortodoksji luteranckiej, epikureizmu i pelagianizmu, a w czasach nowożytnych – katolicyzmu. By zrozumieć istotę tego porównania, przywołajmy cztery przykłady, oparte na wyrazistym zdefiniowaniu predestynacji jako aktu Bożej opatrności służącego zbawieniu człowieka:

I.

Omnia sunt necessaria & omnia eventuum est necessitas, & nihil evenit, quod Deus non decrevit.

A libera Dei voluntate prodiit & naturae necessitas, & arbitrii liberatas [1665: voluntas].

Omnia sunt contingentia, & consistunt aut in libertate agentium, aut in fortuitis causarum confluxibus.

V.

Gratia, & quidem irresistibilis, aliquibus tantum est exhibita, idque voluntate Dei absoluta, quia voluntas in Deo conditionalis nulla.

Quo se miseria [1665: misericordia] extendit, eo Deus gratiam sine meritis nostris extendit: imo gratia superabundavit delictum, sed hac lege ne quis gratia resistat.

Gratia sine proprio merito nulla. In ea perfectione omnes nascuntur, in qua Adam ante lapsum fuit.

VII.

Non omnes, quos Deus per verbum vocat, serio vult] salvos, ut convertantur.

Omnes Deus vocat serio per verbum ad gratiam & salutem, & omnes serio vult salvos.

Sine vocatione per verbum solius naturae beneficio potest quis salutem consequi.

---

12 Tamże, k. )(r.

X.

Ex lapsis quidam absolute relictī in miseria & reiecti sunt, quia Christus illis non est datus.

Qui praevisi sunt gratiam oblatam reiecturi, reiecti & reprobati sunt.

Reprobatio facta est ob vires arbitrii non exertas<sup>13</sup>.

Dokonane przez autora zestawienie poglądów stanowi wyrazistą podstawę do rozważań zawartych w kolejnych rozdziałkach dysertacji. Zauważmy, że czytelnik nie zostaje poinformowany, czy dokonane utożsamienie szkół filozoficznych i denominacji, a także przywołane zestawienie, zostało skądś zapożyczzone, czy też jest pomysłem Micraeliusa i jego studenta. Podobnie trudno rozstrzygnąć to w przypadku wszystkich źródeł argumentacji wykorzystanych w toku rozprawy, acz częstotliwość przywoływania i stopień dokładności omówienia dzieł Jacobusa Arminiusa (których tytułów zresztą nie podano) sugerują, że pewnie w nich należałoby szukać ewentualnego wzoru<sup>14</sup>.

Niewątpliwie można zgodzić się, że przy swym historyczno-teologicznym ujęciu kontrowersji Micraelius jawi się przede wszystkim jako filolog i filozof, doskonale znający starożytność, który teraz swe umiejętności stara się wykorzystać do uprawiania teologii. Lista autorów klasycznych, którzy pojawiają się jako materiał argumentacyjny, jest tu bardzo długa. Nie ma specjalnego znaczenia, czy stoików oraz epikurejczyków zna z pierwszej ręki. Szczególnie znajomość tych pierwszych jest imponująca, łącznie z pisarzami mniej znanymi. Nie dziwią też długie sekwencje łacińskich cytatów ze źródeł. Zauważyć jednak można, że z jakichś powodów Micraelius nie przywołuje stosunkowo niedawno wydanych tekstów greckich: Marka Aureliusza, Epikteta, księgi X Diogenesa Laertiosa (o epikureizmie)<sup>15</sup>. Niektóre z odwołań do tekstów greckich i rzymskich mogą zaskakiwać, jak np. epigramaty Marcjalisa; inne, jak księga IV Wergiliuszowej *Eneidy*, są w pełni uzasadnione i oczywiste.

Jeśli idzie o poglądy kalwinów, czytelnik musi uwierzyć, że referowane są one poprawnie. Niezwykle rzadko bowiem pojawiają się niewielkie cytaty z Kalwina, podobnie zresztą jak z Lutra czy protestanckich ksiąg symbolicznych. Można powiedzieć, że cała przywoływana doktryna kalwińska, a także inne poglądy heterodoksyjne, są swego rodzaju konstruktem autora. Zupełnie odmiennie niż np. w przypadku *Controversiae* Roberta Bellarmina, który skrupulatnie i obficie cytuje teksty, z którymi polemizuje – tak, że czytelnik nie ma wątpliwości co do rzetelności przytoczeń i poprawnego przedstawienia zwalczanych poglądów. Sporadycznie pojawiają się

13 *Disputatio III. Continens anthithesis in de praedestinatione in antiquioribus seculis usque ad Augustini tempora*, k. k. Av-A2.

14 Zwłaszcza zapewne: *Iacobi Arminii... amica cum D. Francisco Iunio De praedestinatione per litteras habita collatio*, Lugduni Batavorum 1613.

15 Zob. J. Kraye, *The Contribution of Renaissance Humanists to the Neostoic Revival*, [w:] *Wątki neostoickie w literaturze polskiego renesansu i baroku*, red. P. Urbański, Szczecin 1999, s. 15–41.

u Micraeliusa cytaty z *De Providentia* Zwingliego czy z *Formula concordiae*, częściej z autorów współczesnych, niekiedy też odesłania do odpowiednich miejsc u Kalwina, jakby teolog obawiał się cytowania autorów nieortodoksyjnych. Chętnie korzysta m.in. z purytańskiego teologa Guilelmusa Amesiusa (1576–1633) czy Jacobusa Arminiusa (1560–1609), co świadczy tyleż o rozległości jego erudycji, co też o pewnej przypadkowości jego biblioteki.

Sposób cytowania ma charakter niejako „piętrowy”: np. stoika Chryzypa przytoczono za Cycleronem, ale właściwie jest to cytat ze św. Augustyna (XVII) – prawdopodobnie po to, by przywołać obszerną odpowiedź biskupa Hippony (XVIII). Obszernych cytatów dostarcza łacińska wersja Plutarcha, pozwalająca na przywołanie Platona bez konieczności sięgania do jego dzieł; notabene teolog w tym miejscu dokonuje utożsamienia opatrności i losu (*providentia – fatum*, XXVI). Platon zyskuje zresztą aprobatę Micraeliusa, który jest przekonany o bliskości platonizmu i reformacji (np. XXXI).

Gdy Micraelius opracowywał swój traktat *De praedestinationae libri duo*, mógł odejść od konieczności traktowania rozdziałów jako zamkniętych całości (a tak musiało być w przypadku dysertacji), mógł zrezygnować z końcowych partii tekstów, zawierających bezpośrednie omówienia doktryny kalwińskiej. W ich miejsce wprowadził nowe rozdziały, rozbudowane pod względem erudycyjnym, rozwijające zagadnienia tylko wcześniej wzmiankowane. W rozdziale traktatu (lib. I. cap. III.) odpowiadającym omawianej tu dysertacji szczegółowo omówił poglądy faryzeuszy, wspomniane tylko w rozdz. XXXVIII dysertacji. Wykazuje bliskość nauki faryzeuszy i stoików (źródłem jest tu *De bello Judaico* Józefa Flawiusza, cytowane zresztą nie w przekładzie, ale w greckim oryginale; rozdz. XXXIX, XLV), po czym odnosi się do pism Mojżesza Majmonidesa (rozdz. XL) oraz współczesnych sobie autorów żydowskich (Menasseh Ben Israel, *Conciliatore*; rozdz. XLIII). Nowe partie tekstu przynoszą też odniesienia do autorów starochrześcijańskich, jak Justyn Męczennik, Klemens Męczennik, Ireneusz, Augustyn i inni. Rozwinięciu ulega też argumentacja zaczerpnięta z tekstów poetyckich, np. cytat z Prudencjusza *Contra Symmachi orationem*, w. 470–475 (rozdz. LI). Tylko ostatni rozdział (LVI) zawiera bezpośrednią polemikę z Zwinglim („Etsi autem hodie nemo est, qui haec deliria probat [...]”), pomówionym zresztą o związki z manicheizmem („sin a materia, viderit, ne illi adscribat, quod Manichaei suo malo principio”).

Prawdopodobnie rozprawki teologiczne Micraeliusa i jego studentów nie stanowią istotnego postępu w dziejach polemik luterkańsko-kalwińskich. Trudno też powiedzieć cokolwiek o ich oddziaływaniu pozalokalnym. Czterdzieści dysputacji stanowi przede wszystkim świadectwo kształtowania się warsztatu filozoficzno-teologicznego szwajcarskiego profesora, który najpełniej przedstawił się w pośmiertnie wydanej rozprawie



*De praedestinatione...*, a także w innych, łacińsko- i niemieckojęzycznych dziełach<sup>16</sup>. Udało mu się jednak stworzyć ważny lokalnie ośrodek myśli teologicznej, stanowiący centrum oporu teologiczno-politycznego przed kalwińsko-brandenburskim zagrożeniem dla tożsamości Pomorzan. Proszwiedzka orientacja Micraeliusa miała wszakże dwa wymiary: religijny i polityczny. W jego przekonaniu rządy szwedzkie były dla Pomorzan zdecydowanie korzystniejsze niż brandenburskie ze względu na wspólnotę religijną, co było zresztą wspólnym przekonaniem szczecinian przez następne dziesięciolecia – aż do wojny prusko-szwedzkiej.

## Aneks

### Dec[as] I (1649–1650)

I: Disputatio praeliminaris: De conciliatione orthodoxos et Calvinianos frustra hactenus tentata; II: Continens thesin orthodoxam de praedestinatione; III: Continens anthithesin de praedestinatione in antiquioribus seculis usque ad Augustini tempora; IV: Continens anthithesin de praedestinatione tempore Augustini et seculis subsequentibus; V: De praedestinatione postremis seculis; VI: De necessitate omnium eventuum minus orthodoxe asserta; VII: De orthodoxis distinctionibus voluntatis Dei minus orthodoxe negatis; VIII: De distinctionibus voluntatis Divinae minus orthodoxe acceptis; IX: De divina eorum, quae Deus non decrevit, praescientia; X: De providentia Dei circa voluntaria

### Dec[as] II (1650–1651)

I: De objecto et forma praedestinationis; II: De absoluta extra Christi et fidei intuitum praedestinatione minus orthodoxe asserta; III: De absolutis in negotio salutis decretis ex Scriptura, et imprimis ex Epistola ad Romanos demonstrandis; IV: De gratia Dei circa Adamum in statu integritatis, et de universali promissione in protevangelio toti generi humano facta; V: De gratia Dei universali; VI: De universali omnium omnino hominum redemptione per Christum totius mundi Salvatorem facta; VII: De universali redemptione ab instantiis vindicata; VIII: De universali omnium vocatione; IX: De possibilitate resistentiae contra irresistibilitatem in conversione; X: De possibilitate apostasias et de reprobatione

### Dec[as] III (1651–1655)

I: De duarum in Christo naturarum unione, earumque et idiomatum communione; II: De tertio genere communicationis idiomatum; III: De circa Personam Christi in antiquioribus seculis

---

16 *Orthodoxia Lutherana in quaestionibus de salute hominum. Die wahre Apostolische Gnaden-Lehre, von dem gantzen hochwichtige Wercke, dadurch unsere Seligkeit befodert wird*, Stettin 1654; *Soliditas orthodoxiae Lutheranae in quaestionibus de salute hominum. Die Ubenweglichkeit der wahren Apostolischen Gnaden-Lehre von dem Wercke unser Seligkeit. Wider die Antwort Johannis Bergii erwiesen*, Stettin 1655.

antithesi; IV: De circa Personam Christi in Ecclesia N.T. antithesi; V: Continens e Arianorum, Photinianorum, Nestorianorum, Eutychianorum, & Saracenorum antithesi; VI: De Nestorianis idem docentibus, quod docent Calviniani; VII: De continuata antithesin Nestoriano-Calvinianam circa Personam Christi; VIII: De antithesi Calviniana superiori & hoc seculo; IX: De hypostasi Filii Dei realiter carni assumptae communicata; X: De unione et communicatione duarum in Christo naturarum; deque propositionibus personalibus inde emanantibus

Dec[as] IV (1655–1658)

I: De communicatione idiomatum; II: De primo et secundo genere communicationis idiomatum, quam Divini Numinis adjutu; III: De tertio genere communicationis, ab instantiis contradicentium vindicato; IV: De communicatione adorabilitatis, quam duce Deo Ter Optimo Maximo; V: De communicatione adorabilitatis, et de fundamentis omnipraesentiae Carnis Christi; VI: De sophismatum, quae solent maiestati omnipraesentiae Carnis Christi opponi, futilitate; VII: De solutione sophismatum, quibus Calviniani contra nostra argumenta pro omnipraesentia Carnis Christi excipere solent; VIII: De communicatione omnipotentiae Carnis Christi, quam auxiliante gratia Christi; IX: De solutione sophismatum contra omniscientiam communicatam; X: De aliis Calviniani circa personam & officium Christi controversiis.



JOANNA A. KOŚCIELNA  
Uniwersytet Szczeciński

## OBRAZ RODZINY PROFESORA DANIELA CRAMERA (1568–1637) W ŚWIELE WYBRANYCH DRUKÓW OKAZJONALNYCH

W szczecińskim środowisku intelektualistów przełomu XVI/XVII w. szczególne miejsce zajmował Daniel Cramer<sup>1</sup>. Jego potężna osobowość i wielokierunkowa aktywność odcisnęły się na kształcie życia intelektualnego, religijnego, a nawet politycznego państwa Gryfitów. W dziejach piśmiennictwa pomorskiego ważne miejsce ma jego napisana w początkach XVII w., potem uzupełniania i kilkakrotnie wydawana, *Wielka Kronika Kościoła Pomorskiego*<sup>2</sup>.

- 1 Najpełniejsze szkice biograficzne Cramera znajdują się w publikacjach: J.H. Zedler, *Grosses vollständiges Universal-Lexicon Aller Wissenschaften und Künste* [...], Bd. 6, Halle–Leipzig 1733, s. 1525–1526; G. v. Bülow, *Cramer Daniel*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 4, Leipzig 1876, s. 546–547; H. Heyden, *Die Kirchen Stettins und ihre Geschichte*, Stettin 1936, s. 124–125; W. Bethke, *Die dramatische Dichtung Pommerns im 16. und 17. Jahrhundert*, Greifswald 1938, s. 59–71; Z. Szultka, *Polemika pastora dr. Daniela Cramera z Piotrem Skargą SJ i innymi jezuitami oraz nieudana próba polskiej dyplomacji nakłonienia do konwersji księcia szczecińskiego Barnima X*, [w:] *Tempus nostrum est. Księga pamiątkowa ofiarowana Prof. Edwardowi Włodarczykowi w 60. rocznicę urodzin*, red. W. Stępiński, D. Szudra, R. Techman, Szczecin 2006, s. 382–383. Wysoką pozycję i znaczenie Cramera na dworze Gryfitów poświadczają liczne dokumenty. Wynikający z pełnionych funkcji publicznych oraz uznania dla jego pozycji naukowej jest m.in. jego udział w uroczystościach państwowych, w tym także w pogrzebach władców (Jana Fryderyka, Barnima X/XII, Bogusława XIII, Filipa II, Franciszka I). Por. Archiwum Państwowe w Szczecinie (dalej: APS), Archiwum Książąt Szczecińskich, sygn. I/1989, s. 456, gdzie wspomniano, że w trzecim szeregu (*im dritten Glied*) konduktu pogrzebowego księcia Filipa II szedł „D. Cramerus Superintendent der Ill. Stettinschen Regierung auch Pastor zu St. Mariam und professor des Ill. Paedagogii zu Alten Stettin”; zob. też APS, Archiwum Książąt Szczecińskich, sygn. I/3159, s. 28, 43, 78.
- 2 D. Cramer, *Pommerische Chronica* [...], Franckfurt am Mayn 1602; kolejne wydania: Alten Stettin 1603; Franckfurt am Mayn 1604; Alten Stettin 1628 (pod tytułem: *Das Grosse Pomrische Kirchen Chronicon* [...]). Zygmunt Szultka uznał sporządzenie pełnej bibliografii prac Cramera za jeden z najważniejszych postulatów badawczych, zob. tenże, *Polemika pastora dr. Daniela Cramera...*, s. 383.

Próbując przedstawić obraz rodziny jej autora, skupimy się na informacjach, których źródłem są druki okazjonalne, przede wszystkim dwie mowy pogrzebowe wygłoszone po śmierci uczonego przez Christiana Grossa<sup>3</sup> (1602–1673) i Martina Leuschnera<sup>4</sup> (1598–1641), ówczesnego rektora pedagogium, oraz teksty powstające po zgonach jego bliskich. Celem artykułu jest prezentacja środowiska rodzinnego Cramera: rodziców, teściów, dzieci oraz strategii małżeńskich, służących budowaniu „dynastii” pastorsko-profesorskiej, zaś za punkt wyjścia rozważań przyjęto biografię prywatną samego profesora.

Dobór typu źródeł, na podstawie których skonstruowano artykuł, wymaga kilku uwag wstępnych. Niezwykle popularne w epoce wczesnonowożytnej kazania pogrzebowe to cenne źródła historyczne, zawierające nie tylko wartościowe dane biograficzne, ale także informacje dające wgląd w świat wartości etycznych, estetycznych, mówiące o światopoglądzie, tak autora, jak i jego środowiska<sup>5</sup>. Jest to jednak gatunek wybitnie skonwencjonalizowany i obciążony stereotypami, z tego powodu badacze zalecają, aby z ostrożnością podchodzić do konstatacji w nich obecnych, zwłaszcza do fragmentów poświęconych ocenie postaci, bowiem ta część najbardziej podporządkowana jest zwyczajowi mówienia o zmarłym dobrze lub wcale. Prezentowana w nich biografia zmierzała do płynnego przejścia od opisu życiowych dokonań zmarłego do wyliczenia i uwypuklenia jego cnót, co wynikało z faktu, iż w oracjach powinny ujawnić się dwie

- 
- 3 Ch. Gross, *Bucolica Davidica, Das schöne Davidische Hirten-Liedlein, Der XXIII. Psalm. Bey christlicher vnd Völkreicher Leichbegängnuss Des Weyland Woll Ehrwürdiger Grossachtbaren vnd Hochgelahrten Herren Danielis Crameri* [...], Alten Stettin [1637]. Christian Gross/Grosse (1601–1673) – teolog i filozof; od 1633 r. pełnił funkcję kaznodziei dworskiego i proboszcza kościoła św. Ottona, a od 1645 r. proboszcza kościoła św. Mikołaja w Szczecinie. W latach 1650–1673 był generalnym superintendentem Pomorza Tylnego (Brandenburskiego, Hinterpommern). W Pedagogium Szczecińskim wykładał teologię i język hebrajski. Żenił się dwukrotnie: w roku 1634 z Barbarą Praetorius, a po jej śmierci (zm. 1668), w roku 1672, z Cecilią von Braunschweig. Był autorem tekstów religijnych i mów pogrzebowych. H. Heyden, *Kirchengeschichte von Pommern*, Bd. 2, Stettin 1938, s. 139, 140, 164.
- 4 M. Leuschner, *Magno Theologo, Admodum Reverendo, Clarissimo et Excellentissimo Viro, Dn. Danieli Cramero* [...], Stettin 1637. Tekst Martina Leuschnera cytowany jest na podstawie: H. Witte, *Memoriae theologorum nostri saeculi clarissimorum renovatae decas prima (- sexta)*, Königsberg – Frankfurt am Main 1674–1675, s. 410–431. Martin Leuschner (1589–1641) – profesor filozofii, w latach 1623–1641 rektor Pedagogium Książęcego. Od 1626 r. żonaty z Marią Praetorius; zob. A. Michalska, *Martin Leuschner*, [w:] *Encyklopedia Pomorza Zachodniego – pomeranica.pl*, [online]: [http://encyklopedia.szczecin.pl/wiki/Martin\\_Leuschner](http://encyklopedia.szczecin.pl/wiki/Martin_Leuschner) (dostęp 15.10.2016).
- 5 Por. M. Skwara, *Polskie drukowane oracje pogrzebowe XVII wieku. Bibliografia*, Gdańsk 2009, s. 9–94; M. Skwara, *Kazania pogrzebowe jako zapomniane źródła do dziejów kultury staropolskiej*, [w:] *Polonistyka bez granic*, t. 1: *Wiedza o literaturze i kulturze*, red. R. Nycz, W. Miodunka, T. Kunz, Kraków 2010, s. 639–649; A. Nowicka-Struska, *Ex fumo in lucem. Barokowe kaznodziejstwo Andrzeja Kochanowskiego*, Lublin 2008, s. 25–28. Zaczenie tego typu źródła podkreśla także S. Tode, *Verkannte Quellen: Leichenpredigten als Analysegrundlage der Bildungs- und Sozialgeschichte*, [w:] *Konfession, Migration und Elitenbildung. Studien zur Theologenausbildung des 16. Jahrhunderts*, hrsg. v. H.J. Selderhuis, M. Wriedt, Leiden–Boston 2007, s. 209–213.

formy chrześcijańskiego enkomium – „jako pochwały konkretnej osoby i jako pochwały etosu, który ta osoba reprezentowała”<sup>6</sup>. Ukoronowaniem tych zabiegów były rozbudowane relacje z ostatnich dni życia zmarłego, wspomnienie o wznoszonych modłach, sposobach przeżywania cierpienia, często łączone z opisem choroby oraz podejmowanych działań medycznych i duszpasterskich. Autorzy kazań ze skrupulatnością, budzącą dziś zdziwienie, wyliczali, ile zmarły przeżył lat, miesięcy, dni a nawet godzin. Skupienie się na sztuce dobrego umierania (*ars bene moriendi*) wynikało z funkcji moralizatorskiej kazań, a ich założenia dydaktyczne oraz wykorzystywane środki perswazyjne miały kształtować pożądane we wspólnocie modele i wzorce osobowe<sup>7</sup>.

W próbie opisu rodziny uczonego szczególnie wartościowy jest szkic biograficzny Cramera autorstwa Christiana Grossa, który – jak sam pisze – towarzyszył profesorowi w ostatnim okresie życia. Wtórne znaczenie ma łacińska oracja Martina Leuschnera, ponieważ powtórzył on w zasadzie to, co podał Gross. Z jego zaś przekazu wiadomo, że umierający dokładnie przygotował swe odejście, łącznie z wyborem miejsca wiecznego spoczynku w kościele Mariackim<sup>8</sup>, tekstem epitafium (*Leichentext*)<sup>9</sup>, sugestią tematu kazania pogrzebowego, które miało być oparte na Psalmie 23, będącym być może ulubionym tekstem zmarłego. Psalm ów obecny jest w tytule oracji (*Bucolica Davidica*), zaś w kazaniu nazwany został *Idyllium Davidicum*. Zapewne osobistym dziełem Cramera była też dołączona bibliografia prac, z podziałem na teksty teologiczne, filozoficzne, z datą ich powstania i wiekiem autora w momencie publikacji<sup>10</sup>. Można więc przy-

6 W. Pawlik-Kwaśniewska, *Literacki wzorzec szlachcianki a rzeczywistość historyczna polskiego baroku. O kazaniu pogrzebowym, jako źródle do badań nad społeczną mentalnością* (Urszula Kicińska, *Wzorzec szlachcianki w polskich drukowanych oracjach pogrzebowych XVII wieku. Seria Szlachta i Ziemiaństwo na Ziemiach Dawnej Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2013, ss. 404), „Klio” 2014, vol. 31, nr 4, s. 158–160.

7 Tamże, s. 159.

8 Już w 1609 r. Daniel Cramer wykupił dla siebie i swych potomków miejsce wiecznego spoczynku w kościele Mariackim w Szczecinie, zob. APS, Fundacja NMP w Szczecinie, sygn. 299: *Dr. Daniel Kramer, Pastor und Professor zu St. Marien Kapellen und Begräbnisverschreibung, 1609*. Grób Cramerów znajdował się w kaplicy Mariackiej, zwanej też kaplicą Fahrenholtza („in der Fahrenholtzer Capelle”), zob. C. Fredrich, *Die ehemalige Marienkirche in Stettin und ihr Besitz II*, „Baltische Studien” 1920, NF, Bd. 23, s. 14.

9 M. Leuschner, *Magno Theologo...*, s. 417. Troska Daniela Cramera o właściwy przebieg ceremonii pogrzebowej nie była wyjątkowa, podobną wykazali liczni współcześni, także jego przyjaciel Valentin Jurga von Winther, zob. J.A. Kościelna, *Sztambuch Valentina Jurgi Winthera (1578–1623)*, [w:] *Piśmiennictwo na Pomorzu Zachodnim do końca XVIII wieku*, red. J. Kosman, Szczecin 2015, s. 137.

10 Nie była to praktyka odosobniona. David Herlitz zamieścił wykaz swych publikacji w wydany w 1612 r. prognostyku: *Catalogus oder Namen der Bücher unnd Schriften so D. David Herlicius von Anno 1582 biss ins 1612 in den offenen Druck gegeben hat und künfftig noch geben wird*, [w:] D. Herlitz, *Prognosticon Astronomistoricon Oder grosse Practica/ Auffs Jahr nach der Gnadenreichen Geburt unsers Herren [...] M.DC.XIII. [...]*, Alten Stettin [1612]. Katalog mów wygłoszonych przez Cramera znajduje się w publikacji: D. Cramer, *Orationum selectiorum, et tam personarum, quam rerum argumento illustrium Liber unus quarum nonnullae antehac separatim editae nunc vero ab ipso autore recognitae, aliarumque accessione auctae [...]*, Argentorati 1607.

jąc, że to, co Gross napisał o życiu uczonego, miało źródło w starannie przemyślanych sugestiach i słowach, jakie Cramer przekazywał mu na łożu śmierci, i że obaj mieli świadomość, iż właściwym ich adresatem jest Historia<sup>11</sup>.

Daniel Cramer należy do twórców, którzy zdając sobie sprawę z własnego znaczenia, na czas zatroszczyli się o przekazanie potomnym tego, co w swej działalności publicznej i w życiu prywatnym uważali za szczególnie godne zachowania. Poważne znaczenie dla poznania stosunków rodzinnych, a także działalności publicznej członków rodu, ma przechowywana w Archiwum Państwowym w Szczecinie spuścizna Friedricha Cramera i jego syna Johanna Christopha, będąca częścią zespołu Kościół św. Jakuba w Szczecinie (Jakobikirche in Stettin)<sup>12</sup>. Znajduje się w niej, obok materiałów dokumentujących aktywność publiczną seniora rodu i jego – głównie szczecińskich – potomków (pisma książąt, urzędników szwedzkich, korespondencja w sprawach Kościoła i religii), także archiwum prywatne (listy dzieci do ojca, korespondencja rodzeństwa i krewnych, dyplomy uniwersyteckie, potwierdzające uzyskane stopnie naukowe, nominacje na stanowiska, rękopisy różnotematycznych tekstów, rzadkie stare druki). Szczególnie ciekawy jest życiorys napisany w początkach lat 20. XVII w. przez samego Daniela<sup>13</sup> oraz, najpewniej również przez niego opracowana, tablica przodków<sup>14</sup>, wspomnienie o ojcu

---

11 Jeśli opis ostatnich miesięcy życia odpowiada ich rzeczywistemu przebiegowi – a nie mamy powodu, by nie wierzyć Grossowi – zauważyć trzeba, że Daniel Cramer umierał niezwykle odważnie, ze świadomością, iż jest to także czas ostatniego pouczenia wiernych i dania im przykładu. Zauważył to Gross i ujął w słowa: „wir in solchem Glauben ihm nachfolgen und endlich zu seiner Zeit durch ein Christliches Ende dieser Welt valedicieren mögen”. W przedmowie (*Vorrede*) wspomina, iż 20 września 1637 r. Cramer poczuł się źle, dzień później położył się do łóżka, 22 września odwiedził go Gross i obiecał w niedzielę odprawić w jego domu nabożeństwo i udzielić komunii. Gdy o 8 rano przybył, jak obiecał, profesor serdecznie go przywitał, po czym „z odkrytą głową wyznał w pokorze grzechy”, potwierdził wierność konfesji luteranckiej i przewodnictwu pism Lutra. W następnych dniach opadał z sił, był cierpliwy, powtarzał: „Herr, dein Wille geschehe”. Jego troska i myśl była „przy kochanych dzieciach, które przybyły z różnych stron świata”. Gross zacytował w tym momencie fragment I listu św. Pawła do Tymoteusza (3, 5): „jeśli więc bowiem ktoś nie umie stanąć na czele własnego domu, jakżeż będzie się troszczył o Kościół Boży?” I komentuje, że wszyscy rodzice powinni patrzeć na ten przykład i go naśladować. Z psalmów szczególnie ważne były dla konającego 6, 38, 42, 51. Modlił się: „Jezu, Baranku Boży, który niesiesz grzechy świata, okaż mi miłosierdzie”, kazał sobie śpiewać „alte Catholische und Apostolische Liedlein”, zwłaszcza pieśń (*Sterbe-Gesang*) Paula Ebera: *Herr Jesu Christi wahr Mensch und Gott*. Taki był koniec doktora Cramera, którego życie Gross podsumował słowami z Ewangelii św. Mateusza, 25, 21: „Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego Pana!”.

12 APS, Kościół św. Jakuba w Szczecinie (Jakobikirche in Stettin), sygn. 436-458: *Cramersche Kollektaneen: Friedrich †1691, Johann Christoph †1714, Pastoren zu St. Jakobi zur Geschichte Pommerns, vorzugweise zur Pommerschen Kirchengeschichte bis ins 18. Jahrhundert. Nähere Nachweise sind im Generalregister unter den betr. Schlagworten*; sygn. 546: M. *Frederici Crameri, Pastoris Nicol. Frederici Fabrici, Diaconi Nicol. contra Senatum Sechinensem, in po electi custodis Nicolaitani, Johann Beaxens Anno 1676 an anno 1680*.

13 Mógł być on także wykorzystany przez Grossa przy pisaniu biogramu Cramera, zob. APS, Kościół św. Jakuba w Szczecinie, sygn. 438, s. 346–359.

14 Tamże, s. 331.



Martinie<sup>15</sup> i bogata dokumentacja dotycząca pełnionych stanowisk. Ze względu na ramy tematu, zawężonego do pewnej tylko grupy tekstów drukowanych, autorka w bardzo ograniczonym zakresie przywoływać będzie dokumenty ze spuścizny Cramerów, która z powodu bogactwa treści i tym samym wartości historycznej powinna stać się przedmiotem odrębnych studiów. Już dziś jednak można założyć, że ich wyniki uzupełnią, a być może także zmienią, wiele z przyjętych, także w tym artykule, przekonań.

Co Daniel Cramer ujawnił o sobie i o swej rodzinie? Urodził się 20 stycznia 1568 r. w nowomarchijskim Reczu<sup>16</sup> w rodzinie pastorskiej. Do trzynastego roku życia kształcił się w mieście urodzenia, a następnie (od 1581 r.) w Gorzowie pod kierunkiem Jakoba Kapitona (Jacobus Capitonus), nauczyciela języków klasycznych – greki, łaciny i hebrajskiego<sup>17</sup>. Kiedy jednak Kapiton z powodu sporów religijnych musiał opuścić miasto, był bowiem oskarżany o wyznawanie kalwinizmu, Cramer wyjechał wraz z nim i w jego otoczeniu przebywał jeszcze przez rok<sup>18</sup>. W latach 1584–1586 uczył się w szczecińskim pedagogium. Trafił tam w czasie rektoratu Konrada Berga (Conradus Bergius)<sup>19</sup>. Ponieważ znał już dobrze łacinę, ówczesny kaznodzieja dworski (*Hoffprediger*) dr Jacob Faber (1537–1613) zatrudnił go jako korepetytora swego najstarszego syna Jacoba, późniejszego doktora medycyny i lekarza miejskiego (*Physico ordinario*) w Stargardzie<sup>20</sup>. Pracodawca, jak pisze Gross, od początku znajomości okazywał chłopcu łaski (*Favor*) i zainteresowanie (*Kundschaft*), a nawet wystarał się dla swego

---

15 Tamże: *Vita patris mei Martini Crameri*.

16 Sam napisze: „Ich Daniel Cramerus D. den Anno 1568 den 20 Januarij geboren in Stedlin Retz in der Newmarck an der Pomirsch Grentze an der Ina”, zob. tamże, s. 346.

17 Tamże, s. 348; Ch. Gross, *Bucolica Davidica...*, s. 37.

18 Wspomina o tym M. Leuschner, pisząc, iż Cramer: „...anno 1581 circa finem Augusti, Landsbergam missus, Praeceptorem accepit Virum Cl. M. Iacobum Capitonem, Pastorem, Inspectorem et Lectorem maxime quidem indurium, sed Sectae Calvinianae addictum, ex quo solidam Graecae et Latinae Linguae cognitionem hausit, eique Landsbergae expulso, per annum ferme integrum, insuper adhaesit”; M. Leuschner, *Magno Theologo...*, s. 413.

19 Konrad Berg (1544–1592) – pedagog, retor, teolog. W latach 1578–1577 rektor Pedagogium Księżęcego w Szczecinie. Od 1588 r. pastor w Kościele Mariackim. Oskarżany przez Jakoba Runego o kryptokalwinizm. H. Heyden, *Die Kirchen Stettins...*, s. 116. Siegfried Wollgast podaje, że w 1596 r. Berg był przesłuchiwany przez superintendenta Johanna Cogelera i szczecińskiego kaznodzieję dworskiego Jacoba Fabra (a od 1596 r. generalnego superintendenta), którzy jednak nie znaleźli podstaw do pozbawienia go prawa wygłaszania kazań. S. Wollgast, *Spuren der Häresie, [w:] Pommern in der Frühen Neuzeit: Literatur und Kultur in Stadt und Region*, hrsg. v. Wilhelm Kühlmann, Horst Langer, Tübingen 1994, s. 356. Podobne zarzuty formułowano wobec Joachima Stygiusa, pastora w kościele Mariackim w Szczecinie, oraz Joachima Frisiusa, archidiacona w kościele św. Mikołaja w Szczecinie. Wszyscy pomawiani byli jednocześnie profesorami pedagogium. M. Ptaszyński, *Narodziny zawodu. Duchowni luterkańscy i proces budowania konfesji w Księstwach Pomorskich XVI/XVII w.*, Warszawa 2011, s. 71–72, 76–79.

20 Ch. Gross, *Bucolica Davidica...*, s. 38. M. Ptaszyński zauważa, że wielu pastorów miało doświadczenie pedagogiczne zyskane najczęściej w czasie studiów, gdy zarabiali na swe utrzymanie, opiekując się młodszymi studentami lub pracując jako korepetytorzy (preceptorzy). M. Ptaszyński, *Narodziny zawodu...*, s. 171, 262.

podopiecznego o książęce stypendium (*Fürstliche Beneficium*), tym samym kierując na drogę podobną do własnej<sup>21</sup>. Daniel, jak niegdyś jego protektor, mógł kontynuować naukę dzięki spotykanym szlacheckim ludziom, co zostało bardzo dokładnie przedstawione przez Grossa. W 1586 r. młody Nowomarchijczyk opuścił Szczecin – stało się to z powodu tumultu (*Tumult und Auffstandt*), do którego doszło w pedagogium<sup>22</sup> – i udał się do Gdańska, by uczyć się w tamtejszym Gimnazjum Akademickim<sup>23</sup>. Rektor Bergius polecił go „dwóm sławnym kalwinistom” (*ihn zweyn vornehmen Calvinisten [...] commendiret*): doktorom Jacobowi Fabriciusowi<sup>24</sup> i Peterowi Praetoriusowi<sup>25</sup>. W gdańskiej szkole poznał podstawy geometrii i retoryki. Pracował też jako korepetytor. Z tego okresu pochodzi jego pierwsza publikacja – napisana na cześć powracającego ze Szwecji króla Polski Zygmunta III ekloga *Sigismundus Quartus* (!)<sup>26</sup>. Pobyt nad Motławą zakończył po dwóch latach, gdy z powodu grasującej dżumy wrócił do Recza. Przyjął wakujące stanowisko nauczyciela w szkole, ale pracował tylko pół roku, po czym wyjechał do Rostocku, zaopatrzony w rekomendacje od swych byłych nauczycieli. Gross zwraca uwagę, iż polecającymi byli kalwiniści, którzy „niczym w grze w piłkę” przekazywali go sobie „z rąk do rąk”<sup>27</sup>. W Rostocku kształcił się u wielu znakomi-

- 21 Pomoc możliwych protektorów dostrzegalna jest w początkach kariery wielu pastorów. Wiadomo, iż z hojności księcia Franciszka skorzystał Filip Cradelius, pastor kościoła św. Piotra w Szczecinie, a Johann Cogeler w kazaniu wygłoszonym w 1554 r. dziękował księżnej Annie za ofiarowane mu stypendium, książę Barnim X/XII sfinansował promocję na uniwersytecie w Greifswaldzie Nicolausa Ribbiosa (Ribbe), późniejszego kaznodziei dworskiego w Darłowie. M. Ptaszyński, *Narodziny zawodu...*, s. 204–205.
- 22 APS, Kościół św. Jakuba w Szczecinie, sygn. 438, s. 349. O niepokojach w pedagogium i buntach studentów: M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen Marienstifts-Gymnasiums (des früheren Herzoglichen Pädagogiums und Königl. akademischen Gymnasiums) in Stettin. 1544–1894*, [w:] *Festschrift zum dreihundertfünfzigjährigen Jubiläum des Königlichen Marienstifts-Gymnasiums zu Stettin am 24. und 25. September 1894*, Stettin 1894, s. 36–38; R. Gaziński, *Pedagogium Książęce (lata 1544–1667)*, [w:] *Akademicki Szczecin XVI–XXI wiek*, red. P. Niedzielski, W. Tarczyński, Szczecin, 2016, s. 39.
- 23 Ch. Gross, *Bucolica Davidica...*, s. 38–39.
- 24 Jacob Fabricius (Schmidt; 1551–1629) – teolog, profesor gimnazjum gdańskiego, w latach 1580–1629 rektor szkoły, zwolennik kalwinizmu. S. Tode, *Preaching calvinism in lutheran Danzig: Jacob Fabritius on the pastoral office*, [w:] *The Formation of Clerical And Confessional Identities in Early Modern Europe*, ed. W. Janse, B. Pitkin, Leiden–Boston 2006, s. 239–255. Długi, trwający pół wieku (1580–1629) rektorat Fabriciusa omówił E. Kotarski, *Rektorzy i profesorowie Gimnazjum Gdańskiego w XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1993, 3, s. 3–34.
- 25 Ch. Gross, *Bucolica Davidica...*, s. 39. Peter Praetorius (1528–1588) – teolog, filozof, autor dzieł religijnych i utworów dramatycznych. Działal w Chojnie (Königsberg in der Neumark), Zeitz w Saksonii, a od 1576 r. w Gdańsku, wszędzie oskarżany o kryptokalwinizm. J. Bolte, *Prätorius Petrus*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 26, Leipzig 1888, s. 533–534; H. Bütow, *Zur Reformationsgeschichte der Stadt Königsberg Nm.*, „Die Neumark. Jahrbuch des Vereins für Geschichte der Neumark” 1943, Bd. 14, s. 27–31; M. Gierke, *Peter Praetorius*, [w:] *Encyklopedia Pomorza Zachodniego – pomeranica.pl*, [online]: [http://encyklopedia.szczecin.pl/wiki/Peter\\_Praetorius](http://encyklopedia.szczecin.pl/wiki/Peter_Praetorius) (dostęp 16.10.2016).
- 26 Ten sam błąd znajduje się w odręcznym życiorysie Daniela Cramera, zob. APS, Kościół św. Jakuba w Szczecinie, sygn. 438, s. 349.
- 27 Ch. Gross, *Bucolica Davidica...*, s. 39–40. Podkreślić trzeba, iż nad początkiem kariery naukowej Cramera czuwali profesorowie sprzyjający kalwinizmowi, co jest interesujące w kontekście późniejszego

tych uczonych, m.in. Davida Chytraeusa<sup>28</sup>, Simona Pauliego<sup>29</sup>, Lukasa Backmeistera<sup>30</sup>, Valentina Schachtiusa<sup>31</sup>, Davida Lobechiusa<sup>32</sup>, Bartholomäusa Clingiusa<sup>33</sup>, Joachima Camerarius<sup>34</sup>, Johannes Caselius<sup>35</sup>, Heinricha Brucaeusa<sup>36</sup>, Matthiasa Illyricusa<sup>37</sup>, słynnego gre cysty Johanna Posseliusa<sup>38</sup>, doskonałego poety Nathana Chytraeusa<sup>39</sup> i Szkota Duncana Liddela (Ducanus Liddelius)<sup>40</sup>. W trakcie studiów został opiekunem

---

niezwykle ortodoksyjnego stanowiska Cramera w sprawach wiary i licznych polemik podejmowanych z wyznawcami nauki Jana Kalwina.

- 28 David Chytraeus (1531–1600) – teolog luterński i historyk, profesor Uniwersytetu w Rostocku, jeden z autorów Formuły Zgody. L. Fromm, *Chytraeus David*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 4, Leipzig 1876, s. 254–256. Cramer wszystkich swych rostockich nauczycieli wymienił w swym życiorysie. APS, Kościół św. Jakuba w Szczecinie, sygn. 438, s. 352.
- 29 Simon Pauli Starszy (der Ältere, 1534–1591) – teolog, superintendent miasta Rostock. Czterokrotny rektor tamtejszego uniwersytetu (1566, 1570, 1582, 1588). Zob. K.E.H. Krause, *Pauli Simon*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 25, Leipzig 1887, s. 273–274. Podając informację o zgonie Pauliego, Daniel Cramer dodał, że zmarły to „mein geliebter Praeceptor”. D. Cramer, *Das Grosse Pomrische Kirchen Chronicon...*, Das Vierdte Buch, s. 42.
- 30 Lucas Backmeister Starszy (der Ältere, 1530–1608) – teolog i kompozytor pieśni religijnych. L. Fromm, *Backmeister Lucas der Ältere*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 1, Leipzig 1875, s. 758.
- 31 Valentin Schachtius (1540–1607) – profesor teologii Uniwersytetu w Rostocku.
- 32 David Lobechius (Lobeck, 1560–1603) – pastor w kościele św. Piotra (1589) i św. Jakuba (1591), profesor teologii na Uniwersytecie w Rostocku. Więcej zob. *Catalogus professorum Rostochiensium*, [online]: [http://cpr.uni-rostock.de/metadata/cpr\\_person\\_00002614](http://cpr.uni-rostock.de/metadata/cpr_person_00002614) (dostęp 16.10.16).
- 33 Bartholomäus Cling (Clingius, Klinge, zm. 1610) – doktor prawa i profesor na Uniwersytecie w Rostocku. K.E.H. Krause, *Cling Bartholomäus*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*. Bd. 4, Leipzig 1876, s. 332.
- 34 Joachim Camerarius Młodszy (1534–1598) – niemiecki lekarz, botanik i przyrodnik.
- 35 Johannes Caselius (1533–1613) – niemiecki humanista, prawnik i filolog, profesor na Uniwersytecie w Rostocku. H.J. Kämmer, *Caselius Johannes*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 4, Leipzig 1876, s. 40–43.
- 36 Heinrich Brucaeus (także Heinrich van den Brock, 1530–1593) – lekarz, astronom i matematyk. K.E.H. Krause, *Brucaeus Heinrich*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 3, Leipzig 1876, s. 374–375.
- 37 Matthias Flacius (1547–1593) – lekarz i filozof, syn teologa Matthiasa Flaciusa Illyricusa, ucznia Melanchtona. Profesor w Rostocku. Więcej: *Flacius, Matthias (1547–1593)*, [w:] *Cerl Thesaurus*, [online]: <https://thesaurus.cerl.org/record/cnp01073758> (dostęp 16.10.16).
- 38 Johannes Posselius Młodszy (1565–1623) – profesor języka greckiego i rektor Uniwersytetu w Rostocku. K.E.H. Krause, *Posselius Johann, der Sohn oder der Jüngere*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 26, Leipzig 1888, s. 461.
- 39 Nathan Chytraeus (Nathaniel Kochhaff, Kochhaffe, 1543–1598) – teolog protestancki, poeta i filolog. L. Fromm, *Chyträus Nathan*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 4, Leipzig 1876, s. 256.
- 40 Ch. Gross, *Bucolica Davidica...*, s. 40; M. Leuschner (*Magno Theologo...*, s. 414) wspomina, że Cramer od profesorów uczył się „ex quorum illo Mathematicum disciplinas, Arithmetica, Geometria Euclidem, Sphaerologiam, Theorias Planetarum secundum Alphonsinos, Copernicum et Tychohem Brahe, insuper doctinam Logicam, ex organo Aristotelis pluribus Disputationibus excusso; ex hoc vero Computum Astronomicum probe percepit”. Wśród swych nauczycieli Cramer wymienił jeszcze Lauren[m]berga („D. Laurenbergius, Medicus”). APS, Kościół św. Jakuba w Szczecinie, sygn. 438, s. 352. Ów Laurenberg to najpewniej Wilhelm Lauren[n]berg, ojciec dwóch innych uczonych: Petera Lauren[n]berga (1585–1639), matematyka, i Johanna (1590–1658), matematyka, kartografia i poety, oraz Katarzyny, która była drugą żoną filologa i kartografa Eilharda Lubinusa (1565–1621).

i korepetytorem Holgera Rosenkrantza (1574–1642)<sup>41</sup>, syna duńskiego ministra Jørgena Ottesena Rosenkrantza (1523–1596)<sup>42</sup>, któremu młodego Cramera polecił Backmeister. Wraz z podopiecznym odbył podróż do Wittenbergi, gdzie obaj kontynuowali naukę. W tym czasie, wzorem wielu studentów i uczonych, prowadził sztabmuchi, dziś przechowywany w Bibliotece Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku<sup>43</sup>. Najwięcej osób dokonało w nim wpisów w okresie rostocko-wittenberskim, co dowodzi, że był to bardzo intensywny czas tak pod względem naukowym, jak i towarzyskim. W 1595 r. niespodziewanie otrzymał od księcia Jana Fryderyka propozycję objęcia posady albo kaznodziei dworskiego (*Hoffprediger*), albo archidiakona (*Ober Capellanat*) i profesora pedagogium<sup>44</sup>. Udał się do Szczecina, gdzie wygłosił próbne kazanie (*Prob Predigt*) i z dwóch propozycji wybrał kapelanat (archidiakoniat) i profesurę w szkole<sup>45</sup>.

- 
- 41 Tamże, s. 353. Wychowanek Cramera Holger (Oligerius) Rosenkrantz (1574–1642) był wpływowym politykiem, na dworze króla Chrystiana IV pełnił urząd kanclerza. U współczesnych miał opinię erudyty i nazywany był „den laerde Holger” (uczony Holger). Cramer pełnił funkcję opiekuna i nauczyciela młodego arystokraty na uniwersytetach w Rostocku i w Wittenberdze. Dwukrotnie był z nim w Danii. W okresie szczecińskim pozostawał z nim w kontakcie listowym. Korespondencję obu cytuje Pietro Daniel Omodeo w rozprawie poświęconej szkockiemu uczonemu Duncanowi Liddelowi (1561–1613), w kontekście przykrego dla Cramera konfliktu Liddela, swego dawnego i bardzo szanowanego profesora matematyki z rostockiego uniwersytetu, z Tychonem Brahem, który oskarżył Szkota o plagiat. P.D. Omodeo, *The European Career of a Scottish Mathematician and Physician*, [w:] P.D. Omodeo, K. Friedrich, *Duncan Liddel (1561–1613): Networks of Polymathy and the Northern European Renaissance*, Leiden–Boston 2016, s. 68–72. Listy te dają też wgląd w zainteresowania samego Cramera problemami astronomii, najnowszymi ustaleniami badaczy w tej dziedzinie oraz kontrowersjami między nimi. Istnieje również korespondencja Cramera z Tychonem Brahem. Ich bliskie kontakty potwierdza też zadedykowanie Brahemu *Isagoge in Metaphysicam Aristotelis* [...] (ad Tychonem Brahe Danum, virum nobilissimum et in Astronomia facile principem), a także wspomnienie obu Rosenkrantzów w mowie *De veris verte ecclesiae Dei noti contra giesuitas*, [w:] D. Cramer, *Orationum selectionum*..., s. 316. P.D. Omodeo zwraca uwagę, że syn Daniela, Daniel Cramer Junior, przyjął poglądy ojca i Brahego (odrzucając model Kopernika i Keplera), co widać w wygłoszonych przezeń 4 lutego 1622 r. w Szczecinie mowach poświęconych narodzinom komet, ruchowi Ziemi i cyklowi wody. P.D. Omodeo, *The European Career*..., s. 82. To wystąpienie Daniel Cramer junior zadedykował Rosenkrantzowi („Dn. Oligero Resencrantzio [...] Dn & Patrono meo suscipiendo”) i swemu ojcu. Zob. D. Cramer Junior, *Trias Quaestionum Physico-Mathematicarum* [...], Stetini 1622.
- 42 Zarówno Gross, jak i Leuschner zauważają fakt, że Jørgen Ottesen Rosenkrantz reprezentował interesy Danii na kongresie szczecińskim w 1570 r. W 1608 r. Philipp Dulichius, „Illustri Paedagogii Stetinesis Musicus”, zadedykował mu (i Joachimowi von Schulenburgowi) zbiór 27 motetów *Secunda pars Centuriae octonum et septenum vocum harmonias sacras laudibus sanctissimae Triados consecrates contingentis* [...], Stetini [1608].
- 43 Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku, sygn. Ms. 2504. Dziękuję Pani Agacie Larczyńskiej za pomoc w uzyskaniu skanów. Na temat pochodzenia, cech i badań nad sztabmuchi zob. J.A. Kościelna, *Sztambuch Valentina Jurgi Winthera*..., s. 143–150, tam też dalsza literatura.
- 44 O swym powołaniu na urząd pastora w kościele Mariackim w Szczecinie (na miejsce zwolnione przez Martina Glambecka, który po Jacobie Faberze objął stanowisko kaznodziei dworskiego księcia Jana Fryderyka) także D. Cramer, *Historia Ecclesiastica Pomeraniae*[...], Das Dritte Buch, Franckfurt 1604, s. 188. Cramer ordynowany został jako substytut po Glambecku 25 maja 1595 r. H. Moderow, *Die Evangelischen Geistlichen Pommerns von der Reformation bis zur Gegenwart*, T. 1: *Der Regierungsbezirk Stettin*, Stettin 1903, s. 458.
- 45 APS, Kościół św. Jakuba w Szczecinie, sygn. 438, s. 355–356. Ch. Gross, *Bucolica Davidica*..., s. 43. M. Wehrmann pisze, że 13 czerwca 1595 r. Cramer objął stanowisko w szkole i wygłosił przy tej okazji

W 1597 r., gdy Friedrich Runge przejął urząd superintendenta w księstwie wołogoskim, zajął zajmowane przezeń stanowiska: pastora kościoła Mariackiego, asesora konsystorza i inspektora pedagogium<sup>46</sup>. 3 czerwca 1598 r. w Wittenberdze uzyskał tytuł doktora teologii<sup>47</sup>. Po śmierci Jacoba Fabra w 1613 r. na polecenie księcia Filipa II przejął obowiązki generalnego superintendenta księstwa szczecińskiego i wykonywał je przez 6 lat<sup>48</sup> – do chwili objęcia urzędu przez Davida Reutza w roku 1619. 9 stycznia 1621 doznał ataku apopleksji, z czego wyszedł dzięki starannej opiece lekarzy, którzy zalecili mu m.in. uzdrawiające ciepłe kąpiele<sup>49</sup>. W 1636 r. w czasie kazania stracił wzrok<sup>50</sup>. Zmarł w Szczecinie 5 października 1637 r. W swej działalności często

---

mowę *De idea bonae scholae ex Sacris Litteris exstructae, habita Stettini Anno 1595*. Zob. M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen...*, s. 61. Por. D. Cramer, *Orationum selectiorum...*, s. 321–340. Sam Cramer także wskazuje rok 1597, zob. D. Cramer, *Continuatio Ecclesiasticae Historiae Pomeraniae [...]*, Das Dritte Buch, Franckfurt am Mayn 1602, s. 191. Różnica wynika zapewne z faktu wygłoszenia programowej mowy w 1595 r. i daty rzeczywistego objęcia stanowiska, po zakończeniu studiów w Wittenberdze i po powrocie z Danii. Ch. Gross, *Bucolica Davidica...*, s. 43. H. Heyden podaje, że Cramer pełnił funkcję kaznodziei dworskiego oraz (od 1593 r.) rektora pedagogium, co nie jest zgodne z dokumentami. H. Heyden, *Die Kirchen Stettins...*, s. 124. Listę rektorów zamieszcza M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen...*, s. 23–26, 56–58. Posiadane przez Daniela Cramera urzędy i stanowiska wymienia także Gottlieb Eckstein w mowie ku czci Friedricha Cramera: „S.S. theol. Weitherühmter Doctor, in das 43ste Jahr wohlverdienter Pastor an der St. Marien Stiffts-Kirchen/ bey dem Fürstl. Paedagogio Professor Theologiae Primarius, Assesor des Geistlichen Consistorii/ und bey löblicher Regierung Hertzogs Philippi II. Hochseeliger Gedätniss/ gewesener Vice-und designatus Generalis Superintendens”, zob. G. Eckstein, *Eines Treuen Lehrers Valet-Predigt Bey seinem Abschied auß dieser Welt: Welche Der weiland Hoch-Ehrwürdige Großachtbare und Hochgelehrte Herr M. Friedericus Cramerus [...]*, Alten Stettin 1692, s. a. Gottlieb Eckstein (ur. 23 października 1655 r. w Chemnitz, zm. 26 kwietnia 1709 r. w Szczecinie) – teolog, profesor języka hebrajskiego w Gimnazjum Karolińskim, archidiakon kościoła Mariackiego w Szczecinie (od 1686 r.).

46 S. Marien Stiffts-Kirchen Pastoris, des Fürstl. Paedagogii professoris prymarii, und des geistlichen Consistorii assessoris. Ch. Gross, *Bucolica Davidica...*, s. 36. Pastorem kościoła Mariackiego był Cramer w latach 1597–1637, urząd archidiakona pełnił w latach 1595–1597. M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen...*, s. 61. Leuschner podkreśla, iż wielka sława i uznanie, jakimi Cramer się cieszył, przejawiały się też w licznych propozycjach objęcia stanowisk. Płynęły one „e Borussia ab Ordinibus Provincialibus, ad Borussiae Episcopatum, Dantisco ad Pastoratum, a Cancellario D. Chemnitto, ad locum Superintend. Occid. Pom. quae tamen, ipsô locum mutare nolente, in actum deductae non sunt”. O licznych propozycjach wspomina również Ch. Gross, *Bucolica Davidica...*, s. 47–48. Awans łączył się z podwyższeniem dochodów Cramera. W 1597 r. jego uposażenie według osobistego rozporządzenia księcia Jana Fryderyka wynosiło: 300 guldenów pomorskiej monety, co kwartał 75 guldenów, ponadto od ekonoma (*oeconomo*) miał otrzymywać: jeden łaszt żyta, jeden łaszt jęczmienia, jeden wispel owsa, 12 guldenów na [zakup] wołów („zwölf gulden zum Ochssen”), 10 guldenów na świnię („zehen gulden zu schweinen”) oraz 15 jagniąt, 20 gęsi, 30 kur, 15 fur drewna. Pismo z dnia 20 stycznia 1597 r.: APS, Kościół św. Jakuba w Szczecinie, sygn. 438, s. 343–344.

47 Tamże, s. 357.

48 Ch. Gross, *Bucolica Davidica...*, s. 47. Daniel Cramer nie otrzymał nominacji na urząd generalnego superintendenta, wykonywał jedynie z mandatu Filipa II obowiązki przypisane do tej funkcji: „superintendentiae vices ad tempus”. Gross podkreśla też, że Cramer nie otrzymywał za tę pracę żadnego wynagrodzenia.

49 Ch. Gross, *Bucolica Davidica...*, s. 47.

50 H. Heyden, *Die Kirchen Stettins...*, s. 125.



prowadził polemiki, m.in. z tezami jezuitów: Eliasa Hasenmüllera<sup>51</sup>, Jacoba Gretsera (1562–1625) i Piotra Skargi (1536–1612). W późniejszym czasie głównym celem jego ataków był generalny superintendent Brandenburgii Christoph Pelargus (1565–1633)<sup>52</sup>, którego obwiniał o dopuszczenie do konwersji na kalwinizm elektora Jana Zygmunta w 1613 r. Z innych, nieuwzględnionych przez Grossa, ważnych wydarzeń w życiu Cramera wymienić należy przygotowanie, wygłoszenie i opublikowanie w Wittenberdze w 1600 r. dwóch kazań z okazji roku jubileuszowego (Hellmuth Heyden nazywa je „historische Predigten”), kazania wygłaszane w lipcu 1616 w czasie powstania piwnego w Szczecinie („nieustraszone kazania przeciw rebeliantom”<sup>53</sup>), przygotowanie tekstu mandatu (orędzia) Filipa do zbuntowanych szczecinian<sup>54</sup>, a także opracowanie komentarzy do Biblii, które przedstawił na sejmie w Szczecinie w roku 1616, a ukończył kilka lat później<sup>55</sup>. Wśród badaczy emblematyki zainteresowanie budzą jego *Emblemata sacra*<sup>56</sup>. Ich głównym motywem ikonograficznym jest serce. Upowszechniona przez Cramera „emblematyka serca” (*Herzemblematik, emblemata sacra, Theologia cordis*) zyskała popularność w luteranńskiej sztuce Pomorza i obszaru nadbałtyckiego<sup>57</sup>, zaś fundamentalna *Wielka Kronika Kościoła Pomorskiego* (*Das Grosse Pomrische Kirchen Chroni-*

51 Elias Hasenmüller – daty życia nieznane, czas aktywności: 1593–1605. Dzieła: *Historia ordinis iesviti-ci. De societatis iesvitarum avctore, nomine, gradibvs, incremento, vita, votis, privilegiis, miracvlis, doctrina, morte [...]*, Ingolstadii 1594; *Jesuiticum ieiumium; siue Commemoratio historica de Iesvitarvm ieiunio et exercitiis, qvibvs qvadragesimæ temporibus se suosq; exercere, & corpora sua mortificare solent [...]* Corrolarii loco adiecta est oratio M. Danielis Crameri [...], [b.m.] 1595.

52 O sporach z Pelargusem: H. Heyden, *Kirchengeschichte von Pommern...*, Bd. 2, s. 82–83. Leuschner wspomina o licznych polemikach Cramera „contra omnis generis schismaticos ac haereticos, Calvinianos, Pontificios, Iesuitas inprimis, Photinanos, Schwenckfeldianos”.

53 H. Heyden, *Die Kirchen Stettins...*, s. 124.

54 Tekst zamieszczony w druku ulotnym *Wahrhaftiger und Aussführlicher Gründlicher Bericht der Stettinschen Händel [...]*, Rostock 1616.

55 Philipp Hainhofer, który na dworze szczecińskim przebywał od sierpnia do początków października 1617 r. zapisał, że gdy odwiedził uczonego w jego mieszkaniu rozmawiali „o Biblii, nad którą teraz [Cramer] pracuje, a nawet już ją ukończył”, zob. F. Hainhofer, *Filipa Hainhofera dziennik podróży zawierający obrazki z Frankonii, Saksonii, Marchii Brandenburskiej i Pomorza w roku 1617*, oprac. i tłum. z niem. K. Gołda, Szczecin 2000 (= Źródła do Dziejów Pomorza Zachodniego, 9), s. 48. Biblia Cramera ukazała się drukiem w 1620 r. w Strassburgu, zob. *Biblia Das ist Die gantze H. Schrift, Nach der Dolmetschung Vorreden und Marginalien D. M. Lutheri, mit mehrer[n] Concordantien [...]*, Strassburg [1620]. H. Heyden, *Kirchengeschichte von Pommern...*, s. 69.

56 D. Cramer, *Emblemata Sacra, Das ist: Fünfftzig Geistliche in Kupffer gestochene Emblemata, oder Deutungsbilder, aus der Heiligen Schrift, von dem süßen Namen vnd Creutz Jesu Christi [...]*, Franckfurt am Mayn 1622; kolejne edycje w latach 1617, 1622, 1624; D. Cramer, *Emblemata moralia nova, das ist: achtzig Sinnreiche nachdenckliche Figuren auss heylicher Schrift in Kupfferstücken fürgestellt, worinnen schöne Anweisungen zu wahrer Gottesforcht begrieffen [...]* mit Lateinischen und Teutschen, nachmals aber von M.C.R. mit Frantzösischen und Italianischen Versen erkläret [...], Franckfurt am Mayn 1630.

57 M. Wiśłocki, *Swą starą skórę zrzucić i stać się znowu młody... Idea „ponownego narodzenia” w programach ideowych protestanckich konfesjonatów na Pomorzu u schyłku XVII i w XVIII w.*, „Quart” 2007, 4 (6), s. 23. Tam też dalsza literatura dotycząca emblematyki Daniela Cramera.

con) zaważyła na obrazie jego dziejów tak przed- jak i poreformacyjnych. H. Heyden wspomina, że pisma Cramera znalazły się na indeksie ksiąg zakazanych<sup>58</sup>.

Osobnym aspektem działalności Cramera jest wieloletnia praca nauczycielska w Pedagogium Książęcym oraz pastorska w kościele Mariackim. Mając zapewne na myśli własne doświadczenia związane z aktywnością na tych polach pisał nie bez ironii: „gdy Bóg cię na nauczyciela i kaznodzieję przeznaczył, ach, będziesz miał wiele pracy, będziesz musiał wcześniej wstawać [i] ślęczyć z nosem w Biblii”<sup>59</sup>. W powszechnym odczuciu bowiem te absorbujące zajęcia odrywały od działalności naukowej<sup>60</sup>. Intensywna praca odbijała się na zdrowiu i wyglądzie profesora, Filip Hainhofer opisując swe spotkanie z uczonym, 30 sierpnia 1617 r., zanotował, iż „Cramerus ów leciwym już jest i mocno uczonym, znakomitym teologiem i profesorem szczecińskim, a także człkiem, który mało wypoczywa, co i po Biblii jego, gdy już się ukaże, i po innych pismach wyraźnie widać”<sup>61</sup>. Warto przypomnieć, iż Cramer miał wówczas 49 lat i był tylko o 10 lat starszy od swego gościa.

Portret Cramera wyłaniający się z kazań pogrzebowych jest portretem uczonego, teologa i pastora, wizerunek ten umocnił i utrwalił Johann Micraelius, pisząc, że „uczony i powszechnie znany z powodu swych pism doktor Cramer, pastor i profesor u Świętej Marii, najstarszy wśród teologów, który przez 42 lata pełnił swój urząd chlubnie i z wielką sławą, [...] zmarł w wieku 69 lat; zostawił zasmucone Pomorze, w którym, dzięki swej *Kronice Kościoła Pomorskiego* (*Pommerschen Kirchen-Chronico*), zdobył nieśmiertelne imię”<sup>62</sup>. W 1655 r., prawie u kresu swoich dni (Micraelius zmarł w 1658 r.), wspomni raz jeszcze z czcią i podziwem swego „pierwszego nauczyciela, a potem kolegę, wymieniając główne pola jego aktywności: [...] doradca książąt w sprawach duchownych, pasterz ludu; filozof błyskotliwy, mówca wytworny, poeta subtelny, historyk wnikliwy [...] postrach heretyków, komentator wszystkich ksiąg świętych [...]”<sup>63</sup>.

---

58 H. Heyden, *Die Kirchen Stettins...*, s. 124.

59 Cyt. za M. Ptaszyński, *Narodziny zawodu...*, s. 226–227.

60 Tamże, s. 229–231; M. Ptaszyński, „*Prediger seyn mit jhrem Ampte etwas der Welt kützel*” *Soziale Herkunft, Bildung und theologisches Selbstverständnis der evangelischen Geistlichkeit in den Herzogtümern Pommern*, [w:] *Intellektuelle in der Frühen Neuzeit*, hrsg. v. L. Schorn-Schütte, Berlin 2010, s. 73–75.

61 F. Hainhofer, *Dziennik podróży...*, s. 48. Cramer na pożegnanie ofiarował Hainhoferowi trzy księgi swego autorstwa (zob. tamże, s. 110); augsburczyk wspomina także o częstej obecności Cramera na dworze księcia Filipa.

62 J. Micraelius, *Antiquitates Pomeraniae Oder Sechs Bücher Vom Alten Pommerlande* [...], Das Fünffte Buch, Stettin–Leipzig 1723, s. 251.

63 J. Micraelius, *Ad Ultimos Honores, Matronae* [...] *Dn. Elisabethae Bartelmewes* [...] *Dn. Danielis Crameri, SS. Theol. Doctoris & per XLII. annos in Gymnasio Stetinensi Professoris* [...] *Relictae Viduae* [...], Stetini [1655], s. 1.

Z jakiego środowiska wywodził się człowiek, który mocno zaważył na wizerunku Pomorza nie tylko w swoich, ale i – poprzez swe pisma – w nam współczesnych czasach?

Martin Leuschner o mieście urodzenia i rodzicach profesora pisze z emfazą, że ojczyzną jego „jest sławne nowomarchijskie miasto Recz, rodzicami zaś najlepsi i najpoboźniejsi; świętej pamięci wielebny i najuczeńszy pan Martin Cramer, proboszcz tamtejszego kościoła, zaś matką Gertruda Krüger, kobieta stateczna i religijna, wyróżniająca się wszystkimi cnotami niewieścimi”<sup>64</sup>. Wspomnieniu swego ojca Daniel poświęcił bardzo osobisty tekst: *Vita patris mei Martini Crameri*<sup>65</sup>.

Rodzina Cramerów wywodziła się z Torgau, skąd przybył do Choszczna Johannes (Hans), dziadek profesora. Hans osiągnął pewnien sukces, stając się choszczeńskim mieszczaninem i kupcem<sup>66</sup> oraz żeniąc z Gertrudą Köppen, córką zakorzenionych tu rodzin Köppenów i Schröderów<sup>67</sup>. Ich synem był urodzony w roku 1534 Martin Cramer<sup>68</sup>. Rodzice zapewnili mu dobre wykształcenie, wysyłając najpierw do szkoły w Gorzowie, a następnie aż do Królewca. W 1549 r. młody Cramer trafił do Wittenbergi (w tekście: Wittenburg), gdzie przez trzy lata studiował pod opieką Filipa Melanctona<sup>69</sup>. W 1552 r. powrócił do domu i wkrótce, z poparciem pastora Recza Johanna Krausego, został kierownikiem (*Schulmeister*) miejscowej szkoły. Trzy lata później, po wygłoszeniu próbnego kazania przed margrabią Janem z Kostrzyna, objął na krótko urząd kaznodziei w Ińsku, na które ordynował go superintendent Nowej Marchii Wenzeslaus Kilmann. 5 maja (*dominica jubilate*) tego samego roku ożenił się z Gertrudą Krüger<sup>70</sup>, a w 1566 r. przejął po swym protektorze Johannie Krausem, któremu od pewnego czasu pomagał, stanowisko pastora w Reczu. Daniel akcentuje oddanie ojca sprawom opieki nad biednymi i przede wszystkim działalności pedagogicznej<sup>71</sup>.

64 M. Leuschner, *Magno Theologo...*, s. 413. Informacje o rodzicach Daniela, jakie przekazuje Christian Gross, są bardzo skrótowe i ograniczają się do wymieniania ich imion, zob.. Ch. Gross, *Bucolica Davidica...*, s. 36–37. Maciej Ptaszyński (*Narodziny zawodu...*, s. 158) stwierdza, że „o pochodzeniu żon pierwszego pokolenia duchownych luterańskich wiadomo stosunkowo niewiele. Przypuszcza się, że poślubiali oni często swoje kucharki czy gospodynie. [...] Dokładniejsze informacje dostępne są dopiero na temat duchownych drugiego i trzeciego pokolenia, dla którego małżeństwo [...] zostało wpisane do pastorskiego etosu, a żona [...] stanowiła niezbędną pomoc dla duchownego, a często też otwierała mu drogę do parafii i kariery”; zob. także M. Ptaszyński, *Kapitał wdowy. Sytuacja wdowy pastorskiej w kościele pomorskim przełomu XVI i XVII w.*, „Kwartalnik Historyczny” 2008, r. 112, nr 1, s. 13.

65 APS, Kościół św. Jakuba w Szczecinie, sygn. 438, s. 366–376.

66 Tamże: *Johannes Cramerus, Mercator et Civis Arnswaldensis*.

67 Jej rodzicami byli Georgius Köppen, *Consul Arnswaldensis*, i Gertrud Schröders, a dziadkiem Georgius Schröder, *Consul Arnswaldensis*. Tamże, s. 331.

68 Tamże, s. 366.

69 Tamże, s. 366–367.

70 Tamże, s. 367. Jej rodzicami byli Martinus Cruger (*civis Retzensis*) oraz Anna Lentzen; jako pradiadek macierzysty wymieniony został Paulus Lentze (*consul Retzensis*), zob. tamże, s. 331.

71 Daniel Cramer sporo uwagi poświęcił stosunkowi ojca do Formuły Zgody (*Formula Concordiae*). Tamże, s. 368–369.



Martin Cramer zmarł 11 czerwca 1597 r. w wieku 63 lat, po 42 latach pracy pastorskiej i tyluż latach pożycia z żoną – co odnotował jego syn w swej *Wielkiej Kronice Kościoła Pomorskiego*<sup>72</sup>.

Z przekazu Grossa wiadomo, że Daniel był jednym z siedmiu synów rodziców i jedynym, który przeżył – fakt ten zapewne tym bardziej skłaniał Martina Cramera do wspierania syna<sup>73</sup>. Konstatacja Macieja Ptaszyńskiego, iż „rodziny pastorskie wyróżniało raczej zrozumienie dla konieczności ponoszenia wydatków na wychowanie i kształcenie dzieci oraz chęć, by synowie poszli w ślady ojca”<sup>74</sup>, znajduje pełne potwierdzenie w biografii profesora i potem także w życiorysach jego synów.

Inny krąg, różny od małomiasteczkowego świata rodziców Daniela, reprezentowali rodzice pierwszej żony: Jacob Faber (1537–1613) i jego żona Gertruda, córka generalnego superintendenta Jacoba Runego. Jest to świat nauki i – w pewnym sensie – władzy, a na pewno wielu kontaktów i znajomości sięgających książęcych dworów. Zanim jednak przyszły teść osiągnął wysokie urzędy i zaszczyty, przeszedł drogę podobną do drogi zięcia. Joachim Praetorius<sup>75</sup> pisze, iż pochodził on z niezamożnej rodziny. Rodzice byli „ludźmi biednymi, ale godnymi i pobożnymi”; ojciec, Jacob Schmidt, był mieszczaninem stargardzkim, matka, Woldborch Hameln (Walpurgis Hamelia), nazwana „kobietą zacną i cnotliwą”, także nie reprezentowała wpływowej rodziny. Ciosiem dla rodziny była przedwczesna śmierć ojca, który zostawił wdowę z sześciorgiem dzieci. O tym, że Jacob mógł uczyć się, a potem studiować, zdecydowała życzliwość nauczyciela i rektora stargardzkiej szkoły, magistra Schermeriusa (Schirmerius). Dzięki niemu liczący 19 lat młodzieniec wyjechał na studia do Wittenbergi, ale po kilku tygodniach zauważył, że brakuje mu wiedzy niezbędnej na uniwersytecie, więc wrócił do nauki gimnazjalnej, tym razem w Magdeburgu, by po dwóch latach powrócić do

---

72 D. Cramer, *Das Grosse Pomrische Kirchen Chronicon...*, Das Vierdte Buch, s. 103; zob. też APS, Kościół św. Jakuba w Szczecinie, sygn. 438, s. 375–376.

73 Ch. Gross, *Bucolica Davidica...*, s. 37. Daniel Cramer pisze także o tym w swym życiorysie, zob. APS, Kościół św. Jakuba w Szczecinie, sygn. 438, s. 346.

74 M. Ptaszyński, *Pietas i sapientia? Wykształcenie pastorów w Księstwach Zachodniopomorskich w latach 1560–1618*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2005, t. 49, s. 37–38; zob. także tenże, *Narodziny zawodu...*, s. 172.

75 J. Praetorius, *Eine Christliche Leichpredigt. Bey der Volckreichen Leichbegängnis des weiland Ehrwürdigen Achtbarn und Hochgelarten Herrn Jacobi Fabri [...]*, Alten Stettin 1613. Autorami epicediów byli: Martinus Cöniclius, Petrus Grönenbergius, Ludovicus Hollonius, Christoph Hunichius, Heinrich Kielmann, David Reclingius, Burchardus Sachtleben. Joachim Praetorius (1566–1633) – teolog, nauczyciel, autor pieśni religijnych, profesor języka hebrajskiego w Pedagogium Książęcym i archidiacon kościoła Mariackiego w Szczecinie. Był teściem obu autorów mów pogrzebowych Cramera: Martina Leuschnera, rektora pedagogium, męża Marii Praetorius, i Christiana Grossa (1601–1673), męża Barbary. Zięciem Praetoriusa był też Johann Micraelius (1597–1658), poeta, filozof, historyk i rektor pedagogium, który poślubił jego najstarszą córkę Sofrozynę. G. v. Bülow, *Praetorius Joachim*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 26, Leipzig 1888, s. 518–519.

Wittenbergi<sup>76</sup>. Studia uniwersyteckie były przerywane pracą w charakterze nauczyciela; w 1559 r. przez trzy kwartały był zatrudniony w miasteczku Chociwel, potem jako rektor w szkole miejskiej w Gorzowie Wielkopolskim. Przełomem w życiorysie Fabra było poznanie w Greifswaldzie, także urodzonego w Stargardzie, Jacoba Rungego (1527–1595), generalnego superintendenta księstwa wołogoskiego, który roztoczył opiekę nad młodym krajanem. Dzięki jego wstawiennictwu został konrektorem szkoły miejskiej w Greifswaldzie, co pozwoliło mu równocześnie kontynuować studia na tutejszym uniwersytecie, uwieńczone uzyskaniem w maju 1562 r. stopniem magistra sztuk (*bonorum atrium et philosophiae magister*). W 1564 r. z powodu dżumy opuścił Greifswald i znalazł zajęcie jako korepetytor syna Lüdkego von Moltzana w Sarowie<sup>77</sup>. Po tej wymuszonej przerwie pojechał wraz ze swym podopiecznym na studia, tym razem do Frankfurtu nad Odrą. W 1567 r. po raz czwarty musiał zmierzyć się z pracą dydaktyczną, zostając rektorem szkoły w rodzinnym mieście, by po pewnym czasie raz jeszcze wrócić do Greifswaldu. W roku 1570 rozpoczął starania o stanowisko profesora greki, języka hebrajskiego i matematyki na tamtejszym uniwersytecie<sup>78</sup>. Kariera Fabra nabrała tempa po ożenku w roku 1572 w Greifswaldzie z Gertrudą Runge, córką protektora. Miał z nią pięć córek i czterech synów<sup>79</sup>. Po ślubie jego życie zawodowe stało się pasmem sukcesów: w 1574 r. został pastorem oraz inspektorem szkolnym w swoim rodzinnym mieście Stargardzie, następnie (w 1577 r.) kaznodzieją nadwornym księcia Jana Fryderyka w Szczecinie. W 1584 r. uzyskał tytuł doktora teologii. W kolejnych latach powierzano mu ważne zadania i funkcje: od roku 1588 sprawował nadzór nad Pedagogium

76 J. Praetorius, *Eine Christliche Leichpredigt...*, s. D-Dij.

77 Tamże, s. Dij, E<sub>3</sub>. Sarow leży na południe od Demmina, majątek od 1490 do 1945 r. należał do rodu von Maltzan (Molzan, Malzahn).

78 A. Michalska, *Jakob Faber*, [w:] *Encyklopedia Pomorza Zachodniego – pomeranica.pl*, [online]: [http://encyklopedia.szczecin.pl/wiki/Jakob\\_Faber](http://encyklopedia.szczecin.pl/wiki/Jakob_Faber) (dostęp 16.10.2016).

79 M. Ptaszyński, cytując kazanie wygłoszone przez Johanna Cogelera na pogrzebie Gertrudy, zauważa, że pastor wspominał nie tylko jej pobożny żywot oraz godną i spokojną śmierć, ale także to, że zmarła ma świetnie wykształconych i zajmujących wysokie stanowiska braci. Uczynił to, zdaniem Ptaszyńskiego, celowo, chcąc wskazać, iż dobrze ustosunkowani bracia stanowią gwarancję przyszłych karier i zabezpieczenie dla synów Gertrudy Runge, zob. M. Ptaszyński, *Narodziny zawodu...*, s. 288. Wobec ojca Gertrudy, superintendenta Jacoba Rungego, w trakcie jego sporu z miastami pomorskimi formułowano zarzuty, iż „usiłował budować koterię oraz popierał rodzinę i przyjaciół, posługując się argumentami fachowości i uczoności”, m.in. wykorzystując system stypendialny, zob. tamże, s. 212. Micraelius podkreśla sukcesy dzieci Fabra, który „Mit seiner Hauß Ehre des Wolgastischen Superintendenten D. Jacobi Rungij Tochter hat Er sehr wol gerathene Kinder gezeuget als vier Söhne so alle in Doctorem promovieret namentlich D. Jacobum einen vornehmen Medicum vnd Practicum zu Stargard der in dem 1638 Jahr an der Pestilentzischen Gifft in Stetin verstorben dahin er sich als Stargard in die Aschen geleget war begeben hette Johannem Syndicum zu Lübeck Danielem der Königlichen Wittiben in Dennemarckt Cantzeler vnd D. Friedericum Pastoren in Stetin zu St. Nicolaus vnd dann drey Töchter so dreyen Doctoribus als D. Danieli Cramero/ dem berühmten Theologo; Danieli Schedio vnd Johan Pfeiffio beyder Rechten Doctoribus sind vereheliget worden”, zob. J. Micraelius, *Antiquitates Pomeraniae...*, Das Vierdte Buch, Stettin–Leipzig 1723, s. 45.

Książęcym, uczestniczył w generalnej wizytacji kościołów pomorskich (1588), w 1593 – w pracach synodu w Szczecinie. W 1595 r. przejął po Johannie Cogelerze urząd generalnego superintendenta księstwa szczecińskiego. Zmarł 20 sierpnia 1613 r. w Szczecinie, pochowano go pięć dni później w kościele Mariackim<sup>80</sup>. Jego dzieci ufundowały mu pełnopostaciowe portretowe epitafium ze stosownym napisem<sup>81</sup>. Wywodzący się ze skromnej rodziny Faber karierę zawdzięczał nie tylko własnym zdolnościom, uderzającą determinacją w zdobywaniu wykształcenia, ale także – jak można domniemywać – pozycji teścia, co było istotne zwłaszcza w pierwszym okresie jego działalności.

Źródłem informacji o przyszłej teściowej Daniela Cramera, Gertrudzie Runge-Faber, jest krótki życiorys zamieszczony w oracji pogrzebowej, również autorstwa Joachima Praetoriusa<sup>82</sup>. Gertruda urodziła się 17 sierpnia 1553 r. Jej rodzicami byli „szlachetni i ze wszelkiej sławy znani” Jacob Runge<sup>83</sup> i Catharina Gerschow (Gersowen), córka magistra Antoniego Gerschowa (Gersowen) i Agnes von Steinwehr<sup>84</sup>. Autor kazania zwraca uwagę na wykształcenie Gertrudy: oprócz stereotypowego zwrotu o jej chrześcijańskim wychowaniu w bojaźni Bożej, pisze, że uczęszczała do szkoły<sup>85</sup> i, oczywiście, uczyła się, jak inne panny, prac domowych i zarządzania domem. W wieku 19 lat wydała ją za mąż za Jacoba Fabra. Ich małżeństwo było pełne prawdziwej małżeńskiej miłości, wierności i niezachwianej jedności, dlatego jej śmierć tak mocno zasmuciła męża. Była wzorem chrześcijańskiej matrony, w ostatnich latach chorując na brzuch, cierpiała z powodu nieuczestniczenia w nabożeństwach. Praetorius podkreśla dobre współżycie zmarłej z sąsiadami, i to, że „prawdę mówiąc, nie miała sporów z nikim w mieście” oraz była wzorem chrześcijańskiej pani domu (*Hausmutter*). Umarła 28 lipca 1600 r., mając lat 47.

Pierwszą żonę, Erdmuth Faber, ur. 9 grudnia 1579 r., Daniel Cramer poznał, gdy w wieku 16 lat trafił, jako korepetytor, do domu jej ojca. Pobrali się 15 września 1595 r. Johann Micraelius podkreśla, iż „celeberrimus theologus uxorem habuerat elegantem, prudentem [...], foecundam, celeberrimi theologi filiam”<sup>86</sup>. Erdmuth zmarła 14 lutego

---

80 J. Praetorius, *Eine Christliche Leichpredigt...*, s. D<sub>ij</sub>v–E.

81 D. Cramer, *Das Grosse Pomrische Kirchen-Chronicon...*, Das Vierdte Buch, Alten Stettin 1628, s. 185.

82 J. Praetorius, *Christliche Leichpredigt Bey dem Begrebnus weiland der Ehr und Tugentreichen Frawen Gerdrut Rungen [...]*, Stettin 1600.

83 M. Ptaszyński (*Narodziny zawodu...*, s. 101) o roli Rungego pisze: „przewodził on Kościołowi pomorskiemu do śmierci w 1595 r. i był trzecią osobą – obok Bugenhagna i Knipstro – która wywarła niezatarte piętno na jego kształcie: zarówno poprzez sprawowanie urzędu superintendenta, jak i przez opracowanie nowego porządku kościelnego i agendy, uchwalonych na synodach w 1563 r. i 1569 r. Jego rola nie bez kozery porównywana jest z rolą Kalwina w Genewie i Lutra w Wittenberdze”. W tej sytuacji omówienie, choćby pobieżne, biografii Rungego wykracza poza ramy artykułu.

84 Agnes von Steinwehr była siostrą ekszakonnicy Anny, żoną Johanna Knipstra, zob. tamże, s. 101.

85 Na Pomorzu (w Greifswaldzie, Stralsundzie i w Szczecinie) istniały od II połowy XVI w. szkoły dla dziewcząt, zob. tamże, s. 175–176.

86 J. Micraelius, *Ad Ultimos Honores, Matronae...*, s. 7.

1608 r., po 13 latach małżeństwa, mając niespełna 30 lat<sup>87</sup>. Spośród siedmiorga jej dzieci (czterech synów i trzy córki) w chwili śmierci Daniela (1637) żyło dwoje: Johann Jacob, „kościół gdańskiego światłość i ozdoba” („Gedanensis Ecclesiae lumen ac ornamentum”)<sup>88</sup> i córka Regina. Inne odeszły we wczesnym dzieciństwie lub młodo, „jak pan magister Daniel, wielkich nadziei młodzieniec” („maximae expectationis juvenis”), i Gertruda, która wyszła za mąż za syndyka i adwokata książęcego sądu nadwornego (*Hoffgericht*) – obydwójce „w kwitnących latach wezwani przez Wszechmogącego”<sup>89</sup>.

Po krótkim okresie wdowieństwa Cramer ożenił się 16 stycznia 1609 r. z liczącą 22 lata Elisabeth Bartholomaeus<sup>90</sup>. Uroczystość ślubu profesora uczniowie pedagogium uczcili konwencjonalnymi łacińskimi epitalami<sup>91</sup>. Druga pani Cramer pochodziła ze szczecińskiej rodziny kupieckiej. Jej ojciec, Marten Bartholomeus, nieżyjący już w momencie ślubu córki, był kupcem jedwabnym („Marten Barthelmes, weyländ Kauffmanns und Seydenhändlers allhie”)<sup>92</sup>, synem Georga i Margarety Blancken, matka, Anna Hencken, była córką Urbana Henckena i Magdaleny Bölcken<sup>93</sup>. Różnicę w statusie społecznym obu żon podkreśla Leuschner, pisząc, iż Erdmuth to „najznakomitsza i najświeńniejsza panna” („praestantissima ac lectissima Virgine”), a Elisabeth – tylko „najgodniejsza panna” („honestissima Virgine”)<sup>94</sup>. Micraelius, pisząc o drugiej żonie swego mistrza, dodał, że w rodzinnym domu nauczono ją pobożności i cnót właściwych jej płci<sup>95</sup>. Urodziła Danielowi trzech synów i sześć córek<sup>96</sup>, ale przy życiu pozostali jedy-

87 Ch. Gross, *Bucolica Davidica...*, s. 45. Tu informacja, że w chwili śmierci miała 40 lat, powtórzona zapewne za autobiografią Cramera (ten sam błąd), por. APS, Kościół św. Jakuba w Szczecinie, sygn. 438, s. 358.

88 M. Leuschner, *Magno Theologo...*, s. 416.

89 Tamże; zob. też Ch. Gross, *Bucolica Davidica...*, s. 44–45.

90 Ur. 25 lutego 1587, zob. J. Micraelius, *Ad Ultimos Honores, Matronae...*, s. 6; APS, Kościół św. Jakuba w Szczecinie, sygn. 438, s. 358.

91 *Nuptiarum festivitibus Quas iterum celebrabat Reverendvs [...] Dn. Daniel Cramervs S.S. Theologiae Doctor & Professor in Illustri Stetinensi Paedagogio ejusdemque Ecclesiae Pastor ad D. Mariae : Cum [...] Virgine Elisabetha, Dn. Martini Bartholomaei, civis Stetinensis primarij filia, An. Ch. n. 1609. 16. Januar, Stetini 1609.* Autorami wierszy byli: Marcus Fabricius; Casparus Daberman; Johannes a Grave; Jacobus Rungius; Iacobus Rungius.

92 Ch. Gross, *Bucolica Davidica...*, s. 45. J. Micraelius, *Ad Ultimos Honores, Matronae...*, s. 7.

93 J. Micraelius, *Ad Ultimos Honores, Matronae...*, s. 7. Johann Georg Roeser, który także przekazał zdawkową informacją o ojcu drugiej pani Cramer („primario hujus loci cive & mercatore sericario spectatissimo”), Annę Hencken (Anna Henckia) określił konwencjonalnie słowami „ornatissima foemina”, zob. J.G. Roeser, *Beatae Memoriae Viri [...] Maxime Reverendi, Amplissimi, Atque Excellentissimi, Dn. M. Friderici Crameri [...]*, Stetini 1692, k. [1–2].

94 M. Leuschner, *Magno Theologo...*, s. 416.

95 J. Micraelius, *Ad Ultimos Honores, Matronae...*, s. 7.

96 Tamże, s. 7–8; M. Leuschner, *Magno Theologo...*, s. 416. W wypisach Martina Wehrmanna z ksiąg metrykalnych parafii szczecińskich znajduje się kilka zapisów dotyczących zgonów i pogrzebów dzieci Daniela Cramera: 11 marca 1620 – „D. Daniel Cramers Kindt, Kirche”; 5 listopada 1624 – „Martinus Cramerus Stud. D. Dan. Crameri filius, K”; 4 kwietnia 1624 – „Dr. Daniel Crameri pastoris Kindt, K.”; 17 listopada 1630 – „M. Daniel Cramerus, K”; zob. APS, Zbiór Martina Wehrmanna, sygn. 137 (bez numeracji stron). Litera „K” oznacza pochówek w kościele, imiona dzieci Erdmuth wymienił

nie Filip (Philippus)<sup>97</sup>, który w 1637 r. studiował na uniwersytecie w Królewcu, i Friedrich (Fridericus)<sup>98</sup>, z którym wiązano wielkie nadzieje („optimae spei adolescens”). Trzeci z synów, obdarzony wieloma talentami Martinus, zmarł w wieku 14 lat, mógł być, jako urodzony w 1610 r., jej pierwszym dzieckiem<sup>99</sup>. Elisabeth zmarła 9 grudnia, a pochowano ją 14 grudnia 1655<sup>100</sup>.

Cramer czynnie wspierał kariery swych dzieci, nie tylko troszcząc się o ich edukację, ale także – o ile możemy sądzić ze skąpych źródeł – wykorzystywał swe kontakty i znajomości, by ułatwić im życiowy start. W 1620 r. zabiegał u księcia Franciszka o wstawiennictwo u elektora saskiego w interesie swego syna Johanna Jacoba<sup>101</sup>, dwa lata później prosił księcia Bogusława XIV i rektora pedagogium, Christopha Hunichiusa, o wsparcie kandydatury syna ubiegającego się o posadę na Uniwersytecie w Greifswaldzie<sup>102</sup>. Formą przygotowania do życia intelektualnego był udział synów (oraz innych uczniów pedagogium) w publicznych dysputach, ich wystąpienia były drukowane<sup>103</sup>.

Johann Jacob Cramer (ur. 1599, zm. 4 kwietnia 1659 r.), najstarszy syn Daniela, stał się ważną postacią w gdańskiej społeczności. W początkach lat 20. XVII w. podróżował po Europie. Tytuł magistra uzyskał na uniwersytecie w Giessen w 1622 r., w tym samym roku został diakonem w kościele św. Jana w Gdańsku, a 24 listopada 1624 – pastorem. Był także profesorem teologii w Gimnazjum Akademickim. Miał opinię wybitnego uczonego, angażującego się w liczne polemiki religijne, zdolnego kompozytora<sup>104</sup>,

---

Daniel w tablicy genealogicznej (*Stamlinie D. Danielis Crameri*): M. Johan-Jacobus, Daniel, Gertrudis, Regina (inną ręką dopisani zostali: Anna Maria, Martinus, Fridericus), zob. APS, Kościół św. Jakuba w Szczecinie, sygn. 438, s. 331. Jak może sugerować dopisek „vide Postilla Lutheri”, Cramer wpisywał imiona dzieci do *Postylli domowej* Marcina Lutra. Zapisał też, że z Erdmuth miał 7 dzieci, a z Elisabeth – 10, zob. tamże, s. 331, 358.

97 Ochrzczony 18 stycznia 1617 r. („Dn. Danieli Cramero Theol. Dr. Pastori auli. eccl. cath. et prof. paed. Ill. ein Sohnlein Philipp getauft”), zob. APS, Zbiór Martina Wehrmanna, sygn. 137.

98 Ochrzczony 16 kwietnia 1623 r. („D. Daniel Cramerus P. Marianus et Prof: Fridericus”), zob. tamże.

99 J. Micraelius, *Ad Ultimos Honores, Matronae...*, s. 8.

100 J. Micraelius, *Ad Ultimos Honores, Matronae...*, s. 8. W księdze zgonów parafii NMP w Szczecinie odnotowano datę jej pogrzebu: 14 grudnia 1655 r., zob. APS, Zbiór Martina Wehrmanna, sygn. 137.

101 APS, Archiwum Książąt Szczecińskich, sygn. I/975: *Verwendung des Herzogs Franz für den Sohn des Daniel Cramer beim Churfürsten von Sachsen*, 1620, s. 1–3. Zdarzało się, że Daniel Cramer pisał wprowadzenia do prac synów, zob. np. J.J. Cramer, *Ecclesiastes Christianus sive De Vanitatibus humanae & Christianae vitae: Libri Quinque, Inter praesentes belli Suecici in Boruñia motus conscripti*, Argentinae 1631.

102 R. Gaziński, *Pedagogium Książęce...*, s. 38.

103 *Collegi Anti-Calviniani Publici Disputatio XIII. Et Ultima De Coena Domini. Quam [...] Praeside Johanne Himmelio Pomerano, SS. Theol. D. & P.P. [...] defendendam suscipiet Daniel Cramerus Pomer. Ad diem Novembr. In acroaterio Theologico, Ienae 1624* (brali w niej udział Daniel Cramer i Johann Jacob Cramer).

104 Znane są jego pieśni skomponowane w 1654 r. z okazji ślubu Friedericha Ehlera z Anną Rüdiger z domu Flint, zaczynające się od słów: „Wollt ihr seh’n den Auserkor’nen; 2. Lobe, Lieb’, was dir gefällt”. Informacja na podstawie DFG-Projekt „Gelegenheitsmusik des Ostseeraums vom 16. bis 18. Jahrhundert”, [online]: [http://www.gelegenheitsmusik-ostseeraum.de/Kasual\\_display\\_Ebene\\_III.php?Wid=847](http://www.gelegenheitsmusik-ostseeraum.de/Kasual_display_Ebene_III.php?Wid=847) (dostęp 16.10.17).

a nawet badacza, o czym świadczy korespondencja z Janem Heweliuszem<sup>105</sup> i traktat o kometach<sup>106</sup>. Działalność literacko-naukową rozpoczął bardzo wcześnie, mając bowiem zaledwie 16 lat, opublikował w Szczecinie krótki łaciński wiersz z ilustracją nawiązującą do dewizy Filipa II – „Christo et Reipublicae”<sup>107</sup>. Jako gdański pastor był autorem wielu mów okolicznościowych, w tym pogrzebowych, poświęconych zmarłym mieszkańcom miasta, wśród nich także słynnemu admirałowi Arndtowi Dickmannowi (1572-1627)<sup>108</sup>. W literaturze można spotkać informację, że znajdował się wśród duchownych wskazanych przez senat Gdańska do udziału w Colloquium Charitativum, toruńskim spotkaniu ekumenicznym zwołanym w 1645 r. przez króla Władysława IV Wazę, w którym jednak z niejasnych powodów ostatecznie nie uczestniczył<sup>109</sup>. Zmarł 4 kwietnia 1659 r. Jego synowie obrali także kariery w obrębie Kościoła, diakonem był zarówno Daniel, urodzony w 1634 r., zmarły 30 kwietnia 1667 r.<sup>110</sup>, jak i Konstantin, związany z kościołem św. Jana. On to w roku 1659 wystawił ojcu własnym kosztem wspaniałe epitafium sławiące go jako potomka „świeitych rodów Cramerów i Fabrów”,

105 Listy z lat 1631 i 1653 przechowywane są m.in. w Bibliothèque de l'Observatoire de Paris, zob. Calames: *Catalogue en ligne des archives et des manuscrits de l'enseignement supérieur*, [online]: <http://www.calames.abes.fr/pub/#resultats?fullText=Johann%20Jacob%20Cramer&typeIndex=sujet&typeIndex2=sujet&gff=0&opDate=sup&langue=0&technique=0&tri=pertinence&listEtab=0&from=1> (dostęp 16.10.16). List z 20 czerwca 1651 r. (*Elbingae animo et calamo perturbato mxe. Ao 1651 20. Junii*) jest mu błędnie przypisany, gdyż autorem jest Johannes Cramer (1605–1667), konrektor gimnazjum w Elblągu, por. podpis „Johannes Cramer Gymnas[ii] patrii ConRector”, zob. tamże, [online]: [https://alidade.obspm.fr/ead.html?id=FR751142302--HEV00001E&c=FR751142302-HEVE00001\\_FR75114302-I002871#!{%22content%22:\[%22FR751142302-HEVE00001\\_FR75114302-I002871%22,false,%22%22\]}%](https://alidade.obspm.fr/ead.html?id=FR751142302--HEV00001E&c=FR751142302-HEVE00001_FR75114302-I002871#!{%22content%22:[%22FR751142302-HEVE00001_FR75114302-I002871%22,false,%22%22]}) (dostęp 16.10.16).

106 J.J. Cramer, *Beschreibung Des Cometen Der sich Anno 1652. den 20. Decemb. und in folgenden Tagen sehen lassen: Sampt einem Register aller Cometen/ seithero der Evangelischen Reformation von Anno 1516 [...]*, Dantzig 1652.

107 Tenże, *Symbolum Illustrissimi Et Celsissimi Principis Ac Domini, Domini Philippi II. [...]*, Stetini 1615. W dwa lata później ukazał się druk *Illustrissimi Et Celsissimo Principi Ac Domino, Domino Philippo II [...]* *Strenae loco oblatum adornatum a [...]* Iohan-Iacobo Cramero, Stetini 1617, zaopatrzony w grafikę przedstawiającą księcia na gryfie ratującego statek płynący po wzburzonym morzu z Muzami na pokładzie.

108 Tenże, *Jonathan Occisus. Das ist Ein kurtze Sermon über den gewaltsamen Todt des frommen und edlen Ritters Jonathae [...]*, Dantzig 1627; tenże, *Leich-Sermon Über den unverhofften jedoch sehliggen Todt Des Ehrnvesten und Fürnehmen Hn. Heinrich Dincklers [...]*, Dantzig 1646; tenże, *Christliche Leich-Predicht Über Den Spruch 1. Thes. 5. v. 9. : Bey [...]* *Begräbnus Der [...]* *Matronen, Frauwen Dorotheae Gebornr Kleistin Des [...]* *Hansen Wüstenhoffen [...]* *Witwen [...]*, Danzig 1653; zob. też E. Kotarski, *Danziger Literatur im 17. Jahrhundert*, [w:] *Stadt und Literatur im deutschen Sprachraum der Frühen Neuzeit*, hrsg. v. K. Garber, S. Anders, Th. Elsmann, Tübingen 1998, s. 780–782, tam też (przyp. 31) tytuły najważniejszych mów pogrzebowych Johanna Jacoba Cramera.

109 E. Schnaase, *Geschichte der evangelischen Kirche Danzigs actenmässig dargestellt*, Danzig 1863, s. 213. Podczas trwających trzy miesiące (od sierpnia do października 1645 r.) obrad Colloquium Charitativum odbyło się 36 posiedzeń z udziałem 76 teologów (27 luteran, 25 katolików i 24 kalwinistów), w obradach nie uczestniczyli arianie, zob. H. Gmiterek, *Obóz różnowierczy w Polsce wobec idei „colloquium charitativum”*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Humaniora*” 1980/1981, vol. 35/36, s. 69–89.

110 Ch.G. Jöcher, *Allgemeines Gelehrten-Lexicon [...]*, T. 1: A–C, Leipzig 1750, s. 2168.



który „łączył w sobie ludzką i boską mądrość”, posiadał „umiejętność przemawiania i wrodzoną łatwość wymowy”, zaś pastorem był przez 37 lat<sup>111</sup>. Córka Johanna Jacoba z małżeństwa z Marią Schmiedin (Schmied), Adelgunda (zm. 1659), została w 1644 r. drugą żoną rektora gdańskiego gimnazjum Johanna Botsacka (1600–1674)<sup>112</sup>.

Obie córki Daniela Cramera wyszły za mąż za prawników: Gertruda za związanego z dworem książęcym adwokata Markusa Schlävicha, syna i wnuka prawników, ucznia Daniela Cramera w pedagogium<sup>113</sup>. Wspomina ją Christian Gross w kazaniu ku pamięci jej męża, pisząc, iż była to „erbahre und viel tugensahme Jungfer”. W trwającym 14 lat małżeństwie urodziła dwóch synów i trzy córki, ale z tej piątki wieku dorosłego dożyła jedynie Dorothea Elisabeth, wydana za mąż za szczecińskiego kupca Zachariasza Cramera<sup>114</sup>. Gertruda zmarła 19 października 1630 r.<sup>115</sup>. Mężem Reginy, drugiej córki Daniela, został Alexander Seifarth (Seifert), doktor obojga praw, adwokat sądu książęcego, także niegdyś uczeń jej ojca<sup>116</sup>.

111 A. Kriegseisen, *Das Steinepitaph von Johannes Cramer aus der Johanniskirche in Danzig – Wanderungen eines Objekts*, [w:] *Entdecken – Erforschen – Bewahren. Festgabe für Sibylle Badstübner-Gröger zum 12. Oktober 2015*, hrsg. v. C. Badstübner, E. Kizik, Berlin 2016, s. 296–303.

112 E. Kotarski, *Rektorzy i profesorowie...*, s. 6. Synem tej pary, a prawnikiem Daniela Cramera, był zmarły w 1672 r. w wieku 24 lat Johann Jacob Botsack, dobrze zapowiadający się uczoney.

113 Małżeństwo zawarła 14 października 1616 r. Marcus Schlävich urodził się 21 maja 1586 r. w Anklamie, jego ojcem był Henning, tamtejszy adwokat, matką – Gertrud Steffens. Najpierw uczył się w domu z nauczycielami, potem wysłano go do *scholis trivialibus*, gdzie opanował łacinę i grekę, jak również podstawy logiki i retoryki, w 1603 r. wstąpił do pedagogium, był to czas rektoratu Christopha Buteliusa. W 1605 r. rozpoczął podróż akademicką, podczas której odwiedził m.in. Berlin, Wittenbergę, Lipsk, Naumburg, Erfurt, Gołę, Frankfurt nad Menem, Wormację, Spire, Badenie, Strasburg, gdzie do 1608 r. kontynuował studia. Potem postanowił wrócić „ad Academiam nostram Patriam”, czyli do uniwersytetu w Greifswaldzie, gdzie studiował prawo. W 1615 r. przyjechał do Szczecina. Zaprzyjaźnił się z Danielem Cramerem („mit Herrn D. Daniele Cramero in Kundschaft gerathen”), którego córkę kilka lat później poślubił. 23 września 1619 r. wybrany został na asesora w sądzie ławniczym. 19 października 1630 r. zmarła jego żona Gertruda Cramer. Przez prawie dwa lata żył w stanie wdowim, po czym 11 czerwca 1632 ożenił się z Margarete Werther, wdową po Johannesie Kieselbachu, urzędniku miejskim. Miał z nią syna, który zmarł w dzieciństwie, i córkę, żyjącą w chwili śmierci ojca. 16 kwietnia 1634 r. został syndykiem rycerstwa w księstwie wołoskim, obie funkcje, asesora i syndyka, sprawował do śmierci. Zmarł w Szczecinie 18 września 1641 r. wyczerpany chorobą, na którą – jak pisze Christian Gross – nie pomagały nawet kosztowne lekarstwa. Pochowany 23 września w kościele Mariackim. Ch. Gross, *Respublica Christiana oder der Christen Himmlischer Wandel [...] bey christlicher und Volckreicher Leichbestattung [...] Herrn Marci Schlävichen [...]*, Alten Stettin [1641], s. 26–34.

114 Zacharias Cramer i Dorothea Elisabeth Schlävich (ur. 20 grudnia 1622 r.) mieli synów Philippa i Christiana oraz córki Reginę i Elisabeth, którą wydano za mąż za Christiana Mundina (Mundinus, Mund), zob. pismo wyjaśniające konsekwencje rodzinne ojca Zachariasza Cramera, także Zachariasza, który 2 marca 1620 wykupił w kościele Mariackim w Szczecinie miejsce pochówku dla siebie, swej żony (Elisabeth Wallerin, wdowy po Danielu Westphalu) i potomków obojga, które 13 września 1700 r. podpisała „Elisabetha Crammeris sehl. Christian Mundinss Nachgelassen Wiettwet”, APS, Fundacja NMP w Szczecinie, sygn. 279 (bez numerów stron).

115 Ch. Gross, *Respublica Christiana...*, s. 31.

116 Ch. Gross, *Bucolica Davidica...*, s. 44. M. Leuschner, *Magno Theologo...*, s. 416 pisze, że Regina to „Excellentissimi et Consultissimi Viri, Dn. Alexandri Seifarti, I. U. D. et Archidicasterii Pomer. Advocati, uxor dilectissima”.



Stosunkowo słabo uchwytnie są koleje życia Filipa, starszego syna Daniela i Elisabeth Bartholomaeus, urodzonego 18 stycznia 1617 r. W roku śmierci ojca był studentem w Królewcu. Tytuł magistra otrzymał w 1643 r. w Strasburgu, w 1647 r. w mieście tym był diakonem, w latach 1653–1660 – pastorem w Sępopolu<sup>117</sup>. W 1647 r. ożenił się z Urszulą von Wegnern, urodzoną 24 listopada 1624 r., córką Marii Meinicke oraz Christopha, doktora obojga praw<sup>118</sup>, właściciela dóbr Danerau, Pregelswalde i Sageiten w Prusach Książęcych, radcy dworu elektorskiego, adwokata i asesora konsystorza sambijskiego. Filip Cramer zmarł w sierpniu 1665 r.<sup>119</sup>.

Bardzo zasłużoną dla Szczecina osobą był najmłodszy syn Daniela, Friedrich Cramer (ur. 9 kwietnia 1623 r., zm. 28 listopada 1691 r.)<sup>120</sup>. Uczył się on najpierw w domu pod kierunkiem ojca i prywatnych nauczycieli<sup>121</sup>, krótko po roku 1637, w towarzystwie matki, która podjęła podróż w sprawach spadkowo-rodzinnych, udał się do Gdańska, gdzie kontynuował naukę pod okiem starszego brata przyrodniego, Johanna Jacoba. Po powrocie do Szczecina w roku 1639 wstąpił do pedagogium, kierowanego wówczas przez Martina Leuschnera. Studia odbywał na uniwersytetach we Frankfurcie nad Odrą („in Almam Viadrinam”, w latach 1641–1643), w Rostocku (tu uczył się przez rok), w Królewcu, w Wittenberdze, w Lipsku, gdzie – jak podkreśla autor mowy pogrzebowej – sam Johann Hülsemann (1602–1661) udostępnił mu swą bibliotekę<sup>122</sup>. W Jenie otrzymał tytuł magistra (1648 r.), krótko był w Erfurcie, po czym wrócił do Lipska, uzyskując tytuł kandydata teologii<sup>123</sup>. Z dalszych studiów i ubiegania się o tytuł doktora na razie zrezygnował, pospiesznie wezwany do Szczecina z powodu choroby matki<sup>124</sup>.

117 D.H. Arnoldt, *D. Daniel Heinrich Arnoldts [...] kurzgefasste Nachrichten von allen seit der Reformation an den Lutherischen Kirchen in Ostpreussen gestandenen Predigern*, hrsg. v. F.W. Benefeldt, Königsberg 1777, s. 261. Wspomina o nim także J. Micraelius, *Ad Ultimos Honores, Matronae...*, s. 8: „M. Philippus, apud Borussos Schipperbeilii”.

118 Christoph von Wegner[n], ur. 10 marca 1586 r., zm. 5 czerwca 1653 r. W 1616 r. ożenił się z Marią (1594–1629), córką rajcy z Królewca (Altstadt) Hansa Meinickego, a po jej śmierci, w roku 1631 – z Elisabeth (1601–1678), córką Christopha Schützera, burgrafa Elku. Indygenat polski otrzymał 14 marca 1635 r. wraz z bratem, także doktorem obojga praw, Henningiem Wegnerem, właścicielem dóbr Kapkeim i Kuggen, profesorem na uniwersytecie w Królewcu i burmistrzem Königsberger Altstadt.

119 J. Gallandi, *Königsberger Stadtgeschichte*, „Altpreußische Monatsschrift” 1883, Bd. 20, s. 624.

120 Biogram na podstawie: J.G. Roeser, *Beatae Memoriae Viri...*, k. [1-2]; w księdze zgonów parafii NMP w Szczecinie odnotowano datę jego pogrzebu: 14 stycznia 1692 r. APS, Zbiór Martina Wehrmanna, sygn. 137. Z zapisów w księgach metrykalnych tego kościoła widać, iż Cramerowie za swą nekropolię uważali kościół Mariacki. Zmarłe dzieci Friedricha, a także jego syna Johanna Christopha, również były tu chowane. Por. APS, Fundacja NMP w Szczecinie, sygn. 299.

121 Eckstein wymienia ich nazwiska: Sibellius, Brück i Schlieff, Martin Bambamius (późniejszy konrektor szkoły miejskiej w Szczecinie). G. Eckstein, *Eines Treuen Lehrers Valet-Predigt...*, s. a<sub>1</sub>-a<sub>ij</sub>.

122 Tamże, k. B<sub>ij</sub>.

123 Tamże, k. A<sub>1</sub>-A<sub>ij</sub> v. Synowie Daniela Cramera należeli do grupy przyszłych pastorów, którzy odbywali długotrwałe podróże po Europie, studiowali na kilku uniwersytetach, 65% z nich studiowała na jednej uczelni, 90% – na dwóch, zob. M. Ptaszyński, *Narodziny zawodu...*, s. 189.

124 G. Eckstein, *Eines Treuen Lehrers Valet-Predigt...*, k. B<sub>ij</sub> v.

Autorzy mów pośmiertnych, Johann Georg Roeser (Röser) i Gottlieb Eckstein, podają, że w 1645 r. brał udział w Colloquium Chartistatum, polecony senatowi Gdańska przez teologów Johanna Botsacka<sup>125</sup> i Celestyna Myślentę<sup>126</sup>, gdzie zawarł znajomość z wieloma słynnymi teologami<sup>127</sup>. Po licznych podróżach akademickich, poza krajami niemieckimi, obejmujących Holandię i Anglię, wrócił ostatecznie do Szczecina i 27 grudnia (według Ecksteina – września) 1650 r. objął urząd diakona w kościele św. Jakuba (uczynił to na prośbę i za radą matki<sup>128</sup>), a 8 lipca 1653 r. uzyskał tytuł archidia-kona<sup>129</sup>. W tym samym roku otrzymał propozycję objęcia stanowiska pastora (*pastor primarius*) w Kołobrzegu. Po śmierci Johanna Jacoba Cramera w 1659 r. zaproponowano mu przejście piastowanego przezeń urzędu pastora w kościele św. Jana w Gdańsku<sup>130</sup>. Od 19 lipca 1669 r. pełnił funkcję pastora w kościele św. Mikołaja, a od 25 kwietnia 1680<sup>131</sup> – pastora u św. Jakuba. W 1670 r. wydział teologiczny Uniwersytetu

125 Johann Botsack (1600–1674) – teolog, od 1630 r. rektor Gimnazjum Akademickiego w Gdańsku, pastor kościoła Mariackiego. Obok Abrahama Calova i Johanna Hülsemanna był jednym z głównych przedstawicieli wyznania luterńskiego na toruńskim Colloquium Chartistatum. Był uczestnikiem sporów i polemik wyznaniowych z katolikami, kalwinistami i przedstawicielami innych odłamów wyzna reformowanych.

126 Celestyn Myślenta (Cölestin Mislenski, Mislenta, ur. 27 marca 1588 w Kutach koło Węgorzewa, zm. 20 kwietnia 1653 w Królewcu) – polski teolog luterński, orientalista, przez 24 lata rektor Uniwersytetu Albrechta w Królewcu, asesor konsystorza sambijskiego (od 1622 r.), proboszcz kościoła katedralnego w Królewcu (od 1626 r.) oraz wizytator sambijskiego okręgu szkolnego. Na życzenie elektora Fryderyka Wilhelma uczestnik Colloquium Chartistatum w Toruniu w 1645 r., zob. K.A. v. Hase, *Myślenta Coelestin*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 23, Leipzig 1886, s. 146–148.

127 G. Eckstein, *Eines Treuen Lehrers Valet-Predigt...*, s. a<sub>ij</sub>–b; zob. też J.G. Roeser, *Beatae Memoriae Viri...* Informację tę przytoczył A.K. Vanselow, *Gelehrtes Pommern Oder Alphabetische Verzeichniß Einiger in Pommern Gebornen Gelehrten [...]*, Stargard 1728, s. 24. Udział Friedricha Cramera w Colloquium toruńskim sprowadzał się zapewne do roli obserwatora, tym bardziej że to nie on, a jego brat, starszy o 24 lata i cieszący się sławą uczonego, związany był z Gdańskiem i rzeczywistość był zaproszony na to spotkanie najwybitniejszych teologów trzech wyznań. Także bardzo młody wiek Cramera raczej nie pozwalałby mu na czynne uczestnictwo w tym wydarzeniu. Friedrich mógł wzbudzić pewne zainteresowanie zarówno starych przyjaciół, jak i polemistów Daniela, stąd zapewne brały się owe podkreślone przez G. Ecksteina zachwyty i „wrogów”, i „przyjaciół” nad erudycją, wiedzą i bystrością zaledwie 22-letniego studenta, widzących w nim „magni parentis gloriosae aemulum filium” i okazywane mu łaski, takie jak zaproszenie do studiowania na uniwersytecie w Królewcu (taką propozycję miał wysunąć Albrecht Linemann) czy oferowanie stanowiska urzędniczego, z którego zrezygnował na rzecz brata Filipa. G. Eckstein, *Eines Treuen Lehrers Valet-Predigt...*, s. B. Friedrich Cramer zadedykował Johannowi Hülsemannowi swą rozprawę *Disquisitio Theologica, De Fide Instrumentorum, Quibus Summum summi Pontificis Privilegium, quod Infallibilitatem vocant, Pontificii probare nituntur [...]*, Leipzig 1649. Hülsemann podsumował wyniki prac w Toruniu w polemicznym druku: *Widerlegung der Calvinischen Relation Vom Colloquio zu Thorn [...]*, Leipzig 1546.

128 G. Eckstein, *Eines Treuen Lehrers Valet-Predigt...*, s. b<sub>ij</sub>v.

129 Tamże.

130 Tamże, s. C.

131 H. Moderow, *Die Evangelischen Geistlichen Pommerns...*, s. 464–465. Według Ecksteina (*Eines Treuen Lehrers Valet-Predigt...*, s. C v) od 6 lutego 1680 r.; możliwe, że rozbieżność wynika z dnia wyboru i dnia uroczystego wprowadzenia na urząd.

w Greifswaldzie ofiarował mu stopień doktora teologii, którego przyjęcia odmówił<sup>132</sup>. W pierwszym okresie szczecińskiej działalności wszedł w ostry spór z teologiem arian-skim (*photinianer*) Jonasem Schlichtingiem, za walkę z nim nazywano go „młotem na Schlichtinga” (*Malleus Schlichtingii*)<sup>133</sup>. Cramer był autorem mów pogrzebowych i tekstów teologicznych<sup>134</sup>, a także okolicznościowych wierszy i kompozycji<sup>135</sup>. Sława jego kazań była tak wielka, że, jak zapewnia Eckstein, wszystkie miejsca w kościele były zawsze zapełnione, a wielu stało przed drzwiami świątyni, by móc ich wysłuchać<sup>136</sup>. Przestrzegał starych ordynacji (*Ordnungen*), ceremonii kościelnych i dyscypliny bez względu na „osobę, przysługi i prezenty”<sup>137</sup>. W czasie oblężeń Szczecina, nie zważając na padające pociski, był przy umierających<sup>138</sup>. W 1684 r. po raz pierwszy, a w 1685 r. po raz drugi, uległ udarowi, który spowodował lewostronny paraliż. Dzięki starannej opiece zięcia-lekarza wyszedł z choroby, nawet podejmował podróże w sprawach publicznych i prywatnych, ale ostatecznie wiosną 1690 r. z powodu kłopotów z mówieniem wykonywanie obowiązków pastorskich złożył na kolegów<sup>139</sup>. Zmarł 28 listopada 1691 r.<sup>140</sup>. Pozostawiona przez Friedricha Cramera (i jego syna) spuścizna, będąca w części rodzinnym archiwum, jest ważnym źródłem do badań nad historią rodu i historią Szczecina<sup>141</sup>.

132 Tamże, s. c<sub>ij</sub>. Johann Georg Roeser, *Beatae Memoriae Viri...* (bez numeracji stron).

133 G. Eckstein, *Eines Treuen Lehrers Valet-Predigt...*, s. c v. Jonasz Szlichtyng (Jonas Schlichting, ur. w 1592 r. w Bukowcu, zm. 1 listopada 1661 r. w Żelechowie w Nowej Marchii) – pisarz i teolog braci polskich. W 1658 r. osiadł w Szczecinie i do 1660 r. mieszkał tu z dwoma synami, Janem i Jonaszem, oraz Stanisławem Lubienieckim. O udziale Cramera w sporze z Szlichtyngiem nie wspomina H. Heyden (*Kirchengeschichte von Pommern...*, s. 164–165) ani Maciej Ptaszyński (*Jonasz Szlichtyng (1592–1661) – the Forgotten. Arian Theologian of the 17th Century?*, [w:] *Polish Baroque, European Contexts*, ed. P. Salwa, Warszawa 2012, s. 163–182; tenże, *Polska tolerancja czy początki oświecenia? Jonasz Szlichtyng (1592–1661) jako teolog „drugiej reformacji”*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2013, t. 57, s. 30–75).

134 F. Cramer, *Christliche Leichpredigt Auß dem 17 und 18 Verß des 25 Psalms Bey [...] Leich-De-duction, Deß [...] Johann Sanders [...]*, [Stettin] 1667; tenże, *Christliche Leich-Predigt [...] Der Weyland Woll Ehrbaren Viel-Ehr- und Tugendsahmen Fr. Sophia Westphalin [...]*, Alten Stettin 1666; tenże, *Gründliche und dem Glauben ähnliche Erörterung Dreyer von D. J. E. Pfüel des Stettinischen Gymnasii Rectore, übel vorgestellter noch übler vertheidigter Theologischen Fragen [...]*, Alten Stettin 1687.

135 Skomponował muzykę do swego wiersza *O wie selig ist die Seele, die auf Gottes Güte traut!*, [online]: [http://www.gelegenheitsmusik-ostseeraum.de/Kasual\\_display\\_Ebene\\_III.php?Wid=281](http://www.gelegenheitsmusik-ostseeraum.de/Kasual_display_Ebene_III.php?Wid=281) (dostęp 16.10.16).

136 G. Eckstein, *Eines Treuen Lehrers Valet-Predigt...*, s. C.

137 Tamże, s. C<sub>ij</sub>.

138 Tamże, s. D v.

139 Tamże, s. D<sub>ij</sub>.

140 Tamże, s. D<sub>ij</sub> v; na s. E ostatnie słowa: „Ich weiss nicht was GOTT noch mit mir vor hat; Ich habe aber meine Sach GOTT heimgestellt Er mache es mit mir wie es Ihm gefällt”.

141 APS, Kościół św. Jakuba w Szczecinie, sygn. 436–458.

Twarda postawa Friedricha Cramera jako obrońcy luteriańskiej ortodoksji zjednywała mu zarówno przyjaciół, jak i przysparzała wrogów<sup>142</sup>. Wkrótce po śmierci pastora jego długoletni współpracownik Friedrich Fabricius (1642–1703) opublikował wierszowane epicedium *Odontalgia Ecclesiae, Oder Der Kirchen beschwerliches Zahn-Weh* [...] <sup>143</sup>. Zarówno tytuł, jak i treści odnoszą się do sporów, jakie Conrad Tiburtius Rango, Friedrich Cramer i Friedrich Fabricius prowadzili ze zwolennikami synkretyzmu, kalwinizmu, pietyzmu, a przede wszystkim – w obronie dawnych praw pomorskiego Kościoła luteriańskiego zgodnie z zasadami przyjętymi w 1634 r. Trzej teolodzy atakowali m.in. Andreasa Gottfrieda Ammona (1635–1686), rektora Regium Gymnasium Carolinum, a potem jego następcę, Johanna Ernsta Pfuela (1640–1705)<sup>144</sup>. Autor *Odontalgii* przypominał także bezkompromisowe poświęcenie Cramera niewdzięcznej pracy na rzecz wspólnoty, w trudniejszych, niż w przypadku jego ojca, warunkach. Inne dedykowane mu mowy i wiersze mieszczą się w typie konwencjonalnych tekstów funeralnych, podkreślają wybitne oddanie służbie wspólnocie, długoletnią dla niej pracę (42 lata), pobożność, świetne pochodzenie, a także fakt pochowania w grobie ojca<sup>145</sup>.

142 Obaj synowie Daniela nie wahali się, podobnie jak niegdyś ojciec, wchodzić w spory teologiczne. Por. S. Tode, *Verkannte Quellen: Leichenpredigten als Analysegrundlage der Bildungs- und Sozialgeschichte*, [w:] *Konfession, Migration und Elitenbildung. Studien zur Theologenausbildung des 16. Jahrhunderts*, hrsg. v. H.J. Selderhuis, M. Wriedt, Leiden–Boston 2007, s. 218; A.K. Vanselow, *Gelehrtes Pommern Oder Alphabetische Verzeichniß Einiger in Pommern Gebornen Gelehrten* [...], Stargard 1728, s. 25. Warto przypomnieć, że pradziadek Cramerów, superintendent Jacob Runge, za swą dewizę przyjął słowa „Si hominibus placerem, servus dei non essem”, zob. M. Ptaszyński, *Pre-diger seyn mit...*, s. 85.

143 F. Fabricius, *Odontalgia Ecclesiae, Oder Der Kirchen beschwerliches Zahn-Weh: Welches Bey tödlichem Abgang Des* [...] *Hn. M. Friderici Crameri* [...], Alten Stettin 1692. Na temat sporów w środowisku szczecińskich teologów zob. H. Heyden, *Kirchengeschichte von Pommern...*, s. 151, 159–167; tenże, *Die Kirchen Stettins...*, s. 157–165; D. Seeber, *Gelegenheitsdichtung und Glaubenskampf. Theologen und Geistliche als Adressaten von Casualcarmina des Stettiner Pastors Friedrich Fabricius*, [w:] *Pommern in der Frühen Neuzeit: Literatur und Kultur in Stadt und Region*, hrsg. v. W. Kühnmann, H. Langer. Tübingen 1994, s. 382–387; R. Seidel, *Epicedien in pommerschen Leichenpredigten aus Sammlung Stolberg*, [w:] *Pommern in der Frühen Neuzeit...*, s. 255–259; Z. Szultka, *Stosunki wyznaniowe i kościelne na Pomorzu brandenbursko-pruskim w drugiej połowie XVII i początkach XVIII wieku*, [w:] *Historia Pomorza*, t. II, cz. 3, red. G. Labuda, Poznań 2003, s. 404–409, 422–425. Okoliczności powołania Pfuela na urząd rektora Carolinum omówił P. Gut, *Szczecińskie akademickie szkoły średnie w II połowie XVII i XVIII wieku*, [w:] *Akademicki Szczecin...*, s. 58.

144 Sprzeciw wobec polityki religijnej Wielkiego Elektora kosztował ich czasową utratę stanowisk po zdobyciu Szczecina przez wojska brandenburskie, a Fabriciusa półroczny (od kwietnia 1678 r.) pobyt w więzieniu na zamku, a potem areszt domowy, zob. M. Wehrmann, *Geschichte der Stadt Stettin*, Stettin 1911, s. 311; R. Seidel, *Epicedien in pommerschen Leichenpredigten...*, s. 257. O pracy Ammona w Szczecinie zob. S. Wesołowska, *Das Fürstliche Pädagogium in Stettin*, [w:] *Die Universität Greifswald in der Bildungslandschaft des Ostseeraums*, hrsg. v. D. Alvermann, N. Jörn, J.E. Olesen, Berlin 2007, s. 121.

145 Friedrichowi Cramerowi poświęcono wiele mów pogrzebowych, m.in. *Der Alte treue Gottes-Knecht Nemlich Der Hoch-Ehrwürdige Großachtbahre und Hochgelahrte Herr Herr M. Fridericus Cramerus* [...], Alten Stettin 1692; C.T. Rango, *Als Der weiland Hoch-Ehrwürdige Großachtbahre und Hochgelahrte Herr Herr M. Fridericus Cramerus* [...], Alten Stettin 1692; F. Redtel, *Die Stets grünende und*

Gottlieb Eckstein zauważał, że życie nie szczędziło zmarłemu bolesnych doświadczeń: miał zaledwie 14 lat, gdy odumarał mu ojciec, utracił wielu przyjaciół, kilkoro dzieci, obu braci, pastorów w Gdańsku i w Królewcu, bratanków, również gdańskich pastorów Daniela i Konstantina, i – przede wszystkim – swą wierną i pobożną żonę<sup>146</sup>.

Żona Friedricha, Maria Elisabeth Schultze (ur. 3 sierpnia 1632 r. w Szczecinie)<sup>147</sup>, wywodziła się z rodziny należącej do elity intelektualnej miasta<sup>148</sup>. Jej ojcem był Christoph Schultze (Christophorus Schultetus)<sup>149</sup>, doktor teologii, pastor w kościele św. Jakuba (poprzednik Friedricha Cramera na tym urzędzie), asesor konsystorza, matką – Elisabeth Scherz (Scherzen). Przodkowie obojga jej rodziców to ludzie uczeni: dziadek ojczysty, Heinricus Schultetus, był doktorem filozofii i medycyny, lekarzem w Stargardzie, babka ojczysta to Anna Fuchsin (Fuchs). Dziadkiem macierzystym był magister Paulus Scherzius (Scherz)<sup>150</sup>, pastor w kościele św. Jakuba (poprzednik Christopha Schultza), babką – Elisabeth Quaacken<sup>151</sup>. Z biogramu dołączonego przez Daniela Kansdorffa do upamięniającej ją

---

*allzeit fruchtbare Fichte: Bey Beerdigung Des Hoch-Ehrwürdigen Großachtbahren und Hochgelahrten Herrn Hn. M. Friderici Crameri [...]*, Alten Stettin 1692.

146 G. Eckstein, *Eines Treuen Lehrers Valet-Predigt...*, s. d v.

147 Tamże, s. c v. Zarówno data jej urodzenia, jak i data ślubu odnotowane są w księdze metrykalnej kościoła św. Jakuba w Szczecinie, zob. APS, Zbiór Martina Wehrmanna, sygn. 137. Daniel Kansdorff także podaje datę ślubu: „Anno 1650 Montags nach dem ersten Advent”. Biogram Marii Elisabeth Cramer na podstawie: D. Kansdorff, *Die Advents-Zeit, eine seelige Leydens- und Trost-Zeit, als Die [...] Frau Maria Elisabeth Schultzin [...]*, Stettin 1685; F. Fabricius, *Die Züchtigende Vater-Liebe Gottes, von der [...] Frauen, Maria Elisabeth Schultzen [...]*, Stettin 1685. Zob. także G. Eckstein, *Eines Treuen Lehrers Valet-Predigt...*, s. d.

148 Fakt ten podkreślają obaj kaznodzieje, Fabricius i Kansdorff. W epicedium poświęconym córeczce Marii Elisabeth (Elisabethula), urodzonej w Szczecinie 22 września 1651 r., a zmarłej 14 września 1653 r., także uderza pieczołowitość w wyliczaniu wszystkich uczonych przodków dziecka, szczególnie obu dziadków, o których autor napisał: „Magnus Cramerus, Magnus Schultetus. Hic Theologus Doctissimus, ille Doctor”, H. Schaevius, *Cum Virgunculae Lepidissimae Elisabethae, Viri [...] Dn. M. Friderici Crameri [...]*, Stettin 1653. Znane są jeszcze inne kazania pogrzebowe poświęcone dzieciom Elisabeth i Friedricha Cramerów (w których wspominano też dzieci doktora Daniela Gottfrieda Kluga, szwagra Friedricha): F. Fabricius, *Die frühen Erstlinge, bey gar zu zeitigem Hintrit des [...] Jungfräuleins Evae Mariae [...] Hn. Daniel Gottfried Klugen [...]*, Alten Stettin 1680; *Die Zeitig-vollkommene Klugheit, Des zu grosser Hoffnung gebohrnen, Aber So fort erster Kindheit hinfallenden, zarten Knäbleins, Jacob Friederich Klugen, des [...] Daniel Gottfried Klugen [...]*, Alten Stettin 1688.

149 Christoph Schultetus (Schultze, ur. 10 grudnia 1602 r., zm. 22 czerwca 1649 r.) – syn dr. med. Heinricha, lekarza w Stargardzie, i Anny Voss, studiował na uniwersytecie w Jenie, gdzie otrzymał promocję doktorską. Był hebraistą. Ordynowany na pastora kościoła św. Jakuba w Szczecinie (24 lutego 1625 r.) pełnił urząd do śmierci. Ożenił się 18 lipca 1625 r. z Elisabeth Scherz (ur. 18 czerwca 1609 r. w Prenzlau, zm. 12 listopada 1654 r.); zob. H. Moderow, *Die Evangelischen Geistlichen Pommerns...*, s. 463.

150 Paul Scherzius (Scherz), syn Paula, mieszczanina z Frankfurtu nad Odrą, i Anny Hecker. Studiował we Frankfurcie, gdzie otrzymał tytuł magistra. Pracował jako pastor w Prenzlau, w roku 1617 powołany na stanowisko pastora w kościele św. Jakuba w Szczecinie, zob. tamże.

151 Hans Moderow (*Die Evangelischen Geistlichen Pommerns...*, s. 463) podaje jej nazwisko w brzmieniu „Zuackin”, urodzona 29 sierpnia 1591 r. w Prenzlau w rodzinie kupca Martina Quaakego i Elisabeth Grüntzel. W 1608 r., mając 17 lat, wyszła za mąż za pastora kościoła św. Mikołaja w Prenzlau, magistra Paula Scherziusa, który w 1617 r. został pastorem w Szczecinie. Urodziła pięciu synów i jedną córkę, wydaną w 1625 r. za mąż za doktora teologii Christopha Schultetusa, pastora w kościele św. Jakuba. Zmarła 27 kwietnia 1660 r., po 37 latach wdowieństwa. Biogram na podstawie *Personalia*,



mowy pogrzebowej można odtworzyć zasady, w jakich ją wychowywano: „od pierwszej młodości z najwyższą starannością i troską była przyzwyczajana [...] do bojaźni Bożej, karności, pokory”, uczono ją także katechizmu, manier i cnót, które przystoją młodym pannom. W jej kształceniu udział brali zarówno rodzice, jak i żyjący dziadkowie, dzięki nim wyrosła na „kochającą, posłuszną i udaną córkę”. W wieku 18 lat, w 1650 r., wyszła za mąż za Friedricha Cramera, wówczas diakona, i przeżyła z nim 35 lat „w pokoju, miłości i jedności” – pisze Kansdorff. Miała dwóch synów i sześć córek<sup>152</sup>, ale tylko dwoje dzieci dożyło dorosłości: Anna Elisabeth, którą 7 czerwca 1678 r.<sup>153</sup> wydano za doktora Daniela Gottfrieda Kluga, „słynnego medyka w tym mieście”<sup>154</sup>, i Johann Christoph (Christophorus)<sup>155</sup>, który krótko przed śmiercią matki „przybył z Wittenbergi do domu” i – jak pisze autor mowy – „w sławne ślady swych rodziców i dziadków podążać zamierzał”. Autor oracji podkreśla, że Maria Elisabeth Cramer „tak w czasach panieńskich, jak i małżeńskich” musiała znosić różne nieszczęścia. Przeżyła „trzy obłęzenia Szczecina”<sup>156</sup>, a w ostatnich kilku latach ciężko chorowała, m.in. na nerki, miała bóle w klatce piersiowej, straciła wzrok. Była osobą pobożną, skromną, także w ubiorze, a biedni i cierpiący niedostatek mieli w niej wsparcie i pocieszycielkę w smutkach, była „prawdziwą matką dla swej siostry”, dla jej dzieci zaś oddaną opiekunką, swym przyjaciółkom świadczyła tylko dobroć i szczerość. Z oracji wyłania się jednak przede wszystkim obraz kobiety doświadczanej cierpieniem. Fabricius dramatycznie pisze: „[...] w całym swym życiu była prawdziwą Marią i Marą”<sup>157</sup> – zarówno w małżeństwie, jak i poza nim doświadczyła goryczy. Odeszła 18 listopada 1685 r.<sup>158</sup>, przed dniem, w którym w „papistowskim kalendarzu” wspomniana

---

[w:] Jacob Winnemer, *Pauli Moriendi Epithymia [...] In einer Christlichen/un[d] zwar kurtzen Leichpredigte Bey Volckreicher und Ansehnlicher Leichbegängniß Der Weyland viel Ehr- und Tugendreichen Fr. Elisabeth Quaakens [...]*, Alten Stettin 1660.

152 G. Eckstein, *Eines Treuen Lehrers Valet-Predigt...*, s. c<sub>ij</sub>v.

153 Tamże, s. c<sub>ij</sub>v-d. Eckstein podkreśla, że w ostatnich latach życia Cramer mógł w chorobach i troskach liczyć na pełną poświęcenia i oddania opiekę zięcia.

154 Daniel Kansdorff (*Die Advents-Zeit, eine seelige Leydens- und Trost-Zeit [...]*, [Stettin] 1685) podaje datę jej ślubu: „nach unser letzten schweren Belagerung, Anno 1678. den 17. Junii verheyrahtet ist”.

155 G. Eckstein, *Eines Treuen Lehrers Valet-Predigt...*, s. d; Ch.F. Wutstrack, *Nachtrag zu der Kurzen historisch-geographisch-statistischen Beschreibung des königlich-preussischen Herzogthums Vor- und Hinter-Pommern [...]*, Stettin–Berlin 1795, s. 289.

156 Autor ma na myśli obłęzenia Szczecina w 1659 r., w roku 1676 (lipiec–listopad) i w 1677 r. (lipiec–grudzień). Z. Szultka, *Pomorze Zachodnie w okresie rywalizacji szwedzko-brandenbursko-pruskiej o Szczecin i ujście Odry*, [w:] *Historia Pomorza*, t. II, cz. 3, red. G. Labuda, Poznań 2003, s. 252, 255–256.

157 Etymologia imienia Maria (hebr. *Miriam*) odnosi się do określenia „być pięknym lub wspaniałym”. W *Księdze Rut* Noemi, której imię oznacza „moja słodycz”, każe siebie nazywać Marą, bo „mara” znaczy „gorzka”, zob. Rt 1, 20.

158 Maria Elisabeth zmarła, mając 53 lata, 2 miesiące, 2 tygodnie i 1 dzień, w ciągu życia urodziła ośmioro dzieci, była babką dwojga. M. Wehrmann w swych wypisach z księgi zgonów parafii NMP w Szczecinie jako datę pogrzebu zapisał „Dez. 3. D. Fried. Crameri Frau” (1655), zob. APS, Zbiór Martina Wehrmanna, sygn. 137; por. F. Fabricius, *Die Züchtigende Vater-Liebe Gottes...*, k. tyt.; D. Kansdorff, *Die Advents-Zeit...*, k. B<sub>ij</sub>r.

jest jej imienniczka, święta Elżbieta, królewska córka i matka hrabiów, fundatorka kościołów<sup>159</sup>. Pastor zwraca uwagę, że obydwie te „piękne imiona” odcisnęły się na jej życiu<sup>160</sup>. W swym kazaniu na kilku stronach podjął próbę teologicznego usprawiedliwienia i wyjaśnienia sensu cierpienia zsyłanego przez Boga. W celu wzmocnienia prezentowanych tez przywoływał nie tylko myśli św. Augustyna (komentarz do Psalmu 98), św. Pawła (*List do Hebrajczyków*, XII) i Lutera, ale także Arystotelesa, odwoływał się do założeń teologii negatywnej (*Theologia antithetica, theologia negativa*), do wizji Chrystusowego wozu zaprzężonego w dwa konie, o imionach „verbum salutis et crucis” (Słowo Zdrowia i Słowo Krzyża) albo „verbum lucis et crucis” (Słowo Światła i Słowo Krzyża). Kaznodzieja przekonywał, że Bóg, jak rodzic, karze i doświadcza swe dzieci, cytując powiedzenie, że „kara powinna być [dla dziecka] lekarstwem, nie zaś torturą” Tekst Fabriciusa jest wyjątkowy, tak z powodu czytelnego emocjonalnego zaangażowania autora, jak spojrzenia na cierpienie, które w ludzkim poczuciu sprawiedliwości nie powinno dotknąć zmarłej.

Ostatnie pokolenie uczonej rodziny Cramerów w Szczecinie reprezentował syn Friedricha i Marii Elisabeth, wnuk Daniela Cramera, Johann Christoph Cramer, urodzony krótko przed 30 lipca 1660 r.<sup>161</sup>. Był on absolwentem teologii i filozofii, studiował na uniwersytetach w Rostocku<sup>162</sup>, Wittenberdze, a w Hamburgu doskonalił znajomość języków hebrajskiego i greckiego. W roku śmierci ojca pełnił urząd pastora kościoła św. Mikołaja w Bielefeldzie, ale 2 lipca 1693 r. przejął po nim stanowisko w kościele św. Jakuba, do objęcia którego kilka miesięcy wcześniej, 25 listopada 1692 r., wezwała go rada miasta Szczecina na polecenie króla Szwecji<sup>163</sup>. Życie i działalność Johanna Christoph'a są słabo rozpoznane, na pewno był autorem kazań pogrzebowych<sup>164</sup>. Oże-

159 Mowa o św. Elżbiecie z Turyngii (Elżbieta Węgierska), żyjącej w latach 1207–1231.

160 Imię Elżbieta w języku hebrajskim oznacza „Bóg mą przysięgą”.

161 Data jego chrztu, który odbył się w kościele św. Jakuba, to 30 lipca 1660 r., zob. APS, Zbiór Martina Wehrmanna, sygn. 137. H. Moderow (*Die Evangelischen Geistlichen Pommerns...*, s. 465) podaje, że urodził się 6 sierpnia 1659; Ch.F. Wutstrack (*Nachtrag zu der Kurzen...*, s. 289) wskazuje zaś zupełnie nieprawdopodobną datę 18 sierpnia 1640 r.

162 Wpis immatrykulacyjny z datą 21 lipca 1682 r. za: *Matrikelportal Rostock – Datenbankedition der Immatrikulationen an der Universität Rostock seit 1419*, [online]: <http://purl.uni-rostock.de/matrikel/100035462> (dostęp 16.10.16).

163 Informacja o uroczystym wprowadzeniu nowego pastora przez generalnego superintendenta dr. Conrada Tiburtiusa Ranga (1639–1700) znajduje się w księdze metrykalnej parafii św. Jakuba. W swych wypisach z ksiąg metrykalnych podał Wehrmann (APS, Zbiór Martina Wehrmanna, sygn. 137), że krótko przed przejściem przez J.Ch. Cramera obowiązków pastora w świątyni odbyły się dwa chrzty Turków przywiezionych na Pomorze jako łupy z walk Ligi Świętej z Półksiężycem; 14 kwietnia 1692 r. miał miejsce chrzest młodego mężczyzny liczącego około 30 lat. W księdze zapisano, że pochodził z Azji, jego rodzice mieszkali „bey Babylon itzo Bagdad”, a na chrzcie otrzymał imiona Christoph Friedrich, zaś na nazwisko Jordan, nawiązujące „a nobilissimo patriae flumine”. Drugiego ochrzczono 22 grudnia 1692 r., był to chłopiec o imieniu Mahmet mający około 15–16 lat, wzięty do niewoli w czasie oblężenia Belgradu, otrzymał on imiona Christian Friedrich.

164 J.Ch. Cramer, *Sol In Occasu Oriens, in Funere [...] Dominae Ulricae Eleonorae, Svecorum, Gothorum, Vandalorumq; Reginae [...] Oratione exsequiali Panegyrica*, Stetini [1693]; J.Ch. Cramer, *Der Selige Simon [...] Bey [...] Beerdigung Des [...] Herrn Laurentii Simonis [...]*, Alten Stettin 1700.



nił się w 1696 r. z Reginą Elisabeth Wendtland, wdową po doktorze praw Christophe Herrwigu, elektorskim radcy i archiwariuszu<sup>165</sup>. Z tego związku pochodziło co najmniej dwoje dzieci: Anna Elisabeth, ochrzczona 3 maja 1699 r., i ochrzczony 29 maja 1697 r. Martinus Fridericus. Pastor zmarł 27 lipca 1714 r. W rok po jego śmierci Regina Elisabeth wyszła za mąż za potomka gdańskiej pastorskiej dynastii Johanna Falckiego (Falck), pastora kościoła św. Katarzyny w Gdańsku<sup>166</sup>. Jej syn Martin Friedrich Cramer, prawnuk Daniela, uczył się w Wittenberdze pod kierunkiem filologa i hebraisty Johanna Christopha Wichmannshausena (1663–1727)<sup>167</sup>, z okresu studiów pochodzi jego rozprawa na temat Ammonitów. W dorosłym życiu związany z Prusami Królewskimi, był bowiem kaznodzieją w Juszkwie, zmarł w roku 1751<sup>168</sup>.

Na życie społeczności szczecińskiej potomkowie pastora Martina z Recza wpływali przez ponad 100 lat<sup>169</sup> i choć żaden z nich nie zdobył takiego znaczenia, czy to w świecie nauki, czy w religijnym, jakie było udziałem jego syna Daniela, to jednak w każdym pokoleniu pojawiały się osoby nietuzinkowe. Jest to jeden z wielu powodów, dla których studia nad rodem Cramerów warto kontynuować – szczególnie skrupulatnego przebadania wymaga praktycznie nieznana spuścizna Friedricha i Johanna Christopha Cramerów.

\*\*\*

Obraz stosunków rodzinnych Cramerów wpisuje się w schematy karier pastorów i profesorów epoki wczesnonowożytnej, w których znaczącą rolę odgrywały zarówno zdolności osobiste, jak i pozycja ojców i teściów<sup>170</sup>. Źródłem powodzenia członków

---

165 APS, Zbiór Martina Wehrmanna, sygn. 137.

166 Johann Falcke (Falck, 1652 – 8 grudnia 1729) – syn Michaela Falcka Młodszego (der Jüngere, ur. 8.10.1622 r. w Gdańsku, zm. 19.9.1676 r. tamże), pastora w kościele św. Bartłomieja, a od 1657 r. w kościele św. Katarzyny w Gdańsku, teologa, profesora i bibliotekarza w Gimnazjum Gdańskim, członka konsystorza gdańskiego, i Marii Quistorp, córki profesora teologii z Rostocka, Johanna Quistorpa. S. Tode, *Verkannte Quellen...*, s. 228; E. Kotarski, *Rektorzy i profesorowie...*, s. 12. Falck w 1645 r. wziął udział jako obserwator w Colloquium Charitativum w Toruniu, zob. tamże, s. 20; H. Moderow, *Die Evangelischen Geistlichen Pommerns...*, s. 465.

167 M.F. Cramer, *De 'Aḡārat hā- 'Ammôn Sive Corona Ammonitica [...]*, Vitembergae 1720. Odpowiedział na to wystąpienie Dionysius Laurentius Henningus, pochodzący także ze Szczecina, rozprawą pod tytułem *Disputatio Philologica de Molocho Ammonitarvm Idolo [...]*, Wittenbergae 1720.

168 E. Praetorius, *Danziger Lehrer Gedächtniß*, Danzig–Leipzig 1760, s. 66, 87.

169 Nie jest to imponująco długi czas, zwłaszcza w relacji do dynastii profesorskich, takich jak ród greifswaldzkich Balthasarów, wydający pastorów i naukowców od XVI po XX w., czy Harpprechtów, którego przedstawiciele, potomkowie Johanna Harpprechta, od XVI po XXI w. pracują naukowo na niemieckich uniwersytetach.

170 Analizując pochodzenie pastorów, M. Ptaszyński zauważa, że aż 25% to potomkowie rodzin pastorskich, 11% wywodziło się z lokalnych elit, byli to przede wszystkim synowie racjów i burmistrzów, 5% ze środowiska kupieckiego. Badacz podkreśla także rolę małżeństw zawieranych we własnym kręgu, ułatwiających nie tylko dostęp do stanowisk, ale też do uzyskania obywatelstwa w mieście, zob. M. Ptaszyński, *Prediger seyn mit jhrem Ampte...*, s. 79. Daniel Kansdorff zauważał z kolei,

rodu były uzdolnienia własne, troska rodziców o zapewnienie potomstwu wykształcenia, zwłaszcza synom, którzy odbywali kosztowne studia na wielu uniwersytetach, a wiedzę pogłębiali w czasie podróży akademickich. Dalsze sukcesy gwarantowała właściwa strategia małżeńska, przejawiająca się w dokonywanych wyborach współmałżonków, co w konsekwencji zapewniało wsparcie i poparcie nowych rodzin. Synowie i wnukowie Daniela zawierali małżeństwa „endogamiczne”, w obrębie tej samej grupy społecznej i zawodowej, co sprzyjało utrzymaniu statusu społecznego, a także pozycji w świecie nauki i Kościoła. Prawidłowość ta jest dostrzegalna także w aranżowaniu małżeństw zarówno obu córek Daniela, których mężami zostali prawnicy blisko związani z książęcym dworem, jak i wnuczki Anny Elisabeth, dla której małżonka znaleziono również we własnym środowisku: początek szanowanej rodziny szczecińskich lekarzy dał dr Jacob Klug, który w 1498 r. przybył na Pomorze z Włoch w orszaku Bogusława X, przewędrowawszy wcześniej – jak zapewnia jego potomek, Thomas Elias Klug, szwagier Anny Elisabeth – całą Europę<sup>171</sup>. Wśród potomków Daniela – jak się wydaje – tylko jego wnuczka Dorothea Elisabeth Schlävich wyszła za mąż za kupca. Uzyskane urzędy starano się przekazać potomstwu. Friedrich Cramer przejął posadę pastora w kościele św. Jakuba po ojcu żony, Christophie Schultzu, który wcześniej objął ją po swym teściu, Paulu Scherzu, następnie zaś zdołał zapewnić sukcesję swojemu synowi, Johannowi Christophowi, tak więc ster tej prestiżowej placówki przez ponad wiek znajdował się w rękach jednej rodziny. Także Konstantin Cramer został pastorem w gdańskim kościele św. Jana po ojcu, Johannie Jacobie<sup>172</sup>. I choć badacze odrzucającą tezę o samorekrutacji w odniesieniu do całej grupy pastorskiej, mimo „wysokiego odsetka żon pochodzących z rodzin duchownych”<sup>173</sup>, trudno nie dostrzec,

---

że teologię studiują dzieci niezamożnych rodziców, dzieci bogatych wybierają kosztowne studia medyczne, a jeśli są bystre – studia prawnicze. Gorzko brzmi zdanie: „gdy [dziecko] jest głupie, chorowite i ograniczone (*simpel*) zostaje kapłanem, dlatego brakuje czasami w stanie duchownym mądrych ludzi [...]”, zob. tamże, s. 78.

171 *Die Zeitig-vollkommene Klugheit, Des zu grosser Hoffnung gebornen, Aber So fort erster Kindheit hinfallenden, zarten Knäbleins, Jacob Friederich Klugen [...], Alten Stettin [1688].*

172 Na „dynastyczność” gdańskich rodzin pastorsko-profesorskich zwraca uwagę E. Kotarski, *Rektorzy i profesorowie...*, s. 7–8.

173 Wypada przytoczyć w tym miejscu konstatację Macieja Ptaszyńskiego (*Kapitał wdowy...*, s. 9–10): „Konsolidacja grupy [...] jest procesem, który można zaobserwować dopiero w wieku XVII. Wiąże się to w oczywisty sposób z wyprofilowaniem się grupy społeczno zawodowej duchownych protestanckich, którzy: »suchten und fanden Ihre Ehepartnerinnen in den Familien derselben sozialen Gruppen, aus denen sie selbst stammten«. Nie zagłębiając się w skomplikowaną problematykę demografii historycznej, można przytoczyć ustalenia L. Schorn-Schutte i Johannes Wahla. W Wirtembergii w XVII w. 50,3% szwagrów pastorów stanowili właśnie duchowni, a 26,8% przedstawiciele administracji, w księstwie Braunschweig-Wolfenbüttel w latach 1569–1630 odsetki te wynosiły odpowiednio – 11,3 i 19, zaś w latach 1630–1685 – 18,6 i 27,1. Mimo pozornie wysokiego odsetka żon pochodzących z rodzin duchownych, teza o samorekrutacji grupy jest przeważnie przez badaczy odrzucana”. Por. też M. Ptaszyński, *Narodziny zawodu...*, s. 159–161.

iż historia tej konkretnej rodziny (i rodzin z nią związanych) raczej ją potwierdza. Przebadanie związków rodzinnych szczecińskiego świata profesorsko-pastorskiego mogłoby przynieść ciekawe rezultaty – nie tylko w odniesieniu do dyskusyjnej kwestii (samo-) rekrutacji środowiska.

Niewątpliwie, wśród potomków Daniela było wielu mężczyzn o silnych, dominujących charakterach. W tym świecie uczonych profesorów i kaznodziejów słabo rysuje się pozycja i rola ich żon, choć wydaje się, że niektóre z nich mogły być postaciami nietuzinkowymi, jak młodo zmarła Erdmuta, żona Daniela, czy żona Friedricha, Maria Elisabeth. Obie pochodziły z rodzin intelektualistów i małżeństwa z nimi stanowiły ważny element osobistych sukcesów tak ojca, jak syna. Także druga towarzysząca życia Daniela Cramera była kobietą o ciekawej osobowości. Johann Georg Roeser nazwał ją – zapewne nie bez powodu, mając na względzie osobowość jej męża i jej własne cnoty – „sanctissima matrona”<sup>174</sup>. Johann Micraelius dedykowane Elisabeth kazanie pogrzebowe poświęcił, chyba również nie bez powodu, apologii instytucji małżeństwa duchownych, a jej samej oddał hołd, pisząc: „grzebiemy matronę, żonę prezbitera albo kapłana, jak pospolicie mówimy, prezbitera synową i prezbiterów matkę”<sup>175</sup>. Z biogramu jej syna Friedricha wynika, iż była osobą rzutką, jako wdowa odbywała samodzielne podróże w interesach do Gdańska, wpłynęła na decyzję syna o przyjęciu urzędu pastora w kościele św. Jakuba w Szczecinie<sup>176</sup>. Przez 18 lat wdowieństwa „wiodła życie godne teologa” („vitam egit vidua theologi dignam”)<sup>177</sup>, w ostatnim roku udręczona chorobą nowotworową „wytrwałość przeciwstawiała cierpieniu, zmartwieniom – stałość, nieprawości – prawa, zazdrości – wspaniałomyślność, sprawom ziemskim – niebieskie”<sup>178</sup>.

Pochodzące z wpływowych rodzin żony wносиły swym mężom istotny kapitał kulturowy i społeczny, obejmujący wykształcenie, koneksje, czy autorytet zdobyty przez przodków<sup>179</sup>, otrzymywały też posagi, stanowiące podstawę ich finansowej samodzielności, choć kwestie majątkowe tego rodzaju – czy w ogóle profesorów pedagogium i pastorów szczecińskich – jak również funkcjonowanie jego gospodarstw domowych, uposażenia, deputatów, honorariów, posagów i zabezpieczenia żon wymagają osobnych badań<sup>180</sup>.

---

174 J.G. Roeser, *Beatae Memoriae Viri...*, k. [1v.].

175 J. Micraelius, *Ad Ultimos Honores, Matronae...*, s. 1.

176 G. Eckstein, *Eines Treuen Lehrers Valet-Predigt...*, s. B<sub>ij</sub>.

177 J. Micraelius, *Ad Ultimos Honores, Matronae...*, s. 7.

178 Tamże.

179 Kwestie te analizuje na przykładach wdów pastorskich M. Ptaszyński, *Kapitał wdowy...*, s. 38–41, 46–49.

180 Istnieje grupa akt dotyczących uposażenia Daniela Cramera i jego spraw majątkowych: APS, Fundacja NMP w Szczecinie, sygn. 869 (*Kirchen zuständigen Stalles und Gartens vorm Mühlentor Anno 1599 haben Kapitulares selbigen an Benedict Ohmen verehret. Ao 1608 hat Daniel Cramer denselben a Principe erlanget, doch hat er der Kirchen einen gewissen jährlichen Grundzins entrichten müssen*),

Biogramy kobiet umieszczane w kazaniach pogrzebowych prawie nie zawierają wiadomości o ich wykształceniu albo zainteresowaniach, o sprawach tak bardzo wyróżnianych w funeraliach poświęconych ich ojcom lub braciom. Ich sukcesami miało być i – jak zapewniają autorzy oracji – było życie pobożne, oddanie rodzinie, wychowaniu dzieci i wypełnianiu obowiązków przypisanych żonom – czy to pastorów, czy też świeckich obywateli miasta. Nieliczne wzmianki dotyczące modelu wychowania córek skupiają się na eksponowaniu nauki czytania, lektury Biblii, wdrażaniu do pobożności, karności i posłuszeństwa, nauki zajęć kobiecych i zarządzania domem.

Portrety kobiet Cramerów wyłaniające się z literatury kazualnej odpowiadają w ogólnych zarysach wynikom badań Norberta Haaga, który „na podstawie analizy kazań kreśli [...] obraz, w którym kobieta jako z natury słabsza i grzeszna podporządkowana jest mężczyźnie, z drugiej strony jednak władza mężczyzny w gospodarstwie ukazywana była zgodnie z arystotelesowską tradycją jako rozsądne i rozumne panowanie, oparte na harmonii i podziale obowiązków”<sup>181</sup>. Pytaniem otwartym jest to, czy tak istotnie było. Nie sposób bowiem odpowiedzieć, w jakim stopniu przypisany im model egzystencji odpowiadał ich ambicjom, czy miały aspiracje bycia autorkami, czy próbowały innych form aktywności, czy w domach ojców i mężów realizowały swoje marzenia – wychowywały się przecież w środowiskach bardzo barwnych intelektualnie i czynnych społecznie<sup>182</sup>. Pozostał po nich wizerunek kobiet milczących, kulturowo nieobecnych, wpisujący się w częste w epoce wczesnonowożytnej zjawisko, które kanadyjska uczona Petra Ganzenmueller określiła terminem „Ges(ch)ichtslosigkeit”<sup>183</sup> (pozbawienie historii / pozbawienie twarzy). Przejmujące nierzadko opisy ich chorób, cierpienia i śmierci, ciekawe dla badacza z punktu widzenia antropologii ciała, stawały się tylko przyczynkiem do katechetycznego umacniania parenetycznego wzorca luteńskiego dobrego umierania. Kobiecego umierania.

---

sygn. 1513 (*Verschreibung über 18 fl. Geld u[nd] 3 Faden Holz, so Doct. Crameri Eheliebsten nach seinem Tode ad dis vita gereicht werden sollen*, 1619), sygn. 1675 (*Daniel Cramer contra Quartier-Herren wegen Bequartierung seiner unter den Stifts Kirchen belegenen Buden*, 1633). Krótko sprawy finansowe i majątkowe pedagogium poruszył R. Gaziński, *Pedagogium Księżęce...*, s. 27–29.

181 M. Ptaszyński, *Kapitał wdowy...*, s. 8–9.

182 W XVII w. kobiety w krajach niemieckich coraz śmielej sięgają po pióra i zajmują się twórczością literacką, a czasem nawet naukową, wymieć warto Marię Sibyllę Merian (1647–1717), Holenderkę o niemieckich korzeniach – Annę Marię van Schurman (1607–1678), czy działającą w pobliskim Greifswadzie Sybillę Schwarz (1621–1638). Zob. J.A. Kościelna, *Die Lieb' ist mein Begin*. W *kręgu lektur Sibylli Schwarz (1621–1638)*, [w:] *Czytanie. Kobieta, biblioteka, lektura*, red. A. Galant, A. Zawiszewska, Szczecin 2015, s. 51–78.

183 P. Ganzenmueller, *Wider die Ges(ch)ichtslosigkeit der Frau. Weibliche Selbstbewusstwerdung zu Anfang des 17. Jahrhunderts am Beispiel der Sibylle Schwarz*, [online]: <https://open.library.ubc.ca/cIRcle/collections/ubctheses/831/items/1.0088717#downloadfiles> (dostęp 16.10.16); zob. też J.A. Kościelna, *Die Lieb' ist mein Begin...*, s. 52.

W badaniach nad drukami okolicznościowymi podkreśla się, że daleko posunięta stereotypizacja wspomnień o zmarłych częstokroć niebezpiecznie zbliżała się do manipulowania ich biografiami, a w konsekwencji fałszowania obrazów i tworzenia wizji odległych od rzeczywistości. Wydaje się, że o zabiegi takie można podejrzewać przede wszystkim twórców mów pogrzebowych poświęconych kobietom, odzierających swe bohaterki z cech indywidualnych i wtłaczających je w przyjęte matryce. I choć u autorów analizowanych tekstów nie widać manifestacyjnego mizoginizmu, to i oni w zasadzie nie zdecydowali się na odejście od schematu, a kreśląc portrety pań z rodziny Cramerów z androcentycznej perspektywy, nieuchronnie upraszczali ich wizerunki. Dotyczy to także Friedricha Fabriciusa, który zauważył trudne życie Marii Elisabethy Cramer, ale ostatecznie podporządkował je filozoficzno-teologicznym rozważaniom o sensie cierpienia zsyłanego przez Boga. Analizowane źródła nie pozwalają na satysfakcjonujące odtworzenie ich ról jako żon pastorów i uczonych<sup>184</sup>. Jednoznacznie można stwierdzić, że zaskarbiły sobie szacunek społeczności, pracując u boku mężów, prowadząc gospodarstwa domowe, nie wchodząc w spory i kłótnie sąsiedzkie, opiekując się potrzebującymi, oddając się działalności charytatywnej. Na tym ostatnim polu miały dość szerokie możliwości, zwłaszcza że wspierał je autorytet mężów.

Obraz rodziny Cramerów zrekonstruowany z rozproszonych fragmentów jest konturowy, pełen nieoświetlonych miejsc, z których wyłaniają się ledwie zarysy postaci. Podkreślić jednak należy, że teksty będące podstawą artykułu odwołują się przede wszystkim do pewnej obyczajowej i literackiej konwencji oraz że tylko w niewielkim zakresie odbija się w nich jednostkowe, niepowtarzalne i z całą pewnością barwniejsze życie.

---

184 M. Ptaszyński, *Kapitał wdowy...*, s. 7–8.



AGNIESZKA WITCZAK

Uniwersytet Gdański

## EPICEDIA KU CZCI DANIELA CRAMERA, JAKOBA FABRICIUSA, JOHANNA MICRAELIUSA

Towarzystwo przy śmierci wybitnych lub bliskich osób, także poprzez pisanie utworów poetyckich, wpisało się już w obyczajowość antyczną. Tego rodzaju twórczość wiele znaczyła w literaturze rzymskiej. Epicedia Owidiuszowe (*Consolatio ad Liviam*), Stacjuszowe (*Consolatio ad Flavium Ursum de amissione pueri delicati*, *Consolatio ad Claudium Etruscum*, *Epicedion in Priscillam*, *Epicedion in patrem suum*, *Epicedion in puerum suum* w zbiorze *Silvae*), elegie Propertiusza oraz Tibullusa czy żałobne epigramy Marcialisa (na śmierć Erotion – V, 34; na śmierć Glaucjasa, wyzwolenca Atediusa Meliora – VI 28 i 29) stały się często naśladowanym wzorem oraz źródłem toposów i motywów<sup>1</sup>. Utwory poświęcone tematyce żałobnej odnaleźć można również wśród bukolik Teokryta oraz innych, greckich i rzymskich, twórców sielanek<sup>2</sup>. Na ich strukturę bez wątpienia wielki wpływ wywierały zalecenia retoryki i prozatorskie mowy żałobne (*logos epitaphios*), a przede wszystkim rzymskie pochwalne mowy pośmiertne (*laudatio funebris*).

Przykładem greckiego epicedium<sup>3</sup>, którym jakiś uczeń żegnał swego zmarłego mistrza, jest anonimowy utwór na rocznicę śmierci profesora w Berytos<sup>4</sup>. Zachowane 72 wersy, jak stwierdził Stefan Zabłocki, pozwalają na wysnucie wniosku, że było to dzieło

---

1 Historię gatunku omawia S. Zabłocki, *Antyczne epicedium i elegia żałobna. Geneza i rozwój*, Wrocław 1965; zob. też tenże, *Polsko-łacińskie epicedium renesansowe na tle europejskim*, Wrocław 1968.

2 A. Raczyńska, *Wspomnienie o zmarłych ukochanych w eklogach »Meliseus« Giovanniego Pontana i »Phyllis« Jacopa Sannazara*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Romanica” 2013, t. 8, s. 69–77.

3 Epicedium to przywołał S. Zabłocki, *Antyczne epicedium i elegia...*, s. 211–215.

4 Berytos (obecnie Bejrut) – port i miasto na wybrzeżu fenickim, ze słynną uczelnią, rozsławioną głównie za sprawą wysokiego poziomu studiów prawniczych.



ko któregoś ze studentów, o czym świadczyć miał „prymitywizm poematu i nieumiejętność oryginalnego ujęcia tradycyjnych treści”<sup>5</sup>. W napisanym trymetrem jambicznym wstępie rysował autor obraz uroczystości żałobnych odbywających się na uczelni – zgromadzenia profesorów i uczniów przed wystawionym posągiem zmarłego – oraz zapewniał o swoim żalu. Następnie zamieścił krótką pochwałę profesora, po niej zaś laudację uczniów wysławiających podobiznę zmarłego, a na koniec słowami odmalował jego portret. Właściwa *laudatio personae* zawierała tradycyjne elementy: informację o miejscu urodzenia profesora (Smyrna), opis żałoby po odejściu tak wybitnej postaci oraz przebieg uroczystości pogrzebowych, które odbyły się w Konstantynopolu.

Przykładem rzymskiego *epicedionu* związanego z uroczystościami pogrzebowymi i poświęconego losom nauczyciela jest z kolei Stacjuszowe *Epicedium in patrem suum* (V, 3). W zwyczajowym układzie, choć bez rozwiniętej *consolatio*<sup>6</sup>, przedstawił Stacjusz losy wykładowcy poezji i retoryki.

Pierwszym zbiorem utworów poświęconych profesorom było *Commemoratio professorum Burdigalensium* (lub po prostu: *Professores*) Auzoniusza. Utwory, w różnych metrach, odnosiły się do życia i działalności 24 profesorów z rodzinnego miasta Auzoniusza, Burdigali<sup>7</sup>. Choć pisane jako wyraz osobistych uczuć, oparte były na wyliczeniu (*enumeratio*) cnót profesorów.

Tradycje liryki funeralnej kontynuowano zarówno w średniowieczu (Venantius Fortunatus), jak i w epokach późniejszych w całej Europie, także w szkołach na wybrzeżu Bałtyku, u ujścia Odry i Wisły, w Pedagogium Szczecińskim i Gdańskim Gimnazjum Akademickim.

Daniel Cramer, Jacob Fabricius oraz Johann Micraelius bez wątplenia byli wybitnymi przedstawicielami środowiska naukowego szczecińskiego pedagogium. Daniel Cramer<sup>8</sup>, za młodu pobierający nauki w tej szczecińskiej szkole, znany jest głównie

---

5 S. Zabłocki, *Antyczne epicedium i elegia...*, s. 212.

6 S.T. Newmyer, *The Silvae of Statius: structure and theme*, Luguni Batavorum 1979, s. 19: „Book II.1 *Glaucias Atedi Melioris Delicatus*, which Statius calls an *epicedion* in the preface to Book II (Praef. II. 8), contains a distinct section setting forth many of the types of solace regularly expressed in the *consolatio* (183–234), as do V.1 *Epicedion in Priscillam* »Abascanti« *Uxorem* (222–262) and V.3 *Epicedion in Patrem Suum* (277–293), placing these poems, despite their name, within the genre of the *consolatio*”.

7 H. Isbell, *Decimus Magnus Ausonius: The Poet and His World*, [w:] *Latin literature of the fourth century*, ed. J.W. Binns, London 1974, (bez numeracji stron): „This diverse work commemorated the lives and accomplishments of twenty-four rhetoricians and grammarians. Though praise is the dominant mode, Ausonius was not always free with unstinting praise. [...] It would seem that Ausonius relied for certain of his material on the residue of memory which surrounds every academic enterprise. These vignettes of the professors of Bordeaux range from the politely conventional sketch really devoid of any particular information to pieces which convey salient and quite specific data. But these men, though obviously important to the life and times of Ausonius, are relatively unimportant in the larger context of history”.

8 Zob. G. v. Bülow, *Cramer Daniel*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 4, Leipzig 1876, s. 546.

jako autor dzieła z zakresu historii Kościoła na Pomorzu, zatytułowanego *Das Grosse Pomrische Kirchen Chronicon*, obejmującego czasy od chrystianizacji przez św. Ottona z Bambergu (w 1124 r.) aż do roku 1622, w którym zmarł książę Ulryk. Przypomina się również jego zatarg z Piotrem Skargą<sup>9</sup>. Milczeniem pomija się za to jego bogatą twórczość związaną z historią oraz teologią. Tymczasem prace Cramera znaleźć można nie tylko w Gdańsku, z którym łączyły go – jako dawnego wychowanka Gimnazjum Akademickiego – szczególne więzi, lecz także w bibliotekach europejskich, zwłaszcza krajów protestanckich<sup>10</sup>. Świadczy to nie tylko o wymianie myśli pomiędzy różnymi ośrodkami akademickimi Starego Kontynentu, lecz także wskazuje na uznanie, jakim powszechnie cieszył się profesor ze Szczecina.

Z pedagogium związał się także Jacob Fabricius (Schmidt, Smith)<sup>11</sup>, który również był wychowankiem tej placówki. Od 1621 r. pełnił posługę na dworze Bogusława XIV w Darłowie oraz w kościele zamkowym w Szczecinie. Wraz z Gustawem II Adolfem i jego wojskiem wędrował przez tereny Niemiec, wykorzystując każdą sposobność do głoszenia nauki luteranckiej. W 1632 r. po śmierci szwedzkiego króla w bitwie pod Lützen wygłosił kazanie pogrzebowe w kościele zamkowym w Wolgastie. Dwa lata po powrocie do Szczecina objął posadę proboszcza kościoła Mariackiego w Szczecinie, a jednocześnie katedrę teologii w pedagogium. Zyskał uznanie jako teolog oraz poeta (jego hymn *Verzage nicht, du Häuflein klein* zamieszczono w *Evangelisches Gesangbuch*, nr 249). Nieliczne prace jego autorstwa rozsiane są po europejskich bibliotekach<sup>12</sup>.

Ostatni z przywoływanych profesorów, Johann Micraelius<sup>13</sup> – teolog, poeta i historyk – także rozślawił szczecińskie gimnazjum, w którym dał się wcześniej poznać jako rokujący student (rektorem był wówczas Daniel Cramer). Od 1641 r. w pedagogium pełnił funkcję rektora. Sławę przyniosło mu dzieło<sup>14</sup> *Antiquitates Pomeraniae Oder Sechs Bücher vom Alten Pommeranlande* (druk: 1639–1640). Warto jednak przywołać inną jego pracę – *Lexicon philosophicum terminorum philosophis usitatorum* (Stetini–Ienae 1653) – w której po raz pierwszy wprowadził samodzielny termin „ontologia”.

9 J. Węgier, *Polemika księdza Piotra Skargi z Danielem Cramerem ze Szczecina*, „Przegląd Zachodniopomorski” 1972, t. 16, z. 2, s. 47–52.

10 Zob. WorldCat, [online]: [http://www.worldcat.org/search?qt=worldcat\\_org\\_all&q=daniel+cramerus+s-tetinisensis](http://www.worldcat.org/search?qt=worldcat_org_all&q=daniel+cramerus+s-tetinisensis) (dostęp 15.06.2017); zob. też: *Catalogus librorum impressorum Bibliothecae Bodleianae in Academia Oxoniensi*, vol. 1, Oxonii 1843, s. 629.

11 Biografię podają za: G. v. Bülow, *Fabricius Jakob*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 6, Leipzig 1877, s. 514; zob. też: H. Kellenbenz, *Fabricius Jakob*, [w:] *Neue Deutsche Biographie*, Bd. 4, Berlin 1959, s. 735.

12 Zob. WorldCat, [online]: [http://www.worldcat.org/search?qt=worldcat\\_org\\_all&q=jakob+fabricius+s-tetinisensis](http://www.worldcat.org/search?qt=worldcat_org_all&q=jakob+fabricius+s-tetinisensis) (dostęp 15.06.2017).

13 G. v. Bülow, *Micraelius Johann*, [W:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 21, Leipzig 1885, s. 700.

14 Dzieła Micraeliusa zob. WorldCat, [online]: [http://www.worldcat.org/search?q=johannes+micraelius&qt=results\\_page](http://www.worldcat.org/search?q=johannes+micraelius&qt=results_page) (dostęp 15.06.2017).

Zarówno Cramer, Fabricius, jak i Micraelius niewątpliwie odegrali ważną rolę w historii Pedagogium Szczecińskiego. W środowisku naukowym protestanckiej Europy znano ich prace i liczono się z ich dorobkiem, doceniono ich również jako pedagogów, o czym świadczą odpowiednie passusy z dedykowanych im pośmiertnie utworów.

W październiku 1637 r. żegnano byłego rektora i inspektora szczecińskiego pedagogium (w latach 1593–1597), nadwornego ksiązęcego kaznodzieję, archidiakona kościoła Mariackiego, a nawet generalnego superintendenta (w latach 1613–1619) – Daniela Cramera. Swą działalność zawodową zakończył Cramer wprawdzie rok wcześniej (w sierpniu 1636 r.), co wymuszone zostało złym stanem zdrowia i stopniową utratą wzroku, lecz jego śmierć zasmuciła uczniów i profesorów. Lata 1586–1588 spędził w Gdańsku, pobierając naukę w słynnym Gimnazjum Akademickim, i właśnie stamtąd nadesłano wiersze, zebrane i wydane w Szczecinie w drukarni Davida Rhetego: *Neniae in obitum [...] Dn. D. Danielis Crameri, Theologi [...] Dantis missae*<sup>15</sup>. Na druk złożyło się pięć łacińskich wierszy oraz minizbiór czterech epigramatów. W tym ostatnim znalazł się m.in. utwór niemiecki, łacińska elegia, a także chronostych, informujący o roku śmierci Cramera, dwa dystychy i jeden wers pojedynczy, określające dzień śmierci, oraz wers wskazujący datę pogrzebu. Jako pierwszy w zbiorze zamieszczono wiersz Johanna Botsacka<sup>16</sup>, rektora Gdańskiego Gimnazjum Akademickiego w latach 1631–1643. Następnie – elegię żałobną Johanna Jacoba Cramera, urodzonego w Szczecinie (1599) syna Daniela, duchownego luterńskiego i pastora w gdańskim kościele św. Jana<sup>17</sup>. Swój utwór dołączył także Fridericus Scheningius (Schening)<sup>18</sup>, „aedis parochialis Ecclesiastes”. Pocieszenie dla syna – Jahanna Jacoba – przesłał sam Johann Mochinger<sup>19</sup>, podpisany jako „concionator aedis Catharinae et rhetor Gymnasii Gedanensis”. Cramera pożegnał także Georg Newenfeldius (Georg Neufeld), „pr[ofessor] et oeconomus Gymnasii”. Kilka osobnych wierszy nadesłał z Rostocku<sup>20</sup> Joachimus Brütte, *Nöribergensis*, jak sam podkreślił w dedykacji utworu czwartego, niegdyś przyjaciół syna zmarłego, Philipp, z czasu studiów w Królewcu („Ad denati filium Philippum, suum quondam suavissimum Convictorem, Regiomonti Boruss. p. t. commorantem”).

15 Pełen tytuł: *Neniae in obitum beatissimum Admodum Reverendi, Clarissimi et Excellentissimi Viri, D[omi]n[i] D[omini] Danielis Crameri, Theologi de universa Christi Ecclesia optime meriti, in veteri Stetino ad D[ivae] Mariae Pastoris, Ducal[is] Gymnasii Professoris, Consistorii Ecclesiastici Assessoris etc., Dantis missae*, Stetini 1637.

16 Zob. H.J. Selderhuis, *Bildung und Konfession Theologenausbildung im Zeitalter der Konfessionalisierung*, Tübingen 2006, s. 77. O jego epitafium zob. G. Kotłowski, E. Starek, *Łacińskie inskrypcje w kościołach Gdańska. Bazylika Mariacka*, Pelplin 2013, s. 57–61.

17 O epitafium Johana Jacoba Cramera w kościele Wniebowzięcia NMP zob. tamże, s. 29–31.

18 Zob. Schening, Friedrich (1597–1658), [w:] CERL Thesaurus [online]: <https://thesaurus.cerl.org/record/cnp00426208> (dostęp 11.12.2015).

19 Życiorys zob. E. Kotarski, *Johann Mochinger*, [w:] *Gedanopedia*, [online]: [http://www.gedanopedia.pl/gdansk/?title=MOCHINGER\\_JOHANN](http://www.gedanopedia.pl/gdansk/?title=MOCHINGER_JOHANN) (dostęp: 11.01.2016).

20 W przeszłości Daniel Cramer odrzucił propozycję objęcia stanowiska profesorskiego w Rostocku.

W dystychach o dniu śmierci Cramera przywołał obchodzone 5 października wspomnienie św. Placyda (a właściwie św. Placyda, Eutychiusza i towarzyszy).

We wszystkich tych utworach przedstawia się Cramer jako człowieka spokojnego. Botsak określa go mianem „ter dilectus Iehovae” [po trzykroć miły Bogu] oraz „dux iuvenum, senum fax, orbis ocellus Arctoi” [przywódca młodzieńców, płomień starców, żrenica rejonów północnych].

Syn, Johann Jacob, żegna go z prostotą; „Proli autem satis est, isto esse a sanguine cretum, | proq[ue] patris vita fama superstes erit” [Dziecku wystarcza, że jest zrodzone z takiej krwi, | i że będzie świadkiem życia ojca i jego sławy].

Schening skarżył się z kolei, że nie dość było dotychczasowych nieszczęść. Wyrzuca z zalem Cramerowi: „Rebus in adversis nos orbe relinquis, | Tu, qui Ecclesiolae es currus equesque tuae!”<sup>21</sup> [Pozostawiasz nas na tym świecie wśród [wielu] przeciwnieństw, | Ty, który jesteś wozem i jeźdźcem swojego małego Kościoła]. Wspomina także, że cały lud posłuszny był słowom Cramera, dostrzegając, że jego modlitwy miały wielką wagę (w. 23–24).

Mochinger zaś pocieszał osieroconego Johanna Jacoba: „Sic tuus ille parens multorum vivit in ore, | eius et est sane nescia fama mori” [Tak ten twój ojciec żyje na ustach wielu, | a jego sława z pewnością nie umrze]. Kolejne trzy heksametry rozpoczyna anaforą: „Ille tuus genitor” [Ten twój ojciec], wzmacniającą zapewnienia, że Daniel żyje w wielu dokumentach („variis viget in monumentis”), żyje w swoim synu („viret in Te”), i zaczął już cieszyć się pokojem („amoena pace frui coepit”).

Obraz niespokojnych czasów malował również Newenfeldius, zapewniając, że Cramer osiągnął już, po długim i pełnym dobrych trudów życiu, największą nagrodę, jaką dla wierzących jest niebo: „Quippe annis gravis, et cum laude laboribus aevi | iam perfunctus, habes praemia larga, polum” [Zapewne podeszły wiekiem, i znoszący już trudy wieku z [wielką] chwałą, otrzymałeś hojną nagrodę – niebo]. Stwierdza też, że Cramerowi nie zagraża już żadne ziemskie nieszczęście, jest już z Chrystusem, cieszy się radością nieba, bo dla człowieka pobożnego Chrystus jest całym szczęściem.

Drugi zbiór wierszy okolicznościowych pisanych w smutku po śmierci Daniela Cramera nadesłano z Akademii Królewieckiej. W Szczecinie wydano go w drukarni Davida Rhetego pod tytułem *Threnodiai in obitum luctuosissimum [...] Dn. Danielis Crameri [...] missae ex Academia Regiomontana*<sup>22</sup>. Zawiera on 13 utworów. Zbiór otwiera *Lussus Ecclesiasticus*, napisany ku czci zmarłych teologów luterańskich, pióra

21 Nawiązał tu Schening do wersu Psalmu 76, 6: „ab increpatione tua, Deus Iacob, consopitus est et currus et equus”.

22 Pełen tytuł: *Threnodiai in obitum luctuosissimi Viri, Admodum Reverendi, Clarissimi et Excellentissimi D[omi]n[i] Danieli Crameris, S[ancti]s[simae] Theolog[iae] Doctoris celeberrimi, Ecclesiae Stetinensis ad D[ivae] Mariae Pastoris, Ducalis Paedagogii Professoris et Consistorii Ecclesiastici Assessoris meritissimi, missae ex Academia Regiomontana, Stetini 1637.*

Celestyna Myślenty, znanego orientalisty, profesora teologii w Królewcu<sup>23</sup>. Wymienia w nim zmarłych w 1617 r. – Georga Weinricha<sup>24</sup>, Christophä Helwiga<sup>25</sup>, Alberta Grawera<sup>26</sup>, a także w 1627 r. – Friedricha Baldwina (1575–1627), Balthasara Meisnera<sup>27</sup>; wreszcie pod 1637 r. znajdujemy informację o śmierci Cramera (w. 21–24, k. A<sub>2</sub>v):

Ad te nunc venio tandem, celeberrime Doctor  
Cramere, eusebies gloria prima sacrae.  
Ultimus es serie lethi: sed in agmine sacro  
primus es, ac lessus causa caputque mei<sup>28</sup>.

Podkreśla uczoność Cramera, pisze o najwyższych zaszczytach, jakie osiągnął, o stanowiskach w Szczecinie, jakie piastował, o zasługach dla Kościoła. Passus mu poświęcony zamyka pytaniem retorycznym o to, kto zdołałby wyliczyć wszystkie dzieła Cramera<sup>29</sup>:

---

23 O Celestynie Myślencie zob. Z. Nowak, *Celestyn Myślenta* [online]: <http://www.ipsb.nina.gov.pl/index.php/a/celestyn-myslenta> (dostęp 22.01.2016).

24 Zob. P. Tschackert, *Weinrich Georg*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 41, Leipzig 1896, s. 514–516.

25 Zob. H. Kämmer, *Helwig Christoph*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 11, Leipzig 1880, s. 715–718.

26 Zob. H. Heppel, *Grawer Albert*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 9, Leipzig 1879, s. 617.

27 Zob. P. Tschackert, *Meisner Balthasar*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 21, Leipzig 1885, s. 243.

28 W przekładzie autorki: „W końcu do Ciebie przechodzę, bardzo sławny Doktorze | Cramerze, pierwsza chwała świętej pobożności. | Jesteś ostatnim w tym śmiertelnym szeregu: lecz w świętym orszaku | jesteś pierwszym, powód i początek mojego żałobnego lamentu”.

29 Zob. w. 7–28, k. A<sub>3</sub>r:

Religio tamen ipsa iubet memorare, quod orbi  
Christiadum cuncto proficuus fuerit  
Noster Cramerus libris linguaue diserta,  
Eusebiae ac Sopiae cognitione cluens.  
Leucoreae satis hoc liquido testantur Athenae,  
Quando Stagiraean promere ab ore Sophos  
Iure Professoris iussus iuvenilibus annis,  
Conflictu inq[ue] hostes bella ciere cato;  
Inde reportavit summos (quia dignus) honores,  
Docturae titulos officiiq[ue] locum.  
Nempe in palmari Terrae Pomeranidos Urbe  
Sedino, antistes Pieriiq[ue] chori  
Primas tunc factus, Musaeae sacra iuventae  
Scitamenta catus voce librisq[ue] dabat.  
Ipsi cura fuit serie disponere certa  
Foederis antiqui Scriptaq[ue] Sacra novi,  
Haereticoq[ue] situ squalentia dicta Nitoni  
Reddi, nativo restituiq[ue] loco.  
Grande opus in Lucem vulgatum Ecclesia Christi  
Ordine dispositum possidet atq[ue] terit,  
Crameri cura vigili magnoq[ue] labore  
Instructum, nec non dexteritate pari.

„Et quis praeterea cunctos numerare possit | praeclari ingenii tot monumenta, libros, | queis noster multum sacrae prodesse studebat | Cramerus turbae, Pieridumq[ue] gre-gi?”<sup>30</sup> [Któż ponadto mógłby wyliczyć wszystkie | dzieła, tyle świadectw wspaniałego rozumu, | którymi nasz Cramer usiłował pomóc tłumowi | świętych i trzodzie Muz?]. Wspomina wreszcie o szkodach, jakie poniosło Pomorze po śmierci Cramera: „Hinc sed quanta tibi, Pomerania, damna sequentur | Crameri funus quae comitata pii” [Lecz jak wielkie szkody, Pomeranio, wynikną dla ciebie z tego powodu, dla ciebie, która towarzyszyłaś pogrzebowi pobożnego Cramera], a kończy zapewnieniem, że Cramer przeszedł do lepszego świata i jego los jest o wiele szczęśliwszy od tego, który pozostali przy życiu muszą jeszcze znosić.

Następnie zamieszczono krótkie utwory (od czterech do czterdziestu wersów), których autorami byli: Abraham Calov (Calovius)<sup>31</sup>, Johannes Bartholomaeus Crüger, Michael Eifler<sup>32</sup>, Christianus Dreier<sup>33</sup>, Daniel Lagus<sup>34</sup>, Johann Jacob Pfeiff, Georgius Decimator Prussus, Andreas Bartholomaei, Christophorus Praetorius, Adamus Rubaeus Pomeranus, Daniel Pfeiff oraz drugi z synów zmarłego – Philipp Cramer. Na uwagę zasługuje zwłaszcza elegia zamykająca zbiorek, najbardziej osobista i pełna rzeczywistego bólu. W kontekście śmierci Daniela użył Philipp przydawki przymiotnej *inopina* [niespodziewana]. Świadectwem głębokiego przywiązania, synowskiej miłości i podziwu są natomiast wyrażenia: „nostrae fida columna domus” [pewna podpora naszego domu], „virtutum exemplar” [wzór cnót], „sacri decus ordinis ingens Theologorum” [ogromna ozdoba świętego szeregu teologów], „parcarus Parens” [drogi ojciec]. Skargę na przedwczesną śmierć ojca zawarł Philipp w *exemplum* mitologicznym, przywołując postać Nestora: „qui Pylios annos vivere dignus erat” [który był godzien dożyć Nestorowych lat]. Zamknął elegię pożegnaniem „Salve igitur” [Żegnaj więc], „Salve iterum” [Żegnaj znów], oraz wyraził swe przekonanie, że ten, który na ziemi stracił wzrok, teraz cieszy się widokiem Boga: „et quoniam viduatus eras hic lumine visus, | iam fruire aspectu haut deficiente Dei” [a ponieważ tu zostałeś pozbawiony widoku światła dziennego, | już cieszysz się oglądaniem żywego Boga]<sup>35</sup>.

30 Zob. Ovid., *Amor.* I, 1: „Pieridum vates, non tua turba sumus”. Por. *Epicuri grex*.

31 Zob. M. Sgarbi, *Abraham Calov and Immanuel Kant. Aristotelian and Scholastic Traces in the Kantian Philosophy*, „Historia Philosophica” 2010, 8, s. 55–62; dostępne także online: [https://www.researchgate.net/publication/268814241\\_Abraham\\_Calov\\_and\\_Immanuel\\_Kant\\_Aristotelian\\_and\\_Scholastic\\_Traces\\_in\\_Kantian\\_Philosophy](https://www.researchgate.net/publication/268814241_Abraham_Calov_and_Immanuel_Kant_Aristotelian_and_Scholastic_Traces_in_Kantian_Philosophy) (dostęp: 25.01.2016).

32 Zob. C. v. Prantl, *Eifler Michael*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 5, Leipzig 1877, s. 747.

33 Zob. B. Schumacher, *Christian Dreier*, [online]: <http://www.deutsche-biographie.de/sfz11825.html> (dostęp: 24.01.2016).

34 S. Günther, *Lagus Daniel*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 17, Leipzig 1883, s. 521.

35 O oglądaniu Boga – por. Ap 22,4; Mt 5, 8; 1 Kor 13, 12.



Ciekawego przykładu prozy funeralnej dostarcza mowa pogrzebowa ku czci innego wybitnego teologa i profesora Pedagogium Szczecińskiego – Jacoba Fabriciusa<sup>36</sup>. Mowę tę, zatytułowaną *Oratio Funebris in obitum [...] Dn. Jacobi Fabricii*<sup>37</sup>, wygłosił Joachim Micraelius, wnuk Joachima (zm. 1618), którego ojciec od 1623 r. był wykładowcą, a od 1641 r. rektorem szczecińskiego pedagogium. Po zwyczajowej części – w której mówca wyznawał swą ułomność i wrodzony brak zdolności („imbecilis adhuc ingenii” – słabego wciąż talentu), by przedstawić w sposób właściwy zasługi i zalety zmarłego Fabriciusa – zamieścił Micraelius obraz powszechnej żałoby po profesorze: „Merito igitur lacrymis omnium oculi madent: merito undiq[ue] omnis suspiriis, gemitibus, lamentationibusq[ue] circumsonant” [Słusznie więc oczy wszystkich zalewają się łzami: słusznie zewsząd wszyscy rozbrzmiewają westchnieniami, jękami i żałobnymi skargami]. Następnie, po apostrofie do zmarłego („Tu, tu, honorande ac beatissime patrone...” – Ty, ty, czcigodny i święty patronie...), zapewnił, że postara się, na ile to możliwe, sprostać powadze zadania („Connitar tamen, quantum potero, omnem difficultatem pietate superare” – Będę się starał jednak, na ile będę mógł, przezwyciężyć wszelką trudność miłością”). Zgodnie z tradycją, na którą się powołał („Solent vulgo patriam prius, quam virum commendare” – Zazwyczaj zachwalają wszyscy wcześniej ojczyznę niż męża), pochwale osoby poprzedził laudacją miejsca urodzenia zmarłego (w. 10: „Gaude igitur, Pomerania<sup>38</sup>, hoc tuo alumno...” – Ciesz się więc, Pomorze, tym twoim wychowankiem; w. 13: „sed imprimis tu gaude, Cöslinum” – lecz przede wszystkim ty, Koszalinie, ciesz się) oraz jego rodu (w. 22–24):

Ne igitur parentes beati viri lateant, non quidem illos inter populi magnates relatos meminimus, fuere tamen (quod maiorem laudem meretur, quam quae a sanguine derivatur) verae pietatis specimina et genuina antiquae religionis exemplaria, homines innocentes, candidi, a cupiditate remotissimi, concivibus gratissimi: qui, quanquam non ita obscuri fuere, ut non plus lucis in illis, quam in multis filiis s[a]eculi deprehensum sit.

36 Nie sposób przywołać tu wszystkich druków związanych ze śmiercią i pogrzebem Fabriciusa, zob. np. 22 drukowane funeralia opisane w katalogu Książnicy Pomorskiej, [online]: [https://aleph22.ksiaznica.szczecin.pl/F?func=find-acc&acc\\_sequence=000639500](https://aleph22.ksiaznica.szczecin.pl/F?func=find-acc&acc_sequence=000639500) (dostęp: 24.01.2016).

37 Pełen tytuł: *Oratio funebris in obitum Admodum Reverendi, Amplissimi et Excellentissimi D[omi]n[i] Jacobi Fabricii, S[ancti]s[simae] Theolo[giae] D[oc]toris Superintendentis Generalis per Pomeraniam orientalem, et Pastoris ad D[iv]ae Mariae, ut et Professoris in illustri Gymnasio Stetiniensi, Stetini, ipso funerationis die, anno 1654, 21 August[i] in numero amplissimorum virorum consessu habita, et in gratae mentis significationem relictæ eius viduae et heredibus, omnibusq[ue] beati viri amicis oblata a Ioachimo Micraelio, Stetini 1654.*

38 Czytelne nawiązanie do hymnu *Gaude Mater Polonia* ku czci św. Stanisława ze Szczepanowa, słowa autorstwa Wincentego z Kielc.



[By jednak rodzice tego błogosławionego męża nie pozostali nieznani, jakkolwiek nie wspominałem o nich wśród przywołanych dostojników ludu, to byli jednak (co zasługuje na większą chwałę niż ta, która bierze się z pochodzenia) wzorami prawdziwej pobożności i właściwymi przykładami dawnej religijności, ludźmi niewinnymi, czystymi, bardzo dalekimi od pożądlivosti, bardzo miłymi dla współobywateli: tymi, którzy nie byli jednak tak nieznani, żeby nie można było rzucić na nich więcej światła niż na wielu synów żyjących w tym samym wieku].

Kończy ją zapewnieniami o wielkiej dumie, jaką odczuwali rodzice z takiego syna („nam quis non exultet, quis gaudio non impleatur, si filium principibus et regibus prae multis aliis placere intelligit?” – bowiem kto by się nie cieszył, kto nie napełniał się radością, jeśli rozumiał, że syn podobał się książętom i królom bardziej niż inni). Przywołał również zalety umysłu i charakteru („praestantissimo polluit [...] ingenio, suavissimis moribus se omnibus probabat” – wsławił się wyróżniającym się [...] umysłem, u wszystkich zyskał uznanie dzięki najśodszyim obyczajom; „a studiis voluptatum ac delitiis omnibus [...] alienissimus semper fuit atq[ue] remotissimus, in cibo et potu semper vel a puero continens; nihil unquam obscaenum vel scurrile in verbis; nihil in gestu molle neq[ue] fractum, nihil procax neq[ue] insolens in agendis rebus; omnia composita ad moderationem atq[ue] gravitatem, verum tamen adeo condita quadam elegantia, ut in consuetudine ac victu neminem offenderet” – zawsze był najbardziej daleki i wolny od zamięłowania do rozrywek i wszelkich przyjemności, zawsze lub od wieku młodzieńczego wstrzemięźliwy w jedzeniu i picciu; niczego nigdy [nie było] w jego słowach nieprzyzwoitego ani błazeńskiego; w gestach – niczego zniewieściałego ani zbyt delikatnego; niczego zuchwałego ani nadmiernego w działaniu; wszystko ułożone dla panowania nad sobą i powagi, jednak do tego stopnia ukryta pewna elegancja, że nikogo nie obrażał w swych zwyczajach ani sposobie życia), a także ciała („Corpus illi erat bene firmum et temperatum, quod non facile posset nec labore, nec morbo frangi” – Jego ciało było silne i proporcjonalne, nie można go było łatwo złamać ani trudem, ani chorobą). Przypomniiał Micraelius postać Jacoba Volsiusa, któremu Fabricius zawdzięczał „prima studiorum fundamenta”: znajomość języka łacińskiego i greckiego, podstawy poetyki. Wspomnił o czasach, które spędził zmarły w pedagogium, wymieniając przy tym rektora Christopha Hunichiusa oraz innych wybitnych wykładowców – Daniela Cramera i Joachima Praetoriusa, profesorów teologii, Heinricha Kielmanna, profesora poetyki i grecystę, Antona Burchardiego, profesora wymowy, który zabrał młodego Jacoba ze sobą do Lubeki, a stamtąd do Rostocku poprzez miasta Danii, wreszcie – o wezwaniu Fabriciusa do pełnienia obowiązków nauczyciela w rodzinnym Szczecinie. Po śmierci Joachima Micraeliusa, dziadka laudatora, pełniącego dotychczas obowiązki archidiacona, powierzono te

obowiązki Fabriciusowi, chcąc wykorzystać cały jego potencjał. Największym jednak zadaniem, jakie czekało Fabriciusa, było wezwanie na dwór Bogusława XIV, dzięki którego mecenatowi uzyskał laur doktorski „in Alma Gryphica”. Przypomniawszy Micraelius także zaszczytną służbę Fabriciusa na dworze króla Szwecji, Gustawa Adolfa, pełniącego także w czasach wypraw wojennych („ille copiis militaribus instructus, hic precibus et verbo divino armatus” – tamten wyposażony w oddziały wojskowe, ten uzbrojony w modlitwę i Słowo Boże) przez Meklemburgię, Brandenburgię, Saksonię, Turyngię i całą Germanię Górną, Frankfurt nad Menem, Heidelberg, Moguncję, Monachium, aż po Norymbergę. Tu posłużył się Micraelius często stosowaną figurą retoryczną – wspomniawszy, że brak czasu uniemożliwił mu opisanie wszystkiego, czego dokonał Fabricius w czasie tych wypraw („si enumerare vellem, non hora, sed nec dies sufficeret” – gdybym chciał wyliczyć, nie tylko godzina, lecz i dzień cały by nie wystarczył). Wreszcie odniósł się do ostatniego etapu życia Fabriciusa, który spędził znów w Szczecinie, na dworze książęcym. Powierzono mu wówczas stanowiska superintendenta Pomorza, a po śmierci dotychczasowego pastora kościoła Mariackiego oraz profesora pedagogium – Daniela Cramera – także jego obowiązki. Następnie przeszedł Micraelius, w passusie pełnym pytań retorycznych i wykrzyknień, do wyrażania żalu z odejścia tak znakomitego kaznodziei, duszpasterza i nauczyciela, który zmarł w 61. roku życia, w 35. roku kapłaństwa (k. B<sub>4</sub> v, w. 4–9).

Decessit firma animi constantia, annos natus sexaginta et unum, quem vitae terminum non multis datum est attingere. Triginta quinq[ue] ann[o]s in vinea Domini sacris operatus est. Viginti annis sic flexit habenas rerum ecclesiasticarum, ut in maxima tranquillitate eas reliquerit sanctissimis institutis communitas.

[Odszedł w wielkiej stałości umysłu, w wieku 61 lat, której to granicy życia niewielu jest dane dotknąć. Przez 35 lat zajmował się obrzędami sakralnymi w winnicy Pana. Przez 20 lat tak zmieniał zarząd spraw kościelnych, że pozostawił je w największym spokoju, wzmocnione świętymi instytucjami].

Na koniec zapewnił Micraelius zmarłego, że będzie on żywy w pamięci tych, na których życie wywarł wpływ. Mowa ta, budowana zgodnie z wymaganiami retorycznej *laudatio personae*, dostarcza nie tylko wielu informacji o życiu zmarłego, lecz także wpisuje się w bogatą tradycję literacką.

Cztery lata później pedagogium żegnało, także na literacki sposób, Johanna Micraeliusa (zm. 3.12.1658), ojca Joachima. Autorami dedykowanych mu okolicznościowych wierszy byli profesorowie i uczniowie reprezentujący pedagogium, krewni i znajomi. W związku z uroczystościami pogrzebowymi przygotowano edycję zbioru: *Laurea*

*lugubris honori supremo* [...] *Dn. Iohannis Micraelii*<sup>39</sup>, na który złożyło się 114 epigramatów – jeden w języku hebrajskim (autor – Samuel Cunitius), cztery w języku greckim (Balthasar Düsterhäupt, Martinus Crovecenus, Christianus Gentzkow, Johannes Terenbornius), pozostałe w języku łacińskim (dwuwiersowe, dwa czterowersowe, jeden sześciowersowy), w tym jedno epitafium w formie chronostychu (Philippus Palovius).

Nietypowym, bo nadesłanym przez krewnych, zbiorkiem jest *Domus Micraeliana cum cognato lugens* (Stetini Praelo Goetschiano)<sup>40</sup>. W druku znalazło się osiem utworów, w tym cztery łacińskie i cztery niemieckie. Po łacinie żegnali Micraeliusa: jego syn Joachim, a także Martinus Roch (dwa utwory – po niemiecku i po łacinie), wychowawca i nauczyciel synów zmarłego, Henricus Eggebrecht z Rostocku oraz Teofil Micraelius, drugi z synów zmarłego. Autorami niemieckich utworów byli: Johannes Lochmannus ze Szczecina (*Gespräch der Kinder mit dem Vater*, utwór dialogizowany), wspomniany już Martinus Roch (*An die hochbetrübte frau Wittwe | als seine geehrte frau Wirthin*), syn Jacob Micraelius (*Leztes Valet-Gespräch*) oraz Carolus Micraelius, najmłodszy z synów zmarłego.

W zbiorach Książnicy Pomorskiej znajdują się także inne zbiorki poświęcone pamięci Micraeliusa: *Lessus funebres, quibus [...] ex hac vita discessum [...] quo [...] D. Iohannes Micraelius [...] veram induit immortalitatem*<sup>41</sup>; *Monumentum viro [...] Dn. Iohanni Micraelio [...]*<sup>42</sup>; *Monumentum literatarium quo [...] Dn. Iohanni Micraelio [...] luctuosum officium praestitit et studiosam in Gymnasio Regio Stetiniensi iuventutem ad condebitos exequiarum honores evocavit Henricus Schaevius*<sup>43</sup>; *Oraculum Micraelianum sive sapientis character in exequiis viri [...] Dn. Iohannis*

---

39 Pelen tytuł: *Laurea lugubris honori supremo Viri plurimum Reverendi, Amplissimi et Excellentissimi D[omi]n[i] Iohannis Micraelii, S[ancti]s[simae] Theol[ogiae] et Phil[osophiae] Doctoris et Professoris, Illustris Paedagogii Stetinensis Rectoris celeberrimi, victa et plexa a suis Discipulis, Paedagogii eiusdem Studiosis tristitiam contestaturis, Palaeo-Stetini* [1658].

40 *Domus Micraeliana cum cognato lugens*, Stetini [1658].

41 Pelen tytuł: *Lessus funebres, quibus Beatissimum, insperatum licet et ominosum ex hac vita discessum quo exuta mortalitate Vir Reverendus plurimum, Excellentissimus et Experientissimus D[omi]n[us] Iohannes Micraelius Theol[ogiae] et Philos[osophiae] D[oc]tor et Professor veram induit immortalitatem, prosequuntur, et condolentem animum contestantur Amici Pyrizenses*, Stetini 1658.

42 Pelen tytuł: *Monumentum viro plurimum Reverendo, Clarissimo atq[ue] Excellentissimo D[omi]n[o] Iohanni Micraelio, S[ancti]s[simae] Theol[ogiae] et Phil[osophiae] D[oc]tori et Prof[essori] Celeberrimo Regii Paedagogii Stetinensis Rectori dignissimo, et meritissimo, cum magno quidem suorum et aliorum planctu, pia tamen morte 3. Decemb[ris]. extincto, Anno 1658 in templo Cathedrali Stetini, 14 huius terrae solemniter mandato, ab amicis, fautoribus Pyricensibus positum*, Stetini 1658.

43 Pelen tytuł: *Monumentum literatarium quo Viro Admodum Reverendo, Amplissimo ex Excellentissimo D[omi]n[o] Iohanni Micraelio, S[ancti]s[simae] Theol[ogiae] ac Philos[osophiae] Doctori ac Professori, nec non Gymnasii Regii Rectori longe meritissimo, desideratissimo, cum III d[ie] Decembr[is] Anno aerae Christianae MDCLVIII, aetatis 62 pie ac placide defunctus, XIV d[ie] eiusd[em] mensis in Aede Mariana tumulo inferendus esset, luctuosum officium praestitit et studiosam in Gymnasio Regio Stetiniensi iuventutem ad condebitos exequiarum honores evocavit Henricus Schaevius, D[oc]tor Gr[ae]cae l[ing]uae ac Poes[is] Prof[essor]*, Stetini 1658.

*Micraeliexpressus ab Henrico Schaevio*<sup>44</sup>; *Ultimum officium sanctis Manibus [...]* viri Dn. Iohannis Micraelii [...] *sacratum ab amicis, partim extraneis Academicis, partim patriis et Stetinensibus*<sup>45</sup>.

Wszystkie przywołane utwory żałobne wpisują się doskonale w schemat znany już od starożytności. Dla badaczy cenne są zwłaszcza wersy, w których *laudatio personae* przynosi konkretne informacje odnoszące się do sfery biografistyki. Stanowią literackie dowody szacunku, miłości, przyjaźni i przywiązania. Epicedia te warte są przypomnienia, szczegółowego opracowania i ponownej, komentowanej edycji.

---

44 Pełen tytuł: *Oraculum Micraelianum sive sapientis character in exequiis viri plur[imum] Reverendi, Amplissimi atque Excellentissimi D[omi]n[i] Iohannis Micraelii, Philos[ophiae] et S[ancti]s[simae] Theol[ogiae] D[octoris] ac Prof[essoris], Rectoris Gymnasii Stetinensis famigeratissimi, expressus ab Henrico Schaevio, D[octore], Prof.[essore], Stetini 1658.*

45 Pełen tytuł: *Ultimum officium sanctis Manibus Admodum Reverendi, Amplissimi et Excellentissimi Viri D[omi]n[i] Iohannis Micraelii, S[ancti]s[simae] Theol[ogiae] D[octoris] et Professoris, ut et Regii Paedagogii, quod est Stetini, Rectoris meritissimi, nunc et semper memorabilis, cum Is XIV Decembr[is], post depositas mortalitatis exuvias in templo ibidem Cathedrali, terrae Matri mandaretur, sacratum ab amicis, partim extraneis Academicis, partim patriis et Stetinensibus, Stetini 1658.*

JOANNA NIEZNANOWSKA

**Pomorski Uniwersytet Medyczny w Szczecinie**

## SYZYFOWE PRACE. 175 LAT STARAŃ PROFESORÓW MEDYCYNY PEDAGOGIUM KSIĄŻĘCEGO / GIMNAZJUM KAROLIŃSKIEGO / KRÓLEWSKIEGO GIMNAZJUM AKADEMICKIEGO O POWSTANIE W SZCZECINIE UNIWERSYTECKIEGO WYDZIAŁU LEKARSKIEGO

Głównym celem niniejszego tekstu jest przedstawienie ważnego, a dziś praktycznie zapomnianego aspektu dziejów szczecińskiej szkoły książęcej – kształcenia w zakresie medycyny, prowadzonego w niej w czasach szwedzkich i pruskich, oraz prób zorganizowania w Szczecinie pełnoprawnego uniwersyteckiego wydziału lekarskiego, podejmowanych przez profesorów medycyny zatrudnionych w szkole. Uczciwość nakazuje zaznaczyć na wstępie, że nie wszyscy profesorowie medycyny angażowali się w te starania. Ponieważ jednak sam fakt, że w Szczecinie przed 1948 r. miały miejsce usystematyzowane próby introdukcji kształcenia medycznego na poziomie akademickim, nie jest, w mojej opinii, wystarczająco znany, uznałam za wskazane podkreślić w tytule długość trwania okresu, w którym najważniejsza szkoła szczecińska sprzed II wojny światowej zatrudniała profesorów medycyny.

Fakt, że w latach 1646–1821 w Pedagogium Książęcym / Gimnazjum Karolińskim / Królewskim Gimnazjum Akademickim w Szczecinie (w dalszej części pracy, dla uproszczenia narracji, będę posługiwać się skrótowo nazwą „Gimnazjum”) odbywało się w jakimś zakresie nauczanie medycyny prowadzone przez lekarzy-profesorów szkoły, jest dla wielu zainteresowanych historią miasta sporym zaskoczeniem. Z kolei ci znawcy dziejów Szczecina, którzy wiedzą że w XVII i XVIII w. w Gimnazjum zatrudnieni byli profesorowie medycyny, wydają się nie przypisywać tej informacji należytego znaczenia. Wynika to z kilku istotnych czynników. Po pierwsze, polscy badacze nie prowadzili dotychczas zakrojonych na szerszą skalę

prac nad historią Pedagogium Książęcego i będącego jego spadkobiercą Gimnazjum (dotyczy to zresztą również i innych szkół działających w Szczecinie przed 1945 r.). Przez długi czas nie było dobrej atmosfery do prowadzenia tego rodzaju badań. Gdy ta się wreszcie pojawiła, świadomość dotkliwych strat poniesionych w materiale źródłowym (archiwum miejskie; biblioteka Gimnazjum) podczas II wojny światowej i w kolejnych latach, zdawała się skutecznie zniechęcać do prób eksploracji dziejów szkoły. Wydaje się również, że brak większego zainteresowania historią Gimnazjum ze strony polskich badaczy mógł wynikać z faktu, że tematyką tą zajmował się pod koniec XIX w. najwybitniejszy niemiecki historyk Szczecina i Pomorza, Martin Wehrmann, w latach 1884–1911 profesor historii we wspomnianej szkole. Wydał on obszerną monografię<sup>1</sup> oraz szereg pomniejszych, lecz cennych prac dotyczących dziejów placówki, w której pracował<sup>2</sup>. Zarówno w publikacjach Wehrmanna, jak i innych niemieckich historyków szkoły (np. Johanna Samuela Heringa, gimnazjalnego profesora prawa w latach 1716–1752), działający w Gimnazjum profesowie medycyny pojawiają się marginalnie (Hering jedynie wymienia ich nazwiska i lata rozpoczęcia pracy, popełniając przy tym kilka błędów<sup>3</sup>). Nic w tych nielicznych wzmiankach nie sugeruje, by prace zatrudnionych w Gimnazjum lekarzy miały jakiegokolwiek istotne znaczenie dla szkoły i miasta. Niemieccy historycy medycyny w ogóle nie zajmowali się ich działalnością; spośród polskich badaczy dwóch – Stanisław Schwann w 1964 r.<sup>4</sup> i Eugeniusz Dorsz-Szteke w 1980 r.<sup>5</sup> – opublikowało po jednym artykule poświęconym kształceniu medycznemu na Pomorzu Zachodnim w XVII i XVIII w., pisząc przy tym nie tylko o szczecińskim Gimnazjum, lecz także o stargardzkim Collegium Groeningianum. Włącznie z ilustracjami i wykazami bibliografii obie prace liczą w sumie nieco ponad dziesięć stron tekstu w formacie A5, co może stanowić kolejną sugestię, że nie bardzo jest się czym zajmować.

- 
- 1 M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen Marienstifts-Gymnasiums (des früheren Herzoglichen Pädagogiums und Königl. akademischen Gymnasiums) in Stettin. 1544–1894*, [w:] *Festschrift zum dreihundertfünfzigjährigen Jubiläum des Königlichen Marienstifts-Gymnasiums zu Stettin am 24. und 25. September 1894*, Stettin 1894; dostępne także online: <http://zbc.ksiaznica.szczecin.pl/dlibra/doc-content?id=1105&dirids=1> (dostęp 16.04.2016).
  - 2 Przykładowo M. Wehrmann, *Geschichte der Bibliothek des Marienstifts-Gymnasiums in Stettin*, „*Baltische Studien*” 1894, AF, Bd. 44, s. 195–226; dostępne także online: [http://ub-goobi-pr2.ub.uni-greifswald.de/viewer/image/PPN559838239\\_AF\\_44/204/](http://ub-goobi-pr2.ub.uni-greifswald.de/viewer/image/PPN559838239_AF_44/204/) (dostęp 16.04.2016).
  - 3 J.S. Hering, *Historische Nachricht von der Stiftung der 2 Collegiat-Kirchen, in der berühmten Stadt Alten Stettin [...] wie auch des K. Gymnasii Carolini seit 1263 bis 1725*, Alt-Stettin 1725; dostępne także online: <http://www.mdz-nbn-resolving.de/urn/resolver.pl?urn=urn:nbn:de:bvb:12-bsb10002510-0> (dostęp 16.04.2016).
  - 4 S. Schwann, *Początki nauczania medycyny w Szczecinie*, „*Archiwum Historii Medycyny*” 1964, s. 373–378. Stanisław Schwann przygotował również wydaną w 1966 r. edycję *Descriptio Paedagogii Stetinensis* z 1573 r.
  - 5 E. Dorsz-Szteke, *Nauczanie medycyny na Pomorzu Zachodnim w I poł. XVIII wieku*, „*Archiwum Historii Medycyny*” 1980, s. 305–310.

Tymczasem badania, które w ostatnich kilkunastu miesiącach prowadziłam, pracując nad książką ukazującą wkład szczecińskich lekarzy w rozwój europejskiej medycyny<sup>6</sup>, jasno pokazują, że sugestie takie są nadmiernie pesymistyczne. Istnieje bowiem szereg źródeł jednoznacznie dowodzących, że profesorowie medycyny Gimnazjum odegrali ważną i pozytywną rolę zarówno w historii szkoły, jak i miasta. Wobec dynamicznie przebiegającej digitalizacji zbiorów europejskich bibliotek dostęp do wielu z tych źródeł jest dziś łatwiejszy, niż był kiedykolwiek dotąd<sup>7</sup>.

Gdzie można znaleźć informacje o działalności profesorów medycyny szczecińskiego Gimnazjum? Po pierwsze – w źródłach archiwalnych przechowywanych w Archiwum Państwowym w Szczecinie. Wymieńmy najważniejsze z nich. W zespole Archiwum Książąt Szczecińskich znajdują się trzy posyty dokumentów związanych z ustanowieniem w Gimnazjum posady profesora chirurgii (sygnatury I 3269, I 3290, I 3291). Zespół Fundacji Najświętszej Marii Panny w Szczecinie zawiera dokumenty dotyczące pracy gimnazjalnych profesorów medycyny w latach 1668–1827 (sygnatury 1494 i 1495) oraz organizacji szkolnego ogrodu botanicznego (sygnatury 880, 881 i 1488). W zespole Gimnazjum Mariackiego, w jednostkach dotyczących biblioteki szkoły, znajdujemy informacje o traktatach i podręcznikach medycznych, które do przełomu XIX i XX w. znajdowały się w jej zbiorach, a z których korzystali zarówno profesorowie medycyny, jak też ich studenci (sygnatury 1332 i, zwłaszcza, 1360). Zachowane źródła archiwalne dotyczące Gimnazjum i zawiadującej nim Fundacji Mariackiej są niepełne; były takie już w czasach Wehrmanna, który badał je, zanim jeszcze zostały przekazane do szczecińskiego archiwum i uporządkowane. Brakuje w nich np. dokumentacji z czasów Georga Kirsteniusa, pierwszego szczecińskiego profesora medycyny, wykładającego w szkole w latach 1646–1660. Tym cenniejsza jest druga kategoria źródeł, którą stanowią katalogi wykładów i sprawozdania z działalności profesorów Gimnazjum. Większe kolekcje tych wydawnictw znajdują się w zbiorach biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego (lata 1646–1663), Książnicy Pomorskiej w Szczecinie (lata 1680–1737) i Biblioteki Uniwersyteckiej w Greifswaldzie (lata 1657–1744). Owe źródła były już obiektem zainteresowania historyków Gimnazjum.

---

6 I. Kojder, J. Nieznanowska, *Szczecińscy twórcy medycyny filozoficznej i opartej na dowodach*, Szczecin (= Monumenta Medicinae Pomeraniae, 2) [praca w przygotowaniu].

7 Bez prowadzonej na spektakularną skalę akcji digitalizowania światowych zbiorów starych druków niniejsza praca po prostu nie powstałaby. To, że historyk takiej klasy jak Martin Wehrmann nie zauważył w działalności szczecińskich profesorów medycyny niczego zasługującego na szczególną uwagę, a dla mnie jest ona zjawiskiem pierwszorzędnej wagi, wynika nie z faktu, iż Wehrmann nie był lekarzem czy historykiem medycyny (a ja jestem), ale z tego, że Wehrmann nie miał dostępu do całego szeregu źródeł, które ja mogę z taką łatwością zlokalizować i wykorzystać. By wyrazić moją bezmierną wdzięczność zastępom ludzi zaangażowanych w proces digitalizacji zbiorów bibliotecznych, wszędzie tam, gdzie korzystałam z cyfrowej wersji źródła (nawet, gdy publikacja jest dostępna w formie drukowanej w jednej lub wielu z polskich bibliotek), podaję adres dostępu.



Trzecia grupa źródeł to materiały, z których ani Wehrmann, ani inni badacze nie korzystali – z dwóch zasadniczych powodów: albo nie mieli do nich dostępu, albo nie dysponowali wiedzą umożliwiającą ich gruntowną ocenę. Są to dysputy przedstawiane publicznie przez studentów Gimnazjum pod przewodnictwem profesorów medycyny, a także publikacje naukowe tych ostatnich. Zachowało się siedem dysput na tematy związane z medycyną. Nie jest to zbiór imponujący wielkością, zwłaszcza gdy pamiętamy, że w Gimnazjum corocznie przedstawiano kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt rozprawek i dysput o tematyce filozoficznej, teologicznej i filologicznej. Wartość szczecińskich dysput medycznych kryje się jednak nie w ich liczbie, lecz zawartości, stanowiącej dowód oryginalności i świeżości podejścia opiekunów naukowych tych prac do medycyny. Co do publikacji profesorskich, dotychczas udało mi się dotrzeć do nieco ponad czterdziestu pozycji, w sporej części obszernych monografii, traktatów i prac polemicznych, wydanych zarówno podczas pracy ich autorów w Gimnazjum, jak również, w przypadku kilku profesorów, przed i po ich pobycie w Szczecinie. Stanowią one cenne źródło informacji o poglądach naukowych autorów, pozwalają zorientować się, jak szybko docierały do Szczecina trendy rozwijane w europejskiej medycynie w XVII i XVIII w., przede wszystkim jednak ukazują, że ich autorzy nie byli jedynie przekazicielami idei powstających gdzie indziej, lecz także oryginalnymi myślicielami i badaczami. Tym samym pozwalają one zakwestionować tezę (do tej pory przyjmowaną za aksjomat), że szczecińscy lekarze XVII i XVIII w. nie mieli żadnego istotnego udziału w kształtowaniu i szerzeniu nowych trendów w nauce europejskiej.

Stanowisko profesora medycyny zostało utworzone w pedagogium w 1646 r., w pierwszych latach szwedzkich rządów nad Pomorzem, za czasów Johanna Micraeliusa, powszechnie uważanego za najwybitniejszego rektora w 400-letnich dziejach szkoły; pierwsze wykłady z medycyny odbyły się rok później. Ostateczna likwidacja profesury medycyny nastąpiła w 1827 r., aczkolwiek zajęcia prowadzone przez ostatniego z mianowanych przy Królewskim Gimnazjum Akademickim profesorów medycyny zakończyły się wraz z jego przejściem w stan spoczynku w 1821 r. W czasie istnienia profesury stanowisko to, okresowo nieobsadzone, piastowało dziesięciu lekarzy, siedmiu z nich dożywotnio. W 1726 r., a więc już po przejęciu zarządu nad Szczecinem przez administrację pruską, ustanowiono w szkole nadzwyczajną profesurę anatomii i chirurgii. Stanowisko to zostało zlikwidowane w 1762 r.; do tego czasu zajmowali je czterej lekarze (zob. tabela 1). Spośród tych czternastu osób pięć – czterech profesorów medycyny i jeden profesor anatomii – zasługuje na wyróżnienie ze względu na szczególnie usilne starania, by zatrudniająca ich szkoła mogła zostać przekształcona w uniwersytet z wydziałem lekarskim, a także na fakt, że posiadali oni kwalifikacje, które w sprzyjających okolicznościach z nawiązką wystarczyłyby do realizacji takiego zamiaru.

Georg Kirstenius<sup>8</sup> (1613–1660), rodowity szczecinianin i wychowanek Pedagogium Książęcego, studiował medycynę peregrynując po niemieckich i niderlandzkich uniwersytetach, m.in. w Strasburgu, Tybindze, Groningen i Lejdzie. Największy wpływ na jego późniejsze zainteresowania badawcze i pracę dydaktyczną mieli profesorowie uniwersytetu lejdejskiego, w którym w 1638 r. obronił doktorat: Jan Walaeus (de Wale), jeden z pierwszych autorów publicznie popierających tezy Harveya o krążeniu krwi; Otto Heurnius, profesor anatomii wykładający również zoologię, botanikę i historię filozofii; Adolph Vorstius, opiekun uniwersyteckiego ogrodu botanicznego; a także Cornelius Schrevelius, profesor medycyny, którego badania naukowe dotyczyły przede wszystkim filologiczno-filozoficznej analizy greki i łaciny stosowanej w kontekście filozofii naturalnej (przyrodoznawstwa) i medycyny. Już wtedy Kirstenius cieszył się wysoką opinią, o czym świadczą próby zatrudnienia go przez wydziały medyczne dwóch uniwersytetów, z którymi nie był związany jako student: w Greifswaldzie i Dorpacie. Ostatecznie jednak, po kilku latach praktyki w Niderlandach, wrócił do Szczecina, najprawdopodobniej w odpowiedzi na zaproszenie Micraeliusa. W 1648 r. rozpoczął wykłady w pedagogium.

Mowa programowa Kirsteniusa na inaugurację profesury<sup>9</sup> oraz programy wykładów z lat jego pracy<sup>10</sup> pozwalają poznać tematykę prowadzonych przezeń zajęć i ciekawą strategię dydaktyczną, jaką obrał i konsekwentnie realizował. Dysponując czterema godzinami wykładów w tygodniu (jego następcom będzie przysługiwać tylko połowa tego czasu), profesor nie prowadził zajęć w zamkniętym, trzyletnim cyklu, jaki stosowali pozostali nauczyciele, lecz przez kilkanaście lat wykladał obszernie poszczególne działy filozofii naturalnej i medycyny, tak jak to robiono na uniwersytetach (tyle tylko, że tam wykłady prowadziło równolegle dwóch lub więcej profesorów). Program zajęć obejmował więc fizykę w ujęciu arystotelejskim (w XVII w. ciągle jeszcze stanowiącą podstawę programową kształcenia uniwersyteckiego w Europie), botanikę (w semestrach letnich zajęcia miały charakter praktyczny i odbywały się w formie wycieczek po okolicach Szczecina, podczas których Kirste-

---

8 Jak wynika z zachowanych źródeł archiwalnych (Archiwum Państwowe w Szczecinie (dalej: APS), Fundacja NMP w Szczecinie, sygn. 1494, s. 6, 10–14, 27), już na początku XVII w. administratorzy Fundacji nie mieli dostępu do jakichkolwiek dokumentów dotyczących Kirsteniusa i jego pracy w pedagogium. Najwięcej informacji biograficznych o profesorze zawiera mowa żałobna na jego cześć autorstwa Heinricha Schaeviusa, *Monumentum literarum Viro Nobili [...] DN Georgio Kirstenio, Medicinarum Doctori, Paedagogii Regii Prof. & Pract. apud Stetinenses famigerabili [...]*, [w:] *Memoriae medicorum nostri saeculi clarissimorum renovatae, Decas secunda*, curante H. Witte, Francofurti [1676], s. 209–214.

9 Mowa, zachowana w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Greifswaldzie, zawiera informacje o tematyce wykładów zaplanowanych przez Kirsteniusa na lata 1647–1648, zob. *Programma Georgii Kirstenii: ad studiosam et medicinae cupidam juventutem in Paedagogio Stetinensi*, [Stetini] 1647.

10 Programy pedagogium z lat 40. XVII w., zebrane w klocek o sygn. 481578–481646, dostępne są w wersji cyfrowej, zob. Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Wrocławskiego [online]: <http://www.biblioteka-cyfrowa.pl/dlibra/publication?id=38150&from=&dirids=1&tab=1&lp=1&QI> (dostęp 16.04.2016).

nius prezentował słuchaczom rośliny lecznicze w ich naturalnych siedliskach), anatomię, higienę, fizjologię, elementy systematyki i diagnostyki chorób, jak również częste błędy w medycynie ze szczególnym uwzględnieniem uroskopii (metody diagnostycznej polegającej na organoleptycznym – przede wszystkim, lecz nie jedynie, wzrokowym – badaniu moczu), krytykę jatrochemicznych teorii Paracelsusa (Kirsteniusowi bardzo nie podobał się naszpikowany neologizmami język jatrochemików, uważał go za pseudonaukowy bełkot) i pochwałę jatromechaniki, a zwłaszcza odkryć związanych z krążeniem krwi (które jeszcze pod koniec lat czterdziestych, a więc dwadzieścia lat po ukazaniu się przełomowej publikacji Williama Harveya, było kontestowane na wielu niemieckich uczelniach). Przez cały okres pracy w Gimnazjum Kirstenius utrzymywał kontakty z uniwersytetem w Lejdzie. Świadczy o tym fakt, że niektóre serie wykładów realizował w oparciu o publikacje badaczy związanych z tą uczelnią, ukazujące się po raz pierwszy zaledwie kilka lub kilkanaście miesięcy wcześniej. Część prowadzonych przezeń zajęć polegała na demonstracji eksperymentów – rzecz wtedy rzadko praktykowana w toku akademickiego nauczania medycyny. Dla przykładu w semestrze zimowym 1650/51 pokazywał uczniom „ruch serca i krwi na trzewiach witalnych” – zwraca uwagę, że opisując te pokazy, Kirstenius posłużył się sformułowaniem zaczerpniętym bezpośrednio z publikacji Harveya (*Exercitatio anatomica de motu cordis et sanguinis in animalibus* – podkreśl. autorki), której wyjątkowość polegała właśnie na tym, że prezentowała ona serię eksperymentów dowodzących krążenia krwi w obiegu zamkniętym, nie zaś wyłącznie przemawiające za takim sposobem jej dystrybucji teoretyczne argumenty filozoficzne.

Kirstenius oferował również ćwiczenia anatomiczne dla słuchaczy zamierzających studiować medycynę. Pierwsza dysputacja medyczna w historii szczecińskiej szkoły, praca wygłoszona przez Johanna Buntebarta w lutym 1649 r., przedstawiała długą listę argumentów za systematycznym nauczaniem (i studiowaniem) anatomii ludzkiej poprzez ćwiczenia sekcyjne – metodę nie tylko najskuteczniejszą, lecz również mającą głębokie uzasadnienie moralne. Jak wynika z tytułu dysputy<sup>11</sup>, miała być ona pierwszą z serii prac studenckich poświęconych anatomii. Wydaje się, że tego planu Kirsteniusowi nie udało się zrealizować, jednak pod jego kierunkiem powstało jeszcze pięć innych dysputacji uczniowskich, z których trzy znane nam są tylko z tytułów zachowanych w sprawozdaniach z działalności szkoły<sup>12</sup>. Dwie pozostałe, przedstawione w listopadzie 1651 r.

11 *Disputationum anatomicarum prima continens theses et quaestiones de natura et constitutione anatomiae deque principiis corporis humani illustriores, quam [...] praesid. Georgio Kirstenio [...] placidae studiosae disquisitioni summittit Johannes Buntebart, Rupp. March. ad diem 19 Februarii [...] anno 1649* [online]: <http://resolver.sub.uni-goettingen.de/purl?PPN790778742> (dostęp 16.04.2016).

12 Traktowały one o „naturze i definicjach medycyny” (mówca: Caspar Voight, oponenci: Johannes Buntebart i Nicolaus Milovius), „przedmiocie, celu i podziale medycyny” (mówca: Buntebart; oponenci: Jakob Saur i Martin Liepen) oraz „elementach lub też pryncypiach chymicznych” (mówca: Nicolaus

w formie „rozprawek publicznych” („*exercitatio publica*” – był to rodzaj egzaminu, podczas którego uczeń wobec całej społeczności szkoły udzielał obszernych odpowiedzi na pytania wcześniej zadane przez nauczyciela), stanowią ważny dowód oryginalności Kirsteniusa jako badacza i nauczyciela. Obie były związane z jego wykładami z semestru zimowego 1651/52, „wprowadzającymi w dziedzinę fitologii świętej i *theatrum sacro-botanicum*”, podczas których dokonywał on filologiczno-translatorskiej analizy nazewnictwa hebrajskiego, greckiego, łacińskiego i niemieckiego roślin wzmiankowanych w Piśmie Świętym, przedstawiał sposób ich identyfikacji botanicznej w poszczególnych przekładach tekstów biblijnych oraz omawiał ich właściwości użytkowe i medyczne. Jak wynika z treści rozprawek wygłoszonych przez Jakoba Sauriusa (Saura)<sup>13</sup> i Jakoba Ludoviciego<sup>14</sup>, Kirstenius skupiał się przede wszystkim na roślinach, których identyfikacja nie była jednoznaczna (np. „*dudaim*” – roślina przedstawiana w tłumaczeniach głównie jako mandragora lekarska, ale również jako melon, lilia, fiołek, jaśmin, a nawet trufia). Ani Kirstenius, ani jego uczniowie nie mogli korzystać z żadnych gotowych opracowań czy kompilacji encyklopedycznych, bo ich wtedy jeszcze nie było. Pierwsze takie publikacje powstały dopiero w połowie lat 60. XVII w.<sup>15</sup>; wyznaczyły one nowy kierunek badań teologiczno-filozoficzno-filologiczno-botanicznych i odegrały kluczową rolę w kształtowaniu obustronnych interakcji pomiędzy teologią protestancką i filozofią naturalną (późniejszym przyrodoznawstwem), ustalając charakter relacji pomiędzy tymi dziedzinami aż do połowy XIX stulecia. Rozprawki przygotowane pod kierownictwem szczecińskiego profesora były więc pracami o charakterze prekursorskim i jako takie zostały zapamiętane; odwołania do nich znajdujemy w wielu niemieckich bibliografiach i encyklopediach botanicznych tworzonych w XVIII w.<sup>16</sup>.

Georg Kirstenius prowadził w szczecińskim pedagogium wykład medycyny na poziomie programowym w niczym nieustępującym ówczesnym uniwersytetom; chociaż część wykładów miała konserwatywny charakter (fizyka Arystotelesa), inne pro-

---

Milovius; oponenci: Friedrich Schultet i Samuel Chytraeus); ich treść była zapewne zgodna z wykładami prowadzonymi wtedy przez Kirsteniusa.

13 *Exeritationum Phyto-Philologicarum ex Sacris Prima, de Dudaim et Manna Israelitarum* [...] praeside Georgio Kirstenio [...] publico Studiosae Juventutis submittit Jacobus Saurius [...] respondens, Stetini 1651. Rozprawka znajduje się w zbiorach Biblioteki Narodowej i Biblioteki Uniwersyteckiej w Strasburgu; mikrofilm w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie.

14 *Exercitationum Phyto-Philologicarum ex Sacris Secunda, de Colocynthide Prophetica et Cocco* [...] praeside Georgio Kirstenio [...] publico Studiosae Juvetutis examine ventilandam submittit Jacobus Ludovici [...] respondens, Stetini 1651. Rozprawka znajduje się w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Greifswaldzie.

15 Najważniejsze z nich to *Arboretum Biblicum* (Norimbergae 1663) i *Continuatio historiae plantarum Biblicae* (Norimbergae 1665) Johanna Heinricha Ursina z Ratyzbony oraz *Historia ac contemplatio sacra plantarum arborum et herbarum, quarum sit mentio in Sacra Scriptura* (Vlissinga 1664) Adriana Cocquiusa z Vlissingen.

16 Dla przykładu: G.R. Boehmer, *Systematisch-literarisches Handbuch der Naturgeschichte, Oeconomie und anderer* [...] *Wissenschaften und Künste*, T. 3, Bd. 1, Leipzig 1787, s. 376.

wadzone przezeń zajęcia były nowoczesne w treści (jatro mechanika; krążenie krwi). Część zajęć miała formę praktycznych demonstracji, co nie było wówczas powszechnym zwyczajem akademickim; badania i wykłady filologiczno-botaniczne Kirsteniusa miały charakter pionierski w skali europejskiej. Trzeba dodać, że za czasów jego profesury nauczycielami w pedagogium byli jeszcze dwaj inni lekarze: Friedrich Mollerus (Müller), który w latach 1649–1651 prowadził wykłady z geometrii, geografii i astronomii, oraz – przede wszystkim – Heinrich Schaeuius, konrektor szkoły i najbliższy współpracownik Micraeliusa. Ów wybitny poeta, znawca literatury starożytnej, tłumacz Horacego i Owidiusza, ale także autor m.in. traktatów geograficznych opublikował po niemiecku *Anatomischer Abriss [...] der gantzen menschlichen Cörper*<sup>17</sup> (zarys anatomii człowieka), pracę zaliczaną do kluczowych dla rozwoju niemieckiej nomenklatury anatomicznej. Nie jest więc przesadnym stwierdzenie, że jedynym, czego szczecińskiemu pedagogium za czasów Micraeliusa, Kirsteniusa i Schaeuiusa brakowało do statusu akademii z wydziałem lekarskim, było oficjalne tego statusu uznanie.

Johannes Zander (1624–1695), podobnie jak Kirstenius, urodził się w Szczecinie, był wychowankiem pedagogium i studiował medycynę w Lejdzie, gdzie w 1649 r. obronił doktorat. Do rodzinnego miasta wrócił w 1668 r., gdy został powołany na stanowisko medyka krajowego szwedzkiego Pomorza, i od tej pory był już do końca życia związany ze Szczecinem i ze szkołą, w której rozpoczął edukację – tyle, że od 1666 r. nosiła ona nazwę Gimnazjum Karolińskiego. Przy rozwiązaniu pedagogium, pogrążonego w ciężkim kryzysie po śmierci Micraeliusa (1658) i Kirsteniusa (1660) oraz po wyjeździe Schaeuiusa do Torunia (1661), i powołaniu w jego miejsce Gimnazjum ustalono od nowa zasady funkcjonowania i program dydaktyczny szkoły<sup>18</sup>. Profesorem medycyny miał być odtąd zawsze medyk krajowy Pomorza Szwedzkiego; prowadzenie wykładów w Gimnazjum zostało dodane do listy jego obowiązków służbowych, w związku z czym za pracę w szkole nie przysługiwało mu odrębne wynagrodzenie pieniężne. Miał on sprawować nadzór nad zdrowiem i higieną gimnazjalistów (poprzez organizowanie ćwiczeń fizycznych i dogłębne, by regularnie korzystali z łaźni) oraz zapewniać im nieodpłatną opiekę lekarską w razie choroby. Niejako na marginesie tych obowiązków miał również prowadzić wykłady z anatomii i botaniki lekarskiej; pierw-

---

17 H. Schaeuius, *Anatomischer Abriss [...] der gantzen menschlichen Cörper*, Alten Stettin 1653. Wznowienie tej publikacji zostało wydane jako aneks do *Practica der Wundarney Felixa Wirtza* (Stettin 1659); w tej formie publikacja ta była następnie wielokrotnie przedrukowywana poza Szczecinem, m.in. w Bazylei w 1675 r.; ta ostatnia edycja jest dziś dostępna w wersji cyfrowej: H. Schaeuius, *Diatyposis anatomes pathologicae, d. i. Anatomischer Abriß des gantzen Menschlichen Cörpers*, [online]: <http://www.mdz-nbn-resolving.de/urn/resolver.pl?urn=urn:nbn:de:bvb:12-bsb11268028-6> (dostęp 16.04.2016).

18 *Verfassung des Gymnasii Carolini zu Alt. Stettin* [online]: <http://digital.staatsbibliothek-berlin.de/werkansicht/?PPN=PPN669030163> (dostęp 16.04.2016).

sze obejmowały jedną w roku demonstrację sekcji zwłok ludzkich, drugie – zajęcia w ogrodzie botanicznym. Zanderowi nie udało się zrealizować wprowadzenia pokazów sekcji zwłok do programu zajęć, chociaż usilnie o to zabiegał. Bezskutecznie starał się o zorganizowanie w szkole odpowiedniej sali i o uproszczenie procedury pozyskiwania ciał (przepisy wymagały, by każdorazowo występował o zgodę na wykonanie sekcji już po pojawieniu się odpowiedniego potencjalnego obiektu demonstracji, co przy braku chłodni całkiem dosłownie zatruwało atmosferę w mieście)<sup>19</sup>.

Na tym większy podziw zasługuje fakt, że udało mu się zorganizować dla Gimnazjum ogród botaniczny. Znajdował się on na podarowanej szkole parceli tzw. ogrodu książęcego na Łasztowni, w okolicy, przez którą w późniejszych wiekach poprowadzono ulicę Celną (Pladrinstraße). Działka miała kształt dwóch przylegających do siebie prostokątów i powierzchnię prawie 7500 m<sup>2</sup>. Słynny ogród akademicki w Lejdzie, który niewątpliwie stanowił dla Zandera źródło inspiracji (żadna inna uczelnia, z którą był związany, nie posiadała ogrodu botanicznego), zajmował w tym czasie sześciokrotnie mniejszy teren. Nawet biorąc pod uwagę, że działka przekazana Gimnazjum miała być jednocześnie terenem rekreacyjnym dla uczniów oraz źródłem owoców, warzyw i ziół dla szkolnej kuchni, nie brakowało w nim miejsca na zorganizowanie ogrodu botanicznego na miarę najlepszych tego rodzaju placówek w Europie. Zander urządził go własnym sumptem (refundacji poniesionych kosztów, jak wynika z fragmentarycznie zachowanych dokumentów, nigdy nie otrzymał) i z dużym rozmachem, o czym świadczy katalog wydany w 1672 r. na otwarcie ogrodu. Zachował się jeden jego egzemplarz, przechowywany w bibliotece Muzeum Historii Naturalnej w Londynie<sup>20</sup> (il. 2). Zawiera on 545 pozycji, wśród których znajdujemy nazwy niemal dwustu roślin wykorzystywanych wtedy w lecznictwie, a także liczne rośliny jadalne (dieta była uważana za integralną i niezbędną część każdej kuracji), ozdobne, czy po prostu rzadkie lub ciekawe (jak np. pomidory, których wówczas w Europie jeszcze nie jedzono). Chociaż katalogi roślin wzorcowego ogrodu lejdejskiego publikowane w drugiej połowie XVII w. liczyły około 1500 pozycji, to zasadnicza różnica między wielką Lejdą i Szczecinem polegała przede wszystkim na tym, że w tym pierwszym ogrodzie rośło wielokrotnie więcej odmian poszczególnych roślin (dla przykładu, w ogrodzie Zandera rośło siedem odmian kosaćców, a w Lejdzie – dwadzieścia cztery). Co prawda, nie znajdujemy w szczecińskim katalogu tulipanów, z których lejdejski ogród słynął (pierwsze cebulki sprowadził do Europy jeden z jego założycieli), ale jest w nim wymienionych

19 J. Zander, *Unvorgreifliche Erinnerungen über das Studium Medicum bey dem Königl. Gymnasio*. Niedatowany odpis tego dokumentu (który, jak wynika z korespondencji, do której został dołączony, powstał nie później niż we wrześniu 1670 r.), zob. APS, Fundacja NMP w Szczecinie, sygn. 1494 s. 4–5.

20 J. Zander, *Primitiae viridarii medici Stetinensis, seu Catalogus plantarum, quas area illa a Sacra Regia majestate medico studio consecrate hoc proferre consuevit*, Sedini 1672.



*Stettin. Botanica Gar.*  
*ref.*  
PRIMITIÆ  
VIRIDARII MEDICI STETINENSIS /

Seu

# CATALOGUS PLANTARUM

Quas Area illa

â

## SACRA REGIA MAJESTATE

Medico studio consecrata per tri-  
ennium hoc proferre con-  
suevit.

Studio & Labore

JOHANNIS ZANDERI. D.  
Sz. Rz. Mis in Pomerania orientali Medici. *K*

---

SEDINI,

Typis MICHAELIS HÖPFNERI Reg. & Senat. Typ. 1672.



wiele roślin ciepłolubnych (m.in. migdałowiec, figowiec, opuncja, wawrzyn szlachetny, drzewka pomarańczowe i cytrynowe), które w Lejdzie nie rosły z powodu braku cieplarni. Fakt, że szczeciński *hortus medicus* miał szklarnię (w Lejdzie wybudowaną dopiero pod koniec lat 80. XVII w.), najdobitniej świadczy o ambicjach Zandera, by zorganizować dla Gimnazjum ogród najwyższej klasy, godny uniwersytetu.

Niestety, szczeciński *hortus medicus* działał w pierwotnej formie zaledwie kilka lat. Został całkowicie zniszczony podczas oblężenia miasta przez wojska brandenburskie w sierpniu 1677 r. (a być może nawet rok wcześniej). W 1680 r. zarząd Fundacji Mariackiej prowadził z Zanderem negocjacje w sprawie odbudowy ogrodu, ten jednak, nauczony przykrymi doświadczeniami z przeszłości, domagał się, by zarząd zagwarantował na piśmie sfinansowanie przedsięwzięcia z budżetu instytucji – gwarancji takich nie uzyskał. Już po śmierci Zandera próbowano przywrócić ogród na Łasztowni, jednak na odmiennych zasadach: parcelę wydzierżawiono zawodowemu ogrodnikowi, który w zamian za możliwość zarobkowej uprawy roślin na większej części terenu został zobowiązany do urządzenia i utrzymania ogrodu dydaktycznego na potrzeby zajęć z botaniki lekarskiej, przy czym za rośliny niezbędne do prowadzenia lekcji miał płacić profesor medycyny. Zachowana dokumentacja wskazuje, że planu tego nigdy nie udało się zrealizować. Ostatecznie szkoła pozbyła się terenu na Łasztowni w roku 1733<sup>21</sup>.

Carl Friedrich Luther (1663–1744) urodził się we Wrocławiu, a medycynę studiował m.in w Lipsku i Erfurcie, gdzie w 1698 r. obronił pracę doktorską. Pod koniec stulecia osiadł w Kilonii. W 1701 r. został nadzwyczajnym profesorem wydziału lekarskiego tamtejszego uniwersytetu. Przez trzy lata działalności nauczycielskiej dał się poznać jako zwolennik doświadczalnego podejścia do medycyny, poszukujący rozwiązań zagadek fizjologii i patologii poprzez eksperymentalne badanie zjawisk fizycznych (o znaczeniu tej metody poznawczej mówił dobitnie podczas inauguracji swojej profesury<sup>22</sup>). Zachowało się kilka przygotowanych pod jego kierunkiem rozprawek studenckich, których treść jasno dowodzi, że Luther nie uczył wyłącznie poprzez wykłady i demonstracje, lecz zapraszał swoich adeptów do aktywnego uczestnictwa w eksperymentach fizycznych<sup>23</sup>, jak również dopuszczał ich do kontaktów z własnymi pacjentami<sup>24</sup>, co było rzeczą

21 Parcelę kupił pastor Johann Christoph Schinmeyer, twórca i dyrektor sierocińca na Łasztowni, za kwotę 2200 talarów. Odpis umowy zawartej 20.02.1733 r., zob. APS, Fundacja NMP w Szczecinie, sygn. 881, s. 16–17.

22 C.F. Luther, *Programma [...] de experientiae in arte medica prerogative*, Kiloni 1702. Egzemplarz tego druku posiada Biblioteka Uniwersytecka w Greifswaldzie.

23 Np. rozprawka-sprawozdanie z eksperymentów nad wpływem wilgotności powietrza na wysokość słupa cieczy w barometrze Toricellego, zob. *Exercitatio philosophica de actione aeris in machinulam barometricam*, [online]: <http://digital.slub-dresden.de/werkansicht/dlf/7315/1/cache.off> (dostęp 16.04.2016).

24 W jednej z nich znajdujemy np. opis przypadku klinicznego spontanicznej ewakuacji łuski jęczmienia połkniętej przez dziecko poprzez ropień przebijający się przez powłoki ciała, wraz z relacją z leczenia

wyjątkową, gdyż nauczanie medycyny w tym czasie nie odbywało się jeszcze w oparciu o zajęcia kliniczne (Uniwersytet w Kilonii pierwszą klinikę otworzył dopiero w 1802 r.).

W 1705 r. Luther zrezygnował z nadzwyczajnej profesury w Kilonii i podjął pracę w szczecińskim Gimnazjum. Za decyzją tą stały najprawdopodobniej dwa powody: prestiżowe i płatne stanowisko lekarza krajowego Pomorza Szwedzkiego (nadzwyczajna profesura w Kilonii nie wiązała się z żadnym stałym wynagrodzeniem, a sam uniwersytet zmagął się wtedy z poważnym kryzysem) i, przede wszystkim, perspektywa organizacji w Szczecinie uniwersyteckiego wydziału lekarskiego. W odpowiedzi na planowane przez Brandenburgię otwarcie uniwersytetu w Stargardzie władze szwedzkie rozważały wtedy połączenie Gimnazjum Karolińskiego z uniwersytetem w Greifswaldzie i przeniesienie uczelni do Szczecina. Luther, jako organizator nowego wydziału lekarskiego, mógł liczyć na stanowisko dziekana, a być może nawet pierwszego rektora. W Gimnazjum prowadził wykłady z fizjologii ze szczególnym uwzględnieniem działania układu nerwowego, objaśnianego według założeń teorii Franciscusa Sylviusa (właśc. François Deleboe, także Franz de la Boé) o płynie mózgowo-rdzeniowym jako czynnika odpowiedzialnym za prawidłowe działanie układu nerwowego, a także praktyczne zajęcia z fizyki, matematyki i botaniki (te ostatnie w ramach wycieczek przyrodoznawczych). Zaangażował studentów w badania nad fizykochemicznymi właściwościami wody ze źródła w Kenz koło Barth, czego wynikiem były dwie dysertacje przygotowane pod jego kierunkiem przez Johanna Christopha Jetza (1606) i jego własnego syna Ottona Bernharda Luthra (1609)<sup>25</sup>. Prowadził też intensywne – i całkowicie nieskuteczne – starania o zorganizowanie w szkole warunków do praktycznego nauczania ludzkiej anatomii, zgodnych z zapisami recesu wizytacyjnego z 1703 r., oraz o przywrócenie ogrodowi na Łasztowni pierwotnego blasku. Niepowodzenia te uświadomiły mu, że plany powołania w Szczecinie uniwersytetu z wydziałem lekarskim nie mają szans na realizację. Postarał się więc o stanowisko lekarza przybocznego rodziny króla Polski Stanisława Leszczyńskiego, od 1705 r. przebywającej w Szczecinie, i opuścił miasto w 1709 r., towarzysząc królowej Katarzynie z Opalińskich w podróży do Szwecji. Z dworem Leszczyńskich był związany do roku 1725 nie tylko jako lekarz, lecz przede wszystkim jako wychowawca i nauczyciel królewny Marii. Po jej zaręczynach z Ludwikiem XV Luther wrócił do Kilonii, gdzie do 1742 r. był pierwszym profesorem (*professor primus*) oraz wieloletnim dziekanem wydziału lekarskiego, a także, przez pewien okres, prorektorem uniwersytetu (tytuł rektora do 1808 r. przysługiwał

---

zachowawczego, zob. *Dissertatio medica Fridericana, de spica deglutita et per apostema hypochondri...*, [online]: <http://digital.slub-dresden.de/werkansicht/dlf/55010/1/cache.off> (dostęp 16.04.2016).

25 Dysertacje ukazały się pod zbiorczym tytułem: D. Caroli Friderici Luther, *De fonte soterio Kenzensi dissertationes duae, quibus natura fontis, hujusque medicae facultates exponentur*, Sedini (rok wywołania każdej z dysertacji został podany w jej tytule: 1706 i 1709). Egzemplarz tego wydawnictwa znajduje się w Bibliotece Uniwersyteckiej w Greifswaldzie.

władcy Księstwa Holsztynu). Za jego profesury kilońska uczelnia zyskała ogród botaniczny z prawdziwego zdarzenia, a kadra wydziału lekarskiego rozrosła się z jednego do trzech stanowisk profesorskich. Treść ośmiu zachowanych dysertacji doktorskich przygotowanych pod jego kierunkiem dowodzi jasno, że Luther pozostał wierny nowatorskiej zasadzie nauczania poprzez angażowanie studentów do bezpośredniego udziału w doświadczeniach i obserwacjach.

Daniel de Superville (1696–1773) urodził się w Rotterdamie, w rodzinie potomków uchodźców religijnych z Francji; imię otrzymał po stryju, słynnym teologu kalwińskim, którego kazania drukowano i czytano w XVIII w. w całej Europie. Studia medyczne, których szczegółowego przebiegu nie znamy, zakończył w 1718 r. w Utrechcie, gdzie obronił doktorat poświęcony powstawaniu krwi, a następnie osiadł w Lejdzie. W 1722 r. król Prus zaprosił go do Szczecina. Nie wiemy, w jakich okolicznościach młody lekarz zyskał zaufanie Fryderyka Wilhelma, faktem jest jednak, że cieszył się jego protekcją. Król planował osadzenie de Superville'a na stanowisku profesora Gimnazjum, szkoła stawiała jednak opór – profesura medycyny była zajęta, a do tego królewski protegowany był cudzoziemcem i hugenotem, Gimnazjum zaś było bastionem ortodoksyjnego luteranizmu. Przez trzy lata z okładem profesorom i zarządcom szkoły udawało się odpierać próby introdukcji królewskiego protegowanego; w tym czasie otrzymał on stanowiska lekarza szczecińskiej diaspory francuskiej (hugenockiej) oraz fizyka (tj. urzędowego lekarza) miejskiego i krajowego, rozbudował świetnie prosperującą praktykę lekarską i chirurgiczną, a także zorganizował cykliczne demonstracje sekcji zwłok ludzkich i operacji chirurgicznych, cieszące się dużym zainteresowaniem publicznym, również ze strony studentów Gimnazjum. Wreszcie, w maju 1726 r., de Superville został wprowadzony do szkoły. Udało się to dzięki utworzeniu odrębnej, nadzwyczajnej (a więc całkowicie niepłatnej) profesury anatomii i chirurgii. Odtąd demonstracje anatomiczne i chirurgiczne prowadził w gimnazjalnej sali anatomicznej, urządzonej w 1717 r. w budynku biblioteki, jednak dotychczas praktycznie niewykorzystywanej. Poprzedni gospodarz sali, profesor Sigismund Pfeiffer, skarżył się w 1720 r. na całkowity brak zainteresowania studentów nauką anatomii<sup>26</sup>. Ze sprawozdań z działalności Gimnazjum w latach 1726, 1733, 1734 i 1737 dowiadujemy się, że odbiór zajęć prowadzonych przez de Superville'a był wręcz entuzjastyczny: na demonstracje stawał się komplet uczniów, a najbardziej zainteresowani domagali się wydłużenia czasu, który na nie przeznaczono. De Superville spełnił te żądania, podwajając liczbę godzin dydaktycznych i przenosząc zajęcia z anatomii na popołudnia, tak żeby studenci nie musieli odrywać się od pracy przy stole sekcyjnym, po to by uczestniczyć w innych lekcjach. Poza gimnazjalistami z sali anatomicznej korzystali również cywilni i wojskowi chirurdzy, dla których de Superville prowadził odrębne szkolenia i demonstracje. W przeciwieństwie do

---

26 APS, Fundacja NMP w Szczecinie, sygn. 1494, s. 51–52.

poprzedników charyzmatyczny profesor nie miał problemów z dostępnością materiału sekcyjnego. Już w 1723 r. uzyskał królewski przywilej, na mocy którego okoliczne więzienia i domy ubogich miały na jego żądanie udostępniać zwłoki niezbędne do prowadzenia zajęć z anatomii<sup>27</sup>, i korzystał z niego regularnie (np. w semestrze zimowym 1729/30 – dziesięciokrotnie). De Superville prowadził też zajęcia z medycyny sądowej, które cieszyły się dużym zainteresowaniem uczniów i były regularnie powtarzane. Wiemy, że miał wśród słuchaczy grono prawdziwych wielbicieli – byli i tacy, którzy ze względu na jego zajęcia znacznie przedłużali pobyt w Gimnazjum (np. Carl Christian Hübler, który w 1754 r. sam otrzymał stanowisko nadzwyczajnego profesora anatomii i chirurgii, jako ostatni w historii szkoły). Ze sprawozdań z lat 1733 i 1734 wynika zresztą, że entuzjazm studentów spotykał się z adekwatną odpowiedzią ze strony profesora, który deklarował gotowość do organizacji dodatkowych zajęć z innych dziedzin medycyny, nieobjętych oficjalnym programem szkoły. Jest możliwe, że część z nich odbywała się w pierwszym szpitalu miejskim Szczecina, wybudowanym z inicjatywy de Superville’a na Łasztowni przy ulicy Wałowej (Wallstraße), w bliskim sąsiedztwie działki, na której niegdyś Zander otworzył ogród botaniczny. Kampanię na rzecz budowy szpitala de Superville rozpoczął w marcu 1733 r.; kilkanaście miesięcy później placówka przyjmowała już pacjentów, a w formie, w jakiej rozpoczęła działalność, służyła ubogim szczecinianom przez całe stulecie. Kilka przesłanek przemawia za hipotezą, że de Superville prowadził w szpitalu zajęcia z medycyny klinicznej dla wybranych uczniów Gimnazjum. W czasie, gdy mieszkał i praktykował w Lejdzie, na tamtejszym uniwersytecie wielki Herman Boerhaave zaprowadzał rewolucję w nauczaniu medycyny, polegającą właśnie na włączeniu do programu studiów zajęć odbywających się w szpitalu miejskim, przy łózkach pacjentów. Boerhaave był nazywany „nauczycielem Europy”, gdyż za jego profesury Lejda przyciągała studentów medycyny z całego kontynentu, w tym również katolików (uniwersytet w Lejdzie był uczelnią protestancką). Nawet jeśli de Superville nie brał udziału w wykładach Boerhaavego (a fakt, że był już wtedy dyplomowanym lekarzem, wcale tego nie wyklucza), wydaje się niemożliwe, by nie wiedział o jego niezwyklej metodzie dydaktycznej. Z całą pewnością rozumiał i doceniał jej znaczenie kilkanaście lat później, o czym świadczy treść traktatu opublikowanego w 1733 r., a więc w czasie, gdy de Superville był zaangażowany w organizację szpitala miejskiego. Traktat nosił tytuł *Gedancken von Quack-Salbern, Medicins und Patienten, voraus sich ein jeder belehren kan, wie er sich zu Sein selbst Erhaltung vor Quack-Salbern und After-Aerzten hütten...*, co można przetłumaczyć jako *Przemyślenia o szalbierzach, lekarzach i pacjentach, z których każdy dowiedzieć się może, jak dla własnego ratunku wystrzegać się szalbierzy i konowałów, a także jak rozpoznać prawych i sumiennych lekarzy, i jak ich*

---

27 Tamże, s. 71.

szanować<sup>28</sup>. Profesor zawarł w nim ostrą krytykę systemu kształcenia lekarzy – czy raczej produkcji „dyplomowanych konowałów” – na uczelniach, w których zajęcia dydaktyczne miały wyłącznie charakter teoretyczny, rzeczywiste uczestnictwo studentów w wykładach i ich postępy w nauce nie podlegały żadnej ściślejszej weryfikacji, a o uzyskaniu dyplomu zbyt często przesądzały pieniądze. Brak jakiegokolwiek styczności kandydatów na lekarzy z pacjentami był jego zdaniem krytyczną wadą studiów lekarskich. Wziąwszy pod uwagę, że de Superville, jako fizyk miejski i członek pomorskiego *Collegium Medicum*, został pierwszym lekarzem naczelnym szpitala, można założyć, że zajęcia dodatkowe dla wyróżniających się i chętnych uczniów, wzmiankowane w sprawozdaniu dydaktycznym z 1734 r., miały charakter kliniczny i odbywały się właśnie w lecznicy miejskiej na Łasztowni.

Pracując w Szczecinie, Daniel de Superville realizował się nie tylko jako charyzmatyczny nauczyciel, wzięty lekarz i chirurg oraz prężny organizator publicznej opieki medycznej – był również aktywnym uczestnikiem niemieckiego życia naukowego. Współpracował m.in. z Christophem Jakobem Trewem, norymberskim lekarzem i przyrodoznawcą, założycielem „*Commercium Litterarium ad Rei Medicae et Scientiae Naturalis Incrementum*”, pierwszego niemieckiego tygodnika naukowego poświęconego zagadnieniom medyczno-przyrodniczym; należał do pierwszych prenumeratorów czasopisma, a poprzez korespondencję z samym Trewem i innymi badaczami miał bezpośredni wpływ na kształt i treść periodyku<sup>29</sup>. Był członkiem Królewskiego Pruskiego Towarzystwa Nauk w Berlinie (późniejszej Królewskiej Pruskiej Akademii Nauk) i Cesarskiej Akademii Badaczy Przyrody, słynnej „Leopoldiny” (dziś: Niemieckiej Akademii Nauk; do tego grona został przyjęty z powodu swoich *Przemyśleń*...) <sup>30</sup>. Nie powinno więc dziwić, że gdy w 1908 r. szczecińscy lekarze świętowali 50-lecie działalności swego Towarzystwa Naukowego, w wydanej z tej okazji książce de Superville został upamiętniony jako prekursor i pionier miejscowego lekarskiego ruchu naukowego<sup>31</sup>. Wobec skali i trwałości jego zasług dla miasta zadziwia fakt, że szczeciński etap jego biografii, zamknięty ostatecznie w 1838 r., trwał raptem kilkanaście lat.

---

28 D. de Superville, *Gedanken von Quack-Salbern, Medicins und Patienten, voraus sich einjeder belehren kan, wie er sich zu Sein selbst Erhaltung vor Quack-Salbern und After-Aerzten hütten*, Alten-Stettin 1733. Egzemplarz drugiego wydania z 1736 r. ze zbiorów Saksońskiej Biblioteki Krajowej i Uniwersyteckiej w Dreźnie został poddany digitalizacji, zob. Daniel de Superville, *Gedanken von Quack-Salbern, Medicis und Patienten...*, [online]: <http://digital.slub-dresden.de/werkansicht/dlf/55332/5/0/> (dostęp 16.04.2016).

29 O udziale de Superville’a w „republice literackiej” skupionej wokół Trewa pisze m.in. Susanne Groszer, *Ärztekorrespondenz in der Frühen Neuzeit. Der Briefwechsel zwischen Peter Christian Wager und Christoph Jacob Trew. Analyse und kommentierte Edition*, Berlin–Boston 2015, s. 197, 221.

30 O członkostwie w berlińskiej Akademii de Superville wspomina na karcie tytułowej *Przemyśleń*..., zob. też Wykaz członków Leopoldiny, [online]: <http://www.leopoldina.org/de/mitglieder/mitgliederverzeichnis/member/6855/> (dostęp 16.04.2016).

31 Dr Freund, *Der wissenschaftliche Verein der Ärzte und die öffentlichen Heilanstalten zu Stettin. Zum fünfzigjährigen Jubiläum 1858–1908*, Stettin 1908, s. 14–16.

Nie znamy dokładnie okoliczności, w jakich de Superville opuścił Szczecin, wiadomo jednak, że już w 1736 r. starał się (bez skutku) o przeniesienie do Berlina<sup>32</sup>. Wydaje się, że wkrótce po otwarciu szpitala miejskiego (a może nawet w czasie, gdy szpital był budowany) profesor nabrał pewności, że w Szczecinie nie będzie mu dane zrealizować wszystkich ambitnych planów, w tym najważniejszego: organizacji uniwersytetu z wydziałem lekarskim. Dla dalszych losów de Superville'a decydujące okazało się zaufanie, jakie do jego umiejętności fachowych mieli Fryderyk Wilhelm I i, zwłaszcza, jego następca – Fryderyk II. To on polecił usługi szczecińskiego lekarza swej siostrze, księżnej Wilhelminie von Bayreuth, która wiosną 1738 r. zmagала się z ciężką chorobą. De Superville wywarł na księstwie von Bayreuth tak znakomite wrażenie, że wkrótce został nie tylko przybocznym lekarzem, ale również najbliższym doradcą księżęcej pary, dyrektorem kopalń księstwa w randze tajnego radcy dworu oraz reformatorem szkolnictwa i organizatorem uniwersytetu w Bayreuth, który rozpoczął działalność w 1842 r., a rok później został przeniesiony do Erlangen. De Superville został kanclerzem uniwersytetu; na inaugurację podarował uczelni swój liczący kilka tysięcy tomów księgozbiór naukowy oraz kolekcję instrumentów przyrodniczych, lekarskich i chirurgicznych.

W 1848 r. zrezygnował z zajmowanych w księstwie stanowisk, by przenieść się do Brunszwiku, na dwór księcia Karola I, ożenionego z siostrą Wilhelminy von Bayreuth, Filipą Charlottą. Tam również stał się członkiem najbliższego kręgu współpracowników i powierników władców; był m.in. inicjatorem utworzenia (w 1754 r.) i dyrektorem księżęcego gabinetu sztuki i osobliwości przyrodniczych, pierwszego dostępnego dla szerszej publiczności muzeum w Europie, z którego wyrosły dwie ważne instytucje do dziś działające w Brunszwiku: Muzeum Księcia Antona Ulricha i Muzeum Historii Naturalnej (do kolekcji anatomicznej tego ostatniego de Superville sporządził część preparatów anatomicznych). Księżna von Bayreuth do końca życia darzyła go niezachwianym zaufaniem; to jemu powierzyła swoje pamiętniki wraz z decyzją o ich ewentualnym wydaniu drukiem.

Przedostatni profesor medycyny w historii Gimnazjum, Alexander Bernhard Kölpin (1739–1801)<sup>33</sup>, nie planował kariery lekarskiej – chciał być pastorem. Urodzony w Garz w Rugii, od trzeciego roku życia mieszkał i uczył się w Greifswaldzie. Skończywszy studia teologiczne, przekonał się, że choroba płuc (zapewne gruźlica) uniemożliwia mu podjęcie pracy duszpasterza. Zdecydował się więc na studia medyczne w Berlinie i Greifswaldzie; tu, w 1864 r., obronił pracę doktorską. Decyzja Kölpina o zamianie zawodu pastora na profesję medyczną ze względu na przewlekłą, wyczerpującą chorobę staje się nieco mniej zdumiewająca, gdy uświadomimy sobie, że jeszcze podczas stu-

32 Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz Berlin, sygn. I. HA GR, Rep. 36, Nr 273.

33 Podstawowe informacje biograficzne o Kölpinie podaje D.H. Biederstedt, *Nachrichten von dem Leben und den Schriften neuvorpommerisch-rügenscher Gelehrten [...]*, Abth. 1, Greifswald 1824, s. 97–98.



diów planował on zostać raczej naukowcem-przyrodzawcą niż lekarzem-praktykiem. Rzeczywiście, kilkanaście miesięcy po obronie doktoratu Kölpin został dyrektorem uniwersyteckiego ogrodu botanicznego w Greifswaldzie i chociaż w 1767 r. uzyskał stanowisko adiunkta wydziału lekarskiego, a obok pracy wykładowej poświęcał również pewną część swego czasu aktywnemu praktykowaniu medycyny, botanika była najważniejszym polem jego zainteresowań i działalności.

Do Szczecina przeniósł się w 1771 r., by objąć stanowiska lekarza okręgowego i profesora medycyny w Gimnazjum. Po przenosinach pozostał aktywnym uczestnikiem najważniejszych przyrodzawczych sieci naukowych swoich czasów, korespondując m.in. z Carlem von Linném, Alexandrem Humboldtem czy Peterem Simonem Pallasem (łączyła go z nim bliska przyjaźń). Starał się o odbudowę szczecińskiego ogrodu botanicznego – bezskutecznie. Sukcesem natomiast zakończyła się batalia Kölpina o powiązanie etatu gimnazjalnego profesora medycyny z wynagrodzeniem pieniężnym. Wiemy, że usilnie, acz bez efektów, walczyli o to wszyscy jego poprzednicy, poczynając od Zandera (profesorowie medycyny byli jedynymi nauczycielami szkoły, którzy nie pobierali wynagrodzenia w gotówce, a jedynie deputat w żywności i drewnie opałowym, przy czym i ten otrzymywali w mniejszym wymiarze niż pozostali wykładowcy). Kölpin dał szkole kolekcję mineralogiczną i przyrodzawczą, na której założenie zdobył niewielką dotację; większość okazów do zbioru otrzymywał poprzez sieć osobistych znajomości z przyrodnikami (kolekcję powiększali w XIX w. gimnazjalni nauczyciele przyrody, z których kilku było z wykształcenia i zawodu lekarzami). Kölpin starał się również o ożywienie ruchu naukowego w Szczecinie – pełniąc kilkakrotnie funkcję rektora Gimnazjum, organizował regularne zebrania naukowe profesorów szkoły. Jego stan zdrowia nie pozwalał natomiast na bardzo intensywne angażowanie się w zajęcia ze studentami – ograniczały je częste urlopy zdrowotne. Zmarł nagle w wieku 62 lat. Po jego śmierci władze poważnie rozważały likwidację profesury medycyny. Stanowisko obsadzono jeszcze raz, właściwie siłą inercji.

Każdy z pięciu przedstawionych powyżej lekarzy dysponował wiedzą, umiejętnościami i osobowością, które powinny były zaowocować powstaniem w Szczecinie akademickiego wydziału lekarskiego. Niestety, realizacji tego przedsięwzięcia stale przeszkadzał splot niekorzystnych okoliczności. Po pierwsze, ani dla szwedzkich, ani dla pruskich władców Szczecin nie był miejscem rozpoznawanym jako „dom”, stolicą o której prestiż i wielkość czuliby się zobowiązani ze wszystkich sił zabiegać. Po drugie, na realizację teoretycznych deklaracji o budowie w Szczecinie uniwersytetu – a były one powtarzane regularnie – nigdy nie było funduszy (a że nie było też woli realizacji tych zapewnień świadczy np. fakt, że za czasów administracji szwedzkiej ze szkolnej biblioteki wywieziono szereg rzadkich i cennych książek). Po trzecie wreszcie, na poziomie lokalnym, władz miejskich i samej szkoły, nikt poza profesorami medycyny (i być może duetem Micraelius–Schaeuius) nie rozumiał lub wręcz nie widział sensu organizowa-

nia w niej programu systematycznego kształcenia lekarzy. Stąd m.in. odmienne warunki zatrudnienia profesorów medycyny. Osamotnieni w swych staraniach bohaterowie tej historii nie ustawali jednak w dążeniu do celu. Po każdym pozostała mniej lub bardziej rozbudowana literacka spuścizna naukowa, czekająca na szczegółowe badania. Kirsteniusowi (jedynemu, który miał wsparcie ze strony pozostałych nauczycieli) udało się poprowadzić akademicki wykład medycyny. Luther i de Superville zrealizowali uniwersyteckie ambicje organizatorskie poza naszym miastem – ten drugi jednak, zanim wyjechał ze Szczecina, utworzył w nim pierwszy szpital z prawdziwego zdarzenia. Po szpitalu na Łasztowni nie pozostał żaden namacalny ślad, podobnie jak po ogrodzie botanicznym Zandera czy kolekcji mineralogicznej i przyrodoznawczej Kölpina. Czas, by taki ślad zaznaczyć w narracji o dziejach dawnego Szczecina i jego najważniejszej szkoły.

Tabela 1. Profesorowie medycyny i nadzwyczajni profesorowie anatomii i chirurgii w szczecińskim Pedagogium Książęcym / Gimnazjum Karolińskim / Królewskim Gimnazjum Akademickim. Nazwiska profesorów szczególnie zaangażowanych w starania o organizację w Szczecinie uniwersyteckiego wydziału lekarskiego wyróżnione pogrubioną czcionką

| Lata pracy                                     | Profesor                         |
|------------------------------------------------|----------------------------------|
| Profesorowie medycyny                          |                                  |
| 1647–1660                                      | <b>Georg Kirstenius</b>          |
| 1668–1695                                      | <b>Johannes Zander</b>           |
| 1695–1704                                      | Christian Lembke                 |
| 1705–1709 (1711?)                              | <b>Carl Friedrich Luther</b>     |
| 1717–1721                                      | Sigismund August Pfeiffer        |
| 1721–1741                                      | Ernst Caspar Crüger              |
| 1741–1762                                      | Johann Christian Ungnad          |
| 1762–1772                                      | Joachim Jacob Rhades             |
| 1772–1801                                      | <b>Alexander Bernhard Kölpin</b> |
| 1801–1821                                      | Johann Christoph Lehmann         |
| Nadzwyczajni profesorowie anatomii i chirurgii |                                  |
| 1726–1738                                      | <b>Daniel de Superville</b>      |
| 1739? – ? (przed 1748)                         | Johann Behme                     |
| 1752 – koniec 1753                             | Dr Schröder                      |
| 1754 – ? (przed 1762)                          | Carl Christian Hübler            |

JANINA KOSMAN

Archiwum Państwowe w Szczecinie

## GEORG MANCEL I INNI. BAŁTOWIE Z PEDAGOGIUM KSIĄŻĘCEGO W SZCZECINIE\*

Kwestia uczniów Pedagogium Książęcego w Szczecinie była nieodłącznym tematem prac dotyczących tej placówki. Wypadnie przywołać tu publikacje m.in. Karla Friedricha Wilhelma Hasselbacha czy Martina Wehrmanna<sup>1</sup>. Bogdan Wachowiak pisał, powołując się na wyżej wymienionych, iż w latach 1576–1666 do albumu pedagogium wpisano około 5400 nazwisk. Najwięcej studentów pochodziło z miast pomorskich: Szczecina, Kołobrzegu, Stargardu, Koszalina i Trzebiatowa. Wielu spośród nich legitymowało się szlacheckim pochodzeniem, by wymienić: Wedlów, Manteufflów, Borcków, Ostenów, Kleistów czy Flemingów<sup>2</sup>. We wspomnianym albumie znalazły się nazwiska późniejszych wybitnych działaczy państwowych, kościelnych oraz uczonych. M. Wehrmann w artykule *Berühmte Schüler des Stettiner Pädagogiums* wspomina m.in. postaci Martina Chemnitiusa, tajnego radcy i generalnego komisarza szwedzkiego; Christopha von Zastrowa, tajnego radcy księcia Bogusława XIV; Daniela Cramera, pastora przy kościele Mariackim w Szczecinie<sup>3</sup>. Charakterystykę

---

\* Za konsultacje dziękuję panu prof. dr. hab. Radosławowi Gazińskiemu.

1 M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen Marienstifts-Gymnasiums (des früheren Herzoglichen Pädagogiums und Königl. akademischen Gymnasiums) in Stettin. 1544–1894*, [w:] *Festschrift zum dreihundertfünfzigjährigen Jubiläum des Königlichen Marienstifts-Gymnasiums zu Stettin am 24. und 25. September 1894*, Stettin 1894; K.F.W. Hasselbach, *Der Geschichte des ehemaligen hiesigen Pädagogiums. Programm des Stadtgymnasiums zu Stettin*, Stettin 1844.

2 B. Wachowiak, *Pierwociny życia uniwersyteckiego w Szczecinie w XVI i w początku XVII wieku*, [w:] *Księga pamiątkowa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu dla uczczenia 600-lecia założenia Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. G. Labuda, Poznań 1965, s. 173–205. Zob. też Z. Mielcarek, B. Owczarek, *Od Pedagogium do Uniwersytetu Szczecińskiego*, Szczecin 1985, s. 37–42.

3 M. Wehrmann, *Berühmte Schüler des Stettiner Pädagogiums*, „Monatsblätter der Gesellschaft für Pommersche Geschichte und Alterthumskunde” 1894, No. 9, s. 129–133.

studentów szczecińskiego pedagogium znajdujemy nie tylko w literaturze naukowej, ale również w literaturze pięknej:

Dziwne – myśli rektor, choć właściwie nie ma w tym nic dziwnego. Jako że widział w swoim życiu już takie mnóstwo najrozmaitszych młokosów, iż z zamkniętymi oczyma potrafi ich odróżnić i sklasyfikować [...]. Ot tak: i panów studentów z aksamitnymi kołnierzami, i bosych, ubogich żaków, pogardliwie wyniosłych lub bezwstydnie dumnych szlacheckich synalków z uprzywilejowanych rodzin, których latorośle kształcą się tutaj za pieniądze księcia – wszystkich tych Putbusów, Puttkamerów, Manduvelów i Zitzewitzów, a także mniej lub bardziej gorliwych i pilnych synów niemieckich mieszczan z Pomeranii, najczęściej dosyć tępych (siedem złotych rocznie za każdego), złośliwych, ciętych w języku polskich szczepiaków ze Stargardu albo zza Puszczy Gorzowskiej, kanciatych, powolnych, z reguły najpilniejszych synów kaszubskich i wendyjskich rybaków (z powodu ubóstwa – pięć złotych za rok nauki) [...]<sup>4</sup>.

Istotny odsetek stanowili obcokrajowcy, przybysze z Brandenburgii, Meklemburgii, Śląska, Polski, Łużyc, Holsztynu, Miśni, Szwecji, Lubeki, Węgier, Siedmiogrodu i Inflant. A propos tych ostatnich M. Wehrmann we wspomnianym artykule wymienia nazwiska kurlandzkiego superintendenta Paula Einhorna, który w pedagogium studiował w 1611 r., oraz Nicolausa Franka, studenta z 1612 r., następcę Einhorna na stanowisku superintendenta w Kurlandii. Z matrykuły pedagogium, przechowywanej w Książnicy Pomorskiej, wynotowujemy około pięćdziesięciu nazwisk studentów z tego właśnie regionu<sup>5</sup>. Już na początku XVII w. szkoły i uniwersytety w Niemczech odczuwały stały napływ Niemców z krajów nadbałtyckich.

Wśród najbardziej rozpoznawalnych studentów Pedagogium Książącego w Szczecinie, których narodowość określano w matrykule jako *Livonus*, *Rigensis*, *Revalien-sis*, *Curlandus*, *Livo-Semgallus*, bez wątpienia znajduje się Georg Mancel, którego udziałem stała się błyskotliwa kariera. Przeszedł on drogę od wiejskiego duchownego, poprzez pastora w Dorpacie, profesora teologii na tamtejszym uniwersytecie, wreszcie nadwornego kapelana na dworze księcia Kurlandii. Towarzyszyło mu przy tym wsparcie i przychylność króla Gustawa II Adolfa i książąt kurlandzkich Fryderyka i Jakuba Kettlerów. Mancel urodził się w 1593 r. w Kurlandii w rodzinie pastora<sup>6</sup>. W 1603 r. pod-

4 J. Kross, *Trzy bicze czarnej śmierci, czyli opowieść o Baltazarze Russowie*, tłum. z ros. W. Karczewska, Warszawa 1979, s. 273.

5 *Album studiosorum Gymnasi Regi Stetinensis* [...], [rękopis], Książnica Pomorska w Szczecinie, sygn. Rkps. 250/1; *Album Studiosorum Illustris Paedagogy Stetinensis* [...], [rękopis], Książnica Pomorska w Szczecinie, sygn. Rkps 250/2.

6 C. Girgensohn, *Mancelius Georg*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 20, Leipzig 1884, s. 162–163.

jął edukację początkowo w szkole w Mitawie, a następnie w szkole kapitulnej w Rydze. Szkoła ta, należąca do najstarszych w Rydze zakładów nauczania, początkami sięga XIII w. W dokumentach z 1293 r. odnotowano nazwisko kanonika Heinricha, otwierającego poczet rektorów i nauczycieli placówki, której program odpowiadał tradycji szkoły łacińskiej z jej cyklem *trivium* i *quadrivium*. W 1524 r. szkoła w wyniku działań reformacyjnych została zamknięta, by po czterech latach decyzją rady miejskiej otworzyć swoje podwoje jako nowa szkoła miejska, na bazie której utworzono później ryskie gimnazjum akademickie<sup>7</sup>.

Tak jak kanonik Heinrich otwiera listę jej nauczycieli, tak G. Mancel staje w rzędzie najbardziej znanych uczniów. Podobnie jak w Pedagogium Szczecińskim uczyli w niej znani wówczas humaniści. Jeden z nich, Herman Samson, zwany ryskim Demostenesem, wywarł szczególny wpływ na młodego Mancła, który w latach 1611–1615 kontynuował naukę we Frankfurcie, Szczecinie i Rostocku, odbierając gruntowne wykształcenie teologiczne<sup>8</sup>. Zważywszy, iż w pedagogium w Szczecinie wiele godzin poświęcano naukom teologicznym, można przypuszczać, iż miało ono swój w tym udział. Po powrocie do kraju pracował jako duchowny w wiejskich parafiach, dzięki czemu przyswoił sobie język łotewski, co ułatwiło mu późniejsze prace językoznawcze. W 1625 r. przeniósł się do Dorpatu, gdzie otrzymał katedrę uniwersytecką, by po 13 latach powrócić i objąć stanowisko nadwornego kapelana na dworze księcia Fryderyka, które piastował do śmierci w 1654 r.

Bogaty jest dorobek piśmienniczy Mancła, tworzącego w trzech językach: niemieckim, łacińskim i łotewskim. W łacinie układał m.in. wiersze okolicznościowe, by wymienić te upamiętniające Gustawa II Adolfa czy dedykowane profesorom uniwersytetu w Dorpacie. W zbiorze druków okolicznościowych Książnicy Pomorskiej zachował się jego łaciński tekst z 1614 r. dedykowany Petrusowi Pomeranusowi z okazji opuszczenia przez tegoż murów szczecińskiego pedagogium i powrotu „in patriam”<sup>9</sup>.

Mancel był autorem prac, które odegrały ważną rolę w rozwoju łotewskiego piśmiennictwa i literatury oraz wpłynęły na kształtowanie się łotewskiego języka pisanego. Jako jeden z pierwszych zaczął badać język łotewski. Podkreślić tutaj trzeba podjętą przez niego pierwszą próbę kodyfikacji łotewskiej ortografii i stworzenie tzw. starej ortografii, która z drobnymi zmianami utrzymywała się ponad 250 lat. Działalność naukową rozpoczął wcześniej. W 1619 r., jeszcze jako skromny wiejski duchowny, wydał broszurę *Meditatio Theologistoricophysica de terrae motu*, w której dał

7 Zob. G. Schweder, *Die alte Domschule, das gegenwärtige Stadt-Gymnasium zu Riga*, Riga 1885.

8 O. Zanders, *Tipografs Mollins un vina laiks. Pirmas Riga iespiestas gramatas 1588–1625*, Riga 1988, s. 141.

9 *Carmina in discessum doctrinae cultu et morum probitate conspicui Iuvenis Dn. Petri Pomerani [...]*, Stettin 1614.

czytelnikowi możliwość zapoznania się z różnymi punktami widzenia odnośnie do tego zjawiska<sup>10</sup>. W 1631 r. wyszedł *Lettisch vademecum* – przewodnik-katechizm przeznaczony głównie dla duchownych i ziemian. Ważną publikacją był *Lettus das ist Wörterbuch*, słownik wydany w 1638 r., który stał się podstawą wydawanych później podobnych opracowań. To tylko niektóre tytuły z jego bogatej twórczości, której ukończeniem był monumentalny, liczący 1200 stron zbiór kazań *Ilgi gaiditais latviesu sprediku krajums (Langgewunschte Letische Postyll)* z 1654 r., który powstawał na przestrzeni ponad dwudziestu lat<sup>11</sup>. Książka ta, zawierająca umoralniające kazania i tłumaczone fragmenty z Biblii, była bestsellerem w swoich czasach. Badacze podkreślając epicki rozmach i walory literackie kazań, w których Mancel używa języka łotewskiego w całym jego bogactwie, wskazywali, że mógł on korzystać z niepublikowanych nigdy wcześniej materiałów. Dzieło to traktowane jest jako pierwsza książka o treści religijnej, która była dla Łotyszy przewodnikiem w życiu duchowym i w edukacji czytelniczej. Zbiór kazań Mancela jest rozpatrywany w literaturze także jako podręcznik, występowały w nim bowiem teksty przydatne w procesie wychowania. Autor dawał pouczenia rodzicom:

Przed wszystkim kochaj swoje dziecko. Opiekuj się nim nie tylko, gdy jest chore, troszcz się o jego duszę i ciało i wychowuj w bojaźni Bożej. Z kolei do dzieci kieruje słowa: wasi rodzice robią wszystko dla waszego dobra, dla waszej duszy i ciała, dlatego bądźcie im posłuszni i szanujcie ich<sup>12</sup>.

Poprzez pytania zawarte w kazaniach uczył logicznego myślenia i argumentowania. Był jednym z pierwszych pastorów podejmujących dialog z łotewskim czytelnikiem na temat wychowania. Z treści kazań wynikało, iż celem wychowawczym było życie w zgodzie ze słowem Bożym, w duchu chrześcijańskiej moralności i dekalogu. Do celu tego można było się przybliżyć m.in. poprzez edukację i lekturę, czyli czytanie ze zrozumieniem. Dzieło Mancela jest także bogatym źródłem informacji, przedstawiającym życie Łotyszy w XVII w., nie brak tu bowiem przykładów z codziennej egzystencji, jak też obrazów przyrody i faktów historycznych.

Mancel jest postacią niejednoznaczną. Bronił on zastanego porządku społecznego. Uważał, że chłopci winni są swoim panom cześć, modlitwę, a nade wszystko posłuszeństwo. Nieposłusznym groził piekłem po śmierci i sądem świeckim za życia. W kazaniach

---

10 O. Zanders, *Tipografs Mollins...*, s. 141–142.

11 A. Apinis, *Gramata un latviesu sabiedriba lidz 19. gadsimta vidum*, Rīga 1991, s. 49–50.

12 A. Kruze, E. Vugule, *Книги для чтения и азбуки на латышском языке в XVII–XVIII вв.*, [online]: [http://www.pmedu.ru/res/2014\\_4\\_4.pdf](http://www.pmedu.ru/res/2014_4_4.pdf) (dostęp 05.04.2016).



tłumaczył chłopom, że ich trudne położenie jest im po prostu przypisane<sup>13</sup>. Aleksejs Apinis zaznacza, iż wyrażnie w biografii Mancla widoczna jest zależność od możnych, a zadając pytanie, czy można go za to oceniać, zauważa, iż na taką konformistyczną postawę wpływ wywierały powszechne wówczas poglądy o nienaruszalności porządku społecznego epoki późnego feudalizmu<sup>14</sup>. Sama twórczość Mancla zapewnia mu natomiast chlubne miejsce w literaturze językoznawczej, historycznej, homiletycznej, pedagogicznej, a nawet geologicznej. W pracy *Geologic Kurlands* Konstantina Grevinksa (Grevingk), wydanej w 1873 r., Mancel wymieniany jest jako ten, który w swojej twórczości zawarł najstarsze wiadomości o geologii Kurlandii. Odtąd w pracach poświęconych łotewskiej geologii będzie on traktowany niemalże jako pionier w tej dziedzinie<sup>15</sup>.

Georg Mancel został, co prawda, pominięty przez Wehrmanna w jego artykule o słynnych uczniach pedagogium, ale przytoczone tam zostało nazwisko Paula Einhorna, który istotnie może być potraktowany w tych właśnie kategoriach. Einhorn zasłużył się bowiem w historii kościoła protestanckiego w Kurlandii, będąc jedną z najważniejszych jego postaci. Był też autorem ważnych opracowań historycznych. Dokładna data jego urodzin nie jest znana, zmarł w 1655 r. Studiował m.in. w Wittenberdze i Rostoku<sup>16</sup>. W matrikule Pedagogium Szczecińskiego figuruje w 1611 r. Einhorn otrzymał staranne wykształcenie klasyczne. Z łatwością posługiwał się łaciną, znał grekę, nieobcy był mu też język hebrajski. W latach 1621–1631 sprawował urząd pastora w Grenzhofie, a od 1631 do 1655 r. – w Mitawie, otrzymał też godność superintendenta<sup>17</sup>. Zasłynął jako gorliwy pastor luterancki i takież przeciwnik kontrreformacji. W 1645 r. wziął udział w Colloquium Charitativum – wspólnym zjeździe katolików, luteran i kalwinistów w Toruniu, którego celem było uzyskanie jedności wiary i pokoju religijnego. W spotkaniu wzięło udział 76 teologów, najbardziej ugodowo byli nastawieni kalwiniści. Bardziej sztywne stanowisko zajęli luteranie, w tym Einhorn i towarzyszący mu Hermann Topius. W 1649 r. ukazała się drukiem jego książka *Historia Lettica*, będą-

---

13 T. Zubiński, *Historia literatury łotewskiej i łatgalskiej. Od początków piśmiennictwa do II Atmody (1987–1991)*, z uwzględnieniem dziejów literatury tworzonej w języku liwskim. *Szkice literackie*, Sandomierz 2010, s. 28.

14 A. Apinis, *Divi pretmeti 17.gadsimta*, „Gramata” 1990, nr 6, s. 76.

15 O. Zanders, *Tipografs Mollins...*, s. 142. Wykaz prac G. Mancla zob. *Seniespiedumi latviesu valoda 1525–1855. Kopkatalogs*, red. S. Sisko, [online]: <http://dom.lndb.lv/data/obj/48559.html> (dostęp 05.04.2016).

16 Na temat Paula Einhorna zob. A. Seraphim, *Kur-Liv-Estländer auf der Universität Königsberg i. Pr. Ein Beitrag zur baltischen Bildungsgeschichte*, [online]: [http://dspace.ut.ee/bitstream/handle/10062/38635/est\\_a\\_1263\\_ocr.pdf](http://dspace.ut.ee/bitstream/handle/10062/38635/est_a_1263_ocr.pdf) (dostęp 05.04.2016).

17 *Paul Einhorn und seine Schriften über die Letten*, [w:] *Scriptores rerum livonicarum. Sammlung der wichtigsten Chroniken und Geschichtsdenke von Liv-Ehst- und Kurland*, [online]: <https://books.google.pl/books?id=S8ZKAAAACAAJ&printsec=frontcover&dq=Scriptores+rerum+livonicarum&hl=pl&sa=X&ved=0ahUKEwi30LXyucTZA hVEKYwKHUaCD8MQ6AEIJzAA#v=onepage&q=Einhorn&f=false> (dostęp 04.05.2016)).

ca historycznym obrazem dawnej Łotwy, sięgającym czasów pogańskich. Wcześniej-  
sze publikacje – jak chociażby: *Widerlegung der Abgötterei und Aberglaubens* (1627)  
i *Reformatio Gentis Letticae in Ducatu Curlandiae* (1636) – to prace ważne dla bada-  
czy łotewskiego folkloru i etnografii, w których pokazana została wiara chrześcijańska  
w konfrontacji z pogaństwem<sup>18</sup>. Zarzucano jednak Eihornowi, iż w swych rozważa-  
niach przyjął zbyt jednostronny punkt widzenia.

Drugi spośród wymienionych przez Wehrmanna słynnych Bałtów to Nicolaus Frank,  
studiujący w Szczecinie w 1612 r. Od 1614 r. Frank uczył się w Rostocku. W latach  
1624–1657 był pastorem w Doblen, a na przestrzeni lat 1656–1657 – superintendentem  
kurlandzkim<sup>19</sup>.

W 1578 r., razem z trzema innymi studentami, których narodowość określono jako  
*Rigensis* i *Revaliensis*, figuruje w matrykule Pedagogium Książęcego w Szczecinie  
Lambertus Kemerlingus, późniejszy diakon i pastor w Tallinie. Kemerling zasłynął  
przede wszystkim jako twórca kalendarzy astronomicznych. Swoje mroczne przepo-  
wiednie (np. na 1592 r. zapowiadał w swoim *Prognosticon Astrologicum* liczne epi-  
demie, w tym dżumę oraz trzęsienia ziemi) próbował łagodzić, zapewniając, iż dzięki  
dobroczynnemu wpływowi Saturna pozostaje nadzieja na ratunek<sup>20</sup>.

Z kolei Balthasar Rüssow (1536/1540(?)–1601) to pochodzący z Tallina luteriański  
duchowny i kronikarz. Po ukończeniu szkoły miejskiej w swoim rodzinnym mieście  
kontynuował edukację w Szczecinie, gdzie przebywał jako uczeń Pedagogium Książęce-  
go w latach 1559–1562. Pozostawał tam pod szczególnym wpływem Matthäusa Wolffa,  
któremu rekomendował Rüssowa przyjaciel – pastor Bartholomäus Frölink, konrektor  
szkoły miejskiej w Tallinie<sup>21</sup>. Jego pierwsze kroki w Szczecinie opisał Jaan Kross w swej  
powieści *Trzy bicze czarnej śmierci, czyli opowieść o Baltazarze Russowie*:

Chwili, w której dotknął stopą ziemi, Baltazar nie mógł sobie później w żaden sposób przy-  
pomnieć [...] szedł ulicami, mijał brązowe i czerwone domy z kratownicami, ulice te  
w porównaniu z tallińskimi, wykładanymi ciosem lub kamieniami, wydawały się jakieś  
weselsze, beztroskie, lecz, prawdę mówiąc, ani trochę nie lepsze [...] przechodził obok zaiste

---

18 Tamże, s. 655.

19 Na temat Nicolausa Franka zob. G. Otto, *Balten auf dem Pedagogium zu Stettin*, „Sitzungs-Berichte der kurländischen Gesellschaft für Literatur und Kunst nebst Veröffentlichungen des kurländischen Provinzial-Museums aus dem Jahre 1892”, Mittau 1893, s. 42.

20 Na temat Lamberta Kemerlinga zob. M. Klöker, *Literarisches Leben in Reval in der ersten Hälfte des 17. Jahrhunderts (1600–1657)*, Bd. 1, Osnabrück 2004, s. 192 (tam dalsza literatura).

21 K. Brüggemann, *Die Chronica der Prouintz Lyfflandt von Balthasar Russow. Ein lutherischer Pastor als politischer Chronist*, [w:] *Kulturgeschichte der baltischen Länder in der Frühen Neuzeit*, hrsg. v. K. Garber, M. Klöker, Tübingen 2003 (= *Frühe Neuzeit*, 87), s. 265–281. Zob. też C.L. Gottzmann, P. Hörner, *Lexicon der deutschsprachigen Literatur des Baltikums und St. Petersburg. Vom Mittelalter bis zur Gegenwart*, Bd. 3: N–Z, Berlin – New York 2007, s. 1095.

imponującego zamku księcia [...] minął osobiwej, niewidzianej dotąd piękności dom mieszczkański z galerijką, jakiego w Tallinie w ogóle nie można spotkać. Zatrzymał kogoś i dowiedział się, że to największa kamienica kupców i bankierów Loytzów [...]. Magister Wolff ogląda Baltazara od stóp do głów i decyduje: tylko tych barbarzyńskich butów z zadartymi nosami, z diabli wiedzą jakiego futra (Baltazar ma na nogach buty z foczych łap, uszyte na modłę fińską), tylko ich nie mógłby sobie wyobrazić, gdyż nigdy dotąd nie widział takiego obuwia. Ale przecież czymś ci inflanczy nie-Niemcy muszą się różnić od innych<sup>22</sup>.

Szczecin opuścił jako dłużnik, nie mogąc uiścić należnych opłat. Ostatecznie edukację zakończył w stopniu magistra, ucząc się jeszcze w Wittenberdze i Bremie. Rüssow jest znany przede wszystkim jako autor książki *Chronica der Provinz Lyffland*, której pierwsze wydanie ukazało się w Rostocku w 1578 r. Dzieło to cieszyło się wielką popularnością, o której świadczy fakt dodruku jeszcze w tym samym roku. Natomiast w 1584 r. z drukarni książęcej w Barth na Pomorzu wyszło drugie wydanie, poprawione i uzupełnione. Podobnie jak sztandarowe dzieło Mancla, czyli słynne kazania, tak *Chronica der Provinz Lyffland* była napisana porywającym językiem (dolnoniemiecki). W tekście nie brakło humorystycznych i moralizatorskich opowieści. To opus magnum Rüssowa przyniosło mu obok wymiernych korzyści materialnych, także uznanie i sławę. Profesor uniwersytetu w Rostocku David Chytraeus wyraził poważanie i szacunek dla autora w łacińskim wierszu i osobistej dedykacji zapisanej w ofiarowanym mu egzemplarzu kroniki saksońskiej swego autorstwa<sup>23</sup>.

Oprócz wyżej wymienionych studentów Pedagogium Książęcego wynotowujemy jeszcze nazwiska zamieszczone w cytowanym już artykule *Balten auf dem Pedagogium zu Stettin*, podając w nawiasie kwadratowym daty ich pobytu w Szczecinie:

- Johann Paschovius [1609], nobilitowany w Kurlandii w 1648 r.;
- Hiob Lysander [1612];
- Bartholomaeus Meierus Curonus [1616], syn superintendenta Heinricha Meyera, w 1628 r. książęcy przedstawiciel w Warszawie, w 1634 r. szambelan dworu, obdarzony w 1637 r. dobrami ziemskimi pod Mitawą, nobilitowany w 1645 r. pod nazwiskiem Meyer, zmarł w 1679 r.;
- Philippus Spankow [1616] z Goldingen (Kulidga), głównego obok Mitawy ośrodka Księstwa Kurlandii i Semigalii;
- Fridericus Pascovius;
- Stephanus Froeningk [1625];
- Christian Hoier [1625], w latach 1632–1640 pastor w Grenzhofie;

---

22 J. Kross, *Trzy bicze czarnej śmierci...*, s. 270–273.

23 M. Klöcker, *Literarisches Leben in Reval...*, s. 113.

- Christianus Luplovius [Lublovius, 1626], syn pastora Henniga Luploviusa, w 1627 r. student we Frankfurcie nad Odrą, w 1630 r. zastąpił ojca na stanowisku pastora w Grünhofie w Kurlandii, zmarł w 1669 r.;
- Enoch Lisander [1627];
- Johannes Druggemannus [1632];
- Christophorus Bentzinus [1643];
- Andreas Dannerfeldt [1649], w latach 1652–1701 pastor w Wallhofie, prawdopodobnie syn pastora;
- Samuel Rhanaeus [1652], syn pastora, sam również był pastorem w Wirgen i Gramsdenie;
- Johannes Harderus Hasenpotentis [1652], syn pastora, lekarz w Mitawie, lekarz nadworny książąt Jakuba i Fryderyka, zmarł w 1692 r.;
- Henricus Hennig [1654], notariusz sądowy w Seelburgu;
- Ernestus ab Osten [1655], nobilitowany.

Na podstawie zachowanych w Szczecinie zbiorów możemy w tej grupie uczniów pedagogium wyróżnić Johannesa Hardera, autora utworów okolicznościowych. W latach 1655–1660 napisał on epitafia i epitalamia wydawane w Szczecinie i Stralsundzie ku pamięci Doroty Stoltenberg (Stettin 1655), Johannesa Rungiusa (Stralsund 1660), Jakoba Fabriciusa (Stettin 1654), Johannesa Diliesa (Stettin 1657), Johannesa Nicodemusa Lillenstroema (Stettin 1657) i z okazji ślubu Joachima Fabriciusa i Margarety Braunschwig (Stettin 1658)<sup>24</sup>.

Johannes Grave i Marcus Fabricius byli autorami wierszy okolicznościowych z okazji ślubu Daniela Cramera z Elisabethą Bartholomaeus (Stettin 1609). Ten pierwszy – również druku szkolnego zachowanego w zbiorach szczecińskich, wydany w Szczecinie w 1608 r., a dotyczącego filozofii przyrody. Natomiast Paulus Arens, pobierający nauki w pedagogium w 1640 r., znalazł się wśród autorów wierszy funeralnych upamiętniających Martina Schlevicha, wydanych w Szczecinie w 1641 r.

Martin Wehrmann we wspomnianym artykule o sławnych uczniach Pedagogium Książęcego napisał, iż przy ich nazwiskach nie mamy żadnych dodatkowych informacji, dopiero dokładniejsze studia mogą sprawić, iż nazwiska te przestaną być pustym dźwiękiem. W odniesieniu do prezentowanych tutaj uczniów w wielu przypadkach informacje są istotnie nader skromne. O Simonie Blanckenhagenie (1589–1640, w Szczecinie w 1607 r.) wiemy, że studiował na uniwersytecie w Rostocku, gdzie przygotował do druku wydawnictwo *Disputatio elenctica VII. De anabaptismo*. Przebywając w Tallinie, opracował natomiast *Ehstnische Postille* – dzieło to nie doczekało się publikacji

24 Zob. *Handbuch des personalen Gelegenheitsschrifttums in europäischen Bibliotheken und Archiven*, Bd. 27–31: Stettin – Szczecin. Książnica Pomorska im Stanisława Staszica, Archiwum Państwowe, hrsg. v. S. Beckmann, unter Mitarbeit von S. Anders, Hildesheim – Zürich – New York 2013.

i dzisiaj pozostaje nieznane. Przez lata pełnił posługę pastora w Parnawie. Słuchaczami uniwersytetu w Rostocku byli również inni szczecińscy studenci: Joannes Rubertus [1578] i Eustachius Libas [1597]. Rodowity ryżanin Werner von Diepenbrock (1584–1631) [w Szczecinie w 1604 r.] to z kolei student we Frankfurcie nad Odrą, Wittenberdze i Giessen, późniejszy pastor w ryskich kościołach. Nicolaus Specht [1626], który uczył się też w Rostocku i Wittenberdze, pełnił funkcję nauczyciela w domu hrabiny Thurn w estońskiej Parnawie, a później – diakona w kościele św. Mikołaja w Tallinie. Zmarł na dżumę w 1657 r. W zbiorach szczecińskich zachował się wiersz jego autorstwa z okazji promocji magisterskiej Johanna Cöpeniusa (Königsberg 1643). Adolphus Marsin [1647], student we Frankfurcie nad Odrą, zwany był Pomeranusem, co było jedynie błędem w druku. W wielu przypadkach mamy do czynienia z tego rodzaju błędami i zróżnicowaną pisownią nazwisk, utrudniającą identyfikację – przykładowo Eustachius Libas był zapisywany też jako Eustachius Lubars.

Oprócz studentów z krajów nadbałtyckich odnajdujemy w Pedagogium Książęcym również nauczycieli z tego regionu. W 1657 r. zatrudnił się tu jako wykładowca teologii i języka hebrajskiego Salomon Matthiae (1609–1665). Do Szczecina przyjechał, uciekając przed wojną rosyjsko-szwedzką. Matthiae studiował w Tartu i Greifswaldzie. Od 1636 r. pracował jako profesor języków orientalnych i teologii w Akademii Gustaviane, której został rektorem. Był autorem wierszy okolicznościowych<sup>25</sup>.

Poniżej prezentujemy nazwiska uczniów Pedagogium Książęcego w Szczecinie z krajów nadbałtyckich wynotowane z przechowywanej w Książnicy Pomorskiej matrykuły:

- 1578** Thomas Köskén Rigensis  
Casparus Cocus Revaliensis  
Joannes Rubertus Revalienses  
Lambertus Kemerlingus Revalienses
- 1579** Johannes Grasser Rigensis
- 1597** Johannes [Strasbourg] Strahburg Livonus  
Eustachius Libas
- 1601** Henricus zum Thale Rigenses Livo
- 1602** Hermannus Meiners Rigensis Livo
- 1603** Marcus Fabricus Narven Livo
- 1604** Wernerus a Diepenbrock [-ch] Livo Rigensis  
Johannes Cöllerus Riga Livonus
- 1606** Johannes a Grave Rig. Livonus  
Michael Zäup Rig. Livo

---

25 J.G. Eichhorn, *Allgemeine Bibliothek der biblischen Litteratur*, Bd. 7, Leipzig 1795, s. 20.

- 1607 Simon Blanckenhagen Pernoviensis Livonus  
Heinricus Tyzenhausen Livono
- 1608 Matthias Arnoldi Livono Derpaten
- 1609 Johannes Paschovius Mitovien Curlando  
Johannes Berckhoffig Rig. Livo
- 1611 Paulus Einhorn Livon. Curland  
Henricus a Linden Rigensis Livon  
Heinricus Thomae Rig. Livonus  
Fridericus Mejer Livonus
- 1612 Nicolaus Frank  
Philippus Dappelstein Dörpaten Livonus  
Georgius Mancelius Livonus  
Guielmus Kleissen Rigensis
- 1614 Rudigerus zum Horß Rigen Livo
- 1616 Bartholomaeus Meierus Mitoviense Curonus  
Philippus Spankow Curo Livono Goldingen
- 1617 David Remitius Rigensis Livonus
- 1622 Fridericus Pascovius Mitoviense Livo-Semgallus
- 1625 Stephanus Froeningk Mitavien Livonus  
Christianus Hojerus Cur-Livonus
- 1626 Christianus Luplovius  
Nicolas Specht Revalia Livonus
- 1627 Enoch Lisander Livonus Saccen
- 1632 Johannes Druggemannus Curlandus
- 1640 Paulus Arens Livonus
- 1643 Christophorus Bentzing Curlandus
- 1647 Adolphuss Marsin Marhin Reval Livonus
- 1649 Andreas Dannerfeldt Goldinga Curlandus
- 1650 Eberhardus Möllerus Revalia Livonus
- 1652 Johannes Harderus Hasenpotentis Curonus  
Samuel Rhanaeus Neohus. Curland.
- 1654 Heinrichus Henning Goldinga-Curlandus
- 1656 Heinricus Möllenbeck Livonus Reval
- 1657 Salomon Matthiae Tarpatensis Livonus

Drogi tych młodych ludzi przecinały się w Rostocku, Jenie, Wittenberdze i innych europejskich miastach. Szczecin był na tym szlaku edukacyjnym ważnym miejscem. Tutejsze pedagogium cieszyło się długi czas „grossen Rufes” i przyciągało w swoje mury wielu chętnych. W większości uczniowie ci wybierali drogę kariery



duchownej, zapisując się trwale w historii kościoła luterańskiego. Biorąc pod uwagę wnioski z wizytacji kościelnych, w których odnotowywano zwykle wiele skarg na duchownych, wychowankowie Pedagogium Szczecińskiego jawią się w tym kontekście jako wzór ofiarnej pracy i posługi duszpasterskiej. Stanowiska diakonów i pastorów łączyli często z działalnością naukową i pedagogiczną, która zapewniła im miejsce w historii Inflant.



MAŁGORZATA CIEŚLUK  
Uniwersytet Szczeciński

## JOHANN ERNST PFUEL JAKO REKTOR KRÓLEWSKIEGO GIMNAZJUM KAROLIŃSKIEGO W ŚWIETLE PLANÓW WYKŁADÓW I WYKAZÓW PRAC STUDENCKICH. WYBRANE ZAGADNIENIA

### Wstęp

W pierwszej dekadzie istnienia Królewskie Gimnazjum Karolińskie funkcjonowało w szczególnie trudnych warunkach politycznych, które wpływały na życie uczelni, a niekiedy nawet je determinowały. Fatalne w skutkach okazało się przede wszystkim uwikłanie Szczecina w trwający od 1674 r. konflikt brandenbursko-szwedzki, którego efektem były wielomiesięczne oblężenia miasta w latach 1676 i 1677<sup>1</sup>. Jedną z licznych konsekwencji skomplikowanej sytuacji szkoły była duża rotacja nauczycieli<sup>2</sup>, w tym również na stanowisku rektora. Pierwszy rektor, Andreas Gottfried Ammon, sprawował urząd tylko przez pięć lat (1667–1672), przez kolejne trzy lata gimnazjum kierował natomiast Martin Lipenius (1673–1676). Po jego rezygnacji urząd rektora pozostawał nieobsadzony, a obowiązki administracyjne aż do swej śmierci w 1678 r. realizował w zastępstwie konrektor Peter Stammius<sup>3</sup>.

30 grudnia 1678 powołanie na stanowisko rektora szczecińskiej uczelni otrzymał Johann Ernst Pfuel, profesor wymowy i poetyki na uniwersytecie w Greifswaldzie,

---

1 P. Gut, *Szczecińskie akademickie szkoły średnie w II połowie XVII i XVIII wieku*, [w:] *Akademicki Szczecin XVI–XXI wiek*, red. P. Niedzielski, W. Tarczyński, Szczecin 2016, s. 57–58.

2 M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen Marienstifts-Gymnasiums (des früheren Herzoglichen Pädagogiums und Königl. akademischen Gymnasiums) in Stettin. 1544–1894*, [w:] *Festschrift zum dreihundertfünfzigjährigen Jubiläum des Königlichen Marienstifts-Gymnasiums zu Stettin am 24. und 25. September 1894*, Stettin 1894, s. 81.

3 Tamże.

który oficjalnie przejął nowe obowiązki 27 kwietnia 1679 podczas uroczystości na zamku szczecińskim<sup>4</sup>. Rozpoczęła się tym samym kolejna dekada w dziejach szkoły, która przebiegała już pod znakiem stabilizowania się sytuacji zewnętrznej i stopniowego wydobywania szkoły z głębokiej zapaści. Obok różnych czynników ewidentnym wyrazem poprawy sytuacji gimnazjum był chociażby czterokrotny wzrost liczby uczniów przyjętych przez Pfuela w ciągu jego rektoratu<sup>5</sup>. Swoją współpracę z uczelnią szczecińską zakończył w roku 1689 i przeniósł się do Güstrowa, by objąć funkcję kaznodziei dworskiego, a następnie przebywał jako superintendent w Neubrandenburgu, gdzie zmarł 12 kwietnia 1705<sup>6</sup>.

Osoba i działalność trzeciego rektora Carolinum nie wzbudziła dotąd większego zainteresowania badaczy, dlatego też stan wiedzy na jego temat należy określić jako zdecydowanie wyrywkowy i rozproszony. W literaturze przedmiotu pojawiają się z drugiej strony uwagi, które podkreślają znaczenie pracy Pfuela dla wyprowadzenia szczecińskiej uczelni z kryzysu<sup>7</sup>. Docenia się również jego bezprecedensową troskę o zabezpieczenie dokumentacji uczelni, czego wyrazem było m.in. polecenie sporządzenia odpisu dawnej matrykuły *Pedagogium Książęcego*, obejmującej lata 1576–1666, oraz prowadzenie analogicznego rejestru od początku pełnienia przez niego funkcji rektora. Rejestr ten, kontynuowany przez następców Pfuela, obejmuje wpisy uczniów aż do roku 1805. Z myślą o ułatwieniu pracy każdego kolejnego rektora Pfuel polecił również zebranie w jednym tomie różnego typu dokumentacji szkoły<sup>8</sup>. Jak sam zaznacza na stronie tytułowej tej książki, w jej skład weszły statuty, prawa, materiały związane z inauguracjami zajęć szkolnych i „wiele innych godnych pamięci dokumentów”<sup>9</sup>.

Już na podstawie wyżej przytoczonych uwag zasadna wydaje się teza, że osoba Johanna Ernsta Pfuela zasługuje na odrębną refleksję. Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, iż w szczecińskich zasobach bibliotecznych i archiwalnych zachowała się stosunkowo duża liczba źródeł jego autorstwa: począwszy od materiałów o charakterze dokumentowym po różnego rodzaju druki okolicznościowe. Zasób ten przebadano do tej

---

4 Tamże, s. 85; P. Gut, *Szczecińskie akademickie szkoły średnie...*, s. 58.

5 O ile w 1678 r. w matrykule odnotowano nazwiska jedynie siedmiu nowych uczniów (dołączyli oni do czterech uczniów, którzy kontynuowali naukę z poprzedniego roku), o tyle w ostatnim roku pracy w Szczecinie (1689) Pfuel przyjął do Carolinum dwudziestu ośmiu studentów. Por. *Album Studiosorum Gymnasi Regi Stetinensis* [...], [rękopis], Książnica Pomorska w Szczecinie, sygn. 250/1, k. 131 i 135 v.

6 M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen...*, s. 90.

7 Tamże, s. 85–86.

8 Zob. A. Borysowska, *Album Studiosorum jako źródło do dziejów szczecińskiego Pedagogium Książęcego*, [w:] *Piśmiennictwo na Pomorzu Zachodnim do końca XVIII wieku*, red. J. Kosman, Szczecin 2015, s. 65; M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen...*, s. 90.

9 Archiwum Państwowe w Szczecinie (dalej: APS), Rękopisy i Spuścizny, sygn. 788, k. tyt.

pory w znikomym stopniu. Brakuje zarówno pełnego omówienia jego stanu, jak również analiz poświęconych poszczególnym źródłom. Jedyńą i zarazem bardzo znaczącą pracą skupioną wokół tej tematyki jest artykuł Agnieszki Borysowskiej, w którym autorka prezentuje *Album Studiosorum* i tkwiący w tym materiale źródłowym potencjał badawczy i interpretacyjny, istotny również w kontekście wiedzy na temat trzeciego rektora Carolinum jako inspiratora sporządzenia odpisu i następnie kontynuatora matrykuły<sup>10</sup>.

W niniejszym artykule uwaga została skoncentrowana na innego typu źródłach związanych ze szczecińską aktywnością Pfuela, mianowicie planach zajęć i wykazach prac studenckich. Głównym postulatem badawczym jest wykazanie wpływu, jaki Pfu-el wywarł na treść i formę owych materiałów. Oznacza to w konsekwencji dwutorowość refleksji, w której w równym stopniu istotna jest kwestia opisu źródła, jak i próba interpretacji zaczerpniętych z niego bezpośrednich informacji oraz pośrednich przesła-nek, istotnych dla określenia wybranych cech postawy i działalności Johanna Ernsta Pfuela jako rektora Królewskiego Gimnazjum Karolińskiego.

Dla zrealizowania tak nakreślonego celu przyjęta została metoda, która odwołuje się częściowo do warsztatu filologicznego, znajduje także zastosowanie w badaniach źródłoznawczych. Uwaga została zatem skupiona nie tyle na fragmentach źródeł, które zawierają właściwy przekaz merytoryczny, lecz na elementach, które mają zdecydowanie formalny charakter – jest to część wprowadzająca druków, czyli w wypadku materiałów Pfuela pierwsza i druga strona, oraz zakończenie ujęte w końcowej partii ostatniej strony. Dokładnej analizie poddano kwestie takie jak dobór, organizacja treści oraz aspekty leksykalne. Wybór tego rodzaju podstawy badawczej wynika z faktu, iż materiały opracowane przez Johanna Pfuela już podczas ogólnego przeglądu wyróżniają się od strony formalnej zaskakującą oryginalnością. Uchwycenie nowatorskich rozwiązań przyjętych przez Pfuela pozwala z kolei na refleksję nad intencją autora, który świadomie wprowadził je do przygotowywanych przez siebie materiałów.

Wykazanie cech takich jak nowatorstwo i oryginalność wymaga zastosowania elementów analizy porównawczej i, tym samym, uwzględnienia analogicznych źródeł opracowanych przez poprzedników i bezpośrednich następców Pfuela. Ponieważ ani charakter planów zajęć i wykazów prac, ani stan ich zachowania w odniesieniu do drugiej połowy XVII w. nie został do tej pory wyczerpująco zbadany i opisany, został on ogólnie scharakteryzowany w pierwszej części artykułu. W kolejnych fragmen-tach zrekonstruowano typowy dla planów i wykazów prac schemat organizacji tre-sci, widoczny w części wprowadzającej i końcowej tych druków, a następnie pod tym samym kątem poddano analizie wszystkie zachowane plany i wykazy prac opracowa-ne przez Johanna Pfuela.

---

10 A. Borysowska, *Album Studiosorum jako źródło...*, s. 65–83.

## Plany zajęć i wykazy prac studenckich Królewskiego Gimnazjum Karolińskiego

W zasobach Książnicy Pomorskiej w Szczecinie pod numerem katalogowym XVIII/12989.I znajduje się zbiór starodruków obejmujący część dydaktycznej dokumentacji Królewskiego Gimnazjum Karolińskiego, później znanego jako Gimnazjum Akademickie w Szczecinie<sup>11</sup>. Mowa o dwóch rodzajach druków szkolnych: planach zajęć przewidywanych do realizacji w kolejnym roku kalendarzowym oraz swego rodzaju sprawozdaniach za mijający rok, w formie wykazu prac przedłożonych przez poszczególnych uczniów, uporządkowanych według kryterium nauczycieli prowadzących zajęcia z danej dziedziny. Materiały te stanowią świadectwo pracy trzech kolejnych rektorów uczelni: Johanna Ernsta Pfuela, Johanna Georga Rösera i Michaela Friedricha Quadego<sup>12</sup>. Z okresu rektoratu Johanna Ernsta Pfuela w zbiorze mamy pięć planów zajęć dla lat 1680–1682, 1684, 1685 oraz wykazy prac uczniowskich za lata 1679–1681, 1683 i 1684. Z dwudziestoczteroletniego okresu kierownictwa Johanna Georga Rösera zachowało się w szczecińskim zasobie siedem planów – za lata 1700–1704, 1708, 1714 – oraz tyleż samo wykazów prac – za lata 1698–1702, 1707 i 1713. Po osiem druków każdego rodzaju przypada na okres kierownictwa Michaela Friedricha Quadego: plany dotyczą lat 1717, 1719, 1720, 1723–1725, 1731, 1737, natomiast wykazy prac obejmują lata 1716, 1719, 1722–1724, 1730, 1735 i 1736. W sumie dysponujemy dwudziestoma planami i dwudziestoma wykazami prac uczniowskich.

W ramach nakreślonego w niniejszym artykule tematu podstawę źródłową refleksji stanowią materiały z lat 1679–1689, których autorem jest Johann Ernst Pfuel. Jednak na potrzeby analiz porównawczych wykorzystane zostały także inne druki pochodzące z zasobu szczecińskiego, przede wszystkim te opracowane przez następcę Pfuela – Johanna Georga Rösera. Materiały Michaela Friedricha Quadego powstały już w okresie, gdy radykalnie zmieniła się sytuacja polityczna Szczecina i części obszaru dawnego pomorskiego państwa. I chociaż forma nazwy szkoły, jako Gimnazjum Karolińskiego, nawiązująca do protektoratu szwedzkiego władcy, znajdowała zastosowanie także po roku 1716<sup>13</sup>, to jednak wszelkie inne uwarunkowania ulegały

11 Szkoła zainaugurowała swoją działalność jako Gimnazjum Akademickie w grudniu 1716 r., jednak w pierwszych latach jej funkcjonowania nadal posługiwano się dawną nazwą: Gimnazjum Karolińskie; zob. P. Gut, *Szczecińskie akademickie szkoły średnie...*, s. 68.

12 Pfuel i Röser kierowali szkołą w okresie zarządu szwedzkiego, odpowiednio w latach 1679–1689 i 1690–1715, a ich następca został powołany na stanowisko w 1716 r. już przez nowe władze pruskie i pełnił godność rektora przez czterdzieści lat (do śmierci w roku 1757). Zob. szerzej M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen...*, s. 102–103; P. Gut, *Szczecińskie akademickie szkoły średnie...*, s. 68.

13 30 grudnia 1716, po rocznej przerwie przeznaczonej na *restauratio gymnasii*, uroczyste zainaugurowano działalność szkoły pod protektoratem króla Prus Fryderyka Wilhelma I; zob. M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen...*, s. 103. Oficjalną nazwą szkoły w dalszym ciągu pozostaje jednak Gym-

stopniowym i nieuchronnym zmianom, wpływając na zasady funkcjonowania szkoły. Musimy tym samym przyjąć, że na formę planów i wykazów prac istotny wpływ miała nie tylko osoba ich autora – aktualnego rektora szkoły – lecz w dużym stopniu także czynniki zewnętrzne.

Uchwycenie wcześniejszej tradycji wymaga z kolei wyjścia poza ramy czasowe funkcjonowania Królewskiego Gimnazjum Karolińskiego, ponieważ dla jedenastu lat działania szkoły w okresie poprzedzającym rektorat Pfuela, znamy jedynie dwa programy zajęć: dla roku 1678, opracowany przez pierwszego rektora, Andreasa Gottfrieda Ammona, wchodzący w skład dokumentacji przygotowanej w związku z inauguracją działalności szkoły<sup>14</sup> oraz program dla roku 1673, opracowany przez ówczesnego rektora Martina Lipeniusa, znajdujący się obecnie w zasobach Biblioteki Gdańskiej PAN<sup>15</sup>. Z tego powodu niezbędne wydaje się wykorzystanie programów i wykazów prac jeszcze z okresu funkcjonowania Pedagogium Książęcego, dostępnych w zasobach Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego<sup>16</sup>. Zbiór ten zawiera dokumentację

---

nasium Carolinum; zob. P. Gut, *Szczecińskie akademickie szkoły średnie...*, s. 68. Nazwa ta pojawia się m.in. w matrikule szkoły: w *Albumie Studiosorum* na karcie poprzedzającej wpisy z otwarcia szkoły w 1717 r. rektor Quade odnotowuje *Carolinum, quod Sedini est Gymnasium*. Alternatywny wariant nazwy szkoły – Królewskie Gimnazjum Akademickie (*Regium Gymnasium Academicum*) – został użyty w matrikule pod datą roczną 1745, w kolejnym roku jednak powraca poprzednia nazwa szkoły; zob. *Album Studiosorum...*, k. 173 v; na ten temat zob. także: A. Borysowska, *Album Studiosorum jako źródło...*, s. 80. We wszystkich zachowanych programach i wykazach prac Michael Quade operuje nazwą *Gymnasium Carolinum*.

- 14 *Catalogus Lectionum Et Exercitationum, Quae Deo volente, in Regii Stetinsensis Gymnasii Carolini... hoc ipso Anno Christi MDCLXIX. publice habebuntur P. P. Stetini, ipsis Calend. Januarii, [w:] Acta Inaugurationis Gymnasii Carolini, Stetini 1667*, dostępny także w postaci elektronicznej [w:] Digitalisierte Sammlungen der Staatsbibliothek zu Berlin, [online]: [http://digital.staatsbibliothek-berlin.de/werkansicht?PPN=PPN669026980&PHYSID=PHYS\\_0005&DMDID=DMDLOG\\_0001](http://digital.staatsbibliothek-berlin.de/werkansicht?PPN=PPN669026980&PHYSID=PHYS_0005&DMDID=DMDLOG_0001) (dostęp 20.11.2016).

- 15 *Catalogus Lectionum Et Exercitationum, quae Divina Gratia annuente in Regio Gymnasio Carolino, quod Stetini est, Anno Christi MDCLXXIII. publice habebuntur [...] publici juris factus die 4. Maji*, dostępny także w postaci elektronicznej [w:] Pomorska Biblioteka Cyfrowa, [online]: [http://pbc.gda.pl/dlibra/docmetadata?id=43910&from=&dirids=1&ver\\_id=&lp=2&QI=](http://pbc.gda.pl/dlibra/docmetadata?id=43910&from=&dirids=1&ver_id=&lp=2&QI=) (dostęp: 20.11.2016). Nie można oczywiście wykluczyć, że nie zachowały się również inne plany i wykazy prac dla pierwszego okresu funkcjonowania Carolinum, jednak ze względu na rozproszenie dawnych szczecińskich zbiorów wiedza o nich jest bardzo ograniczona i często przypadkowa. Odrębną, wartą zauważenia kwestią jest natomiast swoista adekwatność co do braku lub niekompletności także innego typu dokumentacji w pierwszych latach działania Gimnazjum Karolińskiego. Dotyczy ona również matrikuł szkolnych: w zachowanych odpisach sporządzonych na polecenie rektora Pfuela część pierwsza kończy się na roku 1666, kolejna zaczyna od roku objęcia stanowiska przez Pfuela (1679); szerzej problematykę tę analizuje A. Borysowska, *Album Studiosorum jako źródło...*, s. 77. Wyjaśnienie powodów powstania tej dwunastoletniej luki w *Albumie Studiosorum...* nie jest możliwe w świetle posiadanych materiałów. Za bardzo wątpliwe należałoby uznać, że Pfuelf podjął świadomie decyzję o pominięciu i niekopowaniu materiałów z pierwszego okresu funkcjonowania Carolinum. Czy zatem nie miał dostępu do tych materiałów (być może uległy zniszczeniu), czy raczej nie były regularnie prowadzone – na te pytania trudno odpowiedzieć.

- 16 Programy Pedagogium Książęcego z lat 40. XVII w., zebrane w klocek o sygn. 481578-481646, dostępne są w wersji cyfrowej, zob. Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Wrocławskiego [online]:



działalności dydaktycznej pedagogium z okresu rektoratu Johanna Micraeliusa: plany zajęć dla poszczególnych semestrów w latach 1642–1658 oraz opracowane przez Daniela Schulza (pełniącego najpierw funkcję konrektora, a następnie rektora) plany dla lat 1661–1663, jak również wykazy prac uczniowskich dla kolejnych semestrów w latach 1642, 1647–1650, 1652, 1656–1658, 1662 i 1663.

Potencjał źródłowy interesujących nas materiałów jest bardzo szeroki. Przynoszą one, co oczywiste, cenne informacje na temat realizowanych programów, konkretnych przedmiotów, a także wykorzystywanych podręczników, wzbogacając tym samym naszą wiedzę na temat kultury umysłowej epoki. Niekiedy pozwalają na odtworzenie bardziej szczegółowych celów dydaktycznych, zarówno w odniesieniu do poziomu wiedzy, jak i umiejętności, które uczniowie powinni nabyć w toku zajęć<sup>17</sup>. Martin Wehrmann podkreśla również, że pozwalają one na weryfikację ogólnych danych podawanych w innego typu źródłach, jak np. sprawozdania z pracy szkoły, opracowywane przy okazji różnych wizytacji<sup>18</sup>. Na marginesie informacji dydaktycznych odnajdujemy szereg wiadomości dotyczących innych aspektów funkcjonowania szkoły: organizacyjnych – takich jak trudności z obsadą poszczególnych stanowisk profesorskich czy wychowawczych – jak kłopoty z utrzymaniem dyscypliny wśród studentów. Niekiedy pobrzmiewają tu echa wydarzeń spoza świata wewnątrzszkolnego, odnoszące się do szerszej sytuacji politycznej bądź kulturalnej. Józef Budzyński zwraca uwagę na jeszcze jedną perspektywę badawczą możliwą do przyjęcia wobec interesujących nas źródeł: zauważa, że na treści i formie tych materiałów odbiły się indywidualne rysy ich autorów – rektorów uczelni<sup>19</sup>. W tym kontekście plany zajęć i sprawozdania mogą stanowić podstawę do gromadzenia wiedzy na temat pracy i indywidualnych cech osobowości poszczególnych kierowników uczelni.

O potrzebie przygotowywania planów zajęć i wykazów prac mówią dokumenty szczecińskiej uczelni od początku jej istnienia, także jako Pedagogium Książęcego. Plan i program zajęć uwzględniono m.in. w statutach szkoły, opracowanych w 1565 r. przez komisję, która najpierw przeanalizowała już ponad dwudziestoletnią działalność

---

<http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication?id=38150&from=&dirids=1&tab=1&lp=1&QI> (dostęp: 20.11.2016).

17 Jako przykład takiego wykorzystania omawianych źródeł zob. L. Mokrzecki, „*Catalogi lectionum*” jako źródło do badania dziejów nauczania historii w osiemnastowiecznym Gdańsku, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego [Uniwersytet Gdański]. Pedagogika, Historia Wychowania” 1979, nr 8, s. 117–131.

18 Reces z roku 1703 zawiera np. długą listę przedmiotów realizowanych w szczecińskiej uczelni. Wehrmann wskazuje, że plany zajęć dowodzą, że lista ta nie oddaje rzeczywistej sytuacji dla konkretnego roku akademickiego, lecz ma charakter zbiorczy i obejmuje przedmioty wymieniane we wcześniejszych statutach i sprawozdaniach; zob. M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen...*, s. 94.

19 J. Budzyński, *Dawne humanistyczne Gimnazjum Akademickie w Gdańsku w XVI i XVII wieku*, [w:] *Gdańskie Gimnazjum Akademickie t. 4: W progach Muz i Minerwy*, red. Z. Głombiowska, Gdańsk 2008, s. 42.

pedagogium<sup>20</sup>. Bez wątpienia podobne zalecenia, aktualizowane w wyniku kolejnych wizytacji i prac różnych komisji, stanowiły podstawę do przygotowywania bardziej szczegółowych harmonogramów – bardzo skąpy zasób zachowanych tego rodzaju źródeł z XVI w. nie pozwala jednak na formułowanie szerszych wniosków w tym zakresie<sup>21</sup>. Zasadę i zarazem obowiązek opracowania planów zajęć i sprawozdań z prac studenckich określa jasno deklaracja dołączona do szkolnych statutów w 1607 r.<sup>22</sup>. W paragrafie szóstym czytamy, iż opracowanie szczegółowego planu warunkuje właściwy przebieg zajęć dydaktycznych i leży w gestii rektora oraz jego najbliższych współpracowników. Ten sam akapit wskazuje również na konieczność podania planu do wiadomości, co oczywiste, uczniom i nauczycielom szkoły, jak również upublicznienia poprzez wywieszenie „na drzwiach świątyni<sup>23</sup> i pedagogium”. Paragraf siódmy formułuje analogiczne postulaty wobec rektora co do opracowania spisu dysput i deklamacji, które odbyły się w minionym roku. Jak głosi zapis w deklaracji, działanie to realizuje kilka celów: przynosi szkole chwałę, motywuje do pracy mniej sumiennych uczniów i wyraża szacunek wobec pilnych, a zarazem publicznie dowodzi pracowitości samego rektora. W wieku XVII interesujące nas dokumenty, publikowane drukiem, stanowiły już oczywistą podstawę sprawnego funkcjonowania uczelni – świadczy o tym zdecydowanie szerszy zasób zachowanych planów i sprawozdań.

Dodajmy na koniec, że praktyka opracowywania tego rodzaju materiałów nie jest w żaden sposób specyficzna ani dla interesującego nas okresu, ani dla szczecińskiej uczelni. Przeciwnie, możemy je uznać za standardowe narzędzie wspierające organizację pracy większości analogicznych szkół w XVI- i XVII-wiecznej Europie<sup>24</sup>.

## Strona tytułowa

### 1. Schemat

Przyglądając się materiałom pochodzącym z różnych okresów działania szczecińskiej uczelni, możemy zidentyfikować stały schemat zawartości i układu treści, które

---

20 M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen...*, s. 46; B. Wachowiak, *Pierwociny życia uniwersyteckiego w Szczecinie w XVI i w początku XVII wieku*, [w:] *Księga Pamiątkowa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu dla uczczenia 600-lecia założenia Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. G. Labuda, Poznań 1965, s. 192; R. Gaziński, *Pedagogium Książęce (lata 1544–1667)*, [w:] *Akademicki Szczecin XVI–XXI wiek*, red. P. Niedzielski, W. Tarczyński, Szczecin 2016, s. 22.

21 Zob. opis zajęć lekcyjnych sporządzony przez pierwszego rektora pedagogium Antoniego Walthera oraz krótki opis rozkładu zajęć studenckich z około 1550 r.: K.F.W. Hasselbach, *Der Geschichte des ehemaligen hiesigen Pädagogiums. Programm des Stadtgymnasiums zu Stettin*, Stettin 1844, s. 37–39; B. Wachowiak, *Pierwociny życia uniwersyteckiego...*, s. 194, przyp. 64.

22 *Declaratio veterum statutorum scholasticorum Illustriss[imi] Paedagogii Stetinensis*; APS, Rękopisy i Spuścizny, sygn. 788, f. 93–96.

23 Autorzy zaleceń mieli na myśli kościół Mariacki, z którym pedagogium było ściśle związane.

24 Podobnie było np. w gimnazjach Prus Królewskich; zob. J. Budzyński, *Dawne humanistyczne Gimnazjum...*, s. 7–54.

były umieszczane na stronach tytułowych interesujących nas druków. W wypadku planów zajęć zawsze rozpoczynają się one od tytułu, po którym pojawia się nazwa szkoły. W zależności od tego, czy w nazwie występuje bądź też nie występuje przymiotnik o charakterze topograficznym, w dalszej kolejności znajdujemy informację o mieście-siedzibie szkoły. O ile zatem w wypadku frazy „in Illustri Paedagogio Stetinensi” nie pojawia się już informacja na temat położenia pedagogium w Szczecinie, o tyle po frazie „in Illustri et Regio Gymnasio” lub w innym wariantcie „in Regio Gymnasio Carolino” konieczne okazuje się doprecyzowanie, na ogół o treści: „quod Stetini est”<sup>25</sup>.

Kolejna obowiązkowa informacja dotyczy okresu, dla którego przewidziane są dane zajęcia: zawsze pojawia się rok, niekiedy, w zależności od organizacji pracy szkoły, wskazywany jest także konkretny semestr. Data roczna zawsze zapisywana jest przy pomocy cyfr rzymskich, dla zapisu semestrów używa się fraz typu: „per semestre spatium aestivum”, „per semestre spatium hibernum”<sup>26</sup>. W części końcowej strony tytułowej pojawia się zawsze forma o charakterze czasownikowym, nawiązująca do aktu opublikowania planu: mowa o wyrazach typu: „publicatus”, „publicatum”, „factus”, „publice editus”. Stronę zamyka metryczka drukarska.

Obok pięciu stałych elementów<sup>27</sup>, które identyfikujemy we wszystkich zachowanych planach szczecińskiej uczelni, możemy wskazać jeszcze kilka, których występowanie wydaje się dość typowe. Dodatkowe treści pojawiają się często przy formule określającej czas, dla którego przygotowany jest plan, i są to na ogół formy o charakterze religijnym (odwołujące się do autorytetu i opieki Boga) oraz salutacyjnym – zawierające życzenia pomyślności w danym roku. Na ogół także uwzględniona jest informacja, że wykłady będą przeprowadzone zgodnie z wolą i zaleceniami kuratorów

---

25 Wskazana zasada znajduje także zastosowanie np. w drukach związanych z Gimnazjum Gdańskim: ponieważ nazwa zawiera wyrażenie o charakterze terytorialnym (*in celebri Gedanensium Athenaeo, in Gymnsio Gedanensi*), nie określa się już w bezpośredni sposób lokalizacji szkoły; zob. np. *Catalogus Lectionum, Et Operarum Publicarum, In Athenaeo Gedanensi, Hoc cursu annuo expediendarum: Propositus Mense Januarii, Anno c/c Icc LXXIII* oraz *Catalogus Lectionum, Et Operarum Publicarum, In Gymnasio Gedanensi, Hoc cursu annuo expediendarum: Propositus Mense Januario, Anno c/c Icc LXVII*, dostępny także w postaci elektronicznej [w:] Pomorska Biblioteka Cyfrowa, [online]: [http://pbc.gda.pl/dlibra/docmetadata?id=43910&from=&dirids=1&ver\\_id=&lp=2&QI=](http://pbc.gda.pl/dlibra/docmetadata?id=43910&from=&dirids=1&ver_id=&lp=2&QI=) (dostęp: 20.11.2016).

26 Tak precyzyjne określanie semestru nie jest w wieku XVII oczywistą praktyką. W programach Gimnazjum Gdańskiego dla roku 1644 pojawia się np. zapis *currente hoc semestri* (w obecnie trwającym semestrze). Informację, którego semestru dotyczy plan, musimy więc odczytać, opierając się na przesłankach pośrednich: ponieważ w dolnej części strony podana jest data dzienna: *Dominica Septuagesimae* [Niedziela Siedemdziesiątnicy], wnioskujemy, że plan dotyczy semestru letniego; zob. J. Budzyński, *Dawne humanistyczne Gimnazjum...*, s. 61, il. 4.

27 Elementy te nie mają charakteru powszechnie obowiązującego i możemy je uznać za związane z tradycją lokalną. W wypadku innych uczelni mogą pojawić się różnice – np. w uwzględnionych w niniejszej analizie planach Gimnazjum Gdańskiego formuła strony tytułowej nie zawiera form podkreślających akt publikacji.

szkoły. W części końcowej pojawia się natomiast nazwisko wraz z tytułami naukowymi rektora jako osoby odpowiedzialnej za opracowanie programu. Niekiedy także znajdujemy wzmiankę na temat jednoczesnego opublikowania wykazu prac uczniowskich za miniony rok.

Stały schemat strony tytułowej możemy zidentyfikować również w wypadku wykazów prac uczniowskich. Składają się na niego tytuł druku, nazwa szkoły, okres, którego dotyczy zestawienie (odpowiednio do trybu organizacji nauki: rok lub data roczna wraz z określeniem semestru), forma czasownika wskazująca na akt opracowania i opublikowania wykazu („edita”, „exposita”, „publicata” lub „publicatus”), osoba odpowiedzialna za przygotowanie druku – najczęściej jest nią rektor – oraz metryczka drukarska.

## 2. Plany i wykazy prac opracowane przez Johanna Ernsta Pfuela

### 2.1. Tytuł

Druki opracowywane przez rektora Pfuela wykazują w zakresie tytułów zaskakującą *varietas*. W planach zajęć znajdujemy dwa warianty: rozpoczynają się one od słów *Catalogus Lectionum* [Wykaz wykładów], a dla roku 1680 – pierwszego pełnego roku rektoratu Pfuela – mamy do czynienia z wersją rozszerzoną: *Catalogus Lectionum Operumque Publicorum* [Wykaz wykładów i zajęć publicznych]. Wykazy prac uczniowskich zaczynają się najczęściej od określenia „specimina”, ale dalszy ciąg tytułu przybiera już różnorodną postać, tak że w zachowanych pięciu wykazach mamy do czynienia z pięcioma wariantami: *Specimina Studiosae Iuventutis*, *Specimina Solertiae Industriaeque Iuvenilis* – i wariant lekko zmieniony: *Specimina Industriae Solertiaeque Iuvenilis*, *Specimina Industriae Iuvenilis et Probitatis*, wreszcie w wykazie za 1684 r. pojawia się wersja najbardziej odbiegająca od poprzednich: *Catalogus Speciminum Industriae et Sedulitatis*.

Skala oryginalności tego rodzaju podejścia staje się widoczna z chwilą porównania z praktyką innych kierowników uczelni. Johann Georg Röser pod względem charakteru językowego tytułów wyraźnie podążał śladem poprzednika, ograniczając jednak zdecydowanie liczbę wybieranych wariantów: w wypadku planów zajęć zdecydował się na krótszą wersję tytułu, tzn. *Catalogus lectionum*; tytułując wykazy prac uczniowskich, stosował natomiast jeden z trzech wariantów: *Specimina Industriae Iuvenilis*, *Specimina Laborum Iuvenilium* oraz *Catalogus Speciminum*. Michael Friedrich Quade prezentuje zdecydowanie odmienny sposób myślenia o stronach tytułowych przygotowywanych materiałów szkolnych: wprowadza własną formułę tytułów i konsekwentnie przestrzega jej we wszystkich zachowanych drukach. Jego plany lekcji rozpoczynają się zawsze od słów: *Index Operarum et Lectionum Publicarum*, w nagłówku wyka-

zów prac pojawia się natomiast fraza *Elenchus Speciminum*. Co do zasady praktyka ta zdecydowanie przypomina jednorodność tytułów analogicznych materiałów we wcześniejszym okresie funkcjonowania szkoły jeszcze jako Pedagogium Książęcego, przy czym zastosowana terminologia jest w dużej mierze odmienna: w drukach przygotowywanych przez rektora Johanna Micraeliusa i jego następcę Daniela Schulza bez wyjątku znajdujemy tytuł *Elenchus Operarum Publicarum* dla planów wykładów i *Exercitationum Publicarum* [...] *Designatio* dla wykazów prac uczniowskich.

Powyższe zestawienie jasno pokazuje terminologiczną tożsamość materiałów opracowanych przez Pfuela i Rösera: plany zajęć zawsze rozpoczynają się od słów *Catalogus Lectionum*, w tytułach wykazów prac zawsze występuje forma rzeczownika „specimen”. Odpowiedniość ta odnosi się również do dwóch pozostałych planów z wcześniejszego okresu funkcjonowania Gimnazjum Karolińskiego – zarówno w planie z 1668, jak i z 1673 r. wykorzystany został zbliżony wariant *Catalogus Lectionum et Exercitationum*. Zestawienie z materiałami z okresu Pedagogium Książęcego oraz opracowanymi przez rektora Quadego pokazuje z drugiej strony wyraźne różnice: plany zajęć są tam określane odpowiednio mianem „elenchus” lub „index”, wykazy prac to „designatio” lub „elenchus”. Możemy niniejszy wniosek umieścić w szerszej perspektywie: wydaje się, że istnieje ścisła zależność między praktyką tytułowania druków dydaktycznych a formułą organizacyjną uczelni. Trzem różnym postaciom szczecińskiej szkoły: Pedagogium Książęcemu, Królewskiemu Gimnazjum Karolińskiemu i Gimnazjum Karolińskiemu pod zarządem pruskim odpowiadają trzy odmienne warianty tytułów druków dydaktycznych. Zmianie formuły organizacyjnej towarzyszy dążenie do nadania szkole nowej tożsamości i najwyraźniej nowy wariant tytułów druków szkolnych służy komunikowaniu tego faktu zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz szkoły<sup>28</sup>.

Powyższa refleksja nie jest jednak w żaden sposób pomocna dla objaśnienia zaskakującej inwencji rektora Pfuela, przede wszystkim w zakresie tytułów wykazów prac uczniowskich, gdzie, przypomnijmy, w wypadku pięciu druków mamy pięć wariantów. Nie zachowały się jakiegokolwiek informacje, które wskazywałyby, że tego rodzaju działania wynikają z zaleceń organów nadzorujących szkołę. Warto też podkreślić, że w zachowanych materiałach zarówno żadnego z następców Pfuela, jak i jego poprzedników z okresu działania Pedagogium Książęcego, nie spotykamy się z tego rodzaju kreatywnością. Wyciąganie jakichkolwiek wiążących wniosków co do motywacji Pfuela na tym etapie rozważań nie jest z pewnością uprawnione. Możemy jednak ogólnie wskazać na dążenie do osiągnięcia efektu oryginalności, będącego rezultatem każdora-

---

28 Ze współczesnej perspektywy za zaskakujący można uznać fakt, że dążenie do podkreślenia nowej tożsamości szkoły nie wyraża się poprzez radykalną zmianę jej nazwy, czego przykładem jest wspomniane wcześniej utrzymanie nazwy *Gymnasium Carolinum* po roku 1716.

zowej świadomej refleksji i zarazem dystansu wobec praktyki mechanicznego powielania przyjętego wzorca.

## 2.2. Nazwa szkoły

W odniesieniu do nazwy szkoły musimy odnotować jedną, krótkotrwałą, ale za to znaczącą innowację w planie zajęć na rok 1680. O ile we wszystkich kolejnych materiałach mamy do czynienia z nazwą *Illustre et Regium Gymnasium* (1681, 1682, 1684), ewentualnie z dodanym określeniem *Carolinum* (1685), o tyle w pierwszym opracowanym przez Pfuela planie wykładów szkoła nosi nazwę *Illustre Paedagogium Stetinense*. Z żadnymi tego rodzaju wyjątkami nie mamy do czynienia w wykazach prac uczniowskich: znajdujemy tu stały wariant *Gymnasium Stetinense* lub *Sedinense* (1684), rozbudowany ewentualnie o przymiotnik *Regium* (1681). Poza jednym wyjątkiem zatem nazwa szkoły przywoływana jest zgodnie z wzorcem, który odnajdujemy w pierwszym planie lekcji z roku powołania do życia Królewskiego Gimnazjum Karolińskiego: *Regium Stetinense Gymnasium Carolinum*. Zgodność tę widzimy w planie z roku 1673 oraz wszystkich dostępnych materiałach rektorów Rösera i Quadego.

Uzus co do obowiązującego kształtu nazwy szkoły wydaje się zatem ściśle określony i konsekwentnie stosowany. Zasadne tym bardziej wydaje się pytanie o przyczynę, dla której Johann Pfuel na początku swojego urzędowania na stanowisku rektora wykorzystał w oficjalnym szkolnym druku nieaktualną od kilkunastu lat nazwę szczecińskiej uczelni: *Paedagogium Stetinense*. Zaraz potem pojawia się kolejna wątpliwość: dlaczego praktyka ta okazuje się efemeryczna i ani sam Pfuel, ani żaden z jego następców już do niej nie powraca. Ponieważ jednak na stronie tytułowej nie znajdujemy innych przesłanek, które pozwoliłyby na jakiegokolwiek dalsze rozważanie tej kwestii, musimy pozostawić ją w tym miejscu otwartą, zaznaczając jednocześnie, że powrócimy do niej w związku z treściami znajdującymi się na stronie drugiej planu z roku 1680.

## 2.3. Określenia czasu

Tradycja formułowania informacji na temat okresu, do którego odnosi się dany plan wykładów, odznacza się formalną zwięzłością. W katalogach z okresu pedagogium, przez wszystkie lata rektoratu Johanna Micraeliusa, widzimy tylko jeden wariant językowy: datę roczną i informację o semestrze poprzedza określenie „Anno Aerae Christianae” [w roku ery chrześcijańskiej]. Trzy ostatnie plany opracowane przez Micraeliusa (dla semestru zimowego lat 1657–58, semestru letniego roku 1658 i zimowego lat 1658–59) różnią się od poprzednich jeszcze większą lapidarnością: słowo „anno” zostało pominięte, widzimy tylko zapisane w skróconej formie wyrażenie „Aer[ae] Christi” [ery Chrystusa]. Taki sam wariant zastosował Daniel Schulze, konrektor,



a następnie nowy rektor pedagogium. W dwóch pierwszych planach przygotowanych w dobie Gimnazjum Karolińskiego charakter przekazu informacji o czasie jest równie powściągliwy: datę roczną poprzedza jedynie określenie „Anno Christi”.

Na tym tle analizowana część strony tytułowej w katalogach opracowanych przez Johanna Pfuella uderza rozbudowaną formą, inwencją i zmiennością. Każdy z zachowanych wykazów prezentuje odmienny, choćby w małym stopniu, sposób ujęcia daty rocznej: poprzedzają ją wyrażenia: „ad Annum Salutis” dla roku 1680, „ad Annum salutis reparate” w 1681, „ad Annum gratiae” w 1682, „in Annum Christi” w 1684 i wreszcie w 1685 „in Annum Salutis”, gdzie różnica w stosunku do planu z 1680 r. polega na wykorzystaniu przyimka „in” zamiast „ad”. W każdym wypadku po dacie pojawia się formuła zawierająca życzenia pomyślności w nowym roku. Jest to rozwiązanie na tle tradycji szczecińskiej uczelni najprawdopodobniej nowe – nie spotykamy go w żadnym z zachowanych starszych katalogów. Musimy zatem uznać jego zastosowanie za wyraz osobistej decyzji rektora, który świadomie wprowadza nowe elementy do tradycyjnego „formularza” pierwszej strony planu wykładów. Oryginalność wynika jednak nie tylko z samego faktu wykorzystania nowego elementu – zróżnicowana jest również w każdym wypadku forma językowa życzeń. Co do roku 1680 Pfuell uzupełnia, że „modlimy się, by był on pomyślny i dostatni dla każdego, kto mieni się chrześcijaninem” („quem omni Christiano Nomini prosperum precamur et laetum”). W wypadku kolejnego chce, „by Bóg sprawił, żeby czas ten przyniósł światło ku zbawieniu i powodzeniu wszystkich ludzi pobożnych oraz ku poprawie bezbożnych” („Quem deus omnium piorum saluti et incolumitati, impiorum autem emendationi illucescere iubeat!”). Rok 1682 natomiast, „oby był szczęśliwy i dostatni, zgodnie z naszym życzeniem, dla tego Liceum i dla całego Pomorza oraz dla każdego, kto mieni się chrześcijaninem” („Lyceo isti et Pomeraniae univerae, omnique Christiano Nomini Felicem, ex voto nostro, ac laetum!”). Co do roku 1684 zaznacza, „oby był zarówno spokojny, jak i pełen sukcesów, a także dobry i przyjemny dla każdego, kto mieni się chrześcijaninem” („Christiano Nomini utinam vel pacatum, vel victoriosum, bonumque et dulcem!”). W 1685 r. stwierdza krótko: „modlimy się, by był dla chrześcijan błogosławiony i dostatni” („Faustum Christiano Nomini, Praecamur, Ac Laetum!”).

Pojawienie się innowacji w postaci noworocznych życzeń pomyślności możemy tłumaczyć faktem zmiany terminu, w jakim publikowane były interesujące nas druki. W ramach pedagogium planem objęte były zajęcia tylko jednego semestru, którego ramy czasowe były każdorazowo opisane na stronie tytułowej. Semestr letni trwał zatem „a festo Paschatos, usque ad festum Michaëlis” [od święta Paschy do dnia świętego Michała], co oznacza, że data jego rozpoczęcia była uzależniona od terminu świąt Wielkiej Nocy w danym roku. Koniec semestru musiał natomiast przypadać na dzień



29 września. Semestr zimowy obejmował pozostałą część roku „a festo Michaëlis ad festum Paschatos”. W obu wypadkach termin publikacji wykazów nie uzasadniałby w naturalny sposób wprowadzenia życzeń pomyślności, adresowanych, jak wynika z ich treści, do szerokiego odbiorcy także spoza świata szkolnego („omni Christiano nomini, Pomeraniae universae”). Z pewnością sytuacja zmieniła się z chwilą, gdy zasada opracowania planów została zmodyfikowana i rektorzy zaczęli przygotowywać materiały obejmujące okres całego roku kalendarzowego. Być może z próbą wprowadzenia tego rodzaju *modus operandi* mamy do czynienia wraz z powołaniem do życia Gimnazjum Karolińskiego: plan z roku otwarcia szkoły jako datę publikacji podaje dzień pierwszego stycznia i odnosi się do całego roku 1668. Fakt przesunięcia terminu publikacji druków nie pociąga jednak za sobą dalszych zmian: rektor Ammon nie umieszcza w tym miejscu ani noworocznych życzeń, ani żadnych treści dodatkowych. Katalog z roku 1673 również przeznaczony jest dla całego roku, choć data jego publikacji prowokuje do zastanowienia – na stronie tytułowej wskazany jest dzień 4. maja, który nie pokrywa się z żadnym terminem związanym z tradycyjną organizacją czasu pracy szkoły<sup>29</sup>. Nie znajdujemy tutaj również żadnych dodatkowych elementów wykraczających poza tradycyjny schemat pierwszej strony wykazu zajęć.

W świetle zachowanych źródeł nie mamy zatem jasności co do zasady określającej datę publikacji planów zajęć w pierwszych latach funkcjonowania Gimnazjum Karolińskiego. Wydaje się, że burzliwe czasy wojny szwedzko-brandenburskiej nie sprzyjały wprowadzeniu i utrzymaniu systematycznego rytmu pracy szkoły. Prawdopodobnie sytuacja została trwale uporządkowana dopiero z chwilą objęcia rektoratu przez Johanna Pfuela, co, dodajmy, zbiegło się z ustabilizowaniem okoliczności politycznych. Świadczy o tym adnotacja rektora uczyniona na drugiej stronie planu zajęć z roku 1680: przytaczając postanowienia deklaracji z roku 1607, które zobowiązywały rektora i jego współpracowników do opracowania planu zajęć „singulis annis in puncto temporis verno [...] circa aequinoctium tabellam” [każdego roku wiosenną porą [...] około równonocy], Pfuel zaznacza, że obecnie obowiązującym terminem, na mocy postanowienia przełożonych szkoły, jest dzień pierwszego stycznia („hodie, auctoritate superiorum, ad Kalendas Januarias”).

Wspomniana powyżej norma, określająca termin publikacji planów zajęć, jest realizowana we wszystkich kolejnych latach poświadczonych zachowanymi drukami dydaktycznymi. Wydaje się natomiast, że idea rozszerzenia daty rocznej o życzenia pomyślności w nowym roku jest na gruncie szczecińskim oryginalnym pomysłem

---

29 Prawdopodobnie opóźnienie w publikacji materiałów wynikało ze zmiany na urzędzie rektora: Andreas Gottfried Ammon złożył urząd w 1672 r. i przeniósł się jako superintendent do Lubeki, a jego miejsce w 1673 r. zajął Martin Lipenius, pełniący do tej pory urząd konrektora w gimnazjum w Halle; zob. M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen...*, s. 77, 81.

Pfuela. Nowy rektor nie tylko wprowadza i konsekwentnie, co roku, realizuje swoje rozwiązanie, lecz również dba o oryginalność jego formy. Przekazując życzenia, w każdym wypadku, jak wykazano wcześniej, operuje wariantami odmiennymi od lat poprzednich.

Zwyczaj przekazywania noworocznych życzeń za pośrednictwem strony tytułowej planów zajęć jest kontynuowany przez bezpośredniego następcę Pfuela. Zachowane materiały jasno pokazują jednak, że Johann Röser nie wykorzystywał ich dla osiągnięcia efektu oryginalności – życzenia nabierają charakteru formalnego jako niezbędny, ale i rutynowo powtarzany element. Przykładem takiego standardowego sposobu wprowadzenia daty rocznej oraz życzeń jest katalog z roku 1700: przed datą znajduje się fraza „in Annum Christi Aerae Dionysianae” [na rok Chrystusa ery dionizyjskiej], potem pojawiają się krótkie życzenia: „Felicem utinam omnibus et salutarem!” [oby był dla wszystkich szczęśliwy i pomyślny!]. W roku 1701, który otwierał nowe stulecie, fraza ta jest bardziej rozbudowana, podstawę stanowi jednak treść życzeń z roku poprzedniego: „circa initium istius anni et saeculi novi, quod Deus felix omnibus christianis et salutarem esse iubeat!” [na początku owego roku i nowego wieku, niech Bóg pozwoli, by dla wszystkich chrześcijan był szczęśliwy i pomyślny!]. Wariant ten zostaje powtórzony w roku kolejnym, a w następnych planach (1702, 1703, 1704, 1714) powraca krótsza, nieznacznie zmodyfikowana postać życzeń: „utinam faustum omnibus felicemque”. Widzimy zatem, że nowy rektor Gimnazjum Karolińskiego zaznaczył zmianę na stanowisku kierownika szkoły także poprzez zmianę językowej formuły związanej z czasem i życzeniami noworocznymi. W kolejnych latach jednak nie poszukiwał już nowych rozwiązań, najczęściej powielając lub tylko nieznacznie modyfikując przyjętą przez siebie frazę. Tradycja zapoczątkowana przez Johanna Pfuela nie znalazła natomiast kontynuatora w osobie następnego rektora – Michaela Quadego, który w ogóle zrezygnował z umieszczania życzeń noworocznych w opracowywanych materiałach.

Okazuje się zatem, że zaobserwowana wcześniej różnorodność w zakresie tytułów druków zawierających plany i wykazy prac, wyróżniająca materiały opracowane przez Johanna Pfuela, znajduje swój wyraz także w wypadku informacji na temat czasu objętego danym zestawieniem. W planach zajęć, po raz pierwszy w dziejach szczecińskiej szkoły, pojawiają się życzenia – a jeszcze bardziej istotny wydaje się fakt, że w każdym wypadku są one inaczej sformułowane. Oryginalny okazuje się nawet sposób ujęcia frazy wprowadzającej datę roczną – w pięciu drukach dostrzegamy pięć różnych wariantów.

Nie inaczej przedstawia się sytuacja w odniesieniu do *Specimina* – wykazów prac uczniowskich. Jako że mają one charakter swego rodzaju aneksu do planu zajęć, nie pojawiają się tutaj żadne treści o charakterze życzeń. W wypadku każdego druku jed-

nak obserwujemy odmienną formę wprowadzenia daty rocznej, a w dwóch wypadkach pojawiają się treści dodatkowe. Najmniej słów komentarza wymagają w tym wypadku *Specimina* dla lat 1680, 1681 i 1683, w których Pfuel poprzedza datę roczną tylko krótkim wprowadzeniem: „Anno salutis” albo „Anno”, bądź też „Anno priori” [w poprzednim roku]. W wykazie prac za rok 1684 data wprowadzona jest wprawdzie ponownie za pomocą frazy „Anno superiori” [w minionym roku], ale dalej pojawia się wzmianka, która sprawia pewne trudności interpretacyjne. Tym razem rektor precyzuje, że wykaz dotyczy okresu od święta Paschy, kiedy to „młodzież ponownie zaczęła się zbierać” („inde a festo Paschae, ubi colligi iterum iuventus coepit”).

Przytoczona informacja nasuwa dwa pytania: po pierwsze, dlaczego tylko w tym jednym wypadku rektor wyznacza cezurę *post quem* dla wykazu prac (od święta Paschy), i po drugie, czego może dotyczyć wspomniane „ponowne zbieranie się młodzieży”. Najbardziej oczywiste przypuszczenie dotyczy ewentualnego czasowego zawieszenia funkcjonowania szkoły, co wiązałoby się z wyjazdem uczniów do domu, a wskazany termin mógłby określać moment jej wznowienia. Hipoteza ta jednak nie znajduje potwierdzenia w świetle danych ujętych np. w matrykule szczecińskiego gimnazjum. Zapisy w *Albumie Studiosorum* jasno wskazują, że w 1684 r. nabór do szkoły przebiegał bez przeszkód i nie różnił się od tego w latach poprzednich – a zatem miał charakter ciągły. W pierwszych trzech miesiącach tego roku nie możemy wskazać żadnego dłuższego okresu, w którym brakowałoby wpisów nazwisk nowoprzyjętych uczniów, co moglibyśmy uznać za potwierdzenie tezy o jakiejś przerwie w funkcjonowaniu gimnazjum. Przed 30 marca, czyli datą Wielkanocy w roku 1684 według obowiązującego na Pomorzu kalendarza juliańskiego, do szkoły zapisano trzech alumnów w lutym i jednego w marcu. O dłuższej przerwie możemy natomiast mówić w roku 1683: przed dniem Wielkanocy, która przypadała wówczas 8 kwietnia, zapisano tylko jednego nowego ucznia – 7 kwietnia. Jest to pierwszy wpis w roku 1683, natomiast ostatni w 1682 r. znajduje się pod datą 9 listopada<sup>30</sup>. Oznacza to, że przez okres pięciu miesięcy w szkole nie pojawił się żaden nowy uczeń. Jest to sytuacja w okresie rektoratu Pfuela wyjątkowa – w ciągu dziesięciu lat nie znajdujemy przerwy między wpisami dłuższej niż dwa i pół miesiąca. Fakt ten wart jest odnotowania, jednak jego przydatność dla obecnie prowadzonych rozważań wydaje się wątpliwa. Wobec braku innych informacji z pewnością trudno uznać go za bezdyskusyjny dowód świadczący o jakichś perturbacjach w funkcjonowaniu szkoły na przełomie lat 1682 i 1683, wskutek których studenci czasowo opuściliby gimnazjum, by powrócić do niego ponownie po Wielkanocy. Za jeszcze bardziej ryzykowne należałoby uznać powiązanie go z adnotacją na wykazie prac dotyczącą roku 1684, ponieważ wymagałoby przyjęcia

---

30 *Album Studiosorum...*, k. 132 v i 133.

założenia, że rektor, opracowując pod koniec 1684 r. wykaz prac, popełnił błąd i wydarzenia, które ewentualnie miałyby miejsce wiosną 1683 r., przypisał do analogicznego okresu roku późniejszego. W takim wypadku najbardziej prawdopodobne wydaje się wyjaśnienie, że informacja o ponownym zebraniu się młodzieży odnosi się do sytuacji jak najbardziej standardowej – powrotu uczniów do szkoły po przerwie świątecznej. Fakt, że tylko raz, właśnie w 1684 r., rektor wspomina o tym na stronie tytułowej wykazu prac, może wynikać z jego, kilkakrotnie już obserwowanego, dążenia do nadania typowej formule oryginalnego brzmienia. Należy również podkreślić, że także inne elementy na stronie tytułowej wykazu prac z 1684 r. wyróżniają się na tle druków z lat poprzednich: odmienne jest brzmienie tytułu, o czym szerzej wspomniano powyżej, znacznie bardziej rozbudowana jest też charakterystyka zawartości. Powód, dla którego cała strona posiada bardziej uroczysty charakter, pozostaje w świetle przeanalizowanych źródeł nieuchwytny. Równie niejasne wydaje się, dlaczego wykaz obejmuje prace dopiero od kwietnia, a nie od stycznia, kiedy publikowane były zarówno plany zajęć na nowy rok, jak i, zgodnie z przyjętą zasadą, spisy prac za rok poprzedni.

Jeszcze inaczej przedstawia się sytuacja w wypadku wykazu prac za rok 1679 – pierwszego opracowanego przez rektora Pfuela. Wymaga on kilku słów komentarza ze względu na formę odbiegającą pod pewnymi względami od wszystkich kolejnych tego typu druków. Możemy go bowiem uznać za *sensu stricto* aneks do programu na rok 1680, a nie samodzielny druk – świadczy o tym brak właściwej strony tytułowej. Tytuł i wszelkie pozostałe informacje wprowadzające umieszczone zostały w nagłówku strony, na której dalej znajdujemy już właściwy spis dysput opracowanych i wygłoszonych przez uczniów gimnazjum pod kierownictwem nowego rektora. Nie znajdziemy tutaj również wszystkich elementów umieszczanych standardowo w części wprowadzającej – pojawiają się natomiast informacje autobiograficzne. Dotyczy to m.in. sposobu określania czasu objętego zestawieniem. Pfuel nie podaje daty rocznej, ogranicza się do stwierdzenia, że *Specimina* odnoszą się do roku poprzedniego („e priori Anno”). Precyzuje natomiast dalej, że obejmują one okres od święta Wielkanocy, kiedy jako profesor regularny z Greifswaldu właśnie objął powierzony mu w Szczecinie urząd („inde a festo Paschae, ubi obii primum, ex Professore Greifsw[aldensi] Ordinario, delatum munus”). Dzięki tej właśnie informacji uzyskujemy pewność, że zawarte w wykazie dane odnoszą się do roku 1679. Jakkolwiek nietypowe wydaje się opisane rozwiązanie – bez wątpienia jest ściśle związane z faktem, iż mamy do czynienia z pierwszymi materiałami opracowanymi przez Johanna Pfuela na nowym stanowisku. Trzeba jednak zaznaczyć, że tego rodzaju forma wypowiedzi – zdecydowanie bardziej spersonalizowana niż wynikałoby to z bezosobowej konwencji formalnego druku, widocznej np. w materiałach z okresu pedagogium – pojawia się także w innych fragmentach, zarówno w planach, jak i w wykazach prac z całego okresu rektoratu Johanna Pfuela.

#### 2.4. Okoliczności opracowania i opublikowania planów i wykazów

W zakresie wyrażen używanych przez rektora Pfuela do podkreślenia faktu opracowania i podania do ogólnej wiadomości planów zajęć obserwujemy znaną już nam różnorodność, choć widoczne są również pewne stałe tendencje. Jedną z nich jest podkreślanie związku tych czynności z tradycją obowiązującą w szkole: wyraża się ona w konsekwentnym stosowaniu form od rzeczownika „mos” – zwyczaj. W każdym z katalogów Pfuel wprowadza wyrażenia w rodzaju: „publicatum ex more” (1680), „conceptus pro more [...] et publice editus” (1681), „conceptus more maiorum publicatusque” (1682), „publicatus pro more” (1684, 1685). Znajdziemy je również w niektórych wykazach prac, choć formuła pierwszej strony jest tutaj zdecydowanie mniej rozbudowana w stosunku do planów zajęć: w *Specimina* za rok 1683 pojawia się fraza: „pro more publicata”, za rok 1684 mamy wyrażenie „more solito” (według tradycyjnego zwyczaju).

Wskazana fraza mogłaby mieć jedynie retoryczny, formalny charakter, gdyby nie fakt, że nie pojawiła się w żadnym wcześniejszym zachowanym planie zajęć ani z okresu Pedagogium Książęcego, ani Gimnazjum Karolińskiego. Musimy zatem uznać, że użycie tego rodzaju zwrotu przez Johanna Pfuela było efektem świadomego działania i służyło realizacji konkretnego celu. Wydaje się prawdopodobne, że rektor postawił przed sobą zadanie podniesienia rangi szkoły przeżywającej od kilkunastu lat głęboki kryzys. Już sam fakt posiadania przez gimnazjum ugruntowanych obyczajów, świadczących o długiej tradycji, mógł pociągać za sobą przekonanie o wysokich standardach jego działania. Nawiązanie do znakomitej, niemal stuipięćdziesięcioletniej historii uczelni sprzyjało niewątpliwie kreowaniu jej aktualnej tożsamości i etosu. W jakimś sensie mogło nawet świadczyć o postawie samego rektora, który pośrednio deklarował zamiar przywrócenia szkole blasku na miarę jej tradycji.

Kolejnym świadomym nawiązaniem do dawnego obyczaju było najprawdopodobniej uwzględnienie na stronie tytułowej, zarówno w planach, jak i wykazach zajęć, nazwiska i tytułów rektora jako osoby odpowiedzialnej za opracowanie i opublikowanie obu rodzajów druków. Zwyczaj ten niewątpliwie nawiązuje do zaleceń wskazanych w *Declaratio* z 1607 r., eksponujących rolę rektora w tym zakresie, oraz do praktyki siedemnastowiecznych kierowników pedagogium: Johanna Micraeliusa i Daniela Schulza, którzy zawsze zaznaczali taką informację w dolnej części strony tytułowej, w bezpośrednim powiązaniu z formą czasownikową o znaczeniu: „opublikowany, publicznie ogłoszony”. Wydaje się, że z chwilą powołania do życia Gimnazjum Karolińskiego zasada ta została zmieniona – ani pierwszy rektor Andreas Ammon, ani jego następca Martinus Lipenius nie akcentowali swojej roli – a tym samym swojego autorstwa – w odniesieniu do planów wykładów. Johann Pfuel powraca jednak do tradycyjnej formuły – każdorazowo podkreśla, że materiały zostały przez niego samego opra-

cowane i skierowane do publikacji, zawsze także podaje kompletną informację co do posiadanego statusu naukowego i zajmowanych stanowisk. Obok wzmianki, że czyni to jako rektor szkoły oraz jej główny profesor regularny („Gymn[asii] istius Prof[essore] Ord[inario] Primario; Prof[essore] Publ[ico] Ordin[ario] Gymn[asii]”), w 1680 r. odnotowuje skrupulatnie, że jest dopiero w trakcie uzyskiwania doktoratu („S[anctae] Theol[ogiae] Doctorando”), by od roku 1681, po pomyślnym ukończeniu procedury, posługiwać się już stopniem doktora teologii („S[anctae] Theol[ogiae] D[octore]”) <sup>31</sup>. Praktyka ta w pełni odpowiada rozwiązaniu zastosowanemu kilkadziesiąt lat wcześniej przez rektora Micraeliusa, który w pierwszych latach swojego kierownictwa ograniczał się do podawania swojego nazwiska i godności rektora, a z chwilą uzyskania stopnia doktora teologii w 1649 r. zawsze uwzględniał tę informację w opracowywanych przez siebie drukach <sup>32</sup>. Daniel Schulz, następca Johanna Micraeliusa, jako że nie posiadał stopnia doktora, zaznaczał pełnione stanowisko konrektora (1661), a następnie rektora (1663), uzupełniając niekiedy, że jest również profesorem filozofii w szczecińskiej szkole <sup>33</sup>. Możemy zatem zdecydowanie stwierdzić, że dla Johanna Pfuela wyraźnie bliższa była tradycja, z którą zetknął się w materiałach przygotowywanych przez ostatnich kierowników Pedagogium Książęcego, niż bardziej bezosobowa forma, która została przyjęta na pierwszych drukach z okresu Gymnasium Carolinum <sup>34</sup>.

Wydaje się, że możemy wskazać odniesienia do tradycji pedagogium także w wypadku kolejnego elementu wprowadzanego przez Pfuela na stronach tytułowych większości jego katalogów (znajdujemy je w czterech planach na pięć zachowanych)

31 W praktyce szczecińskiej szkoły w okresie Carolinum ustaliła się zasada, że rektor powinien posiadać stopień doktora teologii. Także wśród nauczycieli reprezentujących inne dziedziny istniała określona hierarchia – na tym tle dochodziło niekiedy do konfliktów w gronie kadry profesorskiej; zob. M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen...*, s. 90.

32 Rok później w planie na semestr letni roku 1650 Micraelius zaznacza, że jest także doktorem filozofii. Pełen zakres stopni naukowych rektora widnieje już na każdym kolejnym planie zajęć: *a Johanne Micraelio, Phil[osophiae] et S[anctis]s[imae] Theol[ogiae] D[octore]*. By zachować wymóg rzetelności należy dodać, że w wykazach prac, inaczej niż w planach, Micraelius przez długi czas ograniczał się tylko do eksponowania doktoratu z teologii. Informację o stopniu doktora z zakresu filozofii uczony zaczął skrupulatnie wprowadzać dopiero w ostatnich latach życia – od wykazu na semestr zimowy 1655/56. Praktyka ta z pewnością potwierdza prymat znaczenia doktoratu z zakresu teologii wobec innych dyscyplin naukowych, przynajmniej w powiązaniu z godnością rektora pedagogium. Z drugiej strony wprowadzenie w wykazach informacji o doktoracie z filozofii możemy uznać za osobisty rys Micraeliusa, który wraz z upływem czasu bardziej pieczołowicie dbał o podkreślenie swojej pozycji naukowej.

33 Daniel Schulz pełnił funkcję rektora pedagogium do roku 1664, po czym ustąpił, by objąć funkcję rektora szczecińskiej szkoły miejskiej, zwanej także „radziecką” (Rathsschule); zob. M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen...*, s. 57–58.

34 Z podobną sytuacją mamy do czynienia w okresie późniejszym w planach dla roku 1731 i 1737, ostatnich, z chronologicznego punktu widzenia, w szczecińskim zbiorze. Także tutaj na stronie tytułowej jako osoby odpowiedzialne za opracowanie materiałów wskazani są królewscy kuratorzy (*Regii Curatores*), a nazwisko rektora Michaela Quadego pojawia się dopiero w związku z konkretnymi zajęciami dydaktycznymi.



– chodzi mianowicie o zapowiedź, że do planu zajęć zostaną dołączone wykazy prac uczniów szkoły. Forma owej uwagi jest, podobnie jak w wypadku wcześniej analizowanych formuł, zróżnicowana: „Accessit Specimen” (1680), „una cum Speciminibus” (1681, 1684), „iuxta cum Speciminibus”. Dla naszych rozważań istotny jest fakt, że niekiedy informacja ta jest poszerzona o uzasadnienie celowości upubliczniania wykazów: w planie na rok 1681 Pfuel podkreśla, że ogłosi wykaz prac „in Sedulorum commendationem et reliquorum incitamentum” – by wspierać pracowitych i zachęcać pozostałych. Wzmianki precyzujące znaczenie tych publikacji znajdujemy również na dwóch wykazach prac: w *Specimina* za rok 1683 czytamy, że są one świadectwem i zachętą do pilności („documentum ac incitamentum diligentiae”), w 1684 r. mają służyć zachęce i pobudzeniu do coraz większej biegłości („in stimulum et calcar maioris subinde solertiae”).

Kiedy porównujemy charakter językowy owych informacji ze sposobem formułowania tytułów wykazów prac przez Micraeliusa i Schulza, możemy w nich dostrzec dalekie echo leksykalne i semantyczne. Obaj kierownicy pedagogium posługiwali się stałą formułą „Exercitationum publicarum [...] Disputationum nempe, Declamationum, Paraphraseων, et Metaphraseων [...] designatio ut diligentioribus sit testimonio et ornamento; ceteris incitamento [...] publicata” [Wykaz dysput zaiste, deklamacji, parafraz i metafrasz [...], publicznie ogłoszony, by stanowił świadectwo i wyróżnienie dla uczniów pilnych; zachętę dla pozostałych]<sup>35</sup>. Pokrewieństwo językowe i znaczeniowe widoczne jest w zakresie końcowej części tytułu: formie *diligentioribus* [dla pilnych uczniów] odpowiadają u Pfuela rzeczownik *diligentia* [pilność] oraz przymiotnik *seduli* [pracowici], *testimonium* Micraeliusa znajduje synonim u Pfuela w postaci wyrazów *commendatio* oraz *documentum*, obaj rektorzy posługują się rzeczownikiem *incitamentum*, w tym samym znaczeniu Pfuel używa też wyrazów *stimulus* oraz *calcar*. Oczywiście trudno jest uznać wskazane podobieństwa za rozstrzygający dowód w kwestii zależności między treścią wskazanych powyżej materiałów. Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę wcześniej wykazane nawiązania do tradycji pedagogium oraz fakt, że oba starsze plany z okresu karolińskiego nie uwzględniają w ogóle tego rodzaju treści, uzasadnione wydaje się założenie, że również w tym wypadku Johann Pfuel inspirował się dokumentacją z okresu świetności szczecińskiej szkoły w latach 40. i 50. XVII stulecia.

35 Zaprezentowany wariant jest jednym z dwóch, które odnajdujemy na wykazach ćwiczeń z okresu rektoratu Micraeliusa. W pierwszych latach pełnienia swojej funkcji uczony posługiwał się formułą nieco bardziej rozbudowaną: *Exercitationum [...] quae publice exhibitae et habitae sunt hoc est Disputationum, Declamationum, Paraphraseων, Metaphraseων et c[etera] brevis designatio comportata et publicis typis vulgata, ut diligentioribus testimonio et ornamento; ceteris vero incitamento sit*. Wersja skrócona pojawia się po raz pierwszy w wykazie prac za semestr letni roku 1644 i w niezmiennym już brzmieniu widzimy ją we wszystkich kolejnych drukach Micraeliusa i jego następcy.



Możemy wskazać jeszcze jeden element, o którym Johann Pfuel zawsze pamięta na stronie tytułowej planów zajęć – jest to informacja, że zostały one opracowane zgodnie z wolą kuratorów szkoły. Należy jednak podkreślić, że tym razem fraza ta jest zdecydowanie bliższa formule widocznej na drukach pochodzących z czasów szwedzkich, a nie tych z okresu państwa pomorskiego. W uwzględnionym przez nas okresie działania pedagogium pojawia się ona w planach zajęć dopiero począwszy od semestru zimowego dla lat 1656–1657<sup>36</sup>, a zatem pod koniec rektoratu Johanna Micraeliusa (zmarł 3 grudnia 1658). Miejsce, w którym została wprowadzona do ustalonego porządku treści, nie służy jednak jej wyeksponowaniu: wzmiankę o przełożonych szkoły („autoritate superiorum”) widzimy w ostatniej linii, poniżej wyraźnie podkreślonego nazwiska i stopni naukowych rektora. W planach przygotowanych po śmierci Micraeliusa przez Daniela Schulza powaga przełożonych szkoły jest już znacznie mocniej zaakcentowana: interesująca nas fraza przesuwana jest przed nazwisko i opis godności kierownika szkoły. Na rosnące znaczenie osób nadzorujących działanie szkoły wskazuje szczególnie forma stron tytułowych obu wczesnych planów karolińskich – Andreasa Ammona i Martinusa Lipeniusa: brak informacji o rektorze jako osobie odpowiedzialnej za przygotowanie druków zdecydowanie podkreśla znaczenie samych kuratorów. W planie na rok 1668 czytamy, że proponowane zajęcia zostały zatwierdzone przez kuratorów szkoły („Approbantibus D[omi]n[is] Curatoribus”), jeszcze mocniej znaczenie przełożonych zostało podkreślone w planie na rok 1673, który opracowano na mocy „godności i polecenia” („autoritate et iussu”) kuratorów. To pozornie czysto formalne rozwiązanie wydaje się wskazywać na częściowe obniżenie rangi stanowiska rektora w nowej, szwedzkiej koncepcji szczecińskiej uczelni. Działania kierownika szkoły poddane zostały prawdopodobnie bardziej skrupulatnemu nadzorowi sprawowanemu przez powołanych w tym celu urzędników.

Praktyka widoczna w dwóch pierwszych planach Carolinum wskazuje prawdopodobnie na ugruntowanie się w tym zakresie ścisłej zasady. Johann Pfuel respektował ją w swoich katalogach i zawsze skrupulatnie podkreślał rangę kuratorów szkoły (choć jednocześnie, pamiętajmy, powrócił do tradycji prezentowania osoby rektora). Nie możemy jednak nie zauważyć, że znów, nawet w wypadku tak krótkiej i formalnej

---

36 W świetle dostępnych materiałów możemy jedynie przypuszczać, dlaczego już w roku 1656 do formularza strony tytułowej rektor Micraelius wprowadził informację na temat kuratorów, skoro oficjalne zalecenia na temat poszerzenia ich kompetencji pojawiają się dopiero we wnioskach głównej komisji wizytacyjnej z 5 września 1663 r. Do tego czasu, jak podkreśla Wehrmann, kuratorzy nie posiadali oficjalnie prawa do sprawowania pełnego nadzoru nad funkcjonowaniem szkoły, ograniczając się do przekazywania uwag i sugestii; zob. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen...*, s. 54. Możemy jednak założyć, że już z chwilą ustabilizowania się szwedzkiego zwierzchnictwa nad Pomorzem Szczecińskim w 1653 r. w praktyce kompetencje kuratorów ulegały stopniowemu poszerzeniu, a wnioski sformułowane przez komisję sankcjonowały istniejący już stan faktyczny.

frazy, dbał o to, by w każdym wypadku nadać jej choćby minimalny rys oryginalności: plan na rok 1680 został ułożony „auctoritate magnifica Dominorum Curatorum”, na rok 1681 „de consensu Dominorum Curatorum”, w 1682 r. „ex consensu Dominorum Curatorum”, w 1684 r. „ex auctoritate ac consensu Dominorum Nobilissimorum Curatorum”, wreszcie w 1685 r. „auctoritate Nobilissimorum Dominorum Curatorum”. Analizowany fragment przybrał najszerszą postać w materiałach z roku 1680 – zanim rektor powoła się na powagę kuratorów, podkreśla najpierw łaskawość najbardziej szczerobliwego Boga („ex Gratia Benignissimi Dei”), a następnie przywołuje patronat króla Szwecji Karola XI („auspiciis [...] Augusti Svec[iae] Regis, Caroli XI”). Tak ornamentálną formę tłumaczy niewątpliwie szczególnie uroczysty charakter tego katalogu – pierwszego, który wyszedł spod pióra Johanna Pfuela i który w pewnym stopniu świadczy o zamiarze nowego rektora, by na przekór dramatycznym okolicznościom przywrócić szczecińskiej szkole jej dawne znaczenie.

Z punktu widzenia analizowanych druków szkolnych intencja Johanna Pfuela znalazła przynajmniej częściową realizację. Wypracowana przez niego oryginalna koncepcja użycia opisanych powyżej formuł, powiązanych z wyrażeniami typu „publicatus” i „editus”, ustaliła się jako swego rodzaju tradycja, która była w pełni respektowana przez kolejnego rektora Johanna Georga Rösera. Jako przykład wykorzystamy stronę tytułową planu zajęć dla roku 1700: widzimy tu zarówno wzmiankę wskazującą na obyczaj upubliczniania szkolnych materiałów („publicatus pro more”), dane rektora wraz z informacją o posiadanym przez niego stopniu naukowym doktora teologii i stanowisku zajmowanym w szczecińskim „Atheneum” („a Joan[ne] Georg[io] Rösero, S[ancti]s[simae] Th[eologiae] D[octore] et Prof[essore] P[hilosophiae] nec non Athenaei istius Regii Rectore”), zapowiedź dołączenia wykazu prac uczniowskich („iuxta cum Speciminibus Industriae Juvenilis”), wreszcie odwołanie do autorytetu kuratorów szkoły („consensu ac auctoritate Generosiss[imorum] D[omi]n[orum] Curatorum”).

## 2.5. Metryczka drukarska

Zamykająca pierwszą stronę metryczka drukarska ma w zdecydowanej większości druków Pfuela stałą formę językową: „Stetini. Typis Danielis Starckii, Reg[i]i Gymn[asii] Carol[in]i Typographi” (w Szczecinie, czcionkami Daniela Starcka, drukarza Królewskiego Gimnazjum Karolińskiego<sup>37</sup>). Okazuje się jednak, że także w tym

37 Metryczki drukarskie na interesujących nas materiałach stanowią świadectwo konkurencji między dwiema szczecińskimi oficynami wydawniczymi, które starały się o przywilej druku materiałów uczelni. W analizowanym okresie najlepiej znana jest dominująca pozycja zakładu Georga Goetzkego i jego zięcia Daniela Starcka; zob. P. Gut, *Szczecińskie akademickie szkoły średnie...*, s. 54. Prześledzenie zapisów na drukach szkolnych pozwala na uszczegółowienie naszych informacji. W drukarni Goetzkego istotnie wydane zostały wszystkie bez wyjątku plany i wykazy prac opracowane przez Johanna Micraeliusa i jego następcę Daniela Schulza aż do roku 1663. Od semestru zimowego lat

wypadku możemy odnotować jedną innowację, którą należy przypisać Johannowi Pfuelowi. Dotyczy ona formy nazwy miasta. W planie na rok 1684 oraz opublikowanym wraz z nim wykazie prac za rok 1683, zamiast stosowanej do tej pory wersji „Stetini” pojawia się formuła: „Paleo-Sedini”. Nie stanowi ona rzecz jasna oryginalnego pomysłu Pfuela – znajdujemy ją bowiem już wcześniej w różnego typu szczecińskich drukach. Jednak moment wprowadzenia jej do planów i wykazów prac Carolinum wymaga podkreślenia, albowiem stanowi precedens w obrębie dotychczasowej praktyki siedemnastowiecznych kierowników Pedagogium Szczecińskiego i Carolinum: w stopkach drukarskich stosowaną bez wyjątku wersją łacińskiej nazwy miasta Szczecina był wariant Stetinum oraz, w nazwie szkoły, przymiotnik „Stetinen-sis”. W nazwie Paleo-Sedinum szczególnie istotne wydaje się nie tyle zastosowanie pochodzącego z greki przedrostka „paleo”<sup>38</sup>, co wariantu Sedinum – będącego konstruktem XVI-wiecznych pomorskich humanistów, dążących do powiązania tradycji Szczecina ze starożytnymi rzymskimi źródłami historiograficznymi i geograficznymi<sup>39</sup>. Johann Pfel sięgnął po nową, choć już znaną, przynajmniej w kręgach pomorskich elit intelektualnych, nazwę miasta. Uczynił to jednak tylko raz – w planie na rok 1685 powrócił do dotychczasowego uzusu.

Sytuacja ta prowokuje do postawienia dwóch pytań: po pierwsze, dlaczego rektor, wbrew tradycji poprzedników, wykorzystał ten nowatorski wariant, oraz, co ważniejsze, dlaczego nowa, pozostająca w zgodzie z duchem epoki, nazwa miasta z takim opóźnieniem znalazła zastosowanie w drukach szkoły, promującej przecież aktualny, humanistyczny sposób widzenia świata. Odpowiedź na pierwsze pytanie wydaje się związana z obserwowaną od początku obecnych rozważań inklinacją Pfuela, którą moglibyśmy określić jako dążenie do osiągnięcia efektu oryginalności poprzez przy-

---

1652/53, zapewne w związku z ustabilizowaniem sytuacji politycznej, pojawia się adnotacja, że jest on królewskim drukarzem pedagogium (do tego czasu najczęściej występowała formuła: „drukarsz pedagogium”). Sytuacja musiała zmienić się w roku 1663, albowiem wykazy prac za oba semestry zostały wydrukowane w konkurencyjnej oficynie Johanna Valentina Rhetege, a w stopce umieszczono informację, że jest on królewskim drukarzem dla Pomorza i pedagogium. Kolejny z druków, który posiadamy, czyli plan na rok 1668, inaugurujący działalność Carolinum, potwierdza zmianę drukarni szkoły, jednak już w roku 1673 *catalogus* drukowany jest ponownie w zakładzie Daniela Starcka, określonego mianem drukarza Królewskiego Gimnazjum Karolińskiego. Tam też zostały wydrukowane wszystkie plany i wykazy prac opracowane przez Johanna Pfuela. Widoczna tutaj zmiana była najprawdopodobniej związana z czasowym osłabieniem pozycji oficyny Georga Goetzkego po jego śmierci. Zięć, Daniel Starck, zdołał jednak odzyskać utracone przywileje.

38 *Paleo* – z języka greckiego „dawny, stary”; przedrostek ten dodawano niekiedy do nazwy Szczecina *per analogiam* do „młodszego” Szczecina – czyli Szczecinka, w którego nazwie łacińskiej stałym elementem był przymiotnik „nowy” (*Nova Stettin*, *Novum Stetinum*, *Neo-Stetinum*).

39 Za szczególnie wpływowe należy uznać w tym okresie dzieła Ptolemeusza i Tacyta; zob. M. Cieśluk, E. Lubinusa *Krótki opis Pomorza i z nim związanych, godnych pamięci spraw*, [w:] Eilharda Lubinusa *podróż przez Pomorze*. Eilhard Lubinus *Reise durch Pommern*, red. R. Skrycki, Szczecin 2013, s. 396, przyp. 21 oraz s. 399, przyp. 36.

woływanie wciąż nowych rozwiązań leksykalnych. Niekonwencjonalna, erudycyjna nazwa miasta doskonale odpowiada tej tendencji. Sugestii co do możliwej odpowiedzi na drugie pytanie musimy poszukiwać raczej na poziomie refleksji nad funkcją, którą miały pełnić druki szkolne, oraz nad odbiorcą, do którego były adresowane. Ogłaszane do publicznej wiadomości plany i wykazy prac uczniowskich realizowały bez wątpienia istotne zadania, które, odwołując się do współczesnego języka, moglibyśmy określić mianem marketingowych. Wynika to bezpośrednio zarówno z przywołanych przez Pfuela zaleceń *Declaratio...* z roku 1607 (w § 7 czytamy, że rozpowszechnienie drukiem tytułów i nazwisk autorów prac działa „na chwałę całej szkoły”), jak i logiki zdarzeń w sytuacji, gdy szkoła okresowo zmagiała się z dużymi trudnościami w pozyskaniu kolejnych uczniów. Możemy z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że materiały adresowane do odbiorcy szerszego niż wąskie grono elit intelektualnych powinny operować terminologią znaną, tym samym budzącą zaufanie, a przede wszystkim w pełni zrozumiałą. Z tego też względu Johann Pfuell na pierwszej stronie swoich druków sięga po oryginalną nazwę miasta tylko raz, by w ten sposób dać wyraz swojemu dążeniu do unikania rutyny, po czym powraca do wariantu, o którym sądzi, iż jest w pełni czytelny dla wszystkich odbiorców.

Przyjęcie takiej funkcjonalnej perspektywy wydaje się tłumaczyć widoczną chronologiczną rozbieżność między pojawieniem się nazwy *Sedinum* w kulturowej przestrzeni miasta już w XVI w., a jej późnym przyswojeniem do szkolnych planów i wykazów prac. Należy zresztą dodać, że proces ten dopełni się dopiero na początku XVIII w.: począwszy od planu przygotowanego przez Johanna Georga Rösera na rok 1704 wersja *Sedinum* konsekwentnie i bez wyjątku wypiera tradycyjny wariant *Stetinum*. Możemy zatem przyjąć, iż w tym właśnie momencie nowa nazwa miasta ustabilizowała swoją pozycję i była już identyfikowana przez szerokiego odbiorcę<sup>40</sup>.

---

40 Problem stopniowego przyswajania nowej, humanistycznej nazwy miasta i związanych z nią pochodnych form językowych w świadomości szczecinian jest bez wątpienia bardzo trudny do uchwycenia. Niezwykle ciekawym źródłem okazują się w tym zakresie wykazy prac uczniowskich, w których rektorzy odnotowywali przy nazwiskach uczniów miejsce ich pochodzenia. Analizując materiały opracowane przez Pfuella, widzimy wyraźną cesurę w wykazie za rok 1683 (podobnie jak w metryczce drukarskiej). W wykazach wcześniejszych przy nazwiskach uczniów pochodzących ze Szczecina widnieją jedynie określenia *Stetinensis* oraz w wersji skróconej *Stetin*. Począwszy od roku 1683 liczba wariantów zasadniczo się zwiększa: obok dwóch wymienionych powyżej znajdujemy tutaj wersję pełną *Sedinensis* oraz skróconą *Sedin*. lub *Sed*. W wykazie za rok 1683 dominuje użycie młodszego wariantu, w roku kolejnym Pfuell posługuje się oboma wariantami niemal w sposób naprzemienny, nie faworyzując żadnego – co nasuwa przypuszczenie działania intuicyjnego. Analogiczne spostrzeżenia można poczynić również w odniesieniu do nazwy miasta Szczecinka: pojawiają się tutaj od 1683 r. naprzemiennie stosowane wersje Neo-Sedin; Neo-Sedinenses, Neo-Stetin. Należy wyraźnie podkreślić, że obecne uwagi mają jedynie charakter sygnałny – kontynuacja badań wymaga rozszerzenia spectrum źródłowego i wzięcia pod uwagę materiałów z wcześniejszego i późniejszego okresu funkcjonowania szkoły. Dopiero takie pełne ujęcie pozwoli na sformułowanie wniosków interpretacyjnych.

Na marginesie dodajmy jeszcze, że równie powoli wskazane przejście zachodziło na płaszczyźnie przymiotnika o znaczeniu „szczeciński”. Wersja *Sedinensis*, w miejsce *Stetinensis*, na pierwszych stronach materiałów Pfuela pojawia się tylko raz, w wykazie prac za rok 1684. Jest to jednak wariant rzadki, nawet w świetle późniejszych katalogów – znacznie częściej przymiotnik wskazujący na lokalizację szkoły był zastępowany przez wyrażenie opisowe: *Catalogus [...] pro [...] Gymnasio, quod Sedinis est*.

### 3. Podsumowanie

Powyższa analiza elementów tworzących „formularz” pierwszych stron planów zajęć i wykazów prac pozwala na uchwycenie dwóch podstawowych tendencji, które możemy uznać za charakterystyczne dla materiałów opracowanych przez Johanna Pfuela. Pośrednio stanowią one świadectwo tego, jak postrzegał on zakres i charakter pełnionej przez siebie funkcji rektora Carolinum.

Pierwszą z nich jest determinacja, by osiągać efekt świeżości i oryginalności poprzez stosowanie zróżnicowanych rozwiązań leksykalnych dla wyrażania stałych treści, wynikających z konwencji tego rodzaju materiałów. Skala i konsekwencja w realizacji tego dążenia nie znajduje żadnej analogii w praktyce wcześniejszych i późniejszych kierowników szczecińskiej szkoły. Widzimy to zjawisko zarówno w tytułach – głównie wykazów prac, w praktyce składania życzeń pomyślności, ujętych co roku w odmienną formułę, jak również w określeniach wprowadzających informacje chronologiczne. Wydaje się, że takie rozwiązanie nie wynika z poszukiwania nowatorstwa jako celu samego w sobie. Unikanie językowych schematów ma raczej podkreślać aktywność samego rektora, jego każdorazowe zaangażowanie i traktowanie każdego kolejnego roku działalności jako okazji do doskonalenia już przyjętych rozwiązań.

Druga tendencja, która ujawniła się na pierwszych stronach materiałów szkolnych Pfuela, polega na podkreślaniu znaczenia tradycji szkoły (*explicite* służą temu wyrażenia typu „more maiorum”), a także na wyraźnym nawiązaniu do poprzedniego okresu jej funkcjonowania jako Pedagogium Księżęcego. Bezpośrednio widzimy to w pierwszym planie opracowanym przez Pfuela (1680), gdzie posługuje się on dawną nazwą uczelni. W kolejnych drukach wprowadzie powraca do formuły Gymnasium Carolinum, jednak wyraźnie inspirowane materiałami przygotowanymi przez kierowników pedagogium. Na planach wykładów wprowadza informację na temat publikacji wykazów prac uczniowskich, w zbliżony sposób uzasadnia celowość ich sporządzania. Powraca także do praktyki podawania nazwiska i stopni naukowych rektora jako osoby odpowiedzialnej za opracowanie materiałów. Eksponując osobę kierownika szkoły, akcentuje jednocześnie odpowiedzialność, którą ponosi on za jakość jej funkcjonowania. Zarówno wprowadzając ogólny motyw tradycji, jak i odwołując się do konkretnej wiekoletniej historii pedagogium, Pfuels wskazuje kierunek i cel, który bardzo świadomie

stawia przed sobą jako rektorem – chce, także dzięki własnej aktywności i zaangażowaniu, przywrócić szkole jej dawną rangę.

Wydaje się, że możemy na podstawie przeprowadzonych powyżej analiz zasygnalizować jeszcze jeden rys, który pełniej ujawnia się w dalszych częściach interesujących nas druków. Chodzi mianowicie o pewnego rodzaju osobisty ton, który pojawia się chwilami, gdy Pfuel odchodzi od oficjalnej, bezosobowej formy językowej na rzecz wypowiedzi zindywidualizowanej, personalnie określonej – i mówi wyraźnie we własnym imieniu. Mamy do czynienia z tego rodzaju sytuacją w wykazie prac za rok 1679, gdzie w nagłówku pierwszej strony rektor pisze krótko o okolicznościach przyjęcia powierzonej mu godności.

### **Strona druga planów zajęć i strona ostatnia wykazów prac**

Przystępując do analizy drugich stron planów zajęć Johanna Pfuela, musimy zdecydowanie podkreślić, że w tym wypadku niemożliwe jest odniesienie się do jakiegokolwiek schematu, który byłby widoczny na podstawie materiałów sporządzonych przez innych rektorów. Niemożność ta wynika z faktu, iż wszyscy kierownicy szkoły, z wyjątkiem Pfuela, umieszczali na odwrocie karty tytułowej informacje na temat zajęć realizowanych w poniedziałki i wtorki, które kontynuowali na kolejnych stronicach. Jedynie w wypadku materiałów opracowanych przez Johanna Pfuela druga strona w całości stanowi odrębną przestrzeń, na której czytelnik znajduje wyłącznie treści niezwiązane tematycznie z rozkładem zajęć, rozpoczynającym się dopiero od trzeciej strony druku. Dlatego też o ile w wypadku stron tytułowych planów przygotowywanych przez Johanna Pfuela musieliśmy przeprowadzić szczegółową analizę porównawczą, by wychwycić i zinterpretować wprowadzone przez niego innowacje, o tyle treści, które znajdujemy na stronie drugiej każdego planu zajęć ujawniają swoją oryginalność już przy pierwszej próbie porównania z materiałami jakiegokolwiek innego rektora Pedagogium Szczecińskiego i Carolinum.

Przed wszystkim jednak nowatorstwo Pfuela związane jest z charakterem tekstów pojawiających się na drugich stronach oraz faktem, że w połączeniu z zakończeniem tworzą one rodzaj ramy ideowej, która obejmuje właściwe, konwencjonalne informacje. Na drugiej stronie planów, poza jednym wyjątkiem, umieszcza on cytat, najczęściej poetycki. Wyjątek dotyczy planu z roku 1680, gdzie zamiast fragmentu twórczości konkretnego autora znajdujemy przywołane trzy paragrafy z dokumentacji szkoły z okresu Pedagogium Książęcego. Strona ta jest zawsze w całości wyeksponowana i nie pojawiają się tutaj jakiegokolwiek informacje innego typu. Ostatnią stroną wykazów prac w każdym wypadku zamykają słowa krótkiej modlitwy – inwokacji. W jej treści znajdujemy zazwyczaj dwa elementy: skierowaną do Boga prośbę o zapewnienie szkole i jej uczniom dalszego rozkwitu oraz, na koniec, przywołanie wiecznej chwały



Boga. Jedynie w wykazie prac za rok 1683, poza inwokacją, Pfuel cytuje fragment z *De coniuratione Catilinae* Salustiusza, poświęcając na to odrębną stronicę. W czterech pozostałych wypadkach modlitwa umieszczona jest w dolnej części strony, na której powyżej czytamy informacje na temat różnego typu uczniowskich aktywności.

### 1. *Catalogus Lectionum 1680 i Index Speciminum 1679*

Druga strona pierwszego kompletu materiałów opracowanych przez Johanna Pfuela, jak już wyżej wspomniano, zawiera zdecydowanie nietypowe treści. Szczególny jest już fakt, że po raz pierwszy i jedyny rektor bezpośrednio odwołuje się tutaj do dokumentacji szkoły, określającej podstawowe zasady jej funkcjonowania. Nie znajdujemy jakiegokolwiek analogii w żadnym wcześniejszym i późniejszym planie lub wykazie prac – aktów prawnych nie cytują ani siedemnastowieczni kierownicy pedagogium, ani też następcy Pfuela w XVIII w. Jednak nie tylko to może budzić zdziwienie. Jeszcze bardziej zastanawiający jest charakter tej dokumentacji – historyczny i *de facto* nieaktualny. Wybrane przez Pfuela fragmenty pochodzą bowiem z najstarszych statutów Pedagogium Książęcego z roku 1543<sup>41</sup> (część II, § 11) oraz z części pierwszej statutów z roku 1607<sup>42</sup> (§ 6 i 7). Pfuel pomija tym samym, a może nawet ignoruje fakt, że objął kierownictwo uczelni, dla której podstawą prawną jest konstytucja szkoły opublikowana w 1667 r. (*Verfassung des Gymnasii Carolini zu Alt[en] Stettin*), a pedagogium należy do znakomitej przeszłości, której karta została już oficjalnie zamknięta.

Poszukując wyjaśnienia tej szczególnej kwestii należy zwrócić uwagę na dwa aspekty: okoliczności zewnętrzne, które towarzyszyły objęciu przez Pfuela urzędu, oraz kryterium wewnątrztekstowe, tzn. temat, wokół którego zostały zorganizowane treści przywołane przez autora. W wypadku warunków zewnętrznych pomocne jest prześledzenie chronologii wydarzeń: Johann Pfuel został powołany na stanowisko rektora szkoły w grudniu 1678 r., a pełnienie urzędu faktycznie rozpoczął od kwietnia 1679. Daty te przypadają na krótki okres osiemnastu miesięcy, kiedy Szczecin został zdobyty i zajęty przez armię elektora brandenburskiego (między grudniem 1677 a koń-

---

41 Pełen tekst tychże statutów niestety nie zachował się. Najstarsze statuty, które znamy, zostały opracowane kilkanaście lat później przez rektora Matthäusa Wolfa, który piastował tę funkcję w latach 1557–1570; zob. M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen...*, s. 24 oraz B. Wachowiak, *Pierwociny życia uniwersyteckiego...*, s. 191. W świetle naszej bardzo skąpej wiedzy na temat pierwszych lat funkcjonowania pedagogium i jego dokumentacji, fragmenty cytowane przez Pfuela w planie zajęć wydają się zatem tym cenniejsze. Możemy przypuszczać, że rektor dysponował istniejącym jeszcze wówczas egzemplarzem, który być może wkrótce potem zaginął, ponieważ nie znajdujemy go w przygotowanym przez Pfuela ok. 1699 r. zbiorze dokumentacji szkoły; zob. APS, Rękopisy i Spuścizny, sygn. 788.

42 Ponieważ statuty dość szybko traciły pod niektórymi względami aktualność, przy kolejnych publikacjach wprowadzano do ich treści zmiany. W roku 1607 uzupełniono je tekstem dodatkowej deklaracji, w której zawarty został nowy plan nauki; zob. B. Wachowiak, *Pierwociny życia uniwersyteckiego...*, s. 193.



cem czerwca 1679 r.)<sup>43</sup>. Szkoła, która bardzo mocno ucierpiała na skutek zniszczeń wynikających z wielomiesięcznego oblężenia miasta, okazała się istotnym punktem zainteresowań elektora: zapowiedział on wsparcie finansowe, pomoc w odbudowie i doprowadził do ponownego otwarcia uczelni jesienią 1678 r.<sup>44</sup>. Johann Pfuel otrzymał zatem nominację na urząd od monarchy brandenburskiego, który, jak możemy przypuszczać, nie był zainteresowany kontynuacją krótkiej, obejmującej jedynie dekadę, szwedzkiej formuły funkcjonowania szkoły. Jak stwierdził Martin Wehrmann, w różnego typu dokumentacji z okresu brandenburskiego szczecińska szkoła ponownie określana była mianem pedagogium – taką nazwą posłużył się również Pfuel w przemowie do uczniów, którą otwierał swoje urzędowanie<sup>45</sup>.

Jak się zatem wydaje, w krótkim czasie politycznej podległości Brandenburgii krystalizowała się koncepcja restytuowania dawnej tożsamości szczecińskiej uczelni, a nowy rektor mógł być świadomy tak nakreślonego kierunku działania. Rozstrzygnięcia pokoju w St. Germain zmieniły jednak bieg zdarzeń – Szczecin powrócił pod protektorat króla Szwecji, a uczelnia, siłą rzeczy, musiała ponownie funkcjonować jako Królewskie Gimnazjum Karolińskie<sup>46</sup>. Pozostaje pytanie o postawę rektora Pfuela, który kontynuował swoją pracę w warunkach zdecydowanie odmiennych niż te, w których objął urząd. W kontekście opisanej sytuacji wymowę ma fakt, że na stronie tytułowej pierwszego opublikowanego przez Pfuela planu zajęć, który ujrzał światło dzienne 1 stycznia 1680 (a zatem już pod patronatem szwedzkiego władcy), szkoła została określona mianem pedagogium, a na stronie kolejnej znalazły się fragmenty zaczerpnięte z dawnej dokumentacji uczelni. Być może należy ten fakt potraktować jako swego rodzaju deklarację ideową rektora, który wprawdzie musiał działać w określonych realiach polityczno-prawnych, to jednak sygnalizował, która tradycja będzie dla niego stanowiła główny punkt odniesienia przy pracy nad rozwojem podległej mu uczelni.

Spojrzenie z perspektywy wewnątrztekstowej pozwala uchwycić zasadniczy temat, który zadecydował o doborze przywołanych paragrafów – jest nim osoba rektora szkoły, jego pozycja i powinności. Okazuje się więc, że w pierwszych opracowanych przez siebie materiałach Johann Pfuel rozpoczął komunikację z odbiorcami od zdefiniowania swojej własnej roli. Jest zatem rektor tym, który stoi na straży („custos”) i dogląda wszelkich prac („ἐργοδότης”), które są związane ze sferą dydaktyczno-wychowawczą. Dbą o to, by wszyscy nauczyciele współpracowali z rektorem i ze sobą dla dobra szkoły. Współdziała też z organami nadzorującymi szkołę, dla jej pożytku i chwały. Co

---

43 Zob. J. Wiśniewski, *Zalążki kapitalizmu i przezwyciężanie kryzysu gospodarczego (1713–1756)*, [w:] *Dzieje Szczecina*, t. 2: *Wiek X – 1805*, red. G. Labuda, Warszawa–Poznań 1963, s. 427–430.

44 M. Wehrmann, *Geschichte des Königlich...*, s. 85.

45 Tamże, s. 86; APS, Rękopisy i Spuścizny, sygn. 788.

46 Zob. J. Wiśniewski, *Zalążki kapitalizmu...*, s. 430.

warte podkreślenia, wybrany przez Pfuela fragment statutów z 1543 r. jasno przyznaje rektorowi prawo samodzielnej oceny sytuacji i określenia zakresu współpracy z przełożonymi: „Rector [...] de singulis, quae ad usum, necessitatem atque decus Scholae pertinere iudicabit, Curatores et praefectos Scholae bona fide admoneat” [Rektor (...) niech w dobrej wierze wspiera kuratorów i przełożonych szkoły w każdej sprawie, co do której uzna, iż jest związana z funkcjonowaniem, koniecznymi potrzebami i chwałą szkoły]. Wydaje się, że intencją założycieli pedagogium było przyznanie rektorowi pierwszoplanowej roli w życiu uczelni, z szerokim zakresem kompetencji i samodzielności. Pfuel, cytując przywołany powyżej fragment, powraca do tej koncepcji. Że czyni to świadomie, świadczy opisany już wyżej fakt ponownego wprowadzenia nazwiska rektora na stronę tytułową jako autora planu pracy szkoły i sprawozdania z jej efektów. Raz jeszcze warto podkreślić, że wskazany zabieg wyraźnie kontrastuje z praktyką widoczną na pierwszych stronach druków opracowanych przez poprzedników Pfuela z okresu Carolinum: Ammona i Lipeniusa. Jako osoby kreujące aktywność szkoły zostali tam wskazani kuratorzy, a nieobecny na stronie tytułowej rektor pojawia się jako członek grona profesorskiego, realizujący głównie zadania dydaktyczne. Niniejsza analiza wyraźnie wskazuje, że w koncepcji Pfuela rektor posiada mocną i niezależną pozycję – współpracuje z przełożonymi, a nie jedynie realizuje ich zalecenia<sup>47</sup>.

Dwa kolejne paragrafy określają znaczenie i tryb opracowania oraz upublicznienia planów zajęć i wykazów prac, wpisując, co najistotniejsze, ten obowiązek w zakres powinności rektora. Szczególnie istotna wydaje się myśl zamykająca cytowane fragmenty: istota opracowywania i publikowania interesujących nas materiałów polega również na tym, że „sam Rektor zarazem daje w ten sposób w każdym semestrze (w każdym roku) publicznie dowód swojej pilności”. Przytoczone zdanie wydaje się pełnić rolę idei przewodniej przyświecającej Johannowi Pfuelowi w czasie jego kierownictwa w szczecińskiej uczelni: to rektor swoją postawą daje przykład zaangażowania i oddania pracy; wymagając od uczniów i swoich współpracowników, w największym stopniu stawia wymagania sobie samemu.

W zakończeniu kompletu materiałów związanych z pierwszym rokiem pełnionego przez siebie urzędu Pfuel zamieszcza słowa krótkiej i zarazem dobitnej modlitwy: „Niech Bóg da, by urosły! Jemu cześć i chwała na całą wieczność!” („Det Deus Incrementum! Cui Honor et Gloria in omnem aeternitatem”). Ustaliwszy poprzednio wysokość, wręcz kluczową rangę urzędu rektora, dba o zachowanie postawy religijnej pokory, powierzając wszystkie swoje działania opiece najwyższego boskiego autorytetu.

---

47 Najdobitniej odejście od tej koncepcji jest widoczne w okresie późniejszym, kiedy po śmierci rektora Michaela Quadego wprowadzono rotacyjność obsady stanowiska rektora, wybieranego z grona profesorskiego szkoły (przepis obowiązywał w latach 1757–1790); zob. P. Gut, *Szczecińskie akademickie szkoły średnie...*, s. 70.

## 2. *Catalogus Lectionum 1681 i Specimina Studiosae Juventutis 1680*

Od planu zajęć na rok 1681 możemy już obserwować wspominaną ramę ideową, którą tworzą poetyckie cytaty o tematyce religijnej i, w zakończeniach, słowa krótkich modlitw. Na początek Pfuel sięga po autora, który łączy dwa zasadnicze, w świetle humanistycznego programu szkoły, elementy: jest poetą antycznym i zarazem chrześcijańskim. Mowa o Prudencjuszu, rzymskim twórcy z drugiej połowy czwartego stulecia (ur. 348, zm. ok. 405), uznawanym za najwybitniejszego poetę chrześcijańskiego antyku, niezwykle popularnym także w średniowieczu i epokach późniejszych. Pfuel przytacza fragment pochodzący z Hymnu XII o Objawieniu<sup>48</sup>, opiewający potęgę blasku gwiazdy zwiastującej boską epifanię, silniejszego od światła wszelkich innych ciał niebieskich<sup>49</sup>. Dobór cytatu, obok względów wskazanych wcześniej, okazuje się związany z terminem publikacji planu, przypadającym na dzień pierwszego stycznia, poprzedzającym jedynie o kilka dni święto Epifanii, obchodzone szóstego stycznia.

W zakończeniu wykazu prac przedłożonych w 1680 r. czytamy słowa modlitwy, która ze względu na treść przypomina tę z poprzedniego roku. Pfuel nie omieszczał jednak zadbać, by forma językowa nie wskazywała na rutynowe powtarzanie ustalonej formuły: „Sprawi Bóg, że wzrosną! Sprawi, że rozkwitną! Tylko jemu cześć i chwała na wieki wieków” („Faxit deus crescere! Faxit florere! Illi soli honor et gloria in secula seculorum!”).

## 3. *Catalogus Lectionum 1682 i Specimina Industriae Juvenilis 1681*

W planie zajęć na rok następny znajdujemy kolejny cytat z Prudencjusza, ponownie ze zbioru *Cathemerinon*, tym razem z Hymnu XI. Pfuel nie przywołuje bezpośrednio tytułu, pod jakim utwór ten figuruje w całym zbiorze, możemy jednak przyjąć, że w wypadku tak znanego autora byłoby to zbędne i dla wyedukowanego odbiorcy było oczywiste, że chodzi o hymn „Na kalendy styczniowe”<sup>50</sup>. Dobór utworu jest zatem jak najdalszy od przypadku – Pfuel w kunsztowny i poetycki sposób znów odwołuje się do aktualnej chronologii. Przyjrzyjmy się przywołanej w tytule formule kalendarza rzymskiego: figuruje tutaj zarówno data pierwszego stycznia (kalendy stycznia) – czy-

48 Hymn ten pochodzi ze zbioru pt. *Cathemerinon*. Zgodnie ze znaczeniem greckiego tytułu, każdy z dwunastu hymnów wchodzących w skład zbioru jest związany z określoną porą dnia bądź dniami o szczególnym charakterze; na ten temat szerzej zob. A. Strycharczuk, „*Cathemerinon*” Aureliusza Prudencjusza Klemensa jako przykład poezji chrystocentrycznej, „Roczniki Humanistyczne” 2015, 63, z. 3, s. 103–120.

49 *Prudentius, Hymno XII de Epiphania:*  
*Tristis COMETA intercidat*  
*et si quod astrum Sirio*  
*fervet vapore, jam Dei*  
*sub luce destructum cadat!*

50 Zob. A. Strycharczuk, „*Cathemerinon*” Aureliusza Prudencjusza..., s. 104.

li data publikacji materiałów szkolnych, a z punktu widzenia kalendarza liturgicznego jest to dzień, kiedy obchodzone jest święto Obrzezania Pańskiego. Rzeczywistość szkolna zostaje tym samym wpisana w rzeczywistość sakralną. Cytowany fragment głosi radość i wdzięczność panującą na niebie i na ziemi, gdy w powtarzającym się porządku świata znów ukazuje się Jutrzenka Narodzenia Pańskiego<sup>51</sup>.

Modlitewna formuła zamykająca komplet materiałów w dużym stopniu przypomina te z lat poprzednich, zarówno na poziomie treści, jak i formy: „Jubeat deus crescere! Jubeat florere! Illi soli laus honor et gloria in omnem aeternitatem!” („Niech Bóg pozwoli, by wzrosły! Niech Bóg pozwoli, by rozkwitły! Tylko jemu sława, cześć i chwała na całą wieczność!”). Pomimo podobieństwa widoczne są, rzecz jasna, drobne leksykalne różnice, które kreują walor oryginalności: zamiast formy „faxit” pojawia się czasownik „jubeat”, obok rzeczowników „honor et gloria” widzimy słowo „laus”. Szczególną uwagę przyciąga zastosowana tutaj forma czasownika „jubeat” – dobór wyrazu wydaje się bowiem wynikać nie tylko z prostego mechanizmu poszukiwania synonimów. Jeżeli popatrzymy na zacytowany fragment z Prudentiusza oraz na analizowaną formułę modlitewną, dostrzegamy brzmieniową analogię form „jubar” („jutrzenka”) w hymnie XI i „jubeat” („niech pozwoli”) w finalnej modlitwie. Nie możemy oczywiście wykluczyć przypadkowości tego zestawienia. Zakładając jednak bardzo świadomą i refleksyjną postawę Johanna Pfuela jako autora druków, wydaje się prawdopodobne, że celowo wykreował on tego rodzaju brzmieniową zbieżność, podkreślając tym samym charakter ramy formalnej i tematycznej, którą pełnią elementy na stronie drugiej i ostatniej opracowanych przez niego materiałów.

#### **4. *Catalogus Lectionum 1684 i Specimina Industriae Solertiaeque Juvenilis 1683***

W kolejnym roku Pfuel sięga po innego autora, choć idea cytatu, odnoszącego się do świątecznego czasu, pozostaje niezmienna: przywołany fragment to forma poetyckiej modlitwy-błagania na dzień Bożego Narodzenia, by jego światło prowadziło ku odnowionemu życiu<sup>52</sup>. Osoba twórcy należy tym razem do epoki niemal współczesnej Pfuelowi i łączy w sobie najwyższą uczoność z humanistyczną formacją. Hugo

---

51 *Prudentius, Cathemer[ino] Hymn[us] XI.*

*Coelum nitescat laetius  
Gratetur et gaudens humus!  
Scandit gradatim denuo  
Jubar priores lineas.*

52 *Hugo Grotius Sylvar[um] Liber I. Pag[ina] 25*

*In natalem suum;  
Ipse in natalem mundi;  
precor, precor  
Hac Luce Natali Novatam  
In melius properare vitam!*

Grotius żył w latach 1583–1645 i może być uznany za jednego z największych intelektualistów swoich czasów: wybitny holenderski filozof i prawnik, a zarazem zdolny poeta, autor wierszy okolicznościowych – niezwykle podówczas modnej formy literackiej. Pfuel przywołuje fragment utworu z książki pierwszej ze zbioru autorstwa Grotiusa zatytułowanego *Sylvarum libri tres*<sup>53</sup>. Księga ta nosiła tytuł *Sacra* i składały się na nią poematy ujęte w różnych miarach metrycznych na tematy zaczerpnięte ze Starego i Nowego Testamentu<sup>54</sup>.

Brak autora antycznego na drugiej stronie planu zajęć zostaje zrównoważony cytatami na stronie ostatniej wykazu prac. Tym razem Pfuel nie ogranicza się do słów modlitwy, lecz poprzedza ją fragmentem zaczerpniętym z twórczości Salustiusza (86–34 r. przed Chr.), ze wstępu do historii spisku Katyliny. Tekst przekazuje moralne przesłanie, zgodnie z którym wartościowe życie polega na oddaniu się pracy z myślą o sławie wynikającej ze znakomitych czynów lub doskonałych umiejętności<sup>55</sup>. Komplet materiałów zamyka umieszczona w dolnej części strony modlitwa, w wypadku której Pfuel także podkreśla jej antyczne pochodzenie: jest to fragment dawnej kościelnej formuły, związanej z osobami dwóch wczesnochrześcijańskich myślicieli, teologów i świętych: Dionizego z Aleksandrii (190–265) i Bazylego Wielkiego (329–379), który przekazał ją w traktacie o Duchu Świętym<sup>56</sup>. Treść modlitwy jest zgodna z duchem formuł przywoływanych w poprzednich latach: „Bogu Ojcu i Synowi, Panu Naszemu Jezusowi Chrystusowi, z Duchem Świętym chwała i potęga na wieki wieków. Amen” („Deo Patri, et Filio, Domino Nostro Jesu Christo, cum Sancto Spiritu Gloria et Imperium in secula seculorum. Amen”).

## 5. *Catalogus Lectionum 1685 i Catalogus Speciminum Industriæ et Sedulitatis 1684*

Plan wykładów na rok 1685 stał się dla Johanna Pfuela okazją do przywołania twórczości innego świętego i zarazem wybitnego intelektualisty – doktora Kościoła,

53 Termin *silvae* na określenie zbioru krótkich wierszy o różnorodnej tematyce ma korzenie antyczne. Jednym z najbardziej poczytnych w nowożytnej Europie łacińskich poetów był Stacjusz (Publius Papinius Statius), żyjący w I w. autor zbioru o takim właśnie tytule (*Silvae*) oraz dwóch poematów mitologicznych: *Tebaidy* i *Achilleis*. Na temat holenderskich twórców sylw epoki nowożytnej szerzej zob. H.-J. van Dam, *Taking Occasion by the Forelock: Dutch Poets and Appropriation of Occasional Poems*, [w:] *Latinitas Perennis*, vol. II: *Appropriation and Latin Literature*, ed. Y. Maes, J. Papy, W. Verbaal, Leiden–Boston 2009, s. 95–128.

54 Księga druga, zatytułowana *Patria*, obejmuje utwory na temat wojny przeciwko Hiszpanii, trzecia to zbiór epitalamiów, czyli wierszy komponowanych z okazji uroczystości ślubnych; zob. tamże, s. 100.

55 Salustius, *Praefat[io] Hist[oriae] De Coniur[atione] Cat[ilinae]*

*Is demum mihi vivere atque anima frui videtur,  
Qui aliquo negotio intentus, praeclari facinoris,  
Aut artis bonae famam quaerit.*

56 *Ex veteri Ecclesiae formula, Dionysio Alexandrino laudata, apud Basilium M[agnum] de Spirit[u] S[ancto] c[aput] 29.*

Bernarda z Clairvaux (1090–1153). Cytuje on czwartą strofę Hymnu o Imieniu Jezus: „Mane nobiscum, Domine, et nos illustra lumine, pulsa mentis caligine, mundum replens dulcedine!” [Pozostań z nami, Panie, i oświeć nas jasnością, rozprosz mroki umysłu, napełniając świat słodyczą!]<sup>57</sup>. Możemy z dużym prawdopodobieństwem założyć, że także tym razem dobór cytatu jest ściśle związany z czasem publikacji materiałów. Nie mamy wprowadzić pewności, kiedy dokładnie obchodzone uroczystość Najświętszego Imienia Jezus w drugiej połowie XVII w. na Pomorzu, to jednak na podstawie późniejszych rozwiązań przyjętych w kościele katolickim oraz w kościele ewangelicko-augsburskim prawdopodobne wydaje się, że przypadała ona między świętem Obrzezania (1 stycznia) a świętem Epifanii (6 stycznia).

Modlitwa zamykająca ostatni zachowany komplet materiałów opracowanych przez Johanna Pfuella stanowi jeszcze jeden wariant dobrze znanej nam treści: „Deus meliora! cui laus, honor et gloria in sempiterna secula!” [Da Bóg, by sprawy lepiej się miały! Jemu sława, cześć i chwała na wieczny czas!]. Podobieństwo jest szczególnie widoczne w części drugiej, zastanawiające wydaje się natomiast sformułowanie „Deus meliora!”, które zastąpiło frazy mówiące o wzroście i rozkwicie. Wyartykułowaną w taki sposób nadzieję na poprawę sytuacji możemy jednak wyjaśnić spoglądając na znajdujący się powyżej akapit, który kończy właściwy wykaz prac uczniowskich. Okazuje się, że rektor wymienia tutaj nazwiska czterech uczniów, którzy „nie zasłużyli sobie na uznanie ich pobożności, pracowitości i pilności”, a nadto bez pozwolenia, a nawet „podstępem” opuścili szkołę. Po raz pierwszy w zachowanych materiałach rektor uczelni ucieka się do nagany w oficjalnych drukach szkolnych, podanej do publicznej wiadomości, co, jak możemy wnosić, mogło stanowić radykalną formę kary – i było pretekstem do wyrażenia nadziei na poprawę sytuacji.

Przywołana uwaga o charakterze dyscyplinarnym jest konsekwencją stanowiska rektora, które wyraził wcześniej w wykazie prac za rok 1681. W zakończeniu wprowadził tam nową, niepraktykowaną dotąd kategorię: *Wykaz występków (Specimina vitiorum)*, w którym jednak ograniczył się do ogólnego stwierdzenia braku dyscypliny (samowolne oddalania się) i posłuszeństwa niektórych uczniów. Postanowił jednak nie wymieniać ich nazwisk, dając w ten sposób okazję do zmiany postępowania. Jednocześnie zauważył, że, w wypadku braku reakcji, w przyszłości nie omieszka podać personaliów takich uczniów do publicznej wiadomości<sup>58</sup>. Po trzech latach zapowiedziana kara została zrealizowana, choć z pewnością w odniesieniu do innych osób niż niezdyscyplinowani wychowankowie z 1681 r. Dzięki wpisom w szkolnej matrykule

---

57 Bernhardus, Abbas Clarvallensis, sigillum Patrum dictus, Hymno de nomine Jesu.

58 Fuerunt, qui clam abicere, et dimissione non impetrata: fuerunt, et qui inobedientiae dederunt documenta. Sed nominibus adhuc parcimus, in spem emendationis. Quae si fallat, imposterum nominandi erunt.



wiemy, że każdy z czterech wymienionych z nazwiska uczniów przebywał w gimnazjum nie dłużej niż rok: Erdman Ernst Liebenthall z Lipian (Lippen) został przyjęty do Carolinum 4 grudnia 1683, Samuel Schultze z Drawska Pomorskiego (Dramb. March.) – 15 lutego 1684, Wigandus Joachim Falcke ze Szczecinka (Neo-Stetin) – 22 kwietnia 1684, a Magnus Wolf z pruskiego Królewca (Regiomontanus, Porussus) – 6 września 1684<sup>59</sup>.

Wskazana powyżej kategoria *Wykazu występów* stanowi najprawdopodobniej jeszcze jedną innowację w drukach szczecińskiej szkoły, którą powinniśmy przypisać Johannowi Pfuelowi<sup>60</sup>. Nie znajdujemy analogicznych prób dyscyplinowania uczniów w zachowanych drukach z okresu Pedagogium Książęcego. Pomysł Pfuela został natomiast podjęty przez jego następcę: Johann Georg Röser umieszcza *Specimina vitiorum* w wykazach za rok 1698 i 1701, a także rozwija pomysł poprzednika – jego opisy uczniowskich przewinień są zdecydowanie bardziej szczegółowe.

## 6. Podsumowanie

Powyższe omówienie treści, które znajdujemy na stronach drugiej planów zajęć i ostatniej wykazów prac opracowanych przez Johanna Pfuela, prowadzi do kilku zasadniczych wniosków. Po pierwsze, należy podkreślić, że elementy te nie są bezpośrednio związane tematycznie z właściwą, organizacyjno-sprawozdawczą zawartością druków. Po drugie, pomysł ich wprowadzenia musimy przypisać Pfuelowi – wynika to jednoznacznie z porównania z materiałami wcześniejszymi. Tylko jeden raz u Johanna Micraeliusa znajdujemy w zakończeniu wykazu prac za semestr zimowy lat 1641/42 (a zatem w pierwszym przygotowanym przez niego wykazie) modlitewne wezwanie w języku greckim: „Δόξα θεῷ μόνωταῦτ’ ἔργματα εὐλογέοντι” [Chwała Bogu jedynemu, który błogosławi takie właśnie dzieła]. W kolejnych materiałach Micraelius nie przywołuje już żadnych dodatkowych formuł, niekiedy jedynie wprowadza słowo „finis”.

Po trzecie, musimy zauważyć, że oryginalność takiego rozwiązania, choć istotna, nie jest jednak celem samym w sobie. „Nadprogramowe” elementy, które znajdujemy w drukach Johanna Pfuela, mimo wszystko wpływają na wymowę całości materiałów. Informacje czysto formalne, ważne dla wewnętrznego życia szkoły, zostały obudowane przez poetyckie i zarazem erudycyjne cytaty oraz słowa modlitwy, które stworzyły

---

59 *Album Studiosorum...*, k. 132 v., 133.

60 Fakt wprowadzenia kategorii „Wykazu występów” do oficjalnych druków w wykazie prac za rok 1684 nie oznacza oczywiście, że w okresie wcześniejszym nie odnotowywano poważnych kłopotów z dyscypliną wśród uczniów. Przeciwnie, z poważnymi problemami tego rodzaju borykali się niemal wszyscy poprzednicy Pfuela na urzędzie rektora Carolinum; szerzej na ten temat zob. M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen...*, s. 82, P. Gut, *Z dziejów Gimnazjum Karolińskiego (Gymnasium Regium Carolinum) w Szczecinie (1667–1715)*, „Dyskursy Europejskie” 2016, nr 3, s. 49–50.



w ten sposób nową płaszczyznę kontekstu. Trudno przejść obojętnie obok staranności, z jaką Pfuel dobiera owe fragmenty. Z jednej strony wyraźnie dba o zainteresowanie odbiorcy, respektując na każdym kroku klasyczną retoryczną zasadę mówiącą, że „varietas delectat” [różnorodność sprawia przyjemność]. Z drugiej, konsekwentnie realizuje klucz selekcji cytowanych tekstów, polegający na połączeniu określonego profilu autora z konkretną zasadą tematyczną. Przywoływani twórcy to, poza jednym wyjątkiem, wybitni chrześcijanie, związani bezpośrednio z czasami antycznymi, jak Prudencjusz, Dionizy z Aleksandrii i Bazyli Wielki, bądź też nawiązujący w swej duchowej formacji do antyku wielcy intelektualiści chrześcijańscy epok późniejszych, jak Bernard z Clairvaux i niemal Pfuelowi współczesny Hugo Grotius. W tym gronie jedynie Salustiusz reprezentuje okres przedchrześcijański, jednak zaczerpnięty z jego twórczości fragment pojawia się na stronie ostatniej i jest wsparty autorytetem wybitnych świętych czasów antyku. Tematyczny element klucza doboru tekstów polega z kolei na ścisłym powiązaniu z aktualną chronologią życia religijnego: świętami Bożego Narodzenia i cyklem dni świątecznych bezpośrednio po nich następujących. W pewnym stopniu cytaty te są rozwinięciem i kontynuacją treści życzeń noworocznych, które Pfuel wprowadził do „formularza” strony tytułowej planów zajęć. Jeżeli dodamy do tego modlitwy, które bez wyjątku zamykają każdy kolejny komplet druków, otrzymujemy istotnie tematyczną ramę o charakterze religijnym: związek cyklu szkolnej pracy z nadrzędnym kontekstem chrześcijańskiego życia duchowego został w ten sposób bardzo wyraźnie zaakcentowany.

Widoczna w działaniu Pfuela refleksyjność, erudycyjność i kunsztowność potwierdza, że postrzegał on funkcję interesujących nas druków szerzej niż jego poprzednicy. Możemy przypuszczać, że w zamierzeniu rektora stanowiły one narzędzie komunikacji także z odbiorcami niezwiązanymi bezpośrednio z uczelnią. Pfuel wykorzystuje różnorodność do przyciągnięcia ich uwagi, a jednocześnie jasno wskazuje, na jakich filarach opiera się koncepcja szkoły: wysokiej humanistycznej uczoności i zarazem głębokiej pobożności. Jego osobista staranność, z którą każdego roku dobiera wciąż oryginalne, a zarazem spójne tematycznie cytaty, stanowi rodzaj manifestacji: na przekór nieprzychylnym czasom i niewątpliwemu kryzysowi na każdym polu funkcjonowania uczelni, rektor udowadnia, że poziom zajęć, gwarantowany przez poziom reprezentowanej przez niego kadry, jest daleki od kryzysu.

## **Zakończenie**

Wnioski wynikające z analizy treści umieszczonych przez Johanna Pfuela na stronach drugiej planu zajęć i ostatniej wykazu prac w pełni zgadzają się z tymi, które przyniosła refleksja poświęcona stronom tytułowym. Nie można już mieć wątpliwości co do tego, że Pfuel realizował coroczne zadanie opracowania obu druków w sposób

bezprecedensowy. Uderzająca jest nie tylko rzetelność, lecz przede wszystkim niezwykle zaangażowanie i kreatywność, dzięki którym każdy kolejny komplet materiałów posiada charakter tekstu oryginalnego. Bez wątpienia możemy też mówić o dążeniu do skonstruowania spójnego przekazu ideowego, w którym najistotniejszą rolę odgrywają dwa aspekty. Dzięki poetycko-modlitwnej ramie tematycznej Pfuel eksponuje to, co stanowi istotę programową szkoły – w efekcie czytelnik materiałów, nawet bez zagłębiania się w szczegóły opisów zajęć i tematów prac, rozumie, że fundamentem programu edukacyjno-wychowawczego Carolinum jest formacja religijno-humanistyczna, oparta o studia nad twórczością najwybitniejszych, klasycznych i współczesnych autorów. Z kolei sposób organizacji treści na stronach tytułowych jednoznacznie wskazuje na świadome i pełne odwołanie do najlepszych tradycji szkoły z okresu Pedagogium Książęcego, a nawet kreowanie wrażenia ciągłości jej tożsamości pomimo zmiany nazwy oraz ogólnych warunków organizacyjno-prawnych. Oba wskazane aspekty zdają się potwierdzać, że Johann Pfuel traktował interesujące nas druki nie tylko jako narzędzie porządkujące prace szkoły bądź formę rozliczenia swojej pracy wobec przełożonych<sup>61</sup>. Z założenia miały one służyć komunikacji ze światem pozaszkolnym, być może w pewnym stopniu pełnić rolę promocyjną, a z całą pewnością budować renomę i wzmacniać pozycję Carolinum.

Wskazane powyżej wnioski wydają się również bardzo istotne dla refleksji na temat roli Johanna Pfuela jako rektora szkoły. Wydaje się, że przyjął on założenie, że w czasach niezwykle trudnych dla uczelni aktywność i osobiste zaangażowanie rektora jest kluczowe dla poprawy sytuacji. W przeanalizowanych materiałach widoczne jest dążenie do zaakcentowania znaczenia rektora w życiu szkoły, a zarazem jego odpowiedzialności za jej poziom i rozwój. Sposób opracowania planów zajęć i wykazów prac stanowi, w pełni świadomie zaprojektowany, dowód pilności samego rektora, który naprawę szkoły rozpoczyna „od głowy” – a zatem od pełnionego przez siebie urzędu, a jednocześnie dba o jak najlepszą komunikację ze światem pozaszkolnym. Tego rodzaju postawa Johanna Ernsta Pfuela nie jest zaskakująca, jeżeli uwzględnimy także inne jego działania związane z troską o zabezpieczenie dawnej i aktualnej dokumentacji szczecińskiej uczelni<sup>62</sup>. Być może powinniśmy zaliczyć Pfuela do gro-

---

61 Na taką funkcję planów zajęć wskazuje fragment konstytucji Carolinum, w którym czytamy, że przygotowywany jest na kolejny rok *Catalogus operarum* jest instrumentem, dzięki któremu kuratorzy będą mogli sprawniej wykonać swoją pracę podczas wizytacji; zob. *Verfassung des Gymnasii Carolini zu Alt-Stettin*, [w:] *Acta Inaugurationis Gymnasii Carolini*, Stetini 1667, s. 20 (caput 11).

62 O tym, że Pfuel uważał jakość pracy rektora za kluczową dla całego funkcjonowania uczelni, świadczą również uwagi poczynione w *Album Studiosorum*... Szczególną rolę odgrywają słowa zamykające pierwszą część odpisu, obejmującą wpisy uczniów do roku 1666: Pfuel jasno podkreśla, że praca ta (matrikuła) traktuje o „losach rektorów” („de Rectorum fatis”); szerzej na ten temat zob. A. Borysowska, *Album Studiosorum jako źródło...*, s. 77.

na najciekawszych osobowości na stanowisku rektora szkoły na przestrzeni całego okresu jej funkcjonowania.

Niniejszy artykuł poprowadzony został wzdłuż dwóch wzajemnie uzupełniających się osi tematycznych: pierwszą z nich była charakterystyka formalnych elementów planów zajęć i wykazów prac studenckich jako szczególnego rodzaju źródła, druga – i zarazem nadrzędna – polegała na odczytaniu i interpretacji przesłanek dotyczących osoby ich autora. W obu wypadkach formalne części interesujących nas druków okazały się cennym, choć na ogół pomijanym w badaniach źródłem informacji. Nie ulega wątpliwości, że wyprowadzone wnioski nie mają charakteru samodzielnych konkluzji, lecz stanowią raczej sugestie interpretacyjne i rodzaj „materiału pomocniczego”. Tak widziane mogą być jednak cennym punktem odniesienia i uzupełnieniem badań źródłowych nad pomorską historią i kulturą drugiej połowy XVII w.

AGNIESZKA BORYSOWSKA  
Książnica Pomorska w Szczecinie

## BIBLIOTEKA SZCZECIŃSKIEGO GIMNAZJUM AKADEMICKIEGO W XVIII W.

Wiedzę na temat stanu biblioteki szczecińskiego Gimnazjum Akademickiego w XVIII stuleciu zawdzięczamy przede wszystkim jej opiekunowi, a przy okazji pierwszemu monografiście, Davidowi Friedrichowi Ebertowi<sup>1</sup>.

Ebert pochodził z Kołobrzegu, urodził się 1 lipca 1740 r. Pierwsze szlify edukacyjne zdobył w rodzinnym mieście, następnie wyjechał na studia do Halle. Do Kołobrzegu powrócił w 1762 r. i objął posadę prywatnego nauczyciela. Wkrótce przeniósł się do Słupska, by od 1775 r. osiąść na stałe w Szczecinie. Tu pełnił funkcję archidiakona w kościele Mariackim, został też radcą konsystorskim. Kontynuował także karierę pedagogiczną i związał się z Gimnazjum Akademickim, w którym był profesorem teologii, języków orientalnych i bibliotekarzem. Tę ostatnią funkcję objął, jak sam odnotował<sup>2</sup>, dokładnie 5 grudnia 1775 r. i sprawował ją do śmierci.

Począwszy od lat 60. XVIII w. w szkole ustalił się zwyczaj obejmowania urzędu rektora na rok, od dnia św. Michała (29 września) jednego roku do tego samego dnia kolejnego roku. W długim katalogu nazwisk kolejnych rektorów, powtarzających się na urzędzie, bo wybieranych z grona pedagogicznego szkoły, odnajdziemy także nazwi-

- 
- 1 Informacje biograficzne zob. *Funus praematurum, subitum, acerbum Viri [...] Davidis Friderici Ebert [...] aedis sacrae Mariana Diaconi, Gymnasii academici Professoris linguarum sacrarum [...] et bibliothecarii, Die XV. Martii MDCCLXXXIX defuncti deplorant et carmine lugubri celebrant cives Gymnasii Regii academici, Stettini* [1789]; zob. też A. Michalska, *David Friedrich Ebert*, [w:] *Encyklopedia Pomorza Zachodniego – pomeranica.pl*, [online]: [http://www.pomeranica.pl/wiki/David\\_Friedrich\\_Ebert](http://www.pomeranica.pl/wiki/David_Friedrich_Ebert) (dostęp 13.05.2016).
  - 2 Zob. *Historiam Bibliothecae Templi Collegiati B. Mariae enarrans [...] patronos, fautores, collegas, amicos [...] invitat David Fridericus Ebert, Stetini* [1783], s. XXIII (*Tabula chronologico-biographica bibliothecariorum*).

sko Eberta<sup>3</sup>. Pełnił on obowiązki rektora szkoły trzykrotnie: w roku szkolnym 1780/81, 1782/83 i 1788/89. W trakcie trwania swojej ostatniej kadencji zmarł – 15 marca 1789 r. W zachowanej matrykule szkolnej znalazła się okolicznościowa notka na ten temat, zapisana ręką następcy Eberta na stanowisku rektora – Johanna Jakoba Sella<sup>4</sup>.

Sell był w gimnazjum wykładowcą historii i retoryki. To właśnie z okazji przyjęcia jego osoby do grona pedagogicznego szkoły w roku 1783 David Ebert, wówczas rektor, wygłosił, a następnie podał do druku, krótką historię biblioteki, którą od ośmiu lat się opiekował. Druczek, opatrzoney bardzo długim tytułem: *Historiam Bibliothecae Templi Collegiati B. Mariae enarrans [...] patronos, fautores, collegas, amicos [...] invitat David Fridericus Ebert*, stanowi do dzisiaj źródło cennych informacji na temat losów omawianej ksiąźnicy. W XIX stuleciu biblioteka ta, stanowiąca przez wieki najważniejszy zbiór naukowy Szczecina, doczekała się kolejnego opisu. Martin Wehrmann poświęcił jej szkic zatytułowany *Geschichte der Bibliothek des Marienstifts-Gymnasiums in Stettin*<sup>5</sup>. Te dwie niezbyt obszerne prace są jak dotąd jedynymi opracowaniami poświęconymi w całości historii biblioteki Pedagogium Książęcego i jego prawnych następców.

Wzorem wielu innych kronikarzy bibliotek tak Ebert, jak i Wehrmann skupiają się przede wszystkim na opisie narastania gromadzonych zbiorów, ewentualnie tych wydarzeń z historii biblioteki, które skutkowały stratami w powiększanym przez wieki księgozbiorze. Niewiele miejsca poświęcają natomiast kwestiom lokalowym i organizacyjnym.

Z zamieszczonych w różnych pracach informacji wiemy jednak, że u progu interesującego nas wieku XVIII biblioteka zlokalizowana była w tzw. krużganku wschodnim, usytuowanym w zabudowaniach przyległych do kościoła Mariackiego<sup>6</sup>. Z czterech krużganków otaczających niegdyś wirydarz, a następnie przykościelny dziedziniec gospodarczy, w XVIII w. istniały już tylko dwa – północny i wschodni. Były to te krużganki, które w 1562 r. przeznaczono na potrzeby nowo założonego Pedagogium Książęcego. Nieco wcześniej, między rokiem 1544 a 1550, także w związku z powstaniem pedagogium, zburzono krużganek zachodni. W jego miejscu wzniesiono tzw. Wielkie Audytorium, czyli salę wykładową, nad którą, na piętrze, mieściły się pokoje mieszkal-

3 Zob. *Album Studiosorum Illustris Paedagogy Stetinensis* [...], [rękopis], Książnica Pomorska w Szczecinie, sygn. Rkps. 250/2, k. 187 v, 189 r, 193 r.

4 Tamże, k. 193 r; na temat Sella zob. G. v. Bülow, *Sell Johann Jacob*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 33, Leipzig 1891, s. 681–682.

5 Praca została opublikowana w „Baltische Studien” 1894, AF, Bd. 44, s. 195–226.

6 Zob. np. C. Fredrich, *Die ehemalige Marienkirche in Stettin und ihr Besitz*, T. 2., „Baltische Studien” 1920, NF, Bd. 23, s. 25; zob. też J. Iwańczuk, *Krużganek Mariacki*, [w:] *Encyklopedia Pomorza Zachodniego – pomeranica.pl* [online]: [http://www.pomeranica.pl/wiki/Krużganek\\_Mariacki#cite\\_ref-8](http://www.pomeranica.pl/wiki/Krużganek_Mariacki#cite_ref-8) (dostęp 13.05.2016).

ne. Skrzydło południowe krużganka, zbyt wąskie, by wykorzystać je na pomieszczenia szkolne, spłonęło w czasie oblężenia Szczecina przez wojska brandenburskie w 1677 r. i nie zostało odbudowane. Na parterze przeznaczonego dla pedagogium krużganka północnego urządzono przedsionek oraz Małe Audytorium, a na dobudowanym w latach 1564–1565 piętrze – kwatery mieszkalne oraz, od strony, w której krużganek ten łączył się ze wschodnim, przechodni pokój prowadzący do biblioteki.

Krużganek wschodni poprzez piwnicę, w której mieściła się krypta grzebalna, łączył się z kościołem Mariackim. Płyty nagrobne dawnych kanoników wmurowane były także w podłogę parteru. Trumny ze szczątkami pochowanych w tym skrzydle osób usunięto dopiero w roku 1764. Parter krużganka wschodniego był pięcioprzęsłowy i miał trzy otwory gotyckie wychodzące na dziedziniec. Pełnił w zasadzie rolę korytarza przejściowego, gdyż zaopatrzony był w wejście od strony południowej, prowadzące ku kościołowi, oraz drzwi od strony północnej, za którymi znajdowały się schody wiodące na piętro, a także przejście na dziedziniec. Jeszcze jedne drzwi wybito w ścianie wschodniej krużganka, można się było nimi przedostać w kierunku cmentarza przykościelnego i ogrodów domu rektora.

Biblioteka szkolna mieściła się na piętrze o ścianach z szachulca, dobudowanym w tym samym czasie, co piętro nad krużgankiem północnym (1564/1565). Z niewielkiego przedsionka wchodziło się do dwóch pokoi, z których przynajmniej jeden był przechodni, skoro przez bibliotekę właśnie prowadziła droga do stall profesorskich i uczniowskich w kościele Mariackim. Większe z pomieszczeń, według relacji z 1710 r., oświetlało pięć okien<sup>7</sup>. Zbiory biblioteczne ustawione były w siedmiu szafach w porządku działowym: *Theologica*, *Juridica*, *Philosophica* i *Miscellanea*. W drugim pomieszczeniu znajdowały się jeszcze trzy szafy biblioteczne, mieszczące m.in. dział *Philologica*. Pozostałymi zbiorami przechowywanymi w tym pokoju były natomiast kolekcje prywatne. Pierwszą z nich stanowił księgozbiór Gottlieba Ecksteina (1655–1709), doktora teologii, który przez 23 lata, od 1686 r. aż do swojej śmierci, opiekował się biblioteką szkoły. Drugą kolekcją była największa donacja, jaka zasiłała zbiory biblioteczne do XVIII w. – dar Andreasa Müllera Greiffenhagiusa (1630–1694), który składał się z kilkunastu rękopisów o treści orientalnej i około 950 woluminów ksiąg<sup>8</sup>. Andreas Müller Greiffenhagius był światowej sławy orientalistą, a także, w szczytowym okresie swojej

---

7 C. Fredrich, *Die ehemalige Marienkirche in Stettin...*, s. 25; na temat infrastruktury pedagogium (bez dokładnego opisu pomieszczeń bibliotecznych) pisał ostatnio R. Gaziński, *Pedagogium Książęce (lata 1544–1667)*, [w:] *Akademicki Szczecin XVI–XXI wiek*, red. P. Niedzielski, W. Tarczyński, Szczecin 2016, s. 29–32.

8 Na temat A. Müllera i jego zbiorów zob. A. Borysowska, *Powojenne losy szczecińskich księgozbiorów historycznych na przykładzie biblioteki Andreasa Müllera Greiffenhagiusa (1630–1694)*, [w:] *Księgozbiory rozproszone: losy księgozbiorów historycznych po II wojnie światowej*, red. A. Siuciak, Malmö 2015, s. 95–106 (tam dalsza bibliografia).

kariery, opiekunem zbiorów orientalnych w bibliotece elektorskiej w Berlinie. Po skandalu, który spowodował odsunięcie go od pełnionych obowiązków, w 1685 r. przeniósł się do Szczecina, gdzie spędził ostatnie lata życia. Swoje zbiory książkowe powierzył testamentem bibliotece tutejszego Gimnazjum Karolińskiego (tak nazywała się szkoła w czasach szwedzkich), do którego w przeszłości uczęszczał. Dla rękopisów szukał innego miejsca, ostatecznie jednak i one trafiły do biblioteki szczecińskiej szkoły<sup>9</sup>.

Sądząc z późniejszych opisów zawartych w *Historii...* Eberta, należy stwierdzić, że pomieszczenia przeznaczone na bibliotekę na piętrze krużganka wschodniego w drugiej połowie XVIII w. były już bardzo nefunkcjonalne<sup>10</sup>. W związku z dalszym znacznym napływem zbiorów z darów i spuścizn prywatnych było tam zbyt ciasno, a dostęp do zbiorów był utrudniony. Potwierdza to także krótka wzmianka na temat sytuacji lokalowej biblioteki z roku 1777, którą zawarł w swej książce Johann Bernoulli (1744–1807). Uczony ten, wywodzący się z rodziny słynnych szwajcarskich matematyków, przejeżdżał przez Brandenburgię i Pomorze podczas podróży do Sankt Petersburga. O szczecińskiej bibliotece pisał, że nie sprawia najlepszego wrażenia – wejście do niej jest niewygodne, a ona sama składa się z dwóch pokoi „ani dużych, ani pięknych” i nie daje możliwości dalszej rozbudowy zbiorów<sup>11</sup>. Ebert natomiast właśnie kiepską sytuacją lokalową, a także wielkim zakurzeniem zbiorów, tłumaczył niechęć kolejnych bibliotekarzy szkolnych do sporządzenia katalogu zbiorów, mimo że zalecenie takie powtarzało się po każdej wizytacji, jakiej podlegała placówka od początku XVIII w. Sam jednak, po lekturze wytycznych kolejnych wizytatorów z roku 1777, postanowił zacząć działać na rzecz polepszenia kondycji biblioteki<sup>12</sup>.

Pierwszą, podjętą jeszcze w tym samym roku, była decyzja o przeniesieniu biblioteki do nowego pomieszczenia, na które została wybrana kaplica kościoła Mariackiego, przybudowana do bryły świątyni od strony południowej. O wyborze tej lokalizacji zadecydował fakt, że kaplica stanowiła pomieszczenie dużo większe i jaśniejsze od dotychczas zajmowanego, a przy tym łatwo było się do niej dostać – kościół Mariacki znajdował się w bezpośrednim sąsiedztwie szkoły. Zgodnie z zachowanymi opisami z wnętrza kościoła przechodziło się po schodkach do niewielkiego przedsionka, a stamtąd do sali kaplicznej, która mierzyła 44 stopy długości, 24 stopy szerokości i 15 stóp

9 Więcej na ten temat zob. tamże; zob. też A. Borysowska, *Kultura książki w dawnym Szczecinie (XVII–XVIII w.)*. *Studia z pogranicza bibliologii i literaturoznawstwa*, Szczecin 2018 (w druku).

10 D.F. Ebert, *Historiam Bibliothecae Templi...*, s. XVIII.

11 J. Bernoulli, *Reisen durch Brandenburg, Pommern, Preussen, Curland, Russland und Pohlen in den Jahren 1777 und 1778*, Leipzig 1779, s. 121: „Ich muss gestehen, dass sie wirklich nicht am besten in die Augen fällt, schon der Zugang zu derselben ist unangenehm, die zwei Zimmer, in welchen sie verwahrt wird, sind in Sonderheit das eine weder groß noch schön, und dieselbe in Stande zu erhalten und zu vermehren fehlet es an Einkünften, woran in Sonderheit die starken Verluste, welche die St. Marienstiftskirche erfahren hat, Schuld sind”.

12 D.F. Ebert, *Historiam Bibliothecae Templi...*, s. XVIII.



wysokości. Pomieszczenie oświetlało dziewięć okien: cztery na ścianie północnej, trzy na zachodniej i dwa na wschodniej<sup>13</sup>. W momencie decyzji o adaptacji kaplicy na potrzeby biblioteki nie była ona w najlepszym stanie, stanowiła składzik materiałów budowlanych i groziła zawaleniem, toteż niezbędny był remont<sup>14</sup>. Podjęto go w 1778 r., po zaaprobowaniu decyzji o nowym przeznaczeniu przez władze szkolne w Berlinie. Przenosiny zbiorów do odnowionego pomieszczenia nastąpiły w roku 1781.

Zbiory biblioteczne były wówczas już trzykrotnie większe niż u progu stulecia. Jak powiedziano, jeszcze pod koniec XVII w. biblioteka otrzymała znaczący dar od zmarłego w Szczecinie w 1694 r. teologa i orientalisty Andreasa Müllera Greiffenhagiusa. Dzięki temu w XVIII stulecie wkraczała z księgozbiorem liczącym ok. 2000 tomów<sup>15</sup>. Podwojenie zasobu nastąpiło przede wszystkim za sprawą kolejnych donacji, w mniejszym stopniu poprzez zakup książek. Do początków lat 80. – kiedy Ebert opisał bibliotekę i jej zasób – najbardziej znaczące darowizny przekazali:

- Marcus Detlev Friese (1634–1710) – dygnitarz na dworze szwedzkim, a następnie pruskim, który pod koniec życia osiadł w Szczecinie;
- Matthäus Heinrich Liebeherr (1693–1749) – bibliofil i kolekcjoner, burmistrz Szczecina w latach 1727–1749;
- Johann Carl Conrad Oelrichs (1722–1799) – historyk, prawnik i bibliograf, profesor szczecińskiego Gimnazjum Akademickiego w latach 1752–1773.

Przy takim napływie zbiorów palącą kwestią stało się sporządzenie aktualnego katalogu biblioteki. Potrzebę tę podnosiła już wizytacja, która kontrolowała szkołę w latach 1712 i 1713, kiedy w związku z przejściem Szczecina pod władzę pruską dotychczasowe szwedzkie Gimnazjum Karolińskie miało zostać zreformowane i przekształcone w pruskie Gimnazjum Akademickie. Kilku bibliotekarzy opiekujących się zbiorami w pierwszej połowie XVIII w. zlekceważyło to polecenie, przestraszywszy się, jak uważał Ebert, zarówno uciążliwości samego zadania, jak i trudnych warunków pracy, które stwarzała biblioteka w krużganku wschodnim. Wyjątkiem był Johann Wilhelm Löper, który opiekował się zbiorami przez 13 lat – między rokiem 1725 a 1738. Z pewnością sporządził on spis spuścizny teologicznej wspomnianego już Andreasa Müllera Greiffenhagiusa, gdyż zachował się on do naszych czasów (w późniejszym odpisie)<sup>16</sup>.

---

13 Rycina z rzutem kaplicy zob. C. Fredrich, *Die ehemalige Marienkirche in Stettin...*, k. tabl. 31 (*Marienskapelle. Grundrisse und Aufrisse*).

14 D.F. Ebert, *Historiam Bibliothecae Templi...*, s. XVIII; M. Wehrmann, *Geschichte der Bibliothek...*, s. 214.

15 Zob. T. Białecki, *Biblioteka Mariacka*, [w:] *Encyklopedia Szczecina*, t. 1: A–O, Szczecin 1999, s. 93; zob. też P. Gut, *Szczecińskie akademickie szkoły średnie w II połowie XVII i XVIII wieku*, [w:] *Akademicki Szczecin...*, s. 52.

16 *Der von dem [...] General Superintendent Loeper verfertigte Catalogus Bibliothecae Theologicae e donatione Mülleri* [rękopis], Książnica Pomorska, sygn. Rkps 37/2.

Jednak w 1738 r. Löper otrzymał stanowisko superintendenta w Stralsundzie i opuścił Szczecin, nim zdołał opracować całość zbiorów biblioteki. Z tego powodu kolejna wizytacja, która miała miejsce w roku 1742, znów zleciła dokończenie tej pracy. Przez kolejnych 35 lat nikt jej jednak nie podjął, aż do momentu, kiedy zajął się tym – i jako pierwszy doprowadził do końca – David Friedrich Ebert.

Jak sam pisze, sporządził on dwa katalogi obejmujące całość zbiorów biblioteki: alfabetyczny i systematyczny<sup>17</sup>. Niestety, katalog alfabetyczny nie zachował się, natomiast katalog systematyczny po II wojnie światowej trafił do zbiorów rękopiśmiennych Biblioteki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego<sup>18</sup>. Na karcie tytułowej nosi on datę 1780, z czego można wnosić, że Ebert wykorzystał na opracowanie zbiorów czas remontu kaplicy Mariackiej. Katalog pozwala odtworzyć układ, jaki nadano kolekcji w nowej sali bibliotecznej. Książki przyporządkowano do działów tematycznych, a wewnątrz nich podzielono według formatów (od *folio* po *duodecimo*). W obrębie poszczególnych formatów uszeregowano je natomiast alfabetycznie według nazw autorów. Był to układ typowy dla bibliotek tamtych czasów.

W Archiwum Państwowym w Szczecinie, w zasobie akt odnoszącym się do biblioteki omawianej szkoły, zachowały się dwa odręczne szkice przedstawiające wnętrze sali bibliotecznej wraz z opisem rozmieszczenia zbiorów<sup>19</sup>. Co ciekawe, jeden ze szkiców przedstawia schematyczne rozmieszczenie piętnastu (il. 3), drugi natomiast dwudziestu sześciu szaf bibliotecznych (il. 4). Obydwa szkice zostały najprawdopodobniej sporządzone ręką samego Eberta. Przedstawiają one plan rozmieszczenia zbiorów, jaki Ebert zamierzał zastosować w nowej siedzibie biblioteki. Można przypuszczać, że początkowo dysponował on mniejszą liczbą mebli, docelowo jednak zbiory umieszczono w 26 nowych repozytoriach. Potwierdza to lektura katalogu systematycznego, który przekazuje informację o nowych szafach już w obszernej tytulaturze<sup>20</sup>, a następnie odtwarza swoją zawartością układ półkowy kolekcji, uwzględniając numerację szaf.

W repozytorium opatrzonym numerem 1, które mieściło się przy ścianie po prawej stronie od wejścia do biblioteki, umieszczono książki teologiczne z donacji Müllera.

---

17 D.F. Ebert, *Histoariam Bibliothecae Templi...*, s. XVI–XVIII.

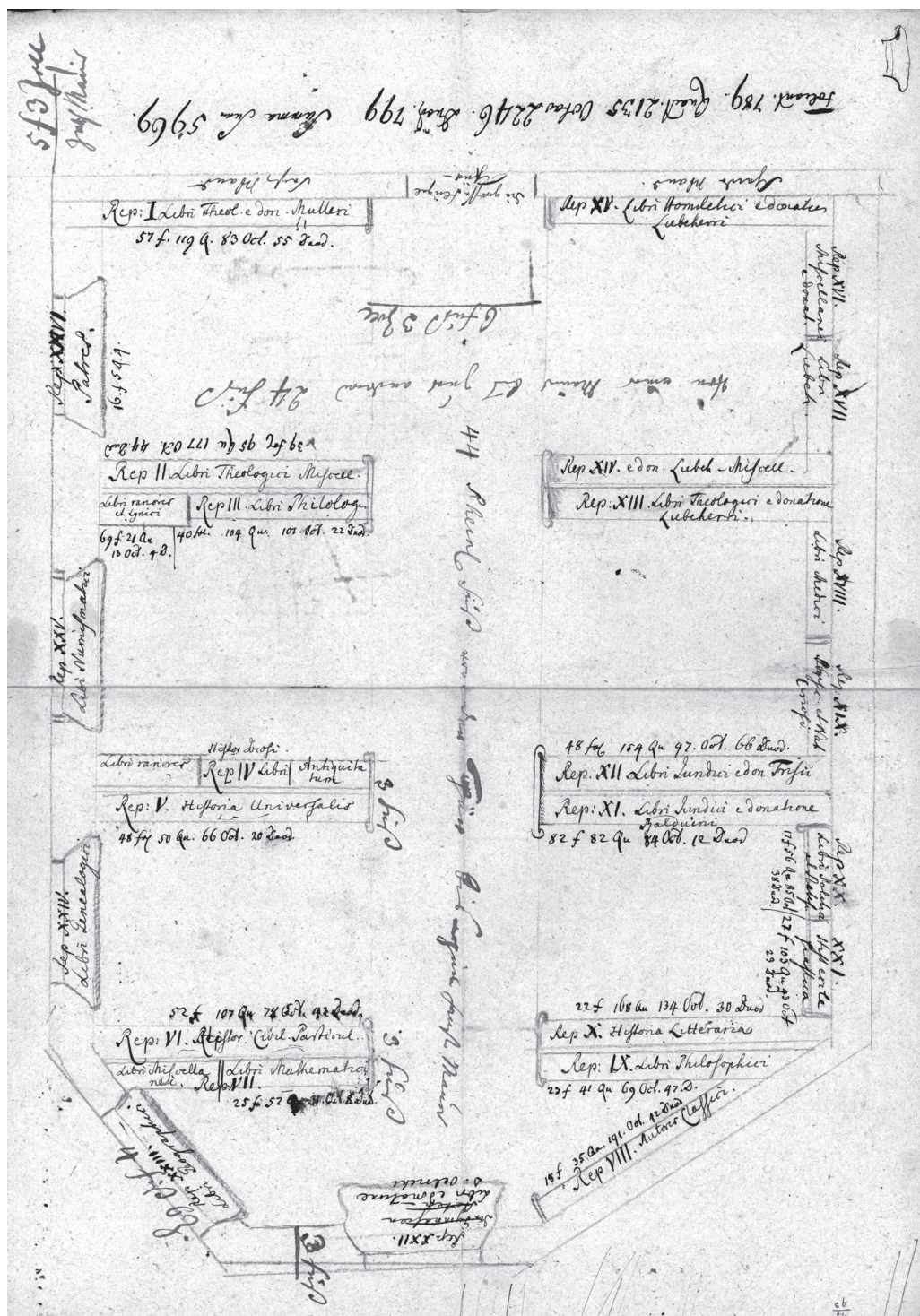
18 D.F. Ebert, *Catalogus Systematicus Librorum Bibliothecae aedis Cathedralis Marianae et Regii Gimnasii et academici Sedinensis* [...], Paleo Stetini 1780, [rękopis], Biblioteka Uniwersytecka KUL, sygn. Rkp. 3276; dostępny także w wersji elektronicznej: *Catalogus Systematicus Librorum Bibliothecae aedis Cathedralis Marianae et Regii Gimnasii et academici Sedinensis* [...], [w:] Biblioteka Cyfrowa KUL, [online]: <http://dlibra.kul.pl/dlibra/docmetadata?id=15721> (dostęp 21.02.2018).

19 Archiwum Państwowe w Szczecinie (dalej: APS), Gimnazjum Mariackie w Szczecinie, sygn. 1316.

20 *Catalogus systematicus librorum Bibliithecae aedis Cathedralis Marianae et Regii Gymnasii et academici Sedinensis cuius membra huiusque disiecta a multo pulvere post temporis spatium satis longum purgata respectu repositiorum novorum in varias sectiones dividere, eaque in Catalogo Nominali et Alphabetico leorsum compacto in simili iam iam designata etiam in hoc volumina secundum materias, librorumque situm in memoriam et aliorum exemplum, usumque imprimis bibliothecae huic Praefectorum exceptis iis nempe iuridicis, accuratissime describere voluit.*







il. 4. Rzut sali bibliotecznej Gimnazjum Akademickiego w kaplicy Mariackiej, obrazujący rozmieszczenie zbiorów w 26 nowych szafach (APS, Gimnazjum Mariackie, sygn. 1310)

Warto dodać, że książki o tematyce religijnej tradycyjnie otwierały układy działowe księgozbiorów, zarówno w bibliotekach katolickich, jak i protestanckich. Kolekcję müllerianów uzupełniały książki o treści teologicznej pochodzące z zakupu i z innych darowizn, które rozmieszczono w repozytorium nr 2, usytuowanym naprzeciwko pierwszej szafy, prostopadle do ściany kaplicy. Pomiędzy nimi, przy ścianie, umieszczono szafę nr 26, która zawierała pisma ojców kościoła. W ten sposób wydzielona za pomocą odpowiednio ustawionych szaf pierwsza „wnęka” zawierała spójny tematycznie księgozbiór o treści religijnej.

Na tylnej ścianie szafy nr 2 ustawiono repozytorium nr 3, zawierające książki z zakresu nauk filologicznych. Czwarta szafa, ustawiona prostopadle do bocznej ściany, naprzeciw szafy trzeciej, zawierała historiografię antyczną. Pomiędzy nimi, przy bocznej ścianie, stała szafa nr 25, zawierająca książki o treści związanej z numizmatyką. W jej bezpośrednim sąsiedztwie usytuowano dodatkowo dwie zamykane na klucz skrzynie, w których zdeponowano rękopisy i książki o treści orientalnej z daru Müllera oraz *rara* z donacji Friesego. Tak wyglądała druga, środkowa nisza, która została ukształtowana odpowiednim rozstawieniem mebli i mieściła się po prawej stronie od wejścia, przy północnej ścianie kaplicy.

Kontynuację tematyki historycznej, w postaci książek z zakresu historii powszechnej, zawierała szafa nr 5, przylegająca do szafy czwartej tylną ścianką. Z kolei dzieła odnoszące się do dziejów poszczególnych krajów i osób (*historia particularis*), a także kolekcję itinerariów umieszczono w szafie szóstej, ustawionej naprzeciw piątej. Pomiędzy nimi, w repozytorium nr 24, ustawiono książki odpowiednie do badań genealogicznych. Tak więc trzecia (licząc od wejścia) nisza, wytyczona szafami wzdłuż ściany północnej, zawierała książki dla zainteresowanych różnymi gatunkami piśmiennictwa historycznego.

Repozytorium nr 7, ustawione na tyłach szafy nr 6, zawierało pisma matematyczne. Obok niego, na zakrzywieniu szczytowej ściany, ustawiono szafę nr 23, zawierającą książki geograficzne. Z kolei na środku szczytowej ściany, a więc dokładnie na wprost wejścia do sali bibliotecznej, w szafie oznaczonej jako 22., umieszczono książki, które na zachowanym szkicu opisano jako „libri e donatione d[ectoris] Oelrichi”, co oznacza, że miałyby się tu znajdować zbiory przekazane przez byłego nauczyciela szczecińskiej szkoły, Johanna Carla Conrada Oelrichsa. Tę samą informację przekazuje także napisana przez Eberta historia biblioteki, jednak zawartości tego repozytorium nie opisuje katalog systematyczny. Można stąd wnosić, że książki Oelrichsa dotarły do Szczecina w roku 1781 lub 1782, a więc już po spisaniu katalogu (1780), a przed opublikowaniem monografii Eberta (1783). Niestety, w związku z tym nie znamy zawartości tej donacji. Z faktu jej umieszczenia w szafie nr 22 – pomiędzy książkami geograficznymi a autorami klasycznymi, w bezpośredniej bliskości działów historycznych – możemy

jednak przypuścić, że zawierała książki o tematyce humanistycznej, być może związane z historią Pomorza, co byłoby uzasadnione zainteresowaniami samego darczyńcy.

Obok tego repozytorium, na zakrzywieniu łączącym szczytową ścianę kaplicy z drugą ścianą boczną (południową), ustawiono szafę nr 8, zawierającą dzieła autorów klasycznych. Szafa dziewiąta stała prostopadle do ściany południowej, tworząc z szafą ósmą niszę o trójkątnym przekroju. Umieszczono w niej książki z dziedziny filozofii. Do tylnej ścianki szafy nr 9 przystawiona została szafa dziesiąta, w której znalazły się pozycje z zakresu historii literatury. Jak podkreślał Ebert, szafa ta stała w jednej linii z szafą nr 6, która także zawierała dzieła historyczne. Z kolei historia kościoła była dziełem umieszczonym w szafie dwudziestej pierwszej, sąsiadującej z szafą nr 10, jednak ustawionej prostopadle do niej, wzdłuż ściany południowej.

Wnękę tę od strony wejścia do biblioteki ograniczała szafa jedenasta, która rozpoczynała ciąg repozytoriów zawierających dzieła prawnicze. Książki z szafy nr 11 pochodziły z donacji Georga Michaelisa Balduina<sup>21</sup>, natomiast w szafie dwunastej znalazły się książki prawnicze darowane przez Friesego. Umieszczone także w tej niszy, pod ścianą, dalsze dwie szafy zawierały: książki medyczne (repozytorium nr 18) oraz pisma fizyczne i osobliwości przyrodnicze (repozytorium nr 19).

Szafy nr 13–17 wypełniała kolekcja książek pochodzących z darowizny Liebeherra, największej jaka wpłynęła do biblioteki w całej jej historii. Znalazły się w niej książki religijne, określone przez Eberta jako „teologiczne” (*libri theologici* – szafa nr 13) oraz „homiletyczne” (*libri homiletici* – szafa nr 15). Zaś trzy szafy – nr 14, 16 i 17 – zawierały zbiory z różnych dziedzin (określone przez Eberta jako *miscellanea*), w tym bardzo istotną dla historii regionu bogatą kolekcję pomeraników.

Tak rozmieszczone zbiory stanowiły zespół liczący ogółem 6045 woluminów (stan na 1783 r.)<sup>22</sup>, w tym:

|                         |                |
|-------------------------|----------------|
| <i>folio</i> (2°):      | 721 woluminów  |
| <i>quarto</i> (4°):     | 2255 woluminów |
| <i>octavo</i> (8°):     | 2268 woluminów |
| <i>duodecimo</i> (12°): | 801 woluminów  |

Oprócz szaf bibliotecznych w nowej siedzibie znalazły się także inne sprzęty. Jak wspomniano, w bezpośrednim sąsiedztwie szafy nr 3 z książkami z zakresu filologii znalazły się dwie zamykane skrzynie na rękopisy orientalne i rzadkie książki z donacji Müllera oraz *rara* książkowe Friesego. We wnękach okien stały z kolei szafki na kolekcję naturalistów, ustawiono tu także stoliki do pracy. W zachodniej części sali

21 Georg Michaelis Balduin (ur. ok. 1654), szczecinianin z urodzenia, prawnik, okresowo działający też na niwie muzycznej, przekazał w 1693 r. bibliotece Gimnazjum Karolińskiego 406 tomów książek, przede wszystkim prawniczych.

22 D.F. Ebert, *Historiam Bibliothecae Templi...*, s. XIX.



przechowywano instrumenty matematyczne. Ponadto, jak w wielu bibliotekach tamtych czasów, dodatkowym wyposażeniem, służącym upiększeniu i uświetnieniu wnętrza, były obrazy. U Eberta czytamy, że były one związane z największym donatorem biblioteki – Matthäusem Liebeherrem. Na zachowanym szkicu opisano je jako bliżej nieokreślone „stare obrazy” Liebeherra, które zawieszono w korytarzyku kaplicy prowadzącym do sali bibliotecznej. Na lewo od wejścia do sali, w pobliżu szaf z liebeherrianami (a może na bocznych ściankach tychże), umieszczono natomiast wizerunki darczyńcy i poświęconą mu tablicę pamiątkową. Tę ostatnią dokładnie opisał Oelrichs, przytaczając zawartą na niej inskrypcję<sup>23</sup>.

Tak zorganizowaną, dzięki własnym staraniom, biblioteką cieszył się Ebert przez kilka lat – aż do śmierci, która nastąpiła 15 marca 1789. Zaledwie cztery miesiące później, 9 lipca 1789 r., w kościół Mariacki uderzył piorun, od którego wybuchł gwałtowny pożar. Spowodował on tak dotkliwe straty, że świątynia nigdy już nie podźwignęła się z pogorzeliska. Na szczęście pożoga oszczędziła budynek kaplicy Mariackiej, a straty, jakie poniosły wówczas zbiory biblioteki, wynikały raczej z ich chaotycznej ewakuacji<sup>24</sup>. Do końca XVIII w. bibliotekę pozostawiono w budynku kaplicy, do której wchodziło się przez wypalony i pozbawiony dachu kościół. Nie było to szczególnie komfortowe dojście, a nawet, jak się sądzi, mogło być dość niebezpieczne<sup>25</sup>. O nowe wejście zadbane jednak dopiero w 1819 r. Wówczas dobudowano także do kaplicy ogrzewaną czytelnię, służącą czytelnikom w miesiącach zimowych. Ostateczny kres działalności biblioteki w kaplicy Mariackiej nastąpił w roku 1829, kiedy zdecydowano o rozebraniu jej wraz z ruinami całego kościoła.

Poza kwestiami związanymi z organizacją zbiorów Ebert zawarł w swoim opracowaniu także spis jej opiekunów, dzięki któremu wiemy, jak w XVIII stuleciu kształtowała się obsada kadrowa ksiąźnicy. Tabelaryczny wykaz zawiera nie tylko imię i nazwisko bibliotekarza, ale też, w miarę możliwości, datę i miejsce urodzenia oraz śmierci, czas pracy w bibliotece szkoły, ewentualnie inne sprawowane przezeń funkcje – np. takie, dla których opuścił bibliotekę. Spis zakończył Ebert własnym nazwiskiem, natomiast obsadę kadrową biblioteki w kolejnych latach uzupełnił Wehrmann, nie ma w niej już jednak dodatkowych informacji. Przypomnijmy, jakie osoby pełniły funkcję bibliotekarza szkoły w XVIII w.:

1. Gottlieb Eckstein (1655–1709), w bibliotece od 1686 r. przez 23 lata, aż do śmierci,
2. Laurentius David Bolhagen (1683–1738), w bibliotece od 1710 r. przez jeden rok,

---

23 J.C.C. Oelrichs, *Historische Nachricht von einer ansehnlichen Schenkung gedruckter Schriften an die Bibliothek des königlichen akademischen Gymansii zu Alten Stettin*, Alten Stettin 1755, s. 12–13; tekst inskrypcji i jej tłumaczenie zob. w niniejszym tomie s. 198–201.

24 M. Wehrmann, *Geschichte der Bibliothek...*, s. 214.

25 Tamże, s. 221.



3. Henning Ubechel (zm. 1713), w bibliotece od 22 maja 1711 przez jeden rok,
4. Joachimus Sander (1682–1767), w bibliotece od 25 października 1712 przez 13 lat,
5. Johann Wilhelm Löper (1680–1752), w bibliotece od 11 października 1725 przez 13 lat,
6. Henricus Mauritius Titius (1707–1759), w bibliotece od 31 października 1738 przez 11 lat,
7. Joachimus Christianus Schröder (1701–1763), w bibliotece od 25 września 1749 przez 11 lat,
8. Johann Achatius Felix Bielcke (1716–1802), w bibliotece od 21 października 1760 przez 2 lata i 7 miesięcy,
9. Johann Adolph Schinmeier (1733–1796), w bibliotece od 24 czerwca 1764 r. przez 10 lat,
10. Otto Friedrich Gottlob Vogel (1736–1796), w bibliotece od 25 października 1774 przez jeden rok,
11. David Fridericus Ebert (1740–1789), bibliotekarz od 5 grudnia 1775 przez 14 lat, aż do śmierci,
12. Friedrich Ludwig Engelke (Engelken, 1749–1826), w bibliotece od 1789 r. przez 5 lat,
13. Johann Jakob Sell (1754–1816), w bibliotece od 1793 r. przez 24 lata, aż do śmierci.

Jak widać z powyższego zestawienia, obsada kadrowa biblioteki w XVIII w. była stabilna, bibliotekarze zajmowali się zbiorami szkolnymi najczęściej przez kilkanaście lat, a w pojedynczych przypadkach nawet dłużej. O niektórych spośród nich możemy powiedzieć więcej, zachowały się bowiem ich publikacje albo zapisali się dodatkowo w dziejach jako osoby piastujące różne godności poza szkołą<sup>26</sup>. Inne nazwiska są nam dziś znane tylko ze spisu Eberta<sup>27</sup>. Nie wnikając jednak szczegółowo w życiorysy poszczególnych osób, należy stwierdzić, że dla wszystkich bibliotekarzy szkoły zajęcia związane z opieką nad zbiorami bibliotecznymi były w XVIII stuleciu pracą dodatkową. Najczęściej byli oni w gimnazjum nauczycielami języków orientalnych lub teologami. Kilku z nich pełniło także funkcję rektora. Jakie dokładnie obowiązki spoczywały na nich jako na bibliotekarzach szkoły, można się dowiedzieć z zachowanych instrukcji i zaleceń powizytacyjnych, a także z praw i statutów placówki, w których każdorazowo znajdował się rozdział dotyczący biblioteki<sup>28</sup>.

26 Taką osobą jest np. Johann Adolph Schinmeier (zob. G. v. Bülow, *Schinmeyer Johann Adolph*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 31, Leipzig 1890, s. 302) lub Laurentius David Bolhagen (zob. H. Hering, *Bolhagen Laurentius David*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 3, Leipzig 1876, s. 105) czy wspomniany wyżej Johann Jakob Sell (zob. przypis 4).

27 Osobą bliżej nieznaną jest np. Henning Ubechel.

28 Zob. np. *Descriptio Paedagogii Stetinensis 1573*, wyd. S. Schwann, Szczecin 1966, s. 96 (*De bibliotheca*), późniejsze statuty (z 1593, 1607, 1624 r.) dostępne w zbiorach APS, Rękopisy i spuścizny, sygn. 788, f. 42–52, 93–96, 97–98.

Jak już powiedziano, kolejne wizytacje, kontrolujące działalność szkoły od początku stulecia, formułowały postulat sporządzenia pełnego katalogu zbiorów. Pozostawał on niezrealizowany aż do czasów Eberta. Niestety, przygotowany przez niego katalog alfabetyczny i systematyczny zbiorów był aktualny zaledwie przez kilka lat, do czasu pożaru kościoła Mariackiego w 1789 r. Wówczas, w wyniku pospiesznej ewakuacji zbiorów, a być może także słabego zabezpieczenia dostępu do kaplicy z pogorzeliska, biblioteka utraciła część swoich zasobów. Kiedy jednak w rok po pożarze Friedrich L. Engelke, pełniący wówczas obowiązki bibliotekarza, zgłosił kuratorom szkoły chęć opracowania nowego, uaktualnionego katalogu, otrzymał decyzję odmowną<sup>29</sup>. W jej uzasadnieniu władze szkolne zamieściły krytyczną uwagę na temat wartości zgromadzonego w bibliotece księgozbioru. Te opinie, wskazujące przede wszystkim na przypadkowość kolekcji zgromadzonej głównie w wyniku spuścizn i darowizn oraz jej nieadekwatność do rzeczywistych potrzeb szkoły, będą się w przyszłości powtarzać<sup>30</sup>.

Niewątpliwie oprócz zadania stworzenia katalogów stałym obowiązkiem bibliotekarzy było ich uzupełnianie – poprzez wpisywanie do nich przybytków, a także umieszczanie książek we właściwych repozytoriach w sali bibliotecznej. To ostatnie mogło być uciążliwe, jeśli wiązało się z koniecznością przesunięcia zbiorów na półkach. Być może bibliotekarz mógł jednak przy tej pracy liczyć na wsparcie asystenta; w każdym razie instrukcje powizytacyjne z roku 1777 zalecały przybranie osoby do pomocy. Pewnie również asystent, a nie sam bibliotekarz, miał obowiązek dbać o odkurzanie zbiorów, ale czynność ta nie była chyba wykonywana regularnie, skoro Ebert wskazuje ogromne zakurzenie zbiorów jako jeden z powodów zniechęcających bibliotekarzy do ich katalogowania<sup>31</sup>.

Oprócz czynności związanych z organizacją zbiorów podstawowym obowiązkiem bibliotekarzy była obsługa czytelników. Nie było to jednak zajęcie zbyt absorbujące, gdyż – oceniając rzecz z naszej perspektywy – biblioteki były czynne bardzo krótko. W instrukcji z 1777 r. zawarte zostało zalecenie, by biblioteka otwarta była w każdą środę przez dwie godziny. Jeśli ktoś potrzebował skorzystać z niej w innym terminie, musiał się umówić indywidualnie z bibliotekarzem. Zbiory zasadniczo udostępniano na miejscu. Wypożyczenia na zewnątrz były możliwe, ale wymagały specjalnego pozwolenia i były krótkoterminowe (do tygodnia). Bibliotekarz był zobowiązany prowadzić specjalną ewidencję wypożyczeń i dbać o terminowość zwrotów. Zwracano ponadto uwagę, że i sam bibliotekarz, jeśli chciał wynieść książkę poza bibliotekę, powinien wykazywać ten fakt w ewidencji<sup>32</sup>.

---

29 M. Wehrmann, *Geschichte der Bibliothek...*, s. 218.

30 Wehrmann cytuje także opinię o bibliotece znanego duchownego i reformatora edukacji Johanna Friedricha Zöllnera (1753–1804), który odwiedził Szczecin podczas podróży po Pomorzu w roku 1795, zob. tamże, s. 219.

31 Zob. przypis 12.

32 D.F. Ebert, *Historiam Bibliothecae Templi...*, s. XVII.

Takie zasady udostępniania nie były niczym niezwykłym – bardzo podobnie funkcjonowała biblioteka Gimnazjum Akademickiego w Gdańsku. Prawa Biblioteki Senatu Gdańskiego<sup>33</sup> z 1686 r. informują, że biblioteka jest otwarta dla użytkowników dwa razy w tygodniu, w środy i soboty, od godziny drugiej do czwartej<sup>34</sup>.

Biblioteka Gimnazjum Akademickiego w Szczecinie, mimo że znacznie starsza niż biblioteka gdańska (założona w 1596 r.), nigdy nie nabrała takiego rozmachu i znaczenia jak jej nadmołtawska siostrzyca. Warto w tym miejscu przywołać jeden tylko wskaźnik, w którym uwidacznia się miazdząca przewaga Gdańska – wielkość zbiorów. Pod koniec XVII w. placówka ta zebrała ok. 12 tys. woluminów, podczas gdy biblioteka szczecińska posiadała wówczas ok. 2 tys. tomów; w stuleciu następnym liczebność zbiorów w Gdańsku wzrosła do ok. 26 tys. dzieł<sup>35</sup>, kiedy w Szczecinie, jak pokazano wyżej, doszła do 6 tys. O takim stanie zdecydowało kilka czynników, wśród których najważniejszym, jak się wydaje, był kres państwa pomorskiego, który nastąpił w połowie XVII w. Wówczas Szczecin ze stolicy samodzielnego księstwa przekształcił się w miasto usytuowane na rubieżach innych państw, co pociągnęło za sobą przemianę z wiodącego w regionie ośrodka kultury w miejscowość o znaczeniu co najwyżej militarnym. Opisywana szkoła, założona przecież jako Pedagogium Książęce, także straciła wówczas swój prestiż i znaczenie. Trudności lokalowe, przypadkowość gromadzonej kolekcji, która w nieznacznym tylko stopniu rozbudowywana była przez zakupy, a powiększała się w wyniku darowizn i spuścizn, a ponadto w różnych okresach historii szkoły narażona była na rozpraszenie – dopełniły swego.

Mimo to należy z satysfakcją stwierdzić, że trzy donacje wymieniane przez historyków biblioteki gimnazjum jako najbardziej znaczące dla rozbudowy jej zbiorów: Müllera, Friesego i Liebeherra, przetrwały w Szczecinie do naszych czasów w pokaźnej liczbie i są obecnie największymi kolekcjami z proveniencją prywatną w zasobach starych druków Książnicy Pomorskiej, nadal stanowiąc interesujące świadectwo dawnej kultury literackiej regionu.

---

33 Biblioteka stanowiła jednocześnie księżnicę szkolną dla Gimnazjum Akademickiego i mieściła się w gmachu szkoły, zob. S. Schelwig, *O początkach Biblioteki Gdańskiej*, tłum. z łac. Z.L. Pszczółkowska, [w:] *Gdańskie Gimnazjum Akademickie*, t. 3: *Wybór źródeł od XVI do XVIII wieku*, red. Z. Nowak, Gdańsk 2008, s. 81–96.

34 E. Praetorius, *Ateny Gdańskie*, tłum. z łac. Z.L. Pszczółkowska, [w:] *Gdańskie Gimnazjum Akademickie*, t. 3: *Wybór źródeł od XVI do XVIII wieku*, red. Z. Nowak, Gdańsk 2008, s. 108.

35 Dane liczbowe przytaczam za: Z. Nowak, *Bibliotheca Senatus Gedanensis 1596–1817*, [w:] *Gdańskie Gimnazjum Akademickie*, t. 1: *Szkice z dziejów*, red. E. Kotarski, Gdańsk 2008, s. 126.

ALEKSANDRA SKIBA

Książnica Pomorska w Szczecinie

## KOLEKCJA MATTHÄUSA HEINRICHA LIEBEHERRA W BIBLIOTECE GIMNAZJUM AKADEMICKIEGO W SZCZECINIE

Donacja na rzecz biblioteki jest niewątpliwie ważnym aktem, wpływającym na dalsze funkcjonowanie instytucji – niezależnie od miejsca i czasu jej działania. Kiedy więc w 1754 r. spadkobiercy Matthäusa Heinricha Liebeherra zdecydowali się na przekazanie księgozbioru bibliotece Gimnazjum Akademickiego w Szczecinie, musiało być to w dziejach tej placówki wydarzenie znaczące. Świadczy o tym wydana w następnym roku szesnastostronicowa publikacja pochwalna Johanna Carla Conrada Oelrichsa<sup>1</sup>, która będąc ważnym dokumentem źródłowym, informuje o historii powstania kolekcji, kryteriach doboru prac, a także zawiera wiadomości o osobie pierwszego właściciela. Szczegółowym, a zarazem szczegółowym dopełnieniem tej wiedzy, potwierdzającym obszerność zbioru oraz jego szeroki zakres tematyczny, jest sporządzony 25 lat później katalog systematyczny<sup>2</sup>. Zachowany rękopis, spisany przez ówczesnego bibliotekarza Davida Friedricha Eberta, przechowywany obecnie w Bibliotece Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, to kluczowe źródło, które stało się podstawą do przedstawionych tutaj rozważań. Kolejną istotną pozycją jest praca powstała w latach 20. i 30. następnego stulecia. Zarówno na donację, jak i niefortunne dzieje drugiej części kolekcji Liebeherra zwrócił wtedy uwagę Wilhelm Böhmer<sup>3</sup>, a jego rozważania pod-

---

1 J.C.C. Oelrichs, *Historische Nachricht von einer ansehnlichen Schenkung gedruckter Schriften an die Bibliothek des königlichen akademischen Gymansii zu Alten Stettin*, Alten Stettin 1755.

2 D.F. Ebert, *Catalogus Systematicus Librorum Bibliothecae aedis Cathedralis Marianae et Regii Gimnasii et academici Sedinensis* [...], [rękopis], Biblioteka Uniwersytecka KUL (dalej: BKUL), sygn. Rkp. 3276.

3 W. Böhmer, *De Pomeranorum historia literaria ad Carolum Hasselbach et Ludovicum Giesebrecht epistolica dissertatio* [...], Berlin 1824; tenże, *Uebersicht der allgemeinen Chroniken und Geschichten Pommerns seit Kantzow*, „Baltische Studien” 1835/1836, AF, Bd. 3, H. 1, s. 66–71.

jął pod koniec XIX w. Martin Wehrmann<sup>4</sup>. Ten ostatni w pracy na temat historii biblioteki Gimnazjum Mariackiego w Szczecinie zebrał i omówił pokrótce dzieje kolekcji, a także poruszył kwestię rzeczywistej wartości, jaką miała przedstawiać. Warto dodać, że w polskiej literaturze dotyczącej Pomorza szczeciński burmistrz i jego księgozbiór nie był do tej pory przedmiotem szczegółowych badań, a jeżeli jest przywoływany, to z reguły w kontekście innych problemów badawczych<sup>5</sup>. Brak chociażby krótkiej, systematyzującej podstawowe informacje, pracy poświęconej Matthäusowi Heinrichowi Liebeherrowi i jego kolekcji skłania do zwrócenia uwagi na osobę burmistrza-donatora, a przede wszystkim – na historię i zawartość zgromadzonego przez niego księgozbioru.

Matthäus Heinrich Liebeherr, syn szczecińskiego<sup>6</sup> rajcy, urodzony 28 lutego 1693 r., wykształcenie zdobywał początkowo w Gimnazjum Karolińskim<sup>7</sup>, co poświadcza podpis w rejestrze szkolnym<sup>8</sup> złożony przez nowoprzyjętego ucznia pod datą 10 marca 1710 r. Przyszły burmistrz edukację kontynuował w Lipsku, gdzie 7 listopada 1715 r. obronił publicznie pracę pod tytułem *Dissertatio de fictionum iuris Romani usu antiquo non usu hodierno*. Dysertacja, przedstawiona przed komisją pod przewodnictwem Augusta Friedricha Müllera<sup>9</sup>, została wydana w tym samym roku przez lipskiego drukarza Immanuela Tietza<sup>10</sup>.

Będąc z wykształcenia prawnikiem, Liebeherr sprawował wiele ważnych funkcji w rodzinnym mieście, poczynając od stanowiska rajcy miejskiego czy podskarbiego, a na randze burmistrza kończąc. Urząd ten objął w roku 1727 i sprawował przez 22 lata<sup>11</sup>. W tym samym roku został też podniesiony do godności szlacheckiej przez cesarza Karola VI<sup>12</sup>.

---

4 M. Wehrmann, *Geschichte der Bibliothek des Marienstifts-Gymnasiums in Stettin*, „Baltische Studien” 1894, AF, Bd. 44, s. 214–219.

5 Zob. J. Chojecka, *Gottlieb Samuel Pristaff i jego widoki miast pomorskich*, [w:] *Historia i Kultura Ziemi Sławeńskiej*, t. 11: *Ośrodki miejskie*, red. W. Rączkowski, J. Sroka, Darłowo–Sławno 2013, s. 189–190; K. Kallaur, *Ludwig Wilhelm Brüggemann i jego dzieło: z dziejopisarstwa pomorskiego XVIII i początku XIX wieku*, Słupsk 2011, s. 65, 72–75, 88.

6 J.T. Bagmihl, *Pommersches Wappenbuch*, Bd. 3, Stettin 1847, s. 62.

7 Gimnazjum Karolińskie zmieniło swoją nazwę w 1713 r. na Gimnazjum Akademickie, kiedy po panowaniu szwedzkim władzę w Szczecinie objęli królowie pruscy.

8 *Album Studiosorum Illustris Paedagogy Stetinensis* [...], [rękopis], Książnica Pomorska w Szczecinie, sygn. Rkps. 250/2, k. 153 v.

9 J.C.C. Oelrichs, *Historische Nachricht...*, s. 5–6.

10 Obecnie praca jest przechowywana w co najmniej pięciu niemieckojęzycznych bibliotekach, a także dostępna w zasobach cyfrowych Biblioteki Narodowej w Wiedniu.

11 U. Szajko, *Mathaus Heinrich Liebeherr*, [w:] *Encyklopedia Szczecina*, t. 1: A–O, red. T. Białecki, Szczecin 2015, s. 520.

12 G. v. Lehsten, *Der Adel Mecklenburgs seit dem landesgrundgesetzlichen Erbvergleiche (1755)*, Rostock 1864, s. 149.

Liczne obowiązki nie przeszkodziły burmistrzowi w aktywności związanej z nauką. Jego dwa listy z 1736 r. do bliżej nieznanego respondenta zawierają informacje o planach utworzenia towarzystwa zajmującego się historią Pomorza – pomysłu dość oryginalnego w okresie, kiedy podobne związki na terenie Niemiec koncentrowały się raczej na historii powszechnej lub państwowej<sup>13</sup>. Kiedy więc sześć lat później w Greifswaldzie założone zostało stowarzyszenie *Collectorum Historiae et Juris Patrii*, mające w swym statucie wspomniany cel, Liebeherr od początku został jego członkiem<sup>14</sup>.

Pasją burmistrza było również kolekcjonerstwo, które realizował, gromadząc monety i medale<sup>15</sup>, a także mapy, dokumenty, a przede wszystkim książki i rękopisy tematycznie związane z Pomorzem. Umierając 10 maja 1749 r., pozostawił swoim spadkobiercom majątek nie tylko w postaci posiadłości ziemskich, ale i pokaźnego księgozbioru.

Nieznana jest szczegółowa zawartość kolekcji druków i rękopisów zgromadzonych przez Liebeherra, ale pewne informacje można czerpać ze źródeł pośrednich. W kilku pracach dotyczących genealogii i heraldyki<sup>16</sup> znalazła się wzmianka o zbiorach Liebeherra, z których miał korzystać Ludwig Wilhelm Brüggemann<sup>17</sup>, przygotowując opis prowincji pomorskiej już po śmierci samego burmistrza. Z kolei Wilhelm Böhmer w swej pracy o literaturze pomorskiej wymienia niektóre rękopisy, jakie miał posiadać Liebeherr. W kolekcji przechowywana była w formie odpisu m.in. część *Pomeranographii* Valentina J. Winthera, a także autobiografia Bartholomäusa Sastrowa *Herkommen Geburt und Lauff seines Gantzen Lebens* oraz oryginał pracy Petera Rudolpha *Pommerschen Greifen* w trzech częściach z oryginalnymi rysunkami<sup>18</sup>. Böhmer wspomina też o zebranych przez burmistrza spisach urzędników i uczonych pomorskich, a oprócz tego o dokumencie zatytułowanym *Cämerreibuch oder Entwurf einer ausführl. Stadtmatrikel ann. 1668/69*<sup>19</sup>.

Potwierdzeniem informacji o różnorodności księgozbioru może być też biogram Friedricha Wilhelma von der Ostena, zięcia Liebeherra. Von der Osten, zainteresowany tekstami dotyczącymi Pomorza, sporządzał odpisy, wykorzystując prace z kolekcji teścia. W ten sposób wzbogacił swą bibliotekę m.in. o *Pomeranię* Johanna Bugenhagena<sup>20</sup>.

13 D. Döring, *Gelehrte Gesellschaften in Pommern im Zeitalter der Aufklärung*, [w:] *Die Universität Greifswald in der Bildungslandschaft des Ostseeraums*, hrsg. v. J.E. Olesen, Münster 2007, s. 148–149.

14 W. Böhmer, *Uebersicht der allgemeinen Chroniken...*, s. 114.

15 Kolekcji numizmatycznej Liebeherra poświęcił pracę Johann Gottlieb Lehmann, zob. tenże, *Verzeichnüss einer grosstentheils vollständigen Sammlung von Pommrischen Münzen...*, Zweyter Theil, Berlin 1752.

16 E.H. Kneschke, *Neues allgemeines deutsches Adels-Lexicon*, Lipsk 1864, cz. 5, s. 516; L. v. Zedlitz-Neukirch, *Neues Preussisches Adels-Lexicon*, Lipsk 1837, cz. 3, s. 235.

17 L.W. Brüggemann, *Ausführliche Beschreibung des gegenwärtigen Zustandes des Königl.Preussischen Hertzogthums Vor- und Hinter- Pommern*, Szczecin 1779 – 1784.

18 W. Böhmer, *De Pomeranorum historia literaria...*, s. 89, 99, 104.

19 Tamże, s. 28, 36.

20 K. Bismarck-Osten, *Friedrich Wilhelm von der Osten*, [w:] *Pommersche Lebensbilder*, Bd. 4, Köln–Graz 1966, t. 4, s. 147.



Księgozbiór Liebeherra był początkowo przechowywany w Szczecinie, ale decyzją właściciela został przeniesiony do majątku Woitfick (Oćwieka), położonego koło Pyrzyc. Układ kolekcji był ściśle związany z Pomorzem, a podziału na trzy części dokonano właśnie ze względu na to kryterium. Grupa pierwsza zawierała prace historyczne związane z Pomorzem, druga składała się z dzieł osób urodzonych w regionie, a trzecia to prace napisane przez twórców, którzy zdecydowali się zamieszkać na tym terenie i, choćby przez krótki czas, zajęli tu ważne stanowiska naukowe lub urzędowe. Według J.C.C. Oelrichsa grupy druga i trzecia zawierały wiele tysięcy dokumentów i kosztowały w sumie ponad tysiąc talarów. Właśnie ta część zbiorów miała stać się podstawą późniejszej kolekcji liebeherrianów w bibliotece Gimnazjum Akademickiego<sup>21</sup>, a także, jak dodaje Wilhelm Böhmer, być może trafiła w jakimś fragmencie na uniwersytet w Greifswaldzie<sup>22</sup>.

Inny los czekał dokumenty z grupy pierwszej. Początkowo przechowywane pod opieką syna Liebeherra, Carla Albrechta, zostały po sprzedaży majątku Woitfick w 1794 r. przekazane wraz z nim Augustowi F. von Küssowowi<sup>23</sup>. Przez kolejne lata księgozbiór nie wzbudzał zainteresowania nowego właściciela. Zapakowany w 19 skrzyń przechowywany był najpierw w Crazten, majątku koło Pyrzyc, a następnie w remizie strażackiej. W 1808 r. skrzynie, odnalezione przez żołnierzy francuskich podczas kampanii napoleońskiej, zostały otwarte, a książki, rękopisy, a także mapy i miedzioryty – rozgrabione lub zniszczone. Ocaleć mogła tylko niewielka część zbioru<sup>24</sup>. Być może nieliczne pozycje trafiły w ręce członków Pomorskiego Towarzystwa Historyczno-Archeologicznego w Szczecinie, o czym świadczyć może zapis w sprawozdaniu za lata 1832–1834 na temat działalności tego stowarzyszenia. Widnieje tam informacja o przekazaniu przez doktora Mauhkego sześciotomowej pracy Johanna Micraeliusa na temat Pomorza<sup>25</sup>, pozyskanej rzekomo z biblioteki Liebeherra po 1808 r.<sup>26</sup>

Włączenie pozostałej części księgozbioru Liebeherra do zbiorów biblioteki Gimnazjum Akademickiego w Szczecinie miało być zgodne z wolą burmistrza, który według świadectwa W. Böhmera dzięki nauce w tej właśnie szkole stał się wielkim miłośnikiem książek<sup>27</sup>. Przekazanie kolekcji było poprzedzone wymianą listów, ponieważ dar spadkobierców, którymi byli Maria Elisabeth, August Wilhelm i Carl Albrecht Lieberherrowie, wiązał się z pewnymi warunkami. List z 6 września 1754 r. wyjaśnia, że

---

21 J.C.C. Oelrichs, *Historische Nachricht...*, s. 7–8.

22 W. Böhmer, *De Pomeranorum historia literaria...*, s. 120.

23 J.T. Bagmihl, *Pommersches Wappenbuch...*, s. 62.

24 W. Böhmer, *Uebersicht der allgemeinen Chroniken...*, s. 119.

25 J. Micraelius, *Antiquitates Pomeraniae Oder Sechs Bücher vom alten Pommernlande*, Stettin 1639–1640.

26 *Achter und Neunter Jahresbericht der Gesellschaft für Pommersche Geschichte und Alterthumskunde über die beiden Jahre vom 15tem Juni 1832 bis dahin 1834*, Szczecin 1836, s. 21–22.

27 Wilhelm Böhmer, *De Pomeranorum historia literaria...*, s. 16.

proponowany zbiór miał być przetransportowany z majątku do biblioteki na koszt szkoły. Gimnazjum miało również zadbać o oprawienie dokumentów, a także stworzenie stosowanego spisu. Spadkobiercy wyrażali też nadzieję, że kolekcja zostanie udostępniona i będzie służyć ogólnemu dobru<sup>28</sup>. Reakcja szkoły była niemal natychmiastowa. Pięć dni po otrzymaniu wiadomości przyszli donatorzy otrzymali list dziękczynny od kuratorów szkoły, którzy godzili się na wypełnienie postawionych im warunków. Dwa z nich zostały zrealizowane stosunkowo szybko. Transport księgozbioru zakończono w październiku 1755 r., a następnie prace zostały oprowiane. Otwartą sprawą pozostało przygotowanie spisu, który praktycznie aż do czasów Martina Wehrmanna nie został sporządzony w formie szczegółowego wykazu.

Z donacją związana jest prawdopodobnie jeszcze jedna kwestia. W grupie podarowanych druków i rękopisów mogły znaleźć się niewspominane w korespondencji, a należące do burmistrza lub rodziny obrazy. O ich obecności w bibliotece świadczy szkic pomieszczenia bibliotecznego z lat 70–80. XVIII w. z notatkami informującymi m.in. o „starych obrazach Liebeherra” (zob. il. 4). Być może był to również dar spadkobierców, którzy mogli przekazać bibliotece nie tylko dokumenty piśmiennicze.

Przyjęcie daru wywołało wdzięczność zarządzających szkołą. Jak wspomniano, w 1755 r. wydana została broszura *Historische Nachricht von einer ansehnliche Schenkung gedruckter Schriften an die Bibliothek des königlichen akademischen Gymansii in Alten Stettin* autorstwa J.C.C. Oelrichsa, napisana specjalnie z okazji przekazania kolekcji oraz wychwalająca trud i środki, jakie poświęcił Liebeherr na jej zgromadzenie. W samej bibliotece w dowód wdzięczności kuratorzy ufundowali i umieścili w pobliżu liebeherrianów tablicę z łacińskim elogium sławiącym zasługi burmistrza<sup>29</sup> i upamiętniającym w ten sposób fundatora.

Według Martina Wehrmanna księgozbiór przekazany bibliotece liczył początkowo 593 tomy, w tym: 29 w formie *folio*, 254 *quatro*, 238 *octavo* i 72 *duodecimo*. Zaznacza on jednak, że zbiór na pewno został powiększony, ponieważ w roku 1888 same tomy w formie *octavo* i *duodecimo* stanowiły łączną sumę 686 woluminów. W jednej oprawie zestawiano przeważnie od dziesięciu, dwudziestu, a nawet do trzydziestu i więcej prac, tak więc liczba jednostek nie odpowiadała faktycznej liczbie dokumentów. Wyżej wymienione 686 tomów zawierało w związku z tym łącznie aż 1494 prace<sup>30</sup>.

---

28 J.C.C. Oelrichs, *Historische Nachricht...*, s. 10.

29 Treść napisu (zob. s. 198–201) informuje nie tylko o zasługach, ale też funkcjach sprawowanych przez Liebeherra. Obok stanowiska burmistrza miał być także „nadzorcą spraw edylskich” przy szkole radzieckiej w Szczecinie. Termin „edył” oznacza tu prawdopodobnie nadzór nad bezpieczeństwem, porządkiem oraz stroną aprowizacyjną szkoły i jej bursy. Napis w całości przytacza J.C.C. Oelrichs, *Historische Nachricht...*, s. 12–13. Martin Wehrmann (*Geschichte der Bibliothek...*, s. 215) wspomina natomiast, że widział tablicę poświęconą Liebeherrowi w bibliotece gimnazjum.

30 Tamże, s. 216.

Pewnych danych dotyczących wielkości księgozbioru dostarcza również katalog systematyczny biblioteki gimnazjalnej spisany przez Davida F. Eberta w 1780 r. Z wstępnych rachunków wynika, że kolekcja mogła zawierać 1736 tomów, jednak ze względu na skreślenia, a także niedokładne zestawienie, mogą to być tylko obliczenia szacunkowe. Widoczne jest to szczególnie w jednym z działów katalogu, w którym zostały spisane, jak określił to sam Ebert, dokumenty pochodzące „w większości z donacji Liebeherra”<sup>31</sup>. W związku z tym rzeczywista liczba prac nie może zostać sprecyzowana, tym bardziej że katalog dostarcza wiedzy tylko o poszczególnych tomach, a nie liczbie zawartych w nich utworów.

Katalog Eberta obrazuje jednakże miejsce kolekcji Liebeherra w układzie biblioteki. Darowizna została potraktowana jako całość i zajęła szafy od numeru 13. do 17. w ciągu liczonym do 26. Każda jednostka została zakwalifikowana do odpowiedniej grupy ze względu na swój format, tak więc w obrębie każdego działu tematycznego istniał podział na dokumenty w formacie: *folio*, *quatro*, *octavo* i *duodecimo*. W katalogu spisano tylko poszczególne tomy. W typowym dla siebie opisie Ebert ujął autora i tytuł lub tylko tytuł tomu, a także – w wielu przypadkach, choć nie zawsze – miejsce i rok wydania. Każda pozycja poprzedzona została liczbą porządkową. Ważną wskazówką, obok informacji bibliograficznej, była lokalizacja jednostki przedstawiona w postaci numeru szafy i miejsca w jej obrębie (il. 5).

Pod względem systematycznym zbiory biblioteki były podzielone na 15 działów, obejmujących m.in. takie dziedziny jak: filologia, filozofia, geografia, historia, historia literatury, matematyka, medycyna i teologia. Donacja Liebeherra została ujęta w tym systemie ze szczególnym uwzględnieniem prac teologicznych. Z czterech działów, na które została podzielona, trzy pierwsze, ze względu na zwarte w nich prace dotyczące kwestii religijnych, zapisane zostały w sąsiedztwie innych części o tematyce teologicznej. Ostatni dział natomiast, obejmujący jednostki z różnych dziedzin, umieszczony został na końcu katalogu, mimo że formalnie został oznaczony jako czwarty.

Każdy dział poprzedzony był stroną opisującą jego zakres. W przypadku dwóch pierwszych sekcji, zawierających liebeherriana, autor katalogu uznał za istotne określenie ich lokalnego charakteru, informując na wstępie, że są to dzieła autorów urodzonych na Pomorzu, ale także prace w tym regionie napisane lub opublikowane<sup>32</sup> (il. 6). W dziale trzecim komunikat ten został pominięty, ale zróżnicowany został jego zakres tematyczny. Zamiast ogólnego określenia „dzieła teologiczne” Ebert uściślił problematykę, pisząc o homiletyce i pismach ascetycznych, listach, ewangeliiach, pasjonach, a także pracach z zakresu katechezy, jakie tu umieszczono<sup>33</sup>. Najbardziej zróżnicowany tema-

---

31 D.F. Ebert, *Catalogus Systematicus...*, k. 52 r.

32 Tamże, k. 52 r i 69 v.

33 Tamże, k. 77 r.

|      |                                                                                                                                   |            |
|------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------|
| 436  | Ludovici. additiones zur Fuldung zum Civil Concurr<br>mit Wapfen Proceß. Halle 1725.                                              | XVII 437   |
| 437  | 6-ter Friedrich Ludovici. Fuldung zum Civil Proceß.<br>Halle 1720                                                                 | XVII. 437. |
| 438. | Helwigii de Pagano. A. de Sententia<br>tribus Conformibus. be. pag.                                                               | XVII. 438  |
| 439. | Varia Miscellanea sub. Lth. P. in be. pag.                                                                                        | XVII. 439  |
| 440  | Varia Miscellanea Philosophica & Theologica<br>be. pag.                                                                           | XVII. 440  |
| 441  | Martini Lufthneri Sanezzio Oratoria. Schem.<br>1653                                                                               | XVII. 441  |
| 442  | Michaelii Lexicon Philosophicum. 1653                                                                                             | XVII. 442  |
| 443. | Sito. . . . . Schem. 1662                                                                                                         | XVII 443   |
| 444  | Volam Dissert. Philosophic. in be. pag.                                                                                           | XVII 444   |
| 445. | M. Henr. Oelmanni Dialecticae, Analiticae<br>atque Metaphysicae applicatio ad Theologiam<br>in Schem. Manuscript. stat. in. 1662. | 445        |
| 446. | Joachim Lange. modesta disquisitio novi Philo<br>sophiae systematis. Halae 1723                                                   | IX. 46     |
| 447. | Eridi. Jenzelii historia Patriae in. 1662                                                                                         | XVII. 447  |
| 448  | Sam. Christiani Holmanni Dissertationes Phi<br>losophicae in be. pag.                                                             | XVII. 448  |
| 449  | Noe Meurer. Landbischlein oder Summaria aller<br>quint Abssatz. Meins 1580                                                        | XVII. 449  |
| 450. | Weigelin von den Kunst und Tugend Informatio. 1654                                                                                | XVII. 450  |
| —    | Henrici Schaeuii In. Schol. et famelicum<br>be. pag.                                                                              | XVII. 446  |

il. 5. Karta z katalogu systematycznego biblioteki Gimnazjum Akademickiego opracowanego przez D.F. Eberta (Biblioteka KUL, sygn. Rkp. 3276)



Rkp. 3276

52

Sectio Prima  
Bibliothecae Pomeranicae  
quae continet  
libros a Viris in Pomerania natis  
Scriptos  
vel in Pomerania editos  
maxima ex parte  
e donatione Liebeherrii,  
qui sunt  
in Repositorio XIII.  
collocati,  
et qui  
imprimis  
ad Theologiae ambitum spectant.



il. 6. Karta wprowadzająca opis działu w katalogu systematycznym Eberta (Biblioteka KUL, sygn. Rkp. 3276)

tyczne okazał się dział czwarty. Bibliotekarz wymieniał sześć dziedzin, które znalazły w nim swoje miejsce – były to odpowiednio: filozofia, historia, matematyka, medycyna, prawo i teologia<sup>34</sup>.

Opis darowizny burmistrza zajął 137 w katalogu liczącym łącznie 405 kart. Przeważnie zostały zapisane obustronnie, ale 33 pozostawiono puste. W związku z pokaźną ilością materiału badawczego przy analizie mającej na celu charakterystykę rękopisów i druków wzięto pod uwagę dział ostatni. Decyzję tę można uzasadnić kilkoma względami. Różnorodność tematyki pozwala na szersze poznanie zawartości księgozbioru. Obszerność działu, który zawiera najwięcej dokumentów, wskazuje na jego reprezentatywność. Ujęte w tym spisie dzieła teologiczne pośrednio łączą go z pozostałymi trzema działami liebeherrianów, obejmującymi prace związane wyłącznie z problematyką religijną.

Analogicznie do pozostałych zbiorów bibliotecznych dokumenty w obrębie tego działu posegregowano według formatu, co w katalogu zaowocowało aż pięcioma poddziałami. Liczba pięciu, a nie czterech, poddziałów spowodowana została umieszczeniem prac w formacie *octavo* na dwóch odrębnych listach. Dokumenty umieszczono w szafach o numerach 14, 16 i 17, a szacunkowa liczba tomów to około 989 woluminów. Niestety nie udało się odczytać oraz zidentyfikować wszystkich tytułów. Zostało to spowodowane zarówno różnym stopniem czytelności, jak też skrótami zastosowanymi przez autora.

Tak druki, jak i rękopisy umieszczone zostały razem, przy czym te ostatnie stanowiły niewielką część kolekcji. W katalogu zostały opatrzone uwagą *manuscript* lub *manuscripta*, ale określenia te mogły stanowić również integralną część tytułu. Wśród autorów jednostek rękopiśmiennych, których udało się zidentyfikować, są: Augustin von Balthasar, Paul Martin Droysen, Paul Friedeborn, Andreas Hildebrandt, Heinrich Oelmann i Friedrich Redtel<sup>35</sup>. Prace trzech spośród wymienionych wyżej zostały opatrzone tytułami, które przybliżyły ujęte w nich zagadnienia. Są to: *Schema oridinis creditorum in concursibus* Augustina von Balthasara, *Dialectices, Analytices atque Methaphysices applicatio ad theologiam* Heinricha Oelmanna oraz dwie pozycje autorstwa Andreasa Hildebrandta: *Observationes practicae omnium morborum* i *Methodicum de curationibus morborum*<sup>36</sup>.

Tożsamości kolejnych dwóch autorów nie można ustalić ze względu na niepełną informację lub niepewność zapisu. Na karcie 364 v. pod numerem 44 wpisany został *Wolfii Codex excerptorum*, a sześć kart dalej pod numerem 338 – *Manuscripta philosophica, theologica et juridica*. Autorem drugiego rękopisu był prawdopodobnie Daniel

---

34 Tamże, k. 363 r.

35 Tamże, k. 365 v, 367 v, 373.

36 Tamże, k. 369 v, 371.



Redtel lub Riddel, jednak ze względu na nieczytelność zapisu, nazwisko twórcy pozostaje w sferze hipotez.

Obok woluminów z osobą konkretnego autora Ebert zapisał również tytuły określające zagadnienia prac zawartych w tomach, są to np. *Manuscript philosophicum*, *Volumina manuscripta observationum anatomicarum* czy *Manuscriptum chiromanticum*<sup>37</sup> lub też opisane w skrócie: *Manuscripta varia* oraz *Miscellanea in manuscripta*<sup>38</sup>. Domniemywać można, że znalazły się tam zbiory dokumentów różnych autorów o tematyce szerszej niż jedna dziedzina.

Druki spisane przez Eberta w czwartym dziale to prace publikowane od XVI do pierwszej połowy XVIII w. – z wyraźną przewagą dokumentów siedemnastowiecznych. Były to przede wszystkim prace naukowe lub okolicznościowe, takie jak dysertacje, komentarze, mowy, podręczniki, ale także dzieła literackie. Studenci i nauczyciele gimnazjum mogli więc, korzystając z kolekcji Liebeherra, zapoznać się z utworami dramatycznymi i poezją m.in. Michaela Abła, Adama Rama, Daniela Cramera czy Christoph'a Stymmela<sup>39</sup>.

Cechą charakterystyczną działu jest duża liczba zdublowanych druków. Dominuje tu nazwisko autora popularnych podręczników szkolnych, Johanna Rheniusa<sup>40</sup>. Jego *Compendium latinae grammaticae* pojawia się w zestawieniach około jedenastu razy. Nie jest to jedyny taki przypadek. *Progymnasmata Aphthoniana* Johanna Micraeliusa wymienione jest trzykrotnie<sup>41</sup>, a praca dotycząca Korneliusza Neposa autorstwa Daniela Hartnacka – nawet sześć razy<sup>42</sup>. Powielenie tytułów nie oznacza jednak identycznych wydań. Często są to publikacje pochodzące z różnych edycji, tak jak w przypadku *Compendium latinae grammaticae* wydanej we Frankfurcie, Halle, Królewcu, Lipsku i Szczecinie<sup>43</sup> w różnych latach. Wspomniana już praca Daniela Hartnacka doczekała się publikacji w 1698, 1700, 1704, 1708 i 1710 r. Być może kolekcjonowanie prac pojawiających się w kolejnych wydaniach to świadome założenie Liebeherra, który mógł planować nabywanie każdej możliwej do zdobycia edycji książek związanych z Pomorzem. Inna możliwość to zakup biblioteki będącej kiedyś w posiadaniu szkoły, która mogła zgromadzić w swoich zasobach kilka lub kilkanaście egzemplarzy tego samego druku. Tłumaczyłoby to, być może, dużą liczbę podręczników szkolnych, które opisano w dziale czwartym.

---

37 Tamże, k. 370 v, 371 v, 372 v.

38 Tamże, k. 370 v, 371 v.

39 Tamże, k. 381 v, 382 r, 384 r.

40 Jego nazwisko lub tylko tytuły napisanych przez niego książek pojawiają się w dziale czwartym około 36 razy.

41 Tamże, k. 376 r, 378 v, 383 v, 387 r.

42 Tamże, k. 377 r, 382 r.

43 Tamże, k. 376 v, 377 v.

Wśród pomorskich ośrodków wydawniczych, wymienianych przy kolejnych tytułach, na pierwsze miejsce wysuwa się Szczecin, a w dalszej kolejności Greifswald, Kołobrzeg, Stralsund i Rostock. Obok miejscowości rodzimych w zapisach bibliograficznych pojawiają się również często ważne ośrodki uniwersyteckie, przede wszystkim położone w bliskiej odległości, takie jak Lipsk, Frankfurt i Wittenberga. Zdecydowanie rzadziej można trafić na wydawnictwa z Halle czy z Jeny, sporadycznie zaś na takie miasta jak Hamburg, Kolonia czy Lubeka.

Oddzielną grupą są prace wydane w Paryżu, Wenecji, Weronie lub Rzymie. Nie mieszczą się w ramach zaplanowanej kolekcji pomeraników, tym bardziej że nie należą też do grupy dzieł autorów urodzonych na Pomorzu, a tworzących poza jego obszarem. Wydawnictwa francuskie to dwie umieszczone w oddzielnych spisach pozycje opublikowane w Paryżu w XVII w.: *Les Véritables Précieuses. Comédie* Antoine'a Baudeau Somaizego oraz *Discours de l'institution des jeunes seigneurs*<sup>44</sup>. Druk trzeci to książka bez miejsca i roku wydania, zawierająca przetłumaczone na francuski listy Abelarda i Heloizy<sup>45</sup>. Publikacje włoskie stanowią grupę dwunastu pozycji z XVI i XVII w., z których osiem zostało spisanych na jednej karcie<sup>46</sup>. Są to prace, które wzbogacają księgozbiór o dzieła przedstawicieli włoskiego renesansu, m.in. Paola Giovia, Sperone Speroniego czy Torquata Tassa.

Księgozbiór Liebeherra należał do zasobów Gimnazjum Mariackiego nieprzerwanie aż do początków XX w. W 1914 r. ze względu na przeniesienie siedziby szkoły do budynku przy obecnej ul. Henryka Pobożnego (Schlutowstraße) zdecydowano o przekazaniu niektórych cennych zbiorów do bibliotek publicznych. W ten sposób także Biblioteka Królewska w Berlinie – po rozmowach z kierownictwem szkoły – otrzymała prawo pierwokupu niektórych pozycji. Miały do niej trafić wyselekcjonowane przez bibliotekarzy druki spośród liebeherrianów, które nie dotyczyły Pomorza. Biblioteka Miejska w Szczecinie otrzymała propozycję zakupu pozostałej części kolekcji, ale cena była zbyt wygórowana. Ostatecznie po negocjacjach resztę zbioru przekazano szczecińskiej bibliotece bezpłatnie<sup>47</sup>.

W czasie wojny kolekcja zagrożona bombardowaniami alianckimi prawdopodobnie została, tak jak inne zbiory, zabezpieczona przez bibliotekarzy. Nie wiadomo, gdzie dokładnie ją przechowywano<sup>48</sup>, pewne jest natomiast, że podobnie jak reszta cennych

---

44 Tamże, k. 386 r, 389 v.

45 Tamże, k. 388 r.

46 Tamże, k. 385 v.

47 *Sonderbuch aus dem Verwaltungsbericht der Stadt Stettin für das Jahr 1914*, s. 2–3.

48 Cenne zbiory Biblioteki Miejskiej w Szczecinie były przechowywane w piwnicach Miejskiej Kasy Oszczędności, gdzie częściowo spłonęły w wyniku pożaru budynku, a także we dworach ziemskich w Jagowie, Boguszyńskich, Kamiennym Moście, Pęzinie i Tychowie, gdzie również uległy zniszczeniu lub zostały rozgrabione. Zob. M. Bartosik, *Stadtbibliothek der Stadt Stettin*.

rękopisów i starych druków uległa częściowemu rozgrabieniu i zniszczeniu. Z pewnością na uszczuplenie kolekcji wpłynęła także prowadzona w latach 1947–1950 na tzw. Ziemiach Odzyskanych akcja przekazywania bibliotekom polskim zbiorów bibliotecznych mających status opuszczonych lub porzuconych<sup>49</sup>. Z przeprowadzonej w 2016 r. kwerendy wynika, że pokłosiem tej akcji jest zbiór liebeherrianów znajdujący się dziś w kolekcji Zakładu Starych Druków Biblioteki Narodowej<sup>50</sup>.

Kontynuując tradycje niemieckiej Biblioteki Miejskiej, Książnica Pomorska przechowuje w swych zbiorach księgozbiór Matthäusa Heinricha Liebeherra. Kolekcja nie posiada żadnych znaków własnościowych pozostawionych przez darczyńcę ani jego spadkobierców, ale każda jednostka zawiera dawną sygnaturę, naniesioną przez niemieckich bibliotekarzy, składającą się z oznaczenia formatu, numeru pozycji oraz skrótu „Lieb.”, określającego przynależność do kolekcji. Po II wojnie światowej zbiór został ponownie zinwentaryzowany, a nowe sygnatury wskazują obok numeracji bieżącej także wiek, w którym jednostka została opublikowana. Opisy bibliograficzne poszczególnych prac są cały czas wprowadzane do katalogu OPAC w systemie bibliotecznym Aleph – obecnie jest to grupa 587 dokumentów.

Księgozbiór Liebeherra to niewątpliwie najliczniejsza donacja, jaką otrzymało w swoim czasie Gimnazjum Akademickie, i w związku z tym ciesząca się pewnym zainteresowaniem, a co za tym idzie, podlegająca, ze względu na upływ czasu i zmieniające się okoliczności, nieustannie weryfikowanej ocenie.

W XVIII w. uznania i pochwał dla kolekcji nie szczędził w swojej broszurze J.C.C. Oelrichs, pod uwagę wziąć jednak należy bliskie stosunki autora z Carlem Albrechtem Liebeherrem, synem burmistrza<sup>51</sup>. Pomorskie zbiory Liebeherra wysoko cenił również W. Böhmer, który w pracy wydanej w 1824 r. poświęcił im osobny rozdział<sup>52</sup>.

Odmienny stosunek prezentowali wobec liebeherrianów kuratorzy szkoły, którzy pod koniec XVIII w. stwierdzili, że kolekcja została przeceniona<sup>53</sup>. Być może wpływ na tę ocenę miał upływ czasu, a przede wszystkim rozwój nauki oraz ogólny postęp. Druki okolicznościowe, stanowiące znaczącą część donacji, a także pod-

---

*Biblioteka Miejska Miasta Szczecina 1905-1945*, [w:] *Od Stadtbibliothek do Książnicy Pomorskiej 1905–2005*, red. H. Niedbał, Szczecin 2005, s. 32.

49 P. Garlicki, *Maria Quirini i pracownicy Zbiornicy Księgozbiorów Zabezpieczonych w Szczecinie*, „Bibliotekarz Zachodniopomorski” 2013, nr 2–3, s. 73.

50 Informacje pochodzą z korespondencji mailowej Aleksandry Skiby z Anną Wójcik, zastępcą kierownika Zakładu Starych Druków Biblioteki Narodowej, z 25 stycznia 2016.

51 O pewnego rodzaju zależności lub znajomości świadczy dedykacja w egzemplarzu książki J.C.C. Oelrichsa, *Entwurf einer Bibliothek zur Geschichte der Gelahrtheit in Pommern*, Stettin 1765, w której autor umieścił słowa: „Seinem hochzuehrenden Könner and Freund”, kierując je do Carla Albrechta Liebeherra.

52 Wilhelm Böhmer, *De Pomeranorum historia literaria...*, s. 47–62 (rozdz. IV, *De apparatu Liebeherriano*).

53 M. Wehrmann, *Geschichte der Bibliothek...*, s. 218.

ręczniki szkolne napisane prawie 100 lat wcześniej nie mogły być atrakcyjną pomocą naukową w gimnazjum.

Ostatnim, który pozostawił swoje zdanie na temat księgozbioru, był żyjący na przełomie XIX i XX w. historyk Martin Wehrmann. Zbiór był według jego opinii nierówny. Obok cennych prac, które mogły stać się źródłem do badania historii Pomorza, szczególnie zaś jego literatury, znajdowało się tam według niego mnóstwo rzeczy niepotrzebnych i bezwartościowych<sup>54</sup>.

W perspektywie dzisiejszej ocena księgozbioru, jakiej mógł dokonać Martin Wehrmann, jest niestety niemożliwa. Rozproszenie, a przede wszystkim utrata dużej części kolekcji, ogranicza badania tylko do ocalałych dokumentów, co w konsekwencji nie może i nie daje obrazu całości. Z tematyki zachowanych prac wynika, że mogą to być dokumenty interesujące dla filologów, historyków i literaturoznawców, którzy swoje zainteresowania kierują w stronę dziejów Pomorza i z nimi wiążą swoje poszukiwania badawcze.

---

54 Tamże, s. 216.



# **MATERIAŁY**



CATALOGUS<sup>1\*</sup>  
 LECTIONUM OPERUMQUE PUBLICORUM,  
 Quae in illustri Paedagogio Stetinensi  
*Ad Annum Salutis M.DC.LXXX.*  
 (quem omni Christiano Nomini prosperum precamur et laetum)  
 ex Gratiâ Benignissimi DEI,  
*auspiciis redditi feliciter POMERANIAE*  
*AUGUSTI SVEC[IAE] REGIS, CAROLI XI.*  
 et  
*Auctoritate Magnificorum] D[OMI]N[ORUM] CURATORUM*  
 â  
 D[OMI]N[IS] PROFESSORIBUS  
*Omni fide suscipientur.*  
 Accessit  
 SPECIMEN INDUSTRIAE  
 â  
*STUDIOSIS istius Gymnasii*  
*Anno elapso datum,*  
 Publicatumque ex more, ipsis Kal[endis] Januariis,  
 â  
 JOAN[NE] ERN[STO] Pfuel | S[anctae] Theol[ogiae] Doctorando,  
 et Gymn[asii] istius Prof[essore] Ord[inario] Primario ac RECTORE.  
 STETINI,  
*Typis DANIELIS STARCKII, Reg[ii] Gymn[asii] CAROL[INI] Typographi*

---

\* Przypisy na końcu tekstu głównego

Wykaz  
wykładów i zajęć publicznych,  
które w znakomitym Pedagogium Szczecińskim  
w roku Zbawienia 1680  
(życzymy, by był pomyślny i radosny dla każdego, kto mieni się chrześcijaninem),  
z łaski najbardziej szczodrobliwego Boga,  
pod protektoratem ofiarowanego szczęśliwie Pomorzu  
Dostojnego Króla Szwecji Karola XI  
i za wolą znakomitych Panów Kuratorów  
przez Panów Profesorów  
sumiennie zostaną przeprowadzone.  
Dołączono do tego  
świadcstwo pilności,  
którą wykazali się gorliwie uczniowie tegoż Gimnazjum  
w minionym roku,  
i zostało ono opublikowane, zgodnie z obyczajem, dokładnie dnia 1 stycznia  
przez  
Johanna Ernsta Pfuela, wkrótce Świętej Teologii Doktora<sup>2</sup>,  
owego Gimnazjum profesora zwyczajnego i głównego<sup>3</sup> a także Rektora.  
W Szczecinie  
w drukarni Daniela Starcka, drukarza Królewskiego Gimnazjum Karolińskiego

## STATUTA Paedagogii Stetinensis

de Anno 1543.

parte II. §.XI.

Rector omnium officiorum, quae ad studia et disciplinam Schole pertinent, custos sit et ἐργοδιώκτης. Ubi erit opus, Rectorem Collegae Theologi et Praeceptores ceteri, officii sui admoneant: Rector et vicissim Collegas re exigente, et de singulis quae ad usum, necessitatem atque decus Scholae pertinere iudicabit, Curatores et praefectos Scholae bonâ fide admoneat.

## DECLARATIO PARTIS I

Statutorum de An[no] 1607.

§. 6.

Ordo autem, dispositio et distributio Lectionum et Exercitiorum ne alter alteri impedimento sit, et ut omnia suo loco et tempore fiant, stat penes Rectorem, qui ob id cum Theologis et Collegis communicata opera tenetur singulis annis in puncto temporis verno (hodie, auctoritate superiorum, ad Kal[endas] Januarias) circa aequinoctium tabellam, vel ordinem Lectionum sequenti Anno proponendarum concipere, et in Cynosuram tam docentium quam discentiu[m] divulgare et valvis Templi et paedagogii affigere. Quam tabellam lectionum conficiet Rector: Forma hujus tabellae usitata hactenus servetur.

§. 7.

Et quia non sufficit multa promittere, sed et praestare, ex re Scholae nostrae visum est hactenus, quovis semestri (Annum deinceps spacium factum) Indicem disputationum et declamationum habitarum concipere, et expressis nominibus eorum, qui se exercuerunt, ut et expresso argumento materiarum tractatarum, quid et â quibus hactenus actum sit, proponere et typis evulgare. Cedit enim hoc in laudem totius scholae, imprimis vetò facit ad excitandos negligentes et commendandos diligentes, redditq[ue] sic ipse Rector quovis semestri (quovis Anno) publicè rationem suae simul diligentiae.

## STATUTY Pedagogium Szczecińskiego

z roku 1543

### z części II. § XI

Rektor niech stoi na straży i niech sprawuje nadzór<sup>4</sup> nad wszystkimi działaniami, które wiążą się z nauką i wychowaniem. Kiedy będzie trzeba, niech rektorowi doradzają w jego służbie towarzyszący mu teolodzy i pozostali nauczyciele. Rektor, wzajemnie, niech służy w razie potrzeby radą swoim współpracownikom i niech w dobrej wierze wspiera Kuratorów i przełożonych Szkoły w każdej sprawie, co do której uzna, iż jest związana z funkcjonowaniem, koniecznymi potrzebami i chwałą Szkoły.

## DEKLARACJA CZĘŚCI I

Statutów z roku 1607

### § 6

Ustalenie kolejności, układu i przydziału wykładów i ćwiczeń tak, by jedne drugim nie stały na przeszkodzie i aby wszystko działało się w stosownym dla siebie miejscu i czasie, pozostaje w gestii Rektora, który, by tak się stało, zobowiązany jest wraz z Teologami i Współpracownikami wspólnym wysiłkiem każdego roku wiosenną porą (dzisiaj, na mocy polecenia przełożonych, dnia 1 stycznia) około równonocy ułożyć wykaz, czyli uporządkowany plan wykładów, które będą proponowane w kolejnym roku, i podać go do wiadomości Kynosurze<sup>5</sup> zarówno nauczycieli, jak i uczniów oraz wywiesić go na drzwiach świątyni i pedagogium. Tenże wykaz wykładów niech sporządzi Rektor: należy zachować dotychczas stosowany wzór tego wykazu.

### § 7

I, ponieważ nie wystarczy wiele zapowiadać, lecz trzeba także to zrealizować, było do tej pory obyczajem w naszej szkole, by po każdym semestrze (w przyszłości będzie to okres pełnego roku) ułożyć spis zaprezentowanych dysput i deklamacji oraz przedstawić i rozpowszechnić drukiem, jaka praca i przez kogo została do tej pory przedłożona, podając zarówno imiona tych, którzy wykonywali zadania, jak i temat omawianych zagadnień. Działa to bowiem na chwałę całej szkoły, przede wszystkim zaś wpływa na pobudzenie do pracy opieszalszych i pozwala okazać szacunek tym, którzy są pilni. Sam Rektor zarazem daje w ten sposób w każdym semestrze (w każdym roku) publicznie dowód swojej pilności.

CATALOGUS LECTIONUM  
ANNO CHRISTI M.DC.LXXX.

DIEBUS LUNAE ET MARTIS

HORA VII.

*SUB-RECTOR, Prof[essor] Eloqu[entiae] Orationem aliquam Ciceronis publicè explicare suscipiet. Interim, absente illo, RECTOR has partes ejus implebit, continuando Collegium, quod ante trimestre spatium orsus (Gellianum\* appellant) ubi notata domi è Livio, Salustio et Curtio, per totidem Classes, ad hanc ipsam horam quotidie conferuntur in medium, atq[ue] de rectè, vel secùs excerptis judicium expectatur. Admittuntur autem in id omnes; pauperes gratis prorsus, à ditioribus mercede operum, sed modicâ, persolutâ.*

HORA VIII

*RECTOR in Logicis ad partem specialem praelegendo et disputando progressus, Canones Topicos imprimis sedulò explicabit, usumq[ue] eorum et abusum ostendet; nec minus, ut coepit, modum disputandi et Methodologiam cum curâ traditurus.*

HORA IX

*DANIEL KANSDORFF, S[anctae] Theol[ogiae] Doct[or] eiusdem et Ebr[icae] Ling[uae] Prof[essor] Theologiam tradet Theticam, praecipuam, τοῦ θεοῦ συνεργοῦντος, daturus operam, ut solidiora Fidei fundamenta θεολογοῦντες imbibant Auditores. Manuductionem B[accalaureati] D[ivinitatis] Köningii Compendium, Theologia dictum Positiva, suppeditabit, cui Biblica praecipuorum βεβαίωσις Articulorum subjungetur.*

HORA X

*CON-RECTOR, Graecae linguae et Poës[is] Prof[essor] Isocratem vel Homerum, è L[egum]<sup>6</sup> Praescripto, vel alium aliquem idoneum Auctorem Graecum, aut, pro captu discentium, initio N[ovum] Testamentum, ubi advenerit, praeleget. Interea temporis, in vocem eius, Collegium Graecum domi volentibus aperiet.*

\*Vid[e] Gell[ii] Noct[es] Att[icae] 1.18. c[aput]. 2. Conf[er] 1.6. c[aput]. 13. 1.18. c[aput]. 13.

## WYKAZ WYKŁADÓW W ROKU CHRYSYSTUSA 1680

### PONIEDZIAŁEK I WTOREK

#### GODZINA VII

SUBREKTOR, profesor wymowy podejmie się tego, by publicznie objaśniać jedną z mów Cyclerona. Niekiedy, pod jego nieobecność<sup>7</sup>, Rektor przejmie te zajęcia, by kontynuować kolegium, które rozpoczął przed okresem trymestru (nazywają je *Gellianum\**)<sup>8</sup>. Wtedy to udziela się opinii, na ile dobrze lub źle zostały sporządzone w domu wypisy z Liwiusza, Salustiusza i Kurcjusza, które są zbierane publicznie w każdej klasie, codziennie do tej samej godziny. Dopuszczani zaś są do tego wszyscy, ubodzy całkiem za darmo, od bogatszych pobierana jest opłata za pracę, ale umiarkowana.

#### GODZINA VIII

REKTOR w kwestiach dotyczących logiki, ponieważ w wykładach i dyskusjach przeszedł do części szczegółowej, starannie objaśni przede wszystkim kanony topiczne oraz pokaże ich użycie właściwe i niewłaściwe; z nie mniejszą uwagą, jak to czynił do tej pory, omówi sposób dyskutowania i metodologię.

#### GODZINA IX

DANIEL KANSDORFF, doktor teologii, profesor teologii i języka hebrajskiego<sup>9</sup> wyłoży teologię thetyczną<sup>10</sup>, dokładając, z Bożą pomocą, szczególnych starań, by słuchacze, dzięki rozważaniom na temat Boga, przyswoili sobie solidniejsze podwaliny wiary. Kierunku rozważań dostarczy kompendium Bakałarza Teologii<sup>11</sup> Köningiusa zatytułowane *Teologia Pozytywna*<sup>12</sup>, do istotnych paragrafów zostanie także dodane potwierdzenie zaczerpnięte z Biblii.

#### GODZINA X

KONREKTOR, profesor języka greckiego i poetyki, kiedy tylko przybędzie do szkoły<sup>13</sup>, będzie czytał Izokratesa albo Homera, zgodnie z zaleceniem Praw<sup>14</sup>, lub jakiegos innego autora greckiego, albo też, w zależności od zdolności pojmowania uczących się, na początku sięgnie po Nowy Testament. W międzyczasie Rektor w jego zastępstwie otworzy w domu dla chętnych Kolegium Greckie.

\*Zob. Gelliusz, *Noce attyckie*, 1.18, roz. 2. Por. 1.6, roz. 13, 1.18, roz. 13.



DIEBUS LUNAE ET MARTIS

HOR[A] II Pom[eridiana]

FRIDERICUS MOVIUS, J[uris] U[triusque] D[octo]r et Prof[essor] Judicii[ue] Eccles[iastici] ad D[omum] Mariae Assessor perget in explicatione Institutionum Imp[erialium] Methodo hactenus solitâ, et in titulô de Nuptiis hactenus occupatus, divinâ assistente gratia, ita eundem porrò aliosq[ue] persequetur, ut justam cùm adultiorum, tum juniorum habeat rationem, privatis quoq[ue] Collegiis cupidam L[egum]<sup>15</sup> Juventutem excitaturus.

HORA III

RECTOR, Ethicâ propè perductâ ad finem, in locum eius Historiam, velut Ethicam Exemplarem, tam universalem, quam particularem compendiosè simul et fructuosè tradet, atq[ue] dabit enixè operam, uti intra hunc Annum absolvi queat.

DIE MERCURII

HORA VII

Sacra publica obeuntur

HORA IX et X

RECTOR postquam Orationis conscribendae modum in genere tradidit, etiam eo fine Ciceronis Orationem pro Archia publicè sub exemplo et ordine recensuit, monstrans partium omnium juncturam et artificium dicendi: nunc porro, ut coepit, unam alteramq[ue] orationem cum Aud[itoribus]<sup>16</sup> suis communi operâ conficiet, quò ad Artis huius adyta tantò faciliùs deducantur. Deinde Themata tam Oratoria, quàm Logica dabit, eorumq[ue] elaboratione[m] singulis Hebdomadibus ad hunc diem praestolabitur, munia in eo simul Con-Rectoris et Sub-Rectoris, pro bono Studiosorum, porro executurus. Si quid superfuerit temporis, in praegustu Matheos universae locabitur.

## PONIEDZIAŁEK I WTOREK

### GODZINA II po południu

FRYDERYK MOVIUS<sup>17</sup>, doktor obojga praw i profesor, a także asesor sądu kościelnego przy kościele Mariackim przystąpi do zwyczajowego dzisiaj objaśniania metodą Instytucji Cesarskich<sup>18</sup> i, skupiwszy się obecnie nad tematem *O zaślubinach*, ze wsparciem Bożej łaski, w taki sposób ów temat i także inne w przyszłości omówi, że będzie miał należyty wzgląd zarówno na starszych, jak i młodszych słuchaczy, a także udzieli wsparcia w postaci prywatnych lekcji młodzieży zainteresowanej Prawami.

### GODZINA III

REKTOR, ponieważ etyka została już niemal doprowadzona do końca, będzie na jej miejsce treściwie i z pożytkiem wykladał historię, rozumianą jako etyka rozpatrywana na przykładach, zarówno ogólną, jak i szczegółową, a także gorliwie dołoży trudu, aby mogła się zakończyć przed upływem tego roku.

## ŚRODA

### GODZINA VII

Odbývają się nabożeństwa publiczne.

### GODZINA IX I X

REKTOR ogólnie objaśnił już sposób pisemnego opracowania mowy, w tym celu także, jako przykład i wzór, publicznie omówił mowę Cycerona *Pro Archia poeta*, dobitnie pokazując łączność wszystkich części i mistrzostwo wymowy; teraz dalej, tak jak zaczął, opracuje jedną i drugą mowę wspólnie ze swoim słuchaczami, by w taki sposób łatwiej doprowadzić ich do głębi tej sztuki. Następnie przydzieli tematy zarówno związane z wymową, jak i logiką, i w każdym tygodniu do tego dnia będzie cierpliwie czekał na ich opracowanie, pełniąc dalej w tym zakresie, dla dobra studentów, powinności zarazem konrektora, jak i subrektora<sup>19</sup>. Jeśli po zostanie trochę czasu, znajdzie się miejsce na wstępne zapoznanie się z matematyką ogólną.

DIEBUS JOVIS ET VENERIS

HORA VII

*SUB-RECTOR Julium Caesarem, aut alium latinitatis emendatae Auctorem praeleget. In cuius loco tantisper RECTORIS illud Collegium est, quod antè Gellianum dicebatur.*

HORA VIII

*RECTOR in Physicâ speciali perget et singulas Corporum species, in quibus jam Meteora attigit, quoad eius fieri potest, omni studio, nec sine usu juventutis, et quadam cum jucunditate transibit, exempla praeceptis, ut asvevit, conjuncturus.*

HORA IX

*Hebraeae Linguae Professor Grammatica exposuit praecepta, Schickardi secutus Institutiones, quibus Sacri Analysin Textus nunc submittit. In hac progredietur aliquantisper. Optati ubi successerint profectus, ex Psalmis Alphabeticis CXIXum, ea proponet methodo, ut uberiores S[anctae] Philologiae cognitionem, articulo- rum fidei confirmationem, ac habendarum dispositiones Concionum inde seduli habeant Auditores.*

HORA X

*CON-RECTOR, cùm aderit, in Poëtam quendam latinum publicè commentabitur. Interim RECTOR Collegium Poëticum Germanico-Latinum, appetente vere, privatim instituet.*

DIEBUS JOVIS ET VENERIS

HORA II Pom[eridiana]

*Prof[essor] Juris continuabit lectionem Juridicam, et vel examen, vel exercitium Disputatorium superaddet.*

HORA III

*RECTOR absoluto semel praelegendo, propè et iterum repetendo Geilfusii Enchiridio politico, ut recepit quondam, Boecleri politicam ordietur, atq[ue] luce Historiarum subinde adhibita, monita Boecleriana et gratiora juventuti et utiliora reddet.*

## CZWARTEK I PIĄTEK

### GODZINA VII

SUBREKTOR będzie czytał i omawiał Juliusza Cezara albo innego autora wyróżniającego się poprawną łaciną. Tymczasem zamiast tego odbywa się owo Kolegium Rektora, które wcześniej zostało nazwane *Gellianum*.

### GODZINA VIII

REKTOR będzie kontynuował zajęcia z zakresu fizyki szczegółowej<sup>20</sup> i omówi poszczególne rodzaje ciał, spośród których przedstawił już *Meteora*<sup>21</sup>, na ile może to być jego powinnością, z wszelkim staraniem, nie bez korzyści dla młodzieży i z niejną radością, a będzie przy tym łączył, jak ma w zwyczaju, przykłady z regułami.

### GODZINA IX

Profesor języka hebrajskiego<sup>22</sup> wyłożył już reguły gramatyczne, według *Institutiones Schickarda*<sup>23</sup>, do których teraz dodaje analizę świętego tekstu. Przez pewien czas będzie się tym zajmował. Gdy osiągnie pożądane postępy, spośród psalmów alfabetycznych wybierze 119. i wyłoży go taką metodą, że pilni słuchacze uzyskają dzięki temu głębsze poznanie świętej Filologii, umocnienie zasad wiary, a także wskazówki pomocne przy wygłaszaniu w przyszłości mów.

### GODZINA X

KONREKTOR, kiedy będzie już obecny, publicznie objaśni jakiegoś poetę łacińskiego. Tymczasem Rektor, zaiste z wielką chęcią, otworzy prywatnie Kolegium Poetyckie Niemiecko-Łacińskie.

## CZWARTEK I PIĄTEK

### GODZINA II po południu

Profesor prawa<sup>24</sup> będzie kontynuował wykład prawniczy i doda ponadto albo egzamin, albo ćwiczenie w formie dysputy.

### GODZINA III

REKTOR, skoro najpierw omówił, a następnie raz jeszcze powtórzył *Podręcznik polityczny* Geilfusa<sup>25</sup>, jak niegdyś to postanowił, teraz zajmie się polityką Boecklera<sup>26</sup>, a także uczyni uwagi Boecklera bardziej dla młodzieży przyjemnymi i pożytecznymi dzięki wykorzystaniu raz po raz światła *Dziejów*<sup>27</sup>.

DIE SATURNI

HORA IX ET X

*Pro more à RECTORE Disputationes Ordinariae publicè habebuntur è Thesibus vel porrò miscellaneis, vel textu Auctorum ipso, vel, si exscribi Typo possint, è distinctionib[us] et Regulis per omnem philosophiam eiusq[ue] singulas partes, unà cum applicandi et evitandi modo, succinctâ brevitate et ordine concinnandis. Praeterea Observationes Politicae et Historicae; nec non Singularia physica et Animadversiones in Apostatae Frommi Metaphysicam, aliaq[ue] eiusmodi, si DEUS dederit, nec defuerit occasio, in lucem et disceptationem publicam mittentur.*

Quid aliàs privatim suscipiendum operae studiiq[ue] ad explenda juventutis desideria, in tempore indicabitur.

#### INDEX SPECIMINUM

*Juvabit etiam SPECIMINA SOLERTIAE industriaeq[ue] Juvenilis è priori Anno subjungere, in majus studii incitamentum et gloriae.*

*Sub meo itaq[ue] RECTORIS qualicunq[ue] ductu, inde à Festo Paschae, ubi obii primùm, ex Professore Greifsw[aldensi] Ordinario, delatum munus, praeter duas Horas quotidie praelectionibus publicis et assidue datas;*

#### I

*Disputationes Ordinariae XXII. publicè habitae sunt, super quaestionibus Miscellaneis, hoc est, è Logicis, Physicis, Ethicis, Politicis et disciplinis adeò praelectis, ut ferebat ordo capitum, depropmtis. Iuere autem Respondendi et Opponendi munia in vicem et suum quasi orbem, idq[ue] ob Audd[itorum] raritatem, quò per illos rerum turbines, prò dolor! Recideramus. Ordo disputationum iste fuit:*

SOBOTA

GODZINA IX I X

Zgodnie z obyczajem REKTOR będzie organizował regularne dysputy publiczne<sup>28</sup> na podstawie wskazanych tez, które będą albo różnorodne, albo będą dotyczyły konkretnego tekstu wybranego spośród różnych autorów, albo też, jeżeli mogłyby być wydane drukiem, będą poświęcone rozróżnieniom i zasadom obowiązującym w całej filozofii i jej poszczególnych częściach. Powinny być one opracowane z uwzględnieniem sposobu ich stosowania i sposobu unikania, nie zapominając o zwięzłości i porządku ułożenia. Nadto, jeżeli da Bóg i nie zabraknie sposobności, w publicznej dyskusji zostaną na światło dzienne wydobyte zjawiska polityczne i historyczne, a także poszczególne kwestie z zakresu fizyki oraz uwagi do *Metafizyki* apostaty Fromma<sup>29</sup>, jak również inne tego rodzaju tematy.

Jakie jeszcze nadto prace i zajęcia trzeba będzie otworzyć prywatnie, by wypełnić oczekiwania młodzieży, zostanie zapowiedziane w swoim czasie.

#### WYKAZ PRZYKŁADÓW<sup>30</sup>

*Nie bez pożytku będzie również, by dodać PRZYKŁADY BIEGŁOŚCI i pracowitości młodzieży z poprzedniego roku dla pobudzenia większej gorliwości i chwały.*

*Pod moim, to znaczy REKTORA, całkowitym kierunkiem, od czasu Święta Paschy, kiedy to, jako profesor zwyczajny w Greifswaldzie przyjąłem po raz pierwszy powierzone mi stanowisko, a nadto dwie godziny przeznaczone, z codzienną gorliwością, na wykłady publiczne;*

##### I.

*Publicznie odbyły się 22 regularne dysputy, nad różnymi kwestiami, to jest z zakresu logiki, fizyki, etyki, polityki i ponadto wybranych nauk,*

*Zaprezentowano je według tego, jak wynikało to z kolejności osób<sup>31</sup>.*

*Podejmowali zaś swoje zadania Respondenci i Oponenci na zmianę i do swojego jakby kręgu, a to z powodu małej liczby uczniów, tak z powodu owego wiru spraw, o smutku! powracaliśmy<sup>32</sup>.*

*Kolejność dysput była następująca:*



1. *Resp[ondens]* Franc[iscus] de Chemnitz, Nob[ilis] Pom[eranus] } *iam Cives Acad[emiae]*  
*Opp[onens]* Georg Christ[ianus] Kirstenius, Stetin[ensis] } *Franco[furtensis]*  
Joach[imus] Niklaus Meyer, Stet[inensis] (hoc Acad[emiae] Lips[iensis])
2. *Resp[ondens]* Georg Christ[ianus] Kirstenius.  
*Opp[onens]* Franc[iscus] de Chemnitz.  
Joach[imus] Niklaus Meyer.
3. *Resp[ondens]* Joach[imus] Niklaus Meyer.  
*Opp[onens]* Franc[iscus] de Chemnitz.  
Georg Christ[ianus] Kirstenius.
4. *Resp[ondens]* Christianus Pauli, Usedom[ensis].  
*Opp[onens]* Christianus Hase, Stetinensis.  
Sebastianus Schvvallenberg, Stetin[ensis].
5. *Resp[ondens]* Philippus Jacob[us] Frost, Stetinensis.  
*Opp[onens]* Matth[ias] Henricus Fabricius, Stetinensis.  
Christophorus Hervvig, Anklam[ensis] Pom[eranus].
6. *Resp[ondens]* Joachimus Erythraeus, Ungarus.  
*Opp[onens]* Gothardus Metig, Stetinensis.  
Christophorus Hackel, Colb[ergensis] Pom[eranus].
7. *Resp[ondens]* Johannes Pezig, Stetinensis.  
*Opp[onens]* Christianus Pauli.  
Christianus Hase.
8. *Resp[ondens]* Joach[imus] Niklaus Meyer.  
*Opp[onens]* Johannes Georgius Meyer, Stetinensis.  
Sebastianus Schvvallenberg, Stetinensis.
9. *Resp[ondens]* Matth[ias] Henricus Fabricius.  
*Opp[onens]* Philippus Jacob[us] Frost.  
Christophorus Hervvig.

1. Resp[ondent]<sup>33</sup> Franciscus z Chemnitz<sup>34</sup>, szlachcic z Pomorza } już obywatele Akademii  
Op[onent]<sup>35</sup> Georg Christianus Kirstenius, ze Szczecina } we Frankfurcie<sup>36</sup>  
Joach[imus] Niklaus Meyer, ze Szczecina (teraz na Akademii w Lipsku)
2. Resp[ondent] Georg Christianus Kirstenius.  
Op[onent] Franciscus z Chemnitz.  
Joachimus Niklaus Meyer.
3. Resp[ondent] Joachimus Niklaus Meyer.  
Op[onent] Franciscus z Chemnitz.  
Georg Christianus Kirstenius.
4. Resp[ondent] Christianus Pauli, z Uznamia.  
Op[onent] Christianus Hase, ze Szczecina.  
Sebastianus Schwallenberg, ze Szczecina.
5. Resp[ondent] Philippus Jacobus Frost, ze Szczecina.  
Op[onent] Matthias Henricus Fabricius, ze Szczecina.  
Christophorus Hervvig, z Anklam na Pomorzu.
6. Resp[ondent] Joachimus Erythraeus, z Węgier.  
Op[onent] Gothardus Metig, ze Szczecina.  
Christophorus Hackel, z Kołobrzegu na Pomorzu.
7. Resp[ondent] Johannes Pezig, ze Szczecina.  
Op[onent] Christianus Pauli.  
Christianus Hase.
8. Resp[ondent] Joachimus Niklaus Meyer.  
Op[onent] Johannes Georgius Meyer, ze Szczecina.  
Sebastianus Schvwallenberg, ze Szczecina.
9. Resp[ondent] Matth[ias] Henricus Fabricius.  
Op[onent] Philippus Jacob[us] Frost.  
Christophorus Hervvig.

10. *Resp[ondens]* Gothardus Metig.  
*Opp[onens]* Joachimus Erythraeus.  
Christophorus Hackel.
11. *Resp[ondens]* Christianus Hase.  
*Opp[onens]* Christianus Pauli.  
Johannes Pezig.
12. *Resp[ondens]* Sebastianus Schvvallenberg.  
*Opp[onens]* Philippus Jacobus Frost.  
Johannes Georgius Meyer.
13. *Resp[ondens]* Christophorus Hervvig.  
*Opp[onens]* Matthias Henricus Fabricius.  
Joachimus Erythraeus.
14. *Resp[ondens]* Christophorus Hackel.  
*Opp[onens]* Gothardus Metig.  
Thomas Elias Klug, Stolp[ensis] Pom[eranus].
15. *Resp[ondens]* Christianus Pauli.  
*Opp[onens]* Johannes Pezig.  
Christianus Hase.
16. *Resp[ondens]* Johannes Georgius Meyer.  
*Opp[onens]* Philippus Jacobus Frost.  
Sebastianus Schvvallenberg.
17. *Resp[ondens]* Joachimus Erythraeus.  
*Opp[onens]* Matthias Henricus Fabricius.  
Christophorus Hervvig.
18. *Resp[ondens]* Gothardus Metig.  
*Opp[onens]* Christophorus Hackel.  
Thomas Elias Klug.

10. Resp[ondent] Gothardus Metig.  
Op[onent] Joachimus Erythraeus.  
Christophorus Hackel.
11. Resp[ondent] Christianus Hase.  
Op[onent] Christianus Pauli.  
Johannes Pezig.
12. Resp[ondent] Sebastianus Schvvallenberg.  
Op[onent] Philippus Jacobus Frost.  
Johannes Georgius Meyer.
13. Resp[ondent] Christophorus Hervvig.  
Op[onent] Matthias Henricus Fabricius.  
Joachimus Erythraeus.
14. Resp[ondent] Christophorus Hackel.  
Op[onent] Gothardus Metig.  
Thomas Elias Klug, ze Słupska na Pomorzu.
15. Resp[ondent] Christianus Pauli.  
Op[onent] Johannes Pezig.  
Christianus Hase.
16. Resp[ondent] Johannes Georgius Meyer.  
Op[onent] Philippus Jacobus Frost.  
Sebastianus Schvvallenberg.
17. Resp[ondent] Joachimus Erythraeus.  
Op[onent] Matthias Henricus Fabricius.  
Christophorus Hervvig.
18. Resp[ondent] Gothardus Metig.  
Op[onent] Christophorus Hackel.  
Thomas Elias Klug.

19. *Resp[ondens]* Thomas Elias Klug.  
*Opp[onens]* Christophorus Pauli.  
 Sebast[ianus] Henr[icus] Hagemester, Stetinensis.
20. *Resp[ondens]* Johannes Pezig.  
*Opp[onens]* Christophorus Pauli.  
 Christianus Hase.
21. *Resp[ondens]* Philippus Jacobus Frost.  
*Opp[onens]* Johann Georg Meyer.  
 Sebastianus Schvvallenberg.
22. *Resp[ondens]* Christophorus Hervvig.  
*Opp[onens]* Matthias Henricus Fabricius.  
 Joachimus Erythraeus.

## II.

*In Chriis et Orationibus confectis habitisq[ue] praeter coeteros industriam  
 suam probârunt:*

1. *Christ[ophorus]* Pauli, in Chriâ super asserto Justin[iani] Imp[eratoris] Nov[ellae]  
 6. Cuncta bene geruntur, si cum DEO auspicamur.
2. Et alterâ super illo Pythagorae: Nè cuivis dextram injicias.
3. *Joh[annes]* Pezig / in Oratione Gen[ere] dem[onstrativa] de Fortitudine Alexandri.
4. *Phil[ippus]* J[acobus] Frost / in Oratione Gen[ere] delib[erativa] de Paupertate.
5. *M[atthias]* H[enricus] Fabricius, in Orat[ione] Gen[ere] del[iberativa] de Labore.
6. *Christ[ophorus]* Hervvig, in Orat[ione] Gen[ere] demonstrat[iva] de Davide.
7. *Goth[ardus]* Metig / in Chriâ super illo Ciceronis: cedant arma togae, concedat  
 laurea linguae.
8. Et Orat[i]o Gen[ere] delib[erativa] de Temperantia.
9. *Joach[imus]* Erythraeus, in Orat[ione] Gen[ere] del[iberativa] de Morte.
10. *Christ[ophorus]* Hackel, in Chriâ de Nativ[itate] Christi.
11. *Th[omas]* El[ias] Klug, in Orat[ione] Gen[ere] Jurid[ica] de falso adulterii crimine  
 Josepho intentato, sub personâ Uxor[is] Potipharis.

19. Resp[ondent] Thomas Elias Klug.  
Op[onent] Christophorus Pauli.  
Sebastianus Henricus Hagemeister, ze Szczecina.
20. Resp[ondent] Johannes Pezig.  
Op[onent] Christophorus Pauli.  
Christianus Hase.
21. Resp[ondent] Philippus Jacobus Frost.  
Op[onent] Johann Georg Meyer.  
Sebastianus Schvvalenberg.
22. Resp[ondent] Christophorus Hervvig.  
Op[onent] Matthias Henricus Fabricius.  
Joachimus Erythraeus.

## II.

W chrejach<sup>37</sup> i mowach, opracowanych i wygłoszonych wobec pozostałych<sup>38</sup> swojej pilności dowiedli:

1. Christophorus Pauli, w chrei na temat stwierdzenia z Noweli szóstej cesarza Justyniana: Wszystko dobrze się toczy, jeśli przystępujemy do tego z BOGIEM.
2. I następna chreja na temat owego stwierdzenia Pitagorasa: Nie podnoś na nikogo prawicy.
3. Johannes Pezig / w mowie typu oceniającego<sup>39</sup> o Męstwie Aleksandra.
4. Philippus Jacobus Frost / w mowie typu doradczego<sup>40</sup> o Ubóstwie.
5. Matthias Henricus Fabricius, w mowie typu doradczego o Pracy.
6. Christophorus Hervvig, w mowie typu oceniającego o Dawidzie.
7. Gothardus Metig / w chrei na temat owego stwierdzenia Cycerona: „niech oręż ustąpi todze, niech laury wojskowe ustąpią słowu mówcy”<sup>41</sup>.
8. I mowa typu doradczego o Powściągliwości.
9. Joachimus Erythraeus, w mowie typu doradczego o Śmierci.
10. Christophorus Hackel, w chrei o Narodzinach Chrystusa.
11. Thomas Elias Klug, w mowie typu sądowego<sup>42</sup> o fałszywym zarzucie cudzołóstwa wniesionym przeciwko Józefowi z powodu Żony Potifara.



III.

*In Epistolarum latinarum ubertate et copiâ reliquos praeterierunt*

|                              |                        |
|------------------------------|------------------------|
| Sebastianu Schvvallenberg.   | Christophorus Hervvig. |
| Philippus Jacobus Frost.     | Gothardus Metig.       |
| Matthias Henricus Fabricius. | Joachimus Erythraeus.  |
| Joannes Georgius Meyer.      | Thomas Elias Klug.     |

IV.

*Carmina exhibita*

â

|                        |                |
|------------------------|----------------|
| Philippo Jacobo Frost. | Gothardo Metig |
|------------------------|----------------|

V.

*In Thematis Logicis periclitati ingenium*

Johannes Georg[ius] Meyer.    Matth[ias] Henr[icus] Fabricius.    Sebast[ianus] Henr[icus] Hagemeister.

*In aliis Exercitiis Syllogisticis:*

|                              |                                    |
|------------------------------|------------------------------------|
| Joannes Georgius Meyer.      | Thomas Elias Klug.                 |
| Matthias Henricus Fabricius. | Christianus Windemer Stetin[ensis] |
| Joachimus Erythraeus.        |                                    |

*DET DEUS INCREMENTUM!*

*Cui Honor et Gloria in omnem aeternitatem.*

### III.

Pod względem obfitości i mnogości Listów łacińskich pozostałych przewyższyli:

|                              |                        |
|------------------------------|------------------------|
| Sebastianu Schvvallenberg.   | Christophorus Hervvig. |
| Philippus Jacobus Frost.     | Gothardus Metig.       |
| Matthias Henricus Fabricius. | Joachimus Erythraeus.  |
| Joannes Georgius Meyer.      | Thomas Elias Klug.     |

### IV.

Pieśni przedstawili

|                          |                 |
|--------------------------|-----------------|
| Philippus Jacobus Frost. | Gothardus Metig |
|--------------------------|-----------------|

### V.

W tematach z zakresu logiki dali próbę talentu

Johannes Georgius Meyer.    Matthias Henricus Fabricius.    Sebastianus Henricus Hagemeister.

W innych ćwiczeniach opartych na sylogizmach:

|                              |                                    |
|------------------------------|------------------------------------|
| Joannes Georgius Meyer.      | Thomas Elias Klug.                 |
| Matthias Henricus Fabricius. | Christianus Windemer szczecinianin |
| Joachimus Erythraeus.        |                                    |

SPRAWI BÓG, ŻE WZROSNA!

Jemu Cześć i Chwała na całą wieczność.

- 1 W prezentowanej edycji łacińskiej zachowano grafie oryginalnego wydania tekstu. Przekład Małgorzata Cieśluk.
- 2 *Doctorandus* – osoba, która rozpoczęła przygotowania do przystąpienia do egzaminu doktorskiego. W wykazie dla kolejnego roku w tym samym miejscu pojawia się już skrót wyrazu „doctor” (D.), co potwierdza, że w roku 1680 Johann Pfuel osiągnął stopień doktora.
- 3 *Professor primarius* – przymiotnik „primarius” ma tutaj znaczenie „pierwszy rangą”, „naczelny”; zob. R. Lenz, U. Bredehorn, M. Winiarczyk, *Abkürzungen aus Personalschriften des XVI. bis XVIII. Jahrhunderts*, Stuttgart 2002, s. 163. W odróżnieniu od standardowych w tym miejscu określeń „publicus” oraz „ordinarius”, pojawia się on w zachowanych planach tylko raz. Wydaje się, że jego zadaniem było podkreślenie nadrzędnej pozycji Pfuela w hierarchii wykładowców zatrudnionych w szkole w sytuacji, gdy nie osiągnął on jeszcze stopnia doktora.
- 4 Rola rektora została tutaj określona jako strażnika (*custos*) oraz tego, który nadzoruje i jednocześnie motywuje do pracy – takie znaczenie posiada użyty w tekście grecki rzeczownik *ἐργοδιώκτης* (*ergodiōktēs*). Wprowadzanie do łacińskiego tekstu wyrazów i wyrażeń greckich jest częstą praktyką autorów nowożytnych.
- 5 Określenie „in Cynosuram” ma znaczenie przenośne. Rzeczownik „Cynosura” (pol. Kynosura) jest nazwą gwiazdozbioru Małej Niedźwiedzicy bądź jej najjaśniejszej gwiazdy – Gwiazdy Polarnej. W cytowanym fragmencie, najprawdopodobniej w sposób nobilitujący, określa akademicką „konstelację” profesorów i studentów.
- 6 W tekście oryginalnym zastosowano zapis skrócony „LL”.

- 7 Funkcję subrektora w roku 1680 pełnił Christian Biccus; zob. M. Wehrmann, *Geschichte des Königlich-Marienstifts-Gymnasiums (des früheren Herzoglichen Pädagogiums und Königl. akademischen Gymnasiums) in Stettin. 1544–1894*, [w:] *Festschrift zum dreihundertfünfzigjährigen Jubiläum des Königlichen Marienstifts-Gymnasiums zu Stettin am 24. und 25. September 1894*, Stettin 1894, s. 81, 91. Posiadamy jednocześnie informację, że ten sam uczony od 1678 r. pracował jako profesor polityki i wymowy w Weißenfels, w tamtejszym Gymnasium Augusteum, a od 1681 r. pełnił również funkcję syndyka w Halle; zob. Biccus, Christian [w:] *CERL Thesaurus*, [online]: <https://thesaurus.cerl.org/record/cnp00454475> (dostęp 31.01.2017). Oznacza to, że w latach 1678–1684 Biccus być może łączył etaty w szkołach w Szczecinie i Weißenfels. Tego rodzaju sytuacja wyjaśnia powód, dla którego rektor już na początku roku zakładał, że niezbędne będzie okresowe zastępstwo.
- 8 Nazwa zajęć nawiązuje do nazwiska Aulusa Gelliusza, rzymskiego erudyty i antykwarysty z II w. po Chr. Jego najbardziej znane dzieło, zatytułowane *Noce attyckie (Noctes Atticae)*, miało charakter opracowania zbieranych przez wiele lat notatek z lektur, odnoszących się do różnych tematów i uporządkowanych w rozdziały: każdy rozdział dotyczył innego zagadnienia, m.in. z zakresu historii literatury, języka, kultury, przyrody, prawa oraz wielu aspektów życia codziennego; zob. L. Rychlewska, *Dzieje literatury rzymskiej*, Wrocław 2005, s. 176–177. Dzieło Gelliusza było niezwykle popularne w epoce nowożytnej, o czym świadczy duża liczba jego edycji oraz zachowanych starodrukowych egzemplarzy w różnych ośrodkach; np. w historycznych zbiorach Biblioteki Rady Miasta Gdańska istniało co najmniej 15 różnych egzemplarzy (zachowanych do dzisiaj); zob. *W gdańskim ogrodzie Muz. Gimnazjum Akademickie w Gdańsku wobec kultury starożytnych Greków i Rzymian. Idee, teksty, artefakty*, red. M. Otto, J. Pokrzywnicki, Pelplin 2016, s. 163. Wydaje się prawdopodobne, że zadaniem *Collegium Gellianum* było przygotowanie studentów do tworzenia tego rodzaju zbiorów, które w późniejszym życiu zawodowym absolwentów szkoły stanowiły znakomitą pomoc przy przygotowaniu się do różnego rodzaju publicznych wystąpień i dysput. *Noctes Atticae* Aulusa Gelliusza traktowano zatem jako wzorzec metody pracy, a nie przedmiot lektury *sensu stricto*.
- 9 Szczeciniąnin Daniel Kansdorff był związany z gimnazjum od roku 1669, kiedy to otrzymał nominację na stanowisko konrektora. W latach 1672–1682 zajmował stanowisko profesora języka hebrajskiego, które łączył okresowo z profesurą teologii (do roku 1691). W latach 1672–1682 był archidiakonem, a potem (do śmierci w roku 1691) głównym pastorem kościoła Mariackiego; zob. M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen...*, s. 81–82, 90.
- 10 Ewangelicki teolog Georg Christian Knapp (1753–1825) wyjaśnia, że mianem *theologia thetica* nazywano połączone nauki wchodzące w skład teologii dogmatycznej, tzn. teologię teoretyczną oraz teologię moralną (praktyczną). Ich opozycję stanowiła teologia antyteletyczna, zwana też polemiczną; zob. G. C. Knapp, *Lectures on Christian Theology*, t. 1, s. 27, [online]: [https://books.google.pl/books?id=WH5CAAAAIAAJ&printsec=frontcover&hl=pl&source=gbg\\_summary\\_r&cad=0#v=onepage&q&f=false](https://books.google.pl/books?id=WH5CAAAAIAAJ&printsec=frontcover&hl=pl&source=gbg_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false) (dostęp 01.02.2017).
- 11 Abrewiatura „B.D.” oznacza stopień bakałarza (*Baccalaureus*) w zakresie teologii chrześcijańskiej (*Divinitatis*). Analogicznie skrót „D.D.” odnosi się do akademickiej rangi: *Divinitatis Doctor* – doktor teologii chrześcijańskiej; zob. M. Krajewski, *Tradycje akademickie. Ujęcie encyklopedyczne*, s. 18–19, [online]: [http://www.krajewskimirosław.pl/\\_media/docs/4h.%20Tradycje%20akademickie.pdf](http://www.krajewskimirosław.pl/_media/docs/4h.%20Tradycje%20akademickie.pdf) (dostęp 01.02.2017); por. także: M. Walker, *Annus Horribilis. Latin for everyday life*, Gloucestershire 2010, s. 34.
- 12 Zalecany podręcznik to *Theologia positiva acroamatica* Johanna Friedricha Königa; zob. także M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen...*, s. 94. Praca ta została opublikowana w Rostocku w roku 1664, a zatem jedynie 16 lat wcześniej w stosunku do daty przygotowania planu. Widzimy, że studenci Carolinum zapoznawali się z literaturą oddającą aktualny stan refleksji teologicznej.
- 13 Od roku 1679 przez kolejne cztery lata stanowisko konrektora pozostawało najprawdopodobniej nieobsadzone. Dopiero w kwietniu 1683 r. funkcję tę objął doktor Nicolaus Andreas Pompeius z Wittenbergi, który przejął również obowiązki profesora prawa i wymowy; zob. M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen...*, s. 90.
- 14 Homer i Izokrates byli wymieniani na liście lektur z zakresu literatury greckiej już w *Descriptio Paedagogii Stetinensis* z roku 1573; zob. *Descriptio Paedagogii Stetinensis 1573*, wyd. S. Schwann, Szczecin 1966, s. 81.
- 15 Zob. przypis 6.

- 16 Fryderyk Movius był związany z Carolinum od chwili otwarcia szkoły w roku 1667 do roku 1680, kiedy to przeniósł się do Stargardu, gdzie pełnił funkcję syndyka; zob. J.A. Hildebrandt, *Verzeichniß Der Hirten im Obrigkeitlichen Stande, Welche Der Allwaltende Gott Der Stadt Neu-Stargard An der Ihna Von Anno Christi 1280. Bis Anno 1724. geschencket hat*, Alten Stettin – Stargard 1724, s. 12.
- 17 *Institutiones Imperiales* lub *Institutiones Justiniani* (drugi wariant nazwy pojawia się w planie na rok 1684), ogłoszone w 533 r., to rodzaj adresowanego do młodzieży podręcznika objaśniającego podstawowe wiadomości z zakresu prawa, ujęte w czterech księgach. Wchodziły one w skład słynnej kompilacji cesarza Justyniana i uzupełniały dwie inne części: *Codex* oraz *Digestae*, do których dodano później *Novelae*; zob. M. Kuryłowicz, A. Wiliński, *Rzymskie prawo prywatne: zarys wykładu*, Warszawa 2013, s. 48–51. *Institutiones* stanowiły główny temat zajęć szkolnych z zakresu prawa, w ramach których należało je dokładnie zreferować, objaśnić, utrwalić, a całość wieńczył egzamin; zob. M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen...*, s. 97.
- 18 W tekście oryginalnym zastosowano zapis skrócony: „Audd.”.
- 19 Na podstawie wcześniejszych zachowanych planów z okresu zarówno pedagogium, jak i Carolinum widzimy, że poranne śródowe lekcje (o godzinie ósmej i dziewiątej) były przeznaczone na ćwiczenia z zakresu stylistyki greckiej i łacińskiej, a ich prowadzenie należało do obowiązków konrektora i subrektora. Na istnienie w tym zakresie tradycyjnej normy wskazuje np. zapis w planie z roku 1650, mówiący o tym, że „zgodnie z przyjętym obyczajem” („pro more recepto”) we wskazanych godzinach konrektor i subrektor mają za zadanie poprawiać „ćwiczenia stylu w obu rodzajach wymowy obu języków”; zob. *Elenchus Operarum Publicarum in Illustri Paedagogio Stetinensi anno Aerae Christianae 1650* [...], [online]: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication?id=38150&from=&dirids=1&tab=1&lp=1&QI=>, (dostęp 14.02.2017). Analogiczne zapisy pojawiają się we wszystkich XVII-wiecznych katalogach z okresu pedagogium oraz w dwóch pierwszych zachowanych planach z okresu Carolinum, dla roku 1668 i 1673. Pfuel wyraźnie stara się respektować tę normę – różnica w opracowanym przez niego planie dotyczy jedynie przesunięcia zajęć o godzinę później (dziewiąta i dziesiąta). Jak czytamy jednak powyżej, poważną trudnością jest brak stałej obsady na stanowiskach konrektora i subrektora, co zmusza rektora do czasowego przejmowania ich obowiązków.
- 20 Definicję fizyki szczegółowej sformułowaną przez samego Johanna Ernsta Pfuela znajdujemy na pierwszej stronie jego pracy zatytułowanej *Aitiologia Physica h[oc] e[st] De Causis Corporis Naturalis Dissertationes III*, wydanej w Greifswaldzie w roku 1672. Pfuel tłumaczy, że fizyka szczegółowa rozważa rodzaje ciał naturalnych oraz opisuje ich pochodzenie i charakter („Physica [...] specialis est, quae corporis naturalis species perpendit, earumque causas et affectiones repraesentat”); tekst dostępny także w wersji elektronicznej: J.E. Pfuel, *Aitiologia Physica h.e. De Causis Corporis Naturalis Dissertationes III*, [online]: [http://digital.staatsbibliothek-berlin.de/werkansicht?PPN=PPN655618295&PHYSID=PHYS\\_0143&DMDID=DMDLOG\\_0011](http://digital.staatsbibliothek-berlin.de/werkansicht?PPN=PPN655618295&PHYSID=PHYS_0143&DMDID=DMDLOG_0011) (dostęp 15.02.2017). Pfuel był również autorem innej pracy z zakresu fizyki, zatytułowanej *Electa Physica pro recens motis aut recentatis controversiis studiose diligenterque ventilandis et distrahendis* (Berlin 1664).
- 21 *Meteora* (łac.) – τὰ μετέωρα (gr.) – zjawiska astronomiczne; zob. μετέωρος [w:] Z. Abramowiczówna, *Słownik grecko-polski...*, t. 3, s. 133–134.
- 22 Obowiązki profesora języka hebrajskiego pełnił w tym okresie Daniel Kandsorff; zob. wyżej, przyp. 9.
- 23 Wilhelm Schickard (1592–1635) – wybitny uczony, który łączył zainteresowania badawcze z różnych dziedzin: był astronomem, geografem, matematykiem i orientalistą. Z tą ostatnią dziedziną była związana jego aktywność uniwersytecka: od 1619 r. pracował jako profesor języka hebrajskiego na uniwersytecie w Tübingen. Napisał kilka podręczników i prac związanych z językiem hebrajskim: oprócz *Institutiones linguae Ebraeae*, na które powołuje się Pfuel w swoim planie, bardzo popularne było także jego *Horologium Hebraeum, sive Consilium, quomodo sancta lingua spacio XXIV. Horarum ab aliquot collegis sufficienter apprehendi queat* – podręcznik ten wykorzystywano także w szwajcarskiej uczelni jeszcze na początku XVIII w.; zob. M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen...*, s. 94. *Horologium* doskonale oddaje starania Schickarda, by uczynić naukę hebrajskiego możliwie najłatwiejszą dla adeptów: materiał językowy podzielił tutaj na 24 rozdziały tak, by treści zawarte w każdym z nich były możliwe do opanowania w jedną godzinę; zob. Wilhelm Schickard, [w:] *MacTutor History of Mathematics archive*, [online]: <http://www-groups.dcs.st-and.ac.uk/~history/Biographies/Schickard.html> (dostęp 19.02.2017). Obok wskazanych dwóch prac znamy jeszcze jego *Circulus coniugationum [...] orientalium* oraz *Arbor derivationis Hebraeae, vice umbraculi lucubrantibus servitura*; zob.

- Schickard, Wilhelm „Elder”, [w:] CERL Thesaurus, [online]: <https://thesaurus.cerl.org/cgi-bin/record.pl?rid=cnp00918450> (dostęp 19.02.2017).
- 24 Obowiązki profesora prawa pełnił Fryderyk Movius; zob. wyżej, przyp. 19.
  - 25 J. Geilfus, *Enchiridion politicum: ex Aristotele potissimum adornatum*, Tübingen 1618.
  - 26 Być może Pfuel ma na myśli komentarz Johanna Heinricha Boecklera do pięciu zachowanych ksiąg *Dziejów Publiusza Korneliusza Tacyta*; zob. *Joh. Heinrici Boecleri, In C. Corn. Taciti Quinque Libros Histor. Superstites, Annotatio Politica*, Argentorati 1648.
  - 27 *Historiae* (łac.) – pol. *Dzieje*, to jedno z najważniejszych dzieł Publiusza Korneliusza Tacyta.
  - 28 M. Wehrmann podaje, że organizowanie dysput było zalecane już w najstarszych dokumentach uczelni, przy czym jeszcze pod koniec XVI w. udział w nich był zarezerwowany dla studentów ostatniego roku. W wieku XVII zalecano zarówno organizowanie dysput, jak również wydawanie ich drukiem, by prezentować publicznie rezultaty edukacji w pedagogium. Zob. M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen...*, s. 69–70.
  - 29 Wspomniany przez Pfuela apostata to Andreas Fromm, żyjący w latach 1621–1683 (lub 1685) ewangelicki teolog, któremu Wielki Elektor powierzył w latach 50. XVII stulecia misję doprowadzenia do unii wyznaniowej między Kościołem luteranckim a reformowanym. Nieoczekiwanie podczas swoich licznych podróży Fromm odkrył, że najbliższym mu wyznaniem jest katolickie. W efekcie został zwolniony przez elektora ze swojej misji, a w 1668 r. w Pradze wraz z całą rodziną konwertował się na katolicyzm. W swoich późniejszych pismach polemizował żarliwie z kościołem ewangelickim; zob. *Fromm, Andreas* [w:] *Deutsche Biographie*, [online]: <https://www.deutsche-biographie.de/sfz17787.html#ndbcontent> (dostęp 21.02.2017). W biografii Fromma znajduje się również rozdział szczeciński: w latach 1649–1651 pełnił w pedagogium obowiązki kantora. W Szczecinie wydał też dwie swoje prace z zakresu metafizyki; zob. M. Wehrmann, *Geschichte des Königlichen...*, s. 60.
  - 30 Łaciński wyraz „specimen” nastrocza trudności w znalezieniu możliwie dokładnego odpowiednika w języku polskim. W jego polu znaczeniowym mieszczą się wyrazy takie jak: „dowód, świadectwo, przykład, wzór”; zob. *specimen* [w:] A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Poznań–Warszawa–Lublin 1958, s. 636. Bez wątplenia w kontekście interesującego nas źródła wyraz „specimen” konotuje treści związane ze zjawiskiem różnego rodzaju prac przedstawianych przez studentów jako formy wykazania się nabytymi umiejętnościami. Na potrzeby jasności tłumaczenia na język polski przyjęto zasadę, że w liczbie pojedynczej wyraz ten tłumaczony jest jako „świadectwo”, formy liczby mnogiej oddawane są jako „prace” lub „przykłady”.
  - 31 W prezentowanym tutaj porządku dysput czytelny jest związek z kolejnością przyjmowania nowych uczniów do Carolinum. Dysputy otwierają uczniowie, którzy byli w szkole przed objęciem funkcji rektora przez Pfuela – świadczy o tym m.in. fakt, że nie znajdujemy ich nazwisk w matrykule szkoły. Uczniowie przyjęci do Carolinum w roku 1679 wykazani są począwszy od dysputy piątej; por. *Album Studiosorum Gymnasi Regi Stetinensis* [...], [rękopis], Książnica Pomorska, sygn. Rkps 250/1, k. 131.
  - 32 Myśl w końcowej frazie wydaje się nie do końca jasna. Prawdopodobnie Pfuel odwołuje się do niezwykle złożonych okoliczności zewnętrznych, które miały miejsce w roku 1678 i 1679 („per illos rerum turbines”) i które z pewnością miały decydujący wpływ na niewielką liczbę studentów. W kontekście organizacji dysput fakt ten skutkował tym, że każdy student musiał kilkakrotnie występować w każdej z dwóch ról: 1 do 2 razy jako respondent i 2 do 4 razy jako oponent.
  - 33 Skrót wyrazu łacińskiego „respondens”; w kontekście uniwersyteckich dysput odpowiada mu polskie znaczenie: „odpowiadający”, „respondent”.
  - 34 Miejsowość Chemnitz na terenie dzisiejszej Meklemburgii-Pomorza Przedniego.
  - 35 Skrót łacińskiego wyrazu „opponens”, w kontekście uniwersyteckich dysput odpowiada mu polskie znaczenie: „pytający”, „oponent”.
  - 36 Academia Frankofordiana, inaczej Universitas Francofurtensis – Uniwersytet we Frankfurcie nad Odrą.
  - 37 Chreja (łac. *chria*) była rodzajem ćwiczenia retorycznego, które polegało na rozwinięciu jakiejś sentencji w taki sposób, by zachowana została logiczna ciągłość wyводу. Ćwiczenie to już w okresie starożytnym zostało precyzyjnie zdefiniowane: w IV w. po Chr. grecki retor Aftonios wskazał osiem elementów, które powinny być uwzględnione w chrei: wstęp zawierający pochwałę myśli autora, krótkie objaśnienie, wykazanie jej słuszności, wskazanie myśli przeciwnej, porównanie zaczerpnięte z innego źródła, przykład potwierdzający wiarygodność, opinię sławnego myśliciela na potwierdzenie

- tezy głównej, wnioski o słuszności lub niesłuszności podstawowej tezy, konkluzję nawiązującą do wstępu; zob. M. Korolko, *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 1990, s. 142.
- 38 Pfuel ma najprawdopodobniej na myśli pozostałych studentów, którzy przysłuchiwali się wystąpieniom kolegów, po czym sami prezentowali własne prace.
- 39 Zadanie mów w rodzaju oceniającym (łac. *genus demonstrativum*) polegało na wygłoszeniu pochwały lub nagany osób oraz różnego rodzaju rzeczy, zjawisk i wartości, pozostających najczęściej w zgodzie z ogólnie obowiązującymi normami społecznymi. Rodzaj ten jest typowy dla oratorstwa popisowego – reprezentują je różnego rodzaju mowy okolicznościowe (rocznicowe, religijne, pogrzebowe, patriotyczne itp.). W praktyce szkolnej przemówienia popisowe były jednym z podstawowych ćwiczeń retorycznych; zob. M. Korolko, *Sztuka retoryki...*, s. 48.
- 40 W mowach typu doradczego (łac. *genus deliberativum*) mówca albo doradza i zachęca, albo też odradza i zniechęca słuchaczy co do wybranego problemu bądź sprawy. Istota mowy polega na rozważeniu argumentów „za i przeciw”, zwróceniu uwagi słuchaczy na dany temat i zachęceniu ich do krytycznej refleksji. Rodzaj doradczy stosowany był szczególnie chętnie w oratorstwie politycznym; zob. M. Korolko, *Sztuka retoryki...*, s. 47.
- 41 Przekład z języka łacińskiego za: Z. Landowski, K. Woś, *Słownik cytatów łacińskich. Wyrażenia, Sentencje, Przysłowia*, Kraków 2002, s. 96. Słownik odnosi się do alternatywnego wariantu cytowanej myśli Cycerona, w którym wyraz „linguae” został zastąpiony przez słowo „laudi”, co nie zmienia ogólnej wymowy stwierdzenia, postulującego prymat pokoju (*toga*) oraz perswazji i dyplomacji (*lingua/laus*) nad konfrontacją i chwałą wojenną.
- 42 Zasadniczą treścią mów sądowych (łac. *genus iudiciale*, *genus iuridicum*) było oskarżenie lub obrona, a także dowodzenie, że jakieś twierdzenie jest prawdziwe. Rodzaj ten nieprzerwanie znajduje zastosowanie przede wszystkim w oratorstwie sądowym. W literaturze był szeroko wykorzystywany w różnego typu gatunkach polemicznych.

**Tablica pamiątkowa dla M.H. Liebeherra umieszczona w Bibliotece Gimnazjum  
Akademickiego<sup>1</sup>**

P[ERENNI] M[EMORIAE] S[ACRUM]  
BIBLIOTHECA  
SCRIPTURUM. POMERANICORUM  
TAM. INDIGENARUM. QUAM. EXTERORUM  
LITTERARUM. MONUMENTIS. IN. POMERANIA. EDITIS  
CLARORUM. NUMEROSISSIMA  
A. VIRO  
GENEROSISSIMO. DEQUE. PATRIA. ET. LITTERARUM. STUDIIS  
DUM. VIVERET  
MULTIS. MODIS. IMMORTALITER. MERITO  
D[OMI]N[O]. MATTHAEO. HENRICO. DE. LIEBEHERR  
WOITFICKII. ET. SCHLATKOWII. DOMINO  
CONSULE. URBIS. PATRIAE. GRAVISSIMO. DIGNISSIMOQUE  
NEC. NON. SCHOLAE. SENATORIAE. EPHORO. PRIMARIO  
CAMERAE. PUPILLARIS. RERUMQUE. AEDILICIARUM  
DIRECTORE  
MAGNIS. SUMTIBUS. MULTORUMQUE. ANNORUM. LABORE  
ET. INDUSTRIA. PROPE. INCREDIBILI  
COLLECTA. ET. CONQUISITA  
AB. HEREDIBUS. AUTEM. GENEROSISSIMIS

---

1 Tekstowi łacińskiej inskrypcji, opublikowanemu przez J.C.C. Oelrichsa (*Historische Nachricht von einer ansehnlichen Schenkung gedruckter Schriften an die Bibliothek des königlichen akademischen Gymnasii zu Alten-Stettin*, Alten-Stettin 1755, s. 12–13), nadano formę nakamiennego elogium. Tłumaczenie Agnieszka Borysowska.



Wieczna rzeczy pamiątka, to jest  
Biblioteka  
Pisarzy Pomorskich,  
tak miejscowych, jak i obcych,  
sławnych wydanymi na Pomorzu pomnikami  
piśmiennictwa, bardzo zasobna,  
przez pana  
wielce wspaniałomyślnego oraz względem ojczyzny i studiów nad piśmiennictwem,  
dopóki żył,  
na wiele sposobów wieczyście zasłużonego  
Pana Matthäusa Heinricha Liebeherra,  
Pana na Oćwiece i Schlatkowie,  
szacownego i zasłużonego burmistrza ojczyzstego miasta,  
a także pierwszego nadzorcę szkoły ratuszowej,  
bursy młodzieżowej i spraw urzędowych  
zarządcę,  
wielkimi nakładami i wysiłkiem wielu lat  
oraz staraniem niemal nadzwyczajnym  
zebrana i wyszukana,  
przez dziedziców zaś wielce szlachetnych –

POST. PIA. PARENTIS. FATA  
QUIBUS. DIE. X. MENSIS. MAII. A[NNO] R[EPARATAE] S[ALUTIS]  
CICIDCCXXXVIII  
AETATIS. VERO. LVI. MENS[IS] II. DIER[UM] XIII  
CONCESSIT  
SINGULARI. IN MUSAS. CAROLINAS. AFFECTU  
QUARUM. ET. IPSE. BEATUS. OLIM. INSIGNE. DECUS. FUIT  
SPLENDIDUM. HOC. MUNUS. LITTERARIUM  
IN. ORNAMENTUM. AC. INCREMENTUM  
BIBLIOTHECAE. REGII. GYMNASII. PUBLICAE  
DICATUM . ET. CONSECRATUM  
QUOD  
TABULAM. HANC  
GRATAE. SUAE. SIGNIFICATIONIS. TESTEM  
NEC. NON  
TANTI. TAMQUE. MUNIFICI. MUSARUM. PATRONI  
GLORIAE. LIBERALITATIS  
AC. MEMORIAE. NUNQUAM. INTERMORITURAM  
MONUMENTUM  
STATUERE. ET. AD. SERAM. USQUE. POSTERITATEM. EXSTARE  
VOLVIT. DEBUI  
  
A[NNO] O[RBIS] R[EDEMPTI] CICIDCCCLV

po pobożnym dopełnieniu się losów rodzica,  
wedle których dnia 10 maja roku od uzyskania zbawienia 1749  
w wieku 56 lat 2 miesięcy 14 dni  
odszedł –  
w wyjątkowej przychylności Muzom Karolińskim,  
których i tenże sam świętej pamięci był niegdyś wyróżniającą się ozdobą,  
jako przewspaniały ten dar piśmienniczy  
na chlubę i korzyść  
Biblioteki Publicznej Królewskiego Gimnazjum  
oddana i przeznaczona,  
co  
w ufundowanie i trwanie aż po odległe pokolenia  
tej tablicy –  
jako świadectwa gestu godnego chwały,  
a także jako  
pomnika  
sławnej hojności  
i wiekuistej pamięci  
tak wielkiego i tak wspaniałego opiekuna muz –  
zamieniło się, tak jak być powinno.

W Roku Zbawienia Świata 1775



## INDEKS OSOBOWY

### A

Abel, Michael 168  
 Abramowiczówna, Zofia 195  
 Aftonios 196  
 Alvermann, Dirk 57  
 Amandus, Johann 16  
 Amesius, Guilielmus zob. Ames, William  
 Ames, William 31  
 Ammon, Andreas Gottfried 57, 109, 113, 121, 125, 128, 136  
 Amyraldus, Moses 27  
 Anders, Stefan 52  
 Anna pomorska (księżna Anhalt-Zerbst) 40  
 Apinis, Aleksejs 100, 101  
 Arens, Paulus 104, 106  
 Arminius, Jacob 30, 31  
 Arnoldi, Matthias 106  
 Arnoldt, Daniel Heinrich 54  
 Arystoteles 60, 85  
 Augustyn z Hippony św. 31, 60  
 Auzoniusz 68

### B

Backmeister, Lucas (St.) 41, 42  
 Backmeister, Lukas 41  
 Bagmihl, Julius T. 160, 162  
 Bahlow, Ferdinand 15, 23  
 Baldwin, Friedrich 72  
 Balthasar, Augustin von 21, 72, 77, 102, 167  
 Bambamius, Martin 54  
 Barnim X (książę pomorski z dynastii Gryfitów) 35, 40  
 Barnim XI (książę pomorski z dynastii Gryfitów) 5, 19, 20, 22  
 Bartholomaei, Andreas 73  
 Bartholomaeus, Elisabeth 54, 104. Zob. też Cramer, Elisabeth  
 Bartholomeus, Marten 50  
 Bartkowiak, Edyta 13  
 Basilius Magnus zob. Bazyli Wielki św.  
 Bayreuth, Wilhelmina de 94  
 Bazyli Wielki św. 139, 142  
 Beaxens, Johann 38  
 Bellarmino, Roberto Francesco 30

Bentzing, Christophorus 106  
 Bentzinus, Christophorus 104  
 Berckhoffig, Johannes 106  
 Berg, Konrad 21, 39, 40  
 Bernard z Clairvaux św. 140, 142  
 Bernhardus Abbas Clarvallensis zob. Bernard z Clairvaux św.  
 Bernoulli, Johann 148  
 Bethke, Wilhelm 35  
 Białecki, Tadeusz 160  
 Biccus, Christianus 194  
 Biederstedt, Diedrich Hermann 94  
 Bielcke, Johann Achatius Felix 156  
 Bieńkowski, Tadeusz 13, 14  
 Binns, James Wallace 68  
 Blancken, Georg 50  
 Blancken, Margareta 50  
 Blanckenhagen, Simon 104, 106  
 Boeckler, Johann Heinrich 182, 183, 196  
 Boé, Franz de la zob. Delaboe, François  
 Boehmer, Georg Rudolf 85  
 Boerhaave, Herman 92  
 Bogusław X (książę pomorski z dynastii Gryfitów) 15, 62  
 Bogusław XIII (książę pomorski z dynastii Gryfitów) 35  
 Bogusław XIV (książę pomorski z dynastii Gryfitów) 23, 24, 51, 69, 76, 97  
 Böhmer, Wilhelm 159, 161, 162, 170  
 Bölcken, Magdalena 50  
 Bolhagen, Laurentius David 155, 156  
 Bolte, Johannes 40  
 Boras, Zygmunt 16  
 Borysowska, Agnieszka 5, 7, 21, 110, 111, 113, 143, 145, 147, 198  
 Botsack, Johann 53, 55, 70  
 Brahe, Tycho 41, 42  
 Braunschweig, Cecilia von 36  
 Braunschwig, Margaretha 104  
 Bredehorn, Uwe 193  
 Brock, Heinrich van den zob. Brucaeus, Heinrich  
 Brucaeus, Heinrich 41  
 Brücte, Joachimus 70  
 Brüggemann, Karsten 102

Brüggemann, Ludwig Wilhelm 160, 161  
 Brun, Nicolaus 19  
 Budzyński, Józef 14, 114, 115, 116  
 Bugenhagen, Johann 16, 17, 18, 23, 161  
 Bułiński, Tarczycjusz 14  
 Bülow, Gottfried 12, 13, 35, 47, 68, 69, 146  
 Buntebart, Johannes 84  
 Burchardi, Anton 75  
 Burda, Bogumiła 14  
 Burenius, Arnoldus 18  
 Busche, Hermann 15  
 Bütow, Hans 40

## C

Calov, Abraham 55, 73  
 Camerarius, Joachim 41  
 Camerarius, Joachim (Mł.) 41  
 Caselius, Johannes 41  
 Ceynowa, Andrzej 5  
 Cezar (Gaius Iulius Caesar) 182, 183  
 Chemnitius, Martin 97  
 Chemnitz, Franciscus 186, 187  
 Chlebowska, Agnieszka zob. Szudarek, Agnieszka  
 Chojecka, Joanna 160  
 Chrystian IV (król Danii i Norwegii) 42  
 Chryzyp z Soloi 31  
 Chytraeus, David 41, 103  
 Chytraeus, Nathan 41  
 Chytraeus, Samuel 41, 84  
 Chyträus, Nathan zob. Chytraeus, Nathan  
 Cieśluk, Małgorzata 109, 130, 193  
 Cling, Bartholomäus 41  
 Clingius, Bartholomäus zob. Cling, Bartholomäus  
 Cocquius, Adrian 85  
 Cocus, Casparus 105  
 Cogeler, Johann 39, 40, 48, 49  
 Cöllerus, Johannes 105  
 Cönichius, Martinus 47  
 Conrad, Klaus 12  
 Copenhaver, Brian P. 26  
 Cöpenius, Johannes 105  
 Cradelius, Filip 40  
 Cramer, Adelgunda 53  
 Cramer, Christian 53  
 Cramer, Daniel 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 49, 50, 51, 53, 54, 57, 58, 59, 60,

62, 63, 64, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 75, 76, 97, 104, 168  
 Cramer, Daniel Jr 42, 50  
 Cramer, Daniel (syn J.J. Cramera) 52  
 Cramer, Elisabeth 50, 51, 53, 58, 63  
 Cramer, Erdmuth 51, 63  
 Cramer, Filip 54  
 Cramer, Friedrich 38, 43, 51, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 61, 62, 63  
 Cramer, Gertruda 50, 53  
 Cramer, Johann Christoph 38, 54, 60, 61  
 Cramer, Johannes 46, 52  
 Cramer, Johann Jacob 50, 51, 52, 54, 55, 70  
 Cramer, Konstantin 52, 58, 62  
 Cramer, Maria Elisabeth 58, 59, 63, 65  
 Cramer, Martin 39, 46, 47  
 Cramer, Martin Friedrich 61  
 Cramer, Martinus 51  
 Cramer, Philipp 51, 53, 54, 55, 70, 73  
 Cramer, Regina 50, 53  
 Cramer, Zacharias 53  
 Crovecenus, Martinus 77  
 Cruger, Martinus zob. Krüger, Martinus  
 Crüger, Johannes Bartholomaeus 73  
 Cunitius, Samuel 77  
 Cyceron (Marcus Tullius Cicero) 31, 178, 179, 180, 181, 190, 191, 197

## D

Dam, Harm-Jan van 139  
 Damitz, Moritz von 21  
 Dannerfeldt, Andreas 104, 106  
 Dappelstein, Philippus 106  
 Decimator, Georgius 73  
 Deleboe, François 90  
 Dewitz, Jobst 19  
 Dickmann, Arndt 52  
 Diepenbrock, Werner 105  
 Dilies, Johannes 104  
 Diogenes Laertios 30  
 Dionizy z Aleksandrii św. 139, 142  
 Dionysius Alexandrinus zob. Dionizy z Aleksandrii św.  
 Döring, Detlef 161  
 Dorsz-Szteke, Eugeniusz 80  
 Dreier, Christianus 73

Droysen, Paul Martin 167  
Druggemannus, Johannes 104, 106  
Dulichius, Philipp 42  
Dury, John 28  
Düsterhaupt, Balthasar 77

## E

Eber, Paul 38  
Eberstein, Georg von 20  
Ebert, David Friedrich 145, 146, 148, 149, 150,  
153, 154, 155, 156, 157, 159, 164, 168  
Eckstein, Gottlieb 43, 54, 55, 56, 58, 59, 63, 147,  
155  
Eggebrecht, Henricus 77  
Ehler, Friederich 51  
Eichhorn, Johann Gottfried 105  
Eifler, Michael 73  
Einhorn, Paul 98, 101, 106  
Elsmann, Thomas 52  
Elżbieta z Turynгии św. 60  
Engelke, Friedrich Ludwig 156, 157  
Epiktet z Hierapolis 30  
Erythraeus, Joachimus 186, 187, 188, 189, 190,  
191, 192, 193

## F

Faber, Erdmuth 49, 50  
Faber, Gertruda 47 zob. Runge, Gertruda  
Faber, Jacob 39, 42, 43, 47, 48, 49  
Fabricius, Bogislaus 27  
Fabricius, Friedrich 38, 57, 58, 60, 65  
Fabricius, Jakob 40, 50, 57, 58, 59, 67, 68, 69, 70,  
74, 75, 76, 104  
Fabricius, Joachim 27, 104  
Fabricius, Marcus 104  
Fabricius, Matthias Henricus 186, 187, 188, 189,  
190, 191, 192, 193  
Fabricus, Marcus 105  
Falcke, Johann 61  
Falcke, Michael (Mł.) 61  
Falcke, Wigandus Joachim 141  
Fierek, Henryk 14  
Fierek-Kaźmierowska, Maria 14  
Filip II (książę pomorski z dynastii Gryfitów) 19,  
20, 23, 24, 25, 35, 43, 44, 45, 52  
Filip I (książę pomorski z dynastii Gryfitów) 5, 19,  
20

Flacius, Matthias 41  
Flacius, Matthias Illyricus 41  
Fortunatus, Venantius 68  
Franciszek I (książę pomorski z dynastii Gryfitów)  
35, 40, 51  
Frank, Nicolaus 98, 102, 106  
Fredrich, Carl 37, 146, 147, 149  
Friedeborn, Paul 5, 167  
Friedrich, Karin 42  
Friese, Marcus Detlev 149, 153, 154, 158  
Frisius, Joachim 39  
Froeningk, Stephanus 103, 106  
Frölink, Bartholomäus 102  
Fromm, Andreas 184, 185, 196  
Fromm Ludwig 41  
Frost, Philippus Jacobus 186, 187, 188, 189, 190,  
191, 192, 193  
Fryderyk Wilhelm I (elektor Brandenburgii) 55  
Fryderyk Wilhelm I (król Prus) 91, 112  
Fuchs, Anna 58

## G

Galant, Arleta 64  
Gallandi, Johannes 54  
Ganzenmueller, Petra 64  
Garber, Klaus 52  
Garlicki, Przemysław 170  
Gaziński, Radosław 6, 17, 40, 51, 64, 115, 147  
Geilfus, Johann 182, 183, 196  
Gelliusz (Aulus Gellius) 178, 179, 194  
Gentzkow, Christianus 77  
Gerschow, Antoni 49  
Gerschow, Catharina 49  
Gierke, Michał 40  
Giovio, Paolo 169  
Girgensohn, Carl 98  
Glambeck, Martin 42  
Głombiowska, Zofia 114  
Goetschius, Georg 85  
Goetzke, Georg 77, 129, 130  
Gottzmann, Carola L. 102  
Grasser, Johannes 105  
Grave, Johannes 50, 104, 105  
Graver, Albert 72  
Gretser, Jacob 44  
Grevinks, Konstantin 101



Grönenbergius, Petrus 47  
 Gross, Barbara 47  
 Gross, Christian 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44,  
 46, 47, 50, 53  
 Grosser, Susanne 93  
 Grotius, Hugo 138, 139, 142  
 Grüntzel, Elisabeth 59  
 Günther, Siegmund 73  
 Gustaw II Adolf (król Szwecji) 69, 76, 98, 99  
 Gut, Paweł 6, 22, 57, 109, 110, 112, 129, 136, 141,  
 149

## H

Haag, Norbert 64  
 Hackel, Christophorus 186, 187, 188, 189, 190, 191  
 Hadus, Jan 15  
 Hagemeister, Sebastianus Henricus 190, 191, 192,  
 193  
 Hainhofer, Philipp 44, 45  
 Hameln, Woldborch 47  
 Hans Kostrzyński zob. Hans von Küstrin (margra-  
 bia Brandenburgii)  
 Hans von Küstrin (margrabia Brandenburgii) 46  
 Harder, Johannes 104, 106  
 Harderus, Johannes zob. Harder, Johannes  
 Harpprecht, Johannes 61  
 Hartnack, Daniel 168  
 Harvey, William 83, 84  
 Hase, Christianus 186, 187, 188, 189, 190, 191  
 Hase, Karl Alfred von 55  
 Hasenmüller, Elias 44  
 Hasselbach, Karl Friedrich Wilhelm 21, 22, 97,  
 115, 159  
 Hecker, Anna 58  
 Hellwig, Jan 14  
 Helwig, Christoph 72  
 Hencken, Anna 50  
 Hencken, Urban 50  
 Hennig, Henricus 104  
 Henning, Heinrichus zob. Hennig, Henricus  
 Henningus, Dionysius Laurentius 61  
 Heppe, Heinrich 72  
 Hering, Johann Samuel 80  
 Herlitz, David 37  
 Herrwig, Anna Elisabeth 61  
 Herrwig, Christoph 61

Herrwig, Martinus Fridericus 61  
 Herwig, Christophorus 186, 187, 188, 189, 190,  
 191, 192, 193  
 Heurnius, Otto 83  
 Heweliusz, Jan 52  
 Heyden, Hellmuth 14, 35, 36, 39, 43, 44, 45, 56, 57  
 Hildebrandt, Andreas 167  
 Hiltebrandt, Jodocus Andreas 195  
 Hochleitner, Janusz 14  
 Hoier, Christian 103, 106  
 Hojerus, Christianus zob. Hoier, Christian  
 Hollonius, Ludovicus 47  
 Homer 178, 194  
 Horacy (Quintus Horatius Flaccus) 86  
 Hörner, Petra 102  
 Horß, Rudigerus zum 106  
 Hotton, Godefroid 27  
 Hübler, Carl Christian 92  
 Hugon (kanonik kapituły kamieńskiej) 12  
 Hülsemann, Johann 54, 55  
 Humboldt, Alexander 95  
 Hunichius, Christoph 47, 51, 75  
 Hutten, Ulrich von 15

## I

Illyricus, Matthias 41  
 Ireneusz z Lyonu św. 31  
 Isbell, Harold 68  
 Iwańczuk, Jan 146  
 Izokrates 178, 194

## J

Jageteufel, Otto 13  
 Jan Fryderyk (książę pomorski z dynastii Gryfitów)  
 21, 35, 42, 43, 48  
 Janse, Wim 40  
 Jan Zygmunt Hohenzollern (elektor brandenburski)  
 24, 44  
 Jetz, Johann Christoph 90  
 Jordan, Christoph Friedrich 60  
 Jörn, Nils 57  
 Jougan, Alojzy 196  
 Józef Flawiusz 31  
 Justynian I Wielki (cesarz bizantyński) 191, 195  
 Justyn Męczennik zob. Justyn św.  
 Justyn św. 31

## K

Kallaur, Kazimierz 160  
Kalwin, Jan 28, 30, 31, 41, 49  
Kämmel, Heinrich 72  
Kämmel, Heinrich Julius 41  
Kansdorff, Daniel 58, 59, 60, 62, 178, 179, 194, 195  
Kant, Immanuel 73  
Kapiton, Jakob 39  
Karbowski, Antoni 12  
Karczewska, Wiesława 98  
Karol I (książę Brunszwiku) 94  
Karol VI Habsburg (cesarz niemiecki) 160  
Katylina (Lucius Sergius Catilina) 139  
Kellenbenz, Hermann 69  
Kemerlingus, Lambertus 102, 105  
Kepler, Johannes 42  
Ketelhut, Christian 16  
Kettler, Fryderyk 98  
Kettler, Jakub 98  
Kicińska, Urszula 37  
Kielmann, Heinrich 47, 75  
Kieselbach, Johannes 53  
Kilmann, Wenzeslaus 46  
Kirstenius, Georg 81, 83, 84, 85, 86, 96  
Kirstenius, Georg Christianus 186, 187  
Kleissen, Guielmus 106  
Klemens Męczennik zob. Klemens Rzymski  
Klemens Rzymski 31  
Klinge, Bartholomäus zob. Cling, Bartholomäus  
Klöker, Martin 102, 103  
Klug, Daniel Gottfried 58, 59  
Kluge, Jacob Friederich 58, 62  
Klug, Jacob 62  
Klug, Thomas Elias 62, 188, 189, 190, 191, 192, 193  
Kłoczowski, Jerzy 12  
Knapp, Georg Christian 194  
Kneschke, Ernst H. 161  
Knipstro, Anna 49  
Knipstro, Johann 16, 49  
Knöpke, Andreas 16  
Kochanowski, Andrzej 36  
Kochhaff, Nathaniel 41  
Kojder, Ireneusz 81  
Kölpin, Alexander Bernhard 94, 95, 96

Komeński, Jan Amos 14  
König, Johann Friedrich 194  
Kopernik, Mikołaj 42  
Köppen, Georgius 46  
Köppen, Gertruda 46  
Korolko, Mirosław 197  
Kösken, Thomas 105  
Kosman, Janina 21, 37, 97, 110  
Kościelna, Joanna A. 35, 37, 42, 64  
Kotarski, Edmund 40, 52, 53, 61, 62, 70, 158  
Kotłowski, Grzegorz 70  
Kot, Stanisław 14  
Krajewski, Mirosław 194  
Krasuski, Józef 14  
Krause, Johann 46  
Krause, Karl Ernst Hermann 41  
Kraye, Jill 30  
Krickeberg, Karl 24  
Kross, Jaan 98, 102, 103  
Krüger, Gertruda 46  
Krüger, Martinus 46  
Kruze, Aida 100  
Kühlmann, Wilhelm 39, 57  
Kunz, Tomasz 36  
Kurdybacha, Łukasz 14  
Kurecke, Johann 16  
Kur, Stanisław 59  
Kuryłowicz, Marek 195  
Küssow, August F. 162  
Kwintus Kurcjusz Rufus 178, 179

## L

Labuda, Gerard 6, 11, 12, 17, 97, 115, 135  
Lagus, Daniel 73  
Landowski, Zbigniew 197  
Langer, Horst 39, 57  
Larczyńska, Agata 42  
Lauremnberg, Johann 41  
Lauremnberg, Peter 41  
Lauremnberg, Wilhelm 41  
Le Goff, Jacques 14  
Lehmann, Johann Gottlieb 161  
Lehsten, Gustav von 160  
Lentzen, Anna 46  
Lentze, Paulus 46  
Lenz, Rudolf 193

- Leszczyńska, Katarzyna z Opalińskich (królowa Polski) 90  
 Leszczyński, Stanisław (król Polski) 90  
 Leuschner, Martin 36, 37, 39, 41, 42, 43, 44, 46, 47, 50, 53, 54  
 Libas, Eustachius 105  
 Liddel, Duncan 41, 42  
 Liebeherr, August Wilhelm 162  
 Liebeherr, Carl Albrecht 162, 170  
 Liebeherr, Carl August 162  
 Liebeherr, Maria Elisabeth 162  
 Liebeherr, Matthäus Heinrich 7, 149, 155, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 168, 169, 170, 198, 199  
 Liebenthal, Erdman Ernst 141  
 Liepen, Martin 84  
 Lillenstroem, Johannes Nicodemus 104  
 Linden, Henricus a 106  
 Linemann, Albrecht 55  
 Linné, Carl 95  
 Lipenius, Martin 109, 113, 121, 125, 128, 136  
 Lisander, Enoch 104, 106  
 Litak, Stanisław 12  
 Liwiusz (Titus Livius) 178, 179  
 Lobechius, David 41  
 Lochmannus, Johannes 77  
 Löper, Johann Gulliellmus 149, 150, 156  
 Lubars, Eustachius zob. Libas, Eustachius  
 Lubieniecki, Stanisław 56  
 Lubinus, Catherina 41  
 Lubinus, Eilhard 41, 130  
 Ludovici, Jakob 85  
 Ludwik XV (król Francji) 90  
 Luplovius, Christianus 104, 106  
 Luplovius, Hennig 104  
 Luter, Martin 16, 17, 25, 30, 38, 49, 51, 60  
 Luther, Carl Friedrich 89, 90, 91, 96  
 Luther, Otton Bernhard 90  
 Lysander, Hiob 103
- L**
- Łysiak, Waldemar 11, 16
- M**
- Maes, Yanick 139  
 Majewski, Marcin 15  
 Majmonides 31  
 Mancel, Georg 97, 98, 99, 100, 101, 103, 106  
 Mancelius, Georgius zob. Mancel, Georg  
 Manteuffel, Erazm von 17  
 Marcjalis (Marcus Valerius Martialis) 67  
 Marek Aureliusz (cesarz rzymski) 30  
 Marsin, Adolphus 105, 106  
 Matthiae, Salomon 105, 106  
 Matthias, Johannes 28  
 Matusik, Leokadia 13  
 Mauhke dr 162  
 Mazur, Zbigniew 15  
 Medem, Friedrich Ludwig 18  
 Meierus, Bartholomaeus 103, 106  
 Meiners, Hermannus 105  
 Meinicke, Hans 54  
 Meinicke, Maria 54  
 Meisner, Balthasar 72  
 Mejer, Fridericus 106  
 Melanchton, Philipp 17, 21, 23, 25, 46  
 Menasseh Ben Israel 31  
 Merian, Maria Sybilla 64  
 Metig, Gothardus 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193  
 Meyer, Heinrich 103  
 Meyer, Joachimus Niklaus 186, 187  
 Meyer, Johannes Georgius 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193  
 Michalska, Agata 36, 48, 145  
 Micraelius, Carolus 77  
 Micraelius, Jacob 77  
 Micraelius, Joachim 27, 74, 75, 76, 77  
 Micraelius, Johann 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 45, 47, 48, 49, 50, 51, 54, 63, 67, 68, 69, 70, 76, 77, 82, 83, 86, 114, 118, 119, 125, 126, 127, 128, 129, 141, 162, 168  
 Micraelius, Sofrosyne 47  
 Micraelius, Teofil 77  
 Mielcarek, Zofia 6, 25, 97  
 Milerski, Bogusław 14  
 Milovius, Nicolaus 84  
 Miodunka, Władysław 36  
 Mochinger, Johann 70, 71  
 Moderow, Hans 42, 55, 58, 60, 61  
 Mokrzecki, Lech 14, 114  
 Möllenbeck, Henricus 106  
 Möllerus, Eberhardus 106  
 Mollerus, Friedrich 86

- Moltzan, Lüdke 48  
 Movius, Fridericus 180, 181, 195, 196  
 Możdżeń, Stefan 14  
 Mróz, Mirosław 14  
 Müller, Andreas Greiffenhagius 147, 149, 150, 153, 154, 158  
 Müller, Friedrich zob. Mollerus, Friedrich  
 Müller, Friedrich August 160  
 Mündin, Christian 53  
 Myślenta, Celestyn 55, 72
- N**  
 Nepos (Cornelius Nepos) 168  
 Newenfeldius, Georg 70, 71  
 Newmyer, Stephen Thomas 68  
 Niedbał, Hanna 170  
 Niedzielski, Piotr 17, 22, 40, 109, 115, 147  
 Nieznanowska, Joanna 79, 81  
 Nowak, Zbigniew 72, 158  
 Nowicka-Struska, Anna 36  
 Nycz, Ryszard 36
- O**  
 Oelmann, Heinrich 167  
 Oelrichs, Johann Carl Conrad 149, 153, 155, 159, 160, 162, 163, 170, 198  
 Olesen, Jens E. 57, 161  
 Omodeo, Pietro Daniel 42  
 Osten, Ernestus ab 104  
 Osten, Friedrich Wilhelm 161  
 Otto, Gustav 102  
 Otto, Maria 5, 194  
 Owczarek, Bolesław 6, 25, 97  
 Owidiusz (Publius Ovidius Naso) 67, 86
- P**  
 Pallas, Peter Simon 95  
 Palovius, Philippus 77  
 Papy, Jan 139  
 Paracelsus 84  
 Pareus, David 28  
 Paruzel, Eugeniusz 14  
 Paschovius, Johann 103, 106  
 Pascovius, Fridericus 103, 106  
 Pauli, Christianus 186, 187, 188, 189  
 Pauli, Christophorus 190, 191  
 Pauli, Simon (St.) 41  
 Pawlik-Kwaśniewska, Weronika 37  
 Pelargus, Christoph 44  
 Pelczar, Roman 14  
 Pezig, Johannes 186, 187, 188, 189, 190, 191  
 Pfeiffer, Sigismund 91  
 Pfeiff, Johann Jacob 73  
 Pfuel, Johann Ernst 56, 57, 109, 110, 111, 112, 113, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 174, 175, 193, 195, 196, 197  
 Piotr z Rawenny 15  
 Pitagoras 190, 191  
 Pitkin, Barbara 40  
 Platon 31  
 Plutarch z Cheronei 31  
 Pokrzywnicki, Jacek 5, 194  
 Pomeranus, Petrus 99  
 Pompeius, Nicolaus Andreas 194  
 Pontano, Giovanni 67  
 Posselius, Johann 41  
 Posselius, Johannes (Mł.) 41  
 Praetorius, Barbara 36  
 Praetorius, Ephraim 61, 158  
 Praetorius, Joachim 36, 47, 48, 49, 75  
 Praetorius, Maria 47  
 Praetorius, Peter 40  
 Prantl, Carl 73  
 Prätorius, Petrus zob. Praetorius, Peter  
 Pristaff, Gottlieb Samuel 160  
 Propercjusz (Sextus Propertius) 67  
 Protzen, Petrus 19  
 Prudencjusz (Aurelius Prudentius Clemens) 31, 137, 138, 142  
 Prümers, Rodgero 12  
 Pszczółkowska, Zenobia Lidia 158  
 Ptaszyński, Maciej 16, 24, 39, 40, 45, 46, 47, 48, 49, 54, 56, 57, 61, 62, 63, 64, 65  
 Puchowski, Kazimierz 14  
 Putkammer, Claus 21
- Q**  
 Quaaake, Elisabeth 58, 59  
 Quaaake, Martin 58  
 Quade, Michael Friedrich 112, 113, 117, 118, 119, 122, 126, 136

Quistorp, Johannes 61

Quistorp, Maria 61

## R

Raczyńska, Alicja 67

Ramus, Adam 168

Rango, Conrad Tiburtius 57, 60

Rączkowski, Włodzimierz 160

Reclingius, David 47

Redtel, Daniel 168

Redtel, Friedrich 58, 167

Remitius, David 106

Reutz, David 43

Rhaneus, Samuel 104, 106

Rhenius, Johann 168

Rhete, David 70, 71

Rhete, Johann Vlentini 130

Ribbius, Nicolaus 40

Roch, Martinus 77

Rode, Paul von 16, 21

Roeser, Johann Georg zob. Röser, Johann Georg

Rosenkrantz, Holger 42

Rosenkrantz, Jørgen Ottesen 42

Röser, Johann Georg 50, 54, 55, 56, 63, 112, 117,  
118, 119, 122, 129, 131, 141

Rubaeus, Adamus 73

Rubertus, Joannes 105

Rüdiger, Anna 51

Rudolph, Peter 161

Runge, Gertruda 48, 49

Runge, Jacob 17, 39, 47, 48, 49, 57

Rungius, Johannes 104

Russow, Balthasar zob. Rüssow, Balthasar

Rüssow, Balthasar 102, 103

Rychlewska, Ludwika 194

## S

Sachtleben, Burchardus 47

Salmonowicz, Stanisław 5

Salustiusz (Gaius Sallustius Crispus) 134, 139,  
142, 178, 179

Samson, Herman 99

Sander, Joachimus 156

Sanders, Johann 56

Sannazaro, Jacopo 67

Sastrow, Bartholomäus 161

Saur, Jakob 84, 85

Schachtius, Valentin 41

Schaeuius, Heinrich 27, 58, 77, 83, 86, 95

Schelwig, Samuel 158

Schening, Friedrich 70, 71

Schermerius 47

Scherz, Elisabeth 58

Scherz, Johann Christoph 62

Scherz, Paul 58, 59, 62

Schickard, Wilhelm 182, 183, 195, 196

Schilhauer, Johannes 13

Schinmeier, Johann Adolph 156

Schinmeyer, Johann Christoph 89

Schlävich, Dorothea Elisabeth 53, 62

Schlävich, Markus 53

Schlevich, Martin 104

Schlichting, Jonas 56

Schmidt, Charles 26

Schmiedin, Maria 53

Schorn-Schutte, Luise 62

Schröder, Georgius 46

Schröder, Gertruda 46

Schröder, Joachimus Christianus 156

Schulenburg, Joachim von 42

Schultet, Friedrich 84

Schultetus, Christoph 58, 59

Schultetus, Henricus 58

Schultze, Christoph 58, 62

Schultze, Maria Elisabeth 58

Schultze, Samuel 141

Schulz, Daniel 27, 114, 118, 119, 125, 126, 127,  
128, 129

Schulze, Daniel zob. Schulz, Daniel

Schumacher, Bruno 73

Schurman, Anna Maria 64

Schützer, Christoph 54

Schützer, Elisabeth 54

Schwallenberg, Sebastianus 186, 187, 188, 189,  
190, 191, 192, 193

Schwann, Stanisław 14, 20, 80, 156, 194

Schwarz, Sibylla 64

Schweder, Gotthard 99

Schwerin, Ulrich von 20

Seidel, Robert 57

Seifarth, Alexander 53

Selderhuis, Herman Johann 36, 70

Sell, Johann Jakob 146, 156

Seraphim, August 101  
 Sgarbi, Marco 73  
 Sisko, Silvijas 101  
 Siuciak, Aleksandra 147  
 Skarga, Piotr 35, 44, 69  
 Skiba, Aleksandra 159, 170  
 Skrycki, Radosław 130  
 Skrzyniarz, Ryszard 14  
 Skwara, Marek 36  
 Smalcus, Valentinus 28  
 Smolińska-Theiss, Barbara 14  
 Smolański, Antoni 14  
 Spankow, Philippus 103, 106  
 Specht, Nicolas 106  
 Speroni, Sperone 169  
 Sroka, Jan 160  
 Stacjusz (Publius Papinius Statius) 67, 68, 139  
 Stammius, Peter 109  
 Stanisław ze Szczepanowa św. 74  
 Starck, Daniel 129, 130, 175  
 Starek, Elżbieta 70  
 Steinwehr, Agnes 49  
 Stępiński, Włodzimierz 35  
 Stoltenberg, Dorothea 104  
 Strahburg, Johannes 105  
 Strycharczuk, Agnieszka 137  
 Sturm, Johannes 18  
 Stygius, Joachim 39  
 Stymmel, Christoph 168  
 Suawe, Peter 16  
 Superville, Daniel de 91, 92, 93, 94, 96  
 Swave, Bartholomeus 20, 21  
 Sylvius, Franciscus zob. Delaboe, François  
 Szajko, Urszula 160  
 Szudarek, Agnieszka 13  
 Szudra, Dariusz 35  
 Szultka, Zygmunt 35, 57, 59

## Ś

Ślaski, Kazimierz 12  
 Śliwińska, Arleta 15

## T

Tacyt (Publius Cornelius Tacitus) 130, 196  
 Tarczyński, Waldemar 6, 17, 22, 40, 109, 115, 147  
 Tasso, Torquato 169  
 Techman, Ryszard 35

Terenbornius, Johannes 77  
 Thale, Henricus 105  
 Thomae, Henricus 106  
 Tibullus (Albus Tibullus) 67  
 Tietz, Immanuel 160  
 Titius, Henricus Mauritius 156  
 Tode, Sven 36, 40, 57, 61  
 Topius, Hermann 101  
 Trewe, Christoph Jakob 93  
 Trzebiatowski, Kazimierz 12  
 Trzebiatowski, Klemens 15  
 Tschackert, Paul 72  
 Tync, Stanisław 5  
 Tyzenhausen, Heinrich 106

## U

Ubechel, Henning 156  
 Urbański, Piotr 23, 24, 30  
 Ursin, Johann Heinrich 85

## V

Vanselow, Amando Carolo 55  
 Verbaal, Wim 139  
 Vogel, Otto Friedrich Gottlob 156  
 Voight, Caspar 84  
 Völker, Eberhard 23  
 Volsius, Jacob 75  
 Vormbaum, Reinhold 17  
 Voss, Anna 58  
 Vugule, Erika 100

## W

Wachowiak, Bogdan 6, 16, 17, 18, 97, 115, 134  
 Wager, Peter Christian 93  
 Wahl, Johannes 62  
 Walaesus, Jan 83  
 Walker, Mark 194  
 Wallerin, Elisabeth 53  
 Walther, Antonius 21, 115  
 Waterstraat, Hermann 17  
 Wegner, Henning 54  
 Wegnern, Christoph 54  
 Wegnern, Urszula 54  
 Wehrmann, Martin 6, 12, 14, 15, 16, 17, 21, 23, 25,  
 40, 42, 43, 50, 51, 54, 57, 58, 60, 61, 80, 81, 82,  
 97, 98, 101, 102, 104, 109, 110, 112, 114, 115,  
 121, 126, 128, 134, 135, 141, 146, 149, 155, 157,

160, 163, 170, 171, 194, 195, 196

Weinrich, Georg 72  
Wendtland, Regina Elisabeth 61  
Werther, Margarete 53  
Wesołowska, Sylwia 11, 16, 21, 57  
Westphal, Daniel 53  
Węgier, Janina 69  
Wichmannshausen, Johann Christoph 61  
Wiliński, Adam 195  
Wincenty z Kielc 74  
Wincenty z Rawenny 15  
Windemer, Christianus 192, 193  
Winiarczyk, Marek 193  
Winnemer, Jacob 59  
Winther, Valentin Jurga von 37, 42, 161  
Wirtz, Felix 86  
Wiślocki, Marcin 24, 44  
Wiśniewski, Jerzy 135  
Wiśniowski, Eugeniusz 12  
Witczak, Agnieszka 67  
Witte, Henning 36, 83  
Władysław IV Waza (król Polski) 52  
Włodarczyk, Edward 35  
Wobeser, Jacob 19, 20  
Wolde, Balthasar 21  
Wolff, Matthäus 102, 103  
Wolf, Magnus 141  
Wollgast, Siegfried 39  
Wołoszyn, Stefan 13  
Woś, Krystyna 197  
Wójcik, Anna 170  
Wriedt, Markus 36  
Wutstrack, Christian Friedrich 59, 60

## Z

Zabłocki, Stefan 67, 68  
Zachariä, Gotthilf Traugott 13  
Zander, Johannes 86, 87, 89, 92, 95, 96  
Zanders, Ojārs 99, 100, 101  
Zastrow, Christoph 97  
Zäup, Michael 105  
Zawiszewska, Agata 64  
Zedler, Johann Heinrich 35  
Zientara, Benedykt 11, 12  
Zöllner, Johann Friedrich 157  
Zubiński, Tadeusz 101  
Zwingli, Huldrych 28, 31  
Zygmunt III Waza (król Polski) 24, 40